

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 37. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 17 września 2021 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2021



## SPIS TREŚCI

### 37. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 17 września 2021 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

#### Komunikaty

Sekretarz Poseł Michał Urbaniak . . . . . 293

#### Punkt 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym

Minister Rodziny i Polityki Społecznej

Marlena Magdalena Małag . . . . . 293

Poseł Teresa Wargocka . . . . . 295

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz . . . . . 295

Poseł Katarzyna Kotula . . . . . 296

Poseł Bożena Żelazowska . . . . . 297

Poseł Robert Winnicki . . . . . 298

Poseł Anna Ewa Cicholska . . . . . 299

Poseł Rafał Bochenek . . . . . 299

Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . . 299

Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . . 299

Poseł Bożena Żelazowska . . . . . 300

Poseł Artur Dziambor . . . . . 300

Poseł Joanna Borowiak . . . . . 300

Poseł Aleksandra Gajewska . . . . . 301

Poseł Jan Szopiński . . . . . 301

Poseł Lidia Burzyńska . . . . . 301

Poseł Monika Rosa . . . . . 301

Poseł Katarzyna Kotula . . . . . 302

Poseł Grzegorz Wojciechowski . . . . . 302

Poseł Jagna Marczałajtis-Walczak . . . . . 302

Poseł Paweł Rychlik . . . . . 302

Poseł Joanna Fabisiak . . . . . 303

Poseł Teresa Wargocka . . . . . 303

Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . . 303

Poseł Urszula Rusecka . . . . . 304

Poseł Beata Strzałka . . . . . 304

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 304

Poseł Katarzyna Kotula . . . . . 304

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Barbara Socha . . . . . 305

(Przerwa w posiedzeniu)

#### Wznowienie obrad

#### Punkt 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski . . . . . 307

Poseł Henryk Kowalczyk . . . . . 309

Poseł Izabela Leszczyna . . . . . 310

Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 312

Poseł Krzysztof Paszyk . . . . . 313

Poseł Krzysztof Bosak . . . . . 314

Poseł Paulina Hennig-Kloska . . . . . 315

Poseł Jarosław Gowin . . . . . 315

Poseł Zbigniew Girzyński . . . . . 316

Poseł Paweł Zalewski . . . . . 317

Poseł Andrzej Szlachta . . . . . 318

Poseł Arkadiusz Marchewka . . . . . 318

Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . . 318

Poseł Krzysztof Paszyk . . . . . 319

Poseł Artur Dziambor . . . . . 319

Poseł Hanna Gill-Piątek . . . . . 319

Poseł Iwona Michałek . . . . . 319

Poseł Paweł Szramka . . . . . 319

Poseł Anna Kwiecień . . . . . 320

Poseł Janusz Cichoń . . . . . 320

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk . . . . . 320

Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . . 321

Poseł Rafał Bochenek . . . . . 321

Poseł Dariusz Rosati . . . . . 321

Poseł Jan Szopiński . . . . . 322

Poseł Dariusz Stefaniuk . . . . . 322

Poseł Krystyna Skowrońska . . . . . 322

Poseł Adrian Zandberg . . . . . 322

Poseł Anna Paluch . . . . . 323

Poseł Maria Małgorzata Janyska . . . . . 323

Poseł Włodzimierz Tomaszewski . . . . . 324

Poseł Michał Szczerba . . . . . 324

Poseł Sylwester Tułajew . . . . . 324

Poseł Piotr Kaleta . . . . . 324

Poseł Krzysztof Piątkowski . . . . . 325

Poseł Henryk Kowalczyk . . . . . 325

Poseł Klaudia Jachira . . . . . 325

Poseł Paweł Rychlik . . . . . 326

Poseł Marek Sowa . . . . . 326

Poseł Zofia Czernow . . . . . 326

Poseł Monika Wielichowska . . . . . 326

Poseł Adrian Zandberg . . . . . 327

Poseł Michał Szczerba . . . . . 327

Poseł Izabela Leszczyna . . . . . 327

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jan Sarnowski . . . . . 328

#### Punkt 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym

**niowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński	330
Posel Anna Milczanowska	331
Posel Cezary Grabarczyk	332
Posel Robert Obaz	332
Posel Jacek Tomczak	333
Posel Jakub Kulesza	334
Posel Hanna Gill-Piątek	335
Posel Magdalena Sroka	335
Posel Anna Kwiecień	336
Posel Michał Szczerba	336
Posel Jan Szopiński	336
Posel Mirosław Suchoń	336
Posel Krystyna Skowrońska	337
Posel Magdalena Filiks	337
Posel Zofia Czernow	337
Posel Małgorzata Pępek	337
Posel Magdalena Łośko	338
Posel Robert Obaz	338
Posel Jakub Rutnicki	338
Posel Marta Wcisło	338
Posel Arkadiusz Marchewka	339
Posel Artur Łacki	339
Posel Maciej Gdula	339
Posel Marek Kwitek	339
Posel Cezary Grabarczyk	340
Posel Jacek Tomczak	340
Posel Anna Milczanowska	340
Posel Beata Maciejewska	340
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński	341

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Punkt 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik	343
Posel Teresa Hałas	344
Posel Piotr Borys	345
Posel Katarzyna Kretkowska	346
Posel Mirosław Maliszewski	347
Posel Michał Urbaniak	348
Posel Wojciech Maksymowicz	348
Posel Jan Szopiński	349
Posel Iwona Maria Kozłowska	349
Posel Marta Wcisło	349
Posel Marek Kwitek	350
Posel Krystyna Skowrońska	350
Posel Mieczysław Kasprzak	350
Posel Norbert Kaczmarczyk	350
Posel Anna Kwiecień	351

Posel Katarzyna Kretkowska	351
Posel Magdalena Filiks	351
Posel Mirosław Maliszewski	351
Posel Mirosław Suchoń	352
Posel Janusz Kowalski	352
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik	352

**Punkt 27. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik	354
Posel Jerzy Małecki	355
Posel Anna Wojciechowska	355
Posel Anita Sowińska	356
Posel Zbigniew Ziejewski	356
Posel Michał Urbaniak	357
Posel Mirosław Suchoń	358
Posel Norbert Kaczmarczyk	358
Posel Magdalena Filiks	359
Posel Jan Szopiński	359
Posel Mieczysław Kasprzak	359
Posel Mirosław Suchoń	360
Posel Janusz Kowalski	360
Posel Artur Łacki	360
Posel Tadeusz Tomaszewski	361
Posel Mirosław Maliszewski	361
Posel Jerzy Małecki	361
Posel Henryka Krzywonos-Strycharska	361
Posel Małgorzata Pępek	362
Posel Piotr Borys	362
Posel Krzysztof Grabczuk	362
Posel Magdalena Łośko	362
Posel Marta Wcisło	363
Posel Leszek Galemba	363
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik	363
Posel Jan Szopiński	364

**Punkt 28. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Aktywów Państwowych Artur Soboń	365
Posel Ewa Malik	366
Posel Krzysztof Gadowski	367
Posel Maciej Konieczny	368
Posel Mieczysław Kasprzak	369
Posel Robert Winnicki	370
Posel Paulina Hennig-Kloska	370
Posel Janusz Kowalski	371
Posel Gabriela Lenartowicz	372
Posel Jan Szopiński	372
Posel Mieczysław Kasprzak	372
Posel Mirosław Suchoń	372

Posel Stanisław Żuk . . . . .	373
Posel Urszula Zielińska . . . . .	373
Posel Tadeusz Tomaszewski . . . . .	373
Posel Stefan Krajewski . . . . .	373
Posel Ewa Malik . . . . .	374
Posel Krzysztof Gadowski . . . . .	374
Posel Dariusz Wieczorek . . . . .	374
Posel Marek Wesoły . . . . .	374
Posel Tomasz Piotr Nowak . . . . .	375
Posel Grzegorz Matusiak . . . . .	375
Posel Mirosława Nykiel . . . . .	375
Posel Anna Kwiecień . . . . .	376
Posel Małgorzata Pępek . . . . .	376
Posel Henryka Krzywonos-Strycharska . . . . .	376
Posel Monika Rosa . . . . .	376
Posel Franciszek Sterczewski . . . . .	377
Posel Aleksander Miszański . . . . .	377
Posel Małgorzata Chmiel . . . . .	377
Posel Zofia Czernow . . . . .	378
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Aktywów Państwowych Artur Soboń . . . . .	378

**Punkt 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw**

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jan Sarnowski . . . . .	380
Posel Sylwester Tułajew . . . . .	381
Posel Janusz Cichoń . . . . .	382
Posel Tomasz Trela . . . . .	383
Posel Dobromir Sośnierz . . . . .	384
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	384
Posel Sylwester Tułajew . . . . .	385
Posel Jan Szopiński . . . . .	385
Posel Michał Gramatyka . . . . .	385
Posel Magdalena Filiks . . . . .	386
Posel Grzegorz Gaża . . . . .	386
Posel Paweł Rychlik . . . . .	386
Posel Zofia Czernow . . . . .	387
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jan Sarnowski . . . . .	387

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Zmiana porządku dziennego**

Marszałek . . . . .	388
---------------------	-----

**Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 100. rocznicę śmierci Jarogniewa Drwęskiego Prezydenta Poznania w latach 1919–1921**

Posel Sprawozdawca	
Mirosława Stachowiak-Różecka . . . . .	389
Marszałek . . . . .	390

**Sprawy formalne**

Posel Arkadiusz Myrcha . . . . .	390
----------------------------------	-----

**Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o pilnym rządowym projekcie ustawy o rekompensacie dla podmiotów świadczących usługi albo prowadzących działalność gospodarczą w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r. (cd.)**

Posel Sprawozdawca	
Krzysztof Tchórzewski . . . . .	391

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	391
---------------------	-----

**Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Posel Sprawozdawca Teresa Glenc . . . . .	393
---	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	393
---------------------	-----

**Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z Programem Polski Ład (cd.)**

Posel Sprawozdawca Tomasz Ławniczak . . . . .	394
---	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	394
---------------------	-----

**Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Posel Sprawozdawca Piotr Sak . . . . .	395
--	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	396
---------------------	-----

**Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dowodach osobistych, ustawy o ewidencji ludności, ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Posel Sprawozdawca Jerzy Bielecki . . . . .	397
---	-----

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	397
---------------------	-----

**Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)**

Posel Sprawozdawca Zdzisław Sipiera . . . . .	398
---	-----



<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	398
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia świętego Maksymiliana Kolbe w 80. rocznicę śmierci (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	399
<b>Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Jerzy Paul . . . . .	399
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	399
<b>Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Bożena Borys-Szopa . . . . .	400
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	400
<b>Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz ustawy o Straży Granicznej (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	401
<b>Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Europejskiej Konwencji o ochronie dziedzictwa audiowizualnego, sporządzonej w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r. (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	401
<b>Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	401
<b>Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Anna Paluch . . . . .	402

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	402
<b>Punkt 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	402
<b>Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysława Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posel Marty Golbik (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	404
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysława Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Urbaniaka (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	404
<b>Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw</b>	
Posel Sprawozdawca Zdzisław Sipiera . . . . .	404
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	405
<b>Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw</b>	
Posel Sprawozdawca	
Józefa Szczurek-Żelazko . . . . .	405
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	405
<b>Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych</b>	
Posel Sprawozdawca Wiesław Janczyk . . . . .	406

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	406
<b>Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw</b>	
Posel Sprawozdawca Grzegorz Matusiak . . .	407
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	407
<b>Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych</b>	
Posel Sprawozdawca	
Anna Dąbrowska-Banaszek . . . . .	407
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	407
<b>Punkt 35. porządku dziennego: Informacja Ministra Zdrowia w sprawie organizacji Narodowego Programu Szczepień przy zwiększonej liczbie dostaw szczepionek oraz informacji na temat zutilizowanych dawek – głosowanie</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	407
<b>Punkt 36. porządku dziennego: Informacja Prezesa Rady Ministrów na temat ostatecznego brzmienia Krajowego Planu Odbudowy w wersji uwzględniającej konsultacje społeczne i wnioski Komisji Europejskiej – głosowanie</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	408
<b>Punkt 37. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	408
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wzniesienie obrad</b>	
<b>Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 roku wraz z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej</b>	
Prezes Najwyższej Izby Kontroli	
Marian Banaś . . . . .	408

Posel Sprawozdawca Wojciech Szarama . . .	411
Posel Grzegorz Lorek . . . . .	413
Posel Ryszard Wilczyński . . . . .	413
Posel Przemysław Koperski . . . . .	415
Posel Jan Łopata . . . . .	416
Posel Hanna Gill-Piątek . . . . .	417
Posel Anna Wojciechowska . . . . .	417
Posel Marta Wcisło . . . . .	418
Posel Małgorzata Pępek . . . . .	418
Posel Henryka Krzywonos-Strycharska . . .	418
Posel Ryszard Wilczyński . . . . .	419
Posel Tadeusz Tomaszewski . . . . .	419
Posel Krystyna Skowrońska . . . . .	419
Posel Monika Wielichowska . . . . .	420
Posel Agnieszka Hanajczyk . . . . .	420
Posel Małgorzata Niemczyk . . . . .	420
Posel Rafał Grupiński . . . . .	421
Posel Przemysław Koperski . . . . .	421
Posel Piotr Borys . . . . .	422
Posel Wanda Nowicka . . . . .	422
Posel Czesław Siekierski . . . . .	422
Posel Wojciech Szarama . . . . .	423
Posel Jan Szopiński . . . . .	423
Prezes Najwyższej Izby Kontroli	
Marian Banaś . . . . .	423
Posel Wojciech Szarama . . . . .	425
Prezes Najwyższej Izby Kontroli	
Marian Banaś . . . . .	426
<b>Oświadczenia</b>	
Posel Grzegorz Lorek . . . . .	426
Posel Teresa Glenc . . . . .	427
Posel Agnieszka Soin . . . . .	428
Posel Jan Szopiński . . . . .	428
Posel Jacek Kurzępa . . . . .	429
Posel Teresa Hałas . . . . .	429
Posel Elżbieta Płonka . . . . .	430
Posel Zbigniew Ziejewski . . . . .	430
Posel Wanda Nowicka . . . . .	431
Posel Artur Łącki . . . . .	431
<b>Zamknięcie posiedzenia</b>	
<b>Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych</b>	
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	433
Posel Krzysztof Paszyk . . . . .	433
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	434
Posel Waldemar Andzel . . . . .	434
Posel Anna Ewa Cicholska . . . . .	434
Posel Czesław Hoc . . . . .	435
Posel Ewa Kozanecka . . . . .	437
Posel Aleksander Mrówczyński . . . . .	437
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	438
Posel Jan Warzecha . . . . .	438
<b>Porządek dzienny</b>	





(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

*(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Piotr Zgorzelski, Ryszard Terlecki, Włodzimierz Czarzasty i Małgorzata Kidawa-Błońska)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Martę Kubiak, Mateusza Bochenka, Roberta Gontarza i Michała Urbaniaka.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Mateusz Bochenek i Michał Urbaniak.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Michał Urbaniak i Marta Kubiak.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc – jeden z kolegów sekretarzy jest już na swoim miejscu – i o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Michał Urbaniak:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – godz. 9,

— Infrastruktury wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 9,

— Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 10,

— Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 10,

— Kultury i Środków Przekazu – godz. 10,

— Polityki Społecznej i Rodziny – godz. 10.30,

— Kultury i Środków Przekazu – godz. 12 i 13.

Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu sekretarzowi.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym (druk nr 1509).**

Proszę minister rodziny i polityki społecznej panią Marlenę Małąg o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

### **Minister Rodziny i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Małąg:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niemal 6 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości było absolutnym przełomem w polskiej polityce. Był to czas ważnych reform, dobrych zmian, które przyniosły korzyści wszystkim mieszkańcom Polski. To wzrost przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, to znaczący wzrost minimalnego wynagrodzenia. Przypomnę, rok 2015 – 1750 zł, rok 2022 – to, co zostało już przyjęte przez Radę Ministrów, to 3010 zł. Wzrost o 72%. To spadek stopy bezrobocia, według Eurostatu to spadek o 7,5 punktu procentowego.

Do tego dochodzi też wprowadzenie programów prorodzinnych – programów, które zmieniły polską politykę prorodziną – inwestycja w rodzinę, budowanie stabilnego państwa polskiego opartego na fundamencie, jakim jest rodzina, czyli na tym, co jest w życiu najważniejsze.

Wprowadzono programy „Rodzina 500+”, „Dobry start”, przy czym cały czas jest też wsparcie dla osób starszych: trzynasta, czternasta emerytura, dla młodych PIT/0, aby przede wszystkim start życia był jak najlepszy. Tego intensywnego rozwoju nie zahamowała nawet pandemia – wskaźniki makroekonomiczne jasno to pokazują. I po pandemii, kiedy przygotowujemy kraj do tego, aby wrócić na tory szybkiego, dynamicznego rozwoju, pokazujemy program, w którym w centrum życia – i w centrum tego programu, czyli Polskiego Ładu – jest polska rodzina.

Chcemy kontynuować przede wszystkim budowę państwa dobrobytu, które będzie odpowiadało standardom europejskim. Tą strategią jest właśnie plan intensywnego, strategicznego rozwoju, jaki zakłada Polski Ład. Jedną z najważniejszych części Polskiego Ładu jest rodzina, gdzie dom i życie są w centrum uwagi. Polityka rodzinna należy do najważniejszych obszarów działania naszego rządu.

Planowana i konsekwentnie realizowana przez rząd polityka prorodzinna zakłada, że to rodzina jest

## Minister Rodziny i Polityki Społecznej Marlena Magdalena Małach

fundamentem silnego państwa, a tym samym każda inicjatywa wzmacniająca rodzinę wzmacnia również nasze państwo. Dlatego też Polski Ład zawiera propozycje wprowadzenia nowego rodzaju świadczenia dla rodziców dzieci w wieku od ukończonego 12. do 36. miesiąca życia: rodzinnego kapitału opiekuńczego – stałego dofinansowania obniżenia opłaty pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna – ale także rozbudowę resortowego programu „Maluch+”.

Dlaczego te działania są tak ważne, dlaczego są tak bardzo potrzebne? Jednym z najważniejszych wyzwań, przed jakimi stoi Polska, ale też Europa, jest przede wszystkim wyjście z pułapki niskiej dzietności. Te działania, które podejmujemy, które rozpoczęliśmy... Prezentowaliśmy też państwu na jednym z posiedzeń strategię demograficzną. Dlaczego jest tak ważna? Dlatego że ten dokument – oparty na przeprowadzanych badaniach, na analizach – pokazuje, co jest potrzebne młodym ludziom, aby przede wszystkim pomóc wyjść z pułapki niskiej dzietności.

Z jednej strony bardzo ważne jest wsparcie finansowe, które już rząd Prawa i Sprawiedliwości realizuje, ale ważne jest też wzmacnianie roli rodziny, wzmacnianie opieki nad dziećmi do lat 3, a także prowadzenie równych, strategicznych polityk – polityki rządowej, samorządowej oraz włączanie do tego organizacji pozarządowych i pracodawców. Bo młodym ludziom jest to potrzebne i jednoznacznie wyszło to w badaniach. Cieszymy się, że możemy na tych obradach Sejmu przedstawiać i już realizować te konkretne ustawy, a więc dotyczące polityki mieszkaniowej czy wsparcia opieki nad dziećmi do lat 3. I dlatego też jednym z instrumentów, które mają wspomóc polskie rodziny, jest przedstawiony rodzinny kapitał opiekuńczy.

Kierowany jest on do rodzin mających na utrzymaniu dzieci, a jego celem jest przede wszystkim częściowe pokrycie wydatków związanych z opieką na drugie i kolejne dziecko, a także zachęcanie rodziców do podejmowania decyzji o powiększaniu rodziny. I, tak jak powiedziałam, będzie on przysługiwał rodzicom, którzy mają drugie i kolejne dziecko, w okresie od ukończenia 12. do 36. miesiąca życia. Na te 2 lata – 12 tys. zł. Rodzice będą decydowali, czy ten kapitał będą pobierali przez rok, po 1 tys. zł, czy przez 2 lata kolejne, po 500 zł. Oczywiście należy tutaj wspomnieć, że w żadnym zakresie nie zmienia się nasz sztandarowy program „Rodzina 500+”. On dalej będzie realizowany.

I, szanowni państwo, jak będzie realizowane to świadczenie? Rodzice będą składali wnioski tylko drogą elektroniczną. Operatorem będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Szacujemy, że tym świadczeniem będzie objętych 615 tys. dzieci. I kapitał opiekuńczy

będzie właśnie tym instrumentem, który będzie pomagał łączyć pracę zawodową z życiem rodzinnym. To też jest bardzo ważne.

Kolejna rzecz, którą przedstawiamy w ustawie, została wypracowana w związku z tym, że rozszerzamy program „Maluch+”. Program będzie współfinansowany z budżetu państwa i ze środków zewnętrznych – Europejskiego Funduszu Społecznego, a także Krajowego Planu Odbudowy. Do tej pory na program „Maluch+” przeznaczaliśmy rocznie 450 mln zł. W ramach tego programu powstały nowe miejsca opieki nad dziećmi do lat 3. Dzisiaj mamy ich ponad 200 tys. w Polsce. Kiedy obejmowaliśmy rządy, przypomnę, było tych miejsc ok. 80 tys. I teraz zależy nam na tym – skoro mamy te trzy źródła finansowania, a budżet roczny będzie wynosił prawie 1,5 mld zł – aby koszty dla rodziców były jak najniższe. W związku z tym w ustawie, i tak zostało to też wypracowane w dialogu z Komisją Europejską, będzie dofinansowanie w wysokości 400 zł na te dzieci, które nie korzystają z rodzinnego kapitału opiekuńczego. Środki te będą przekazywane – na wniosek rodziców, realizatorem będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych – bezpośrednio do jednostki, która będzie prowadziła żłobek lub klub dziecięcy. Zależy nam przede wszystkim na tym, żeby adresować środki w ramach programu „Maluch+” do jednostek samorządu terytorialnego i dać możliwość utworzenia, jeżeli będą oczywiście takowe potrzeby i zainteresowanie rodziców, żłobka w każdej gminie. Jeżeli samorządy nie będą tego wyzwania podejmowały z różnych względów, będziemy też zwracali się do podmiotów niesamorządowych o możliwość realizacji tych zadań w ramach konkursu.

I, szanowni państwo, podsumowuję. Wprowadzenie nowego świadczenia, rodzinnego kapitału opiekuńczego, a także znaczące wsparcie rodziców w ponoszeniu opłat w instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 będzie stanowiło kolejną formę inwestycji w rodzinę, wzmocnienia kapitału ludzkiego. Rząd docenia, podkreśla rolę rodziny. Wielokrotnie to pokazujemy, nie tylko mówimy, ponieważ rodzina jest fundamentem bezpiecznej przyszłości, rodzina jest polską racją stanu. Dlatego też bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Teresa Wargocka, która przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Teresa Wargocka:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczące projektu ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym z druku sejmowego nr 1509.

Wysoka Izbo! Rok 2020, okres walki z pandemią COVID-u, zburzył w zasadzie porządek w każdym obszarze. W maju 2021 r. pan premier Mateusz Morawiecki ogłosił nowy program społeczno-gospodarczy dla Polski pn. Polski Ład. W tym programie jest 10 ustaw, które właśnie wpływają do Sejmu, nad którymi pracujemy. To jest ogromny obowiązek nas wszystkich, Wysokiej Izby, aby wykorzystać ten potencjał finansowy i prawny do tego, abyśmy stworzyli lepsze warunki życia dla wszystkich Polaków. W ramach Polskiego Ładu znajduje się element: rodzina i dom w centrum uwagi. I ta ustawa, którą dzisiaj mamy w pierwszym czytaniu, jest jednym z elementów w tym obszarze. Ale są tam również ustawy dotyczące rozwiązania problemów mieszkaniowych, jakie napotykają rodziny.

Ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym to kolejna inwestycja w rodziny wychowujące dzieci. Mówiła o tym pani minister, nie będę wracała do przeszłości. Prawo i Sprawiedliwość uważa rodzinę za grupę społeczną zupełnie fundamentalną, o ogromnym znaczeniu dla ciągłości pokoleń, dla przekazywania kultury, cywilizacji, dla trwałości większej wspólnoty, jaką jest naród. Rodzina w opinii społecznej, w badaniu postaw Polaków ma bardzo wysoką pozycję. Pomimo wielu zmian na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, zmian społecznych, zmian gospodarczych niezmiennie rodzina pozostaje wartością, a szczęście rodzinne jest uważane za jedną z podstawowych wartości i cel życiowy 80% Polaków. Zdecydowana większość badanych, 80%, mówi, że do pełni szczęścia człowiek potrzebuje rodziny, a jedynie co dziesiąty respondent uważa, że bez rodziny można żyć równie szczęśliwie. Mówię o tym nie bez powodu, bo chodzi o to, żebyśmy w naszej polityce rodzinnej naprawdę odpowiadali również na te potrzeby osobiste, jakie mają młodzi Polacy.

Jedną z ważnych funkcji rodziny jest funkcja prokreacyjna, posiadanie dzieci, marzenie kobiet i mężczyzn. Ale to przekazywanie, ta wymiana pokoleń, która jest w rodzinie, rodzic – dziecko, wpływa na wymianę pokoleń, na trwałość społeczeństwa w całości, dlatego wsparcie dla rodzin wychowujących dzieci to jest obowiązek państwa. Inwestycja w rodzinę jest inwestycją o bardzo istotnym znaczeniu dla długoterminowego rozwoju. Wiemy, czym jest pułapka demograficzna, wiemy, czym jest wyludnienie. Wyludnia się Polska, wyludnia się Europa. Prognozy dla Polski są bardzo złe. Według Eurostatu w 2100 r., jeżeli nie podejmiemy interwencji w tym obszarze, liczba ludności spadnie w Polsce do 23 mln i staniemy się społeczeństwem ludzi o średnim wieku

wynoszącym 52 lata. To jest wyzwanie dla całej klasy politycznej. To jest nasze zadanie dla następnych pokoleń. To nie jest interes polityczny tu i teraz. To jest wizja Polski w końcu XXI w.

Wysoka Izbo! Główne bariery zdiagnozowane, oczywiście, znane są od lat: lęk przed utratą standardu życia w związku z pojawieniem się kolejnego dziecka, problemy z mieszkaniem pierwszym i większym dla rodziny oraz łączenie pracy zawodowej kobiet z funkcją macierzyńską. I na te wszystkie problemy ten obszar w Polskim Ładzie, rodzina w centrum uwagi, daje rozwiązania i instrumenty. Bardzo proszę Wysoką Izbę, wszystkich posłów, abyśmy nie powtórzyli błędu, jaki był w debacie politycznej nad programem 500+, bo przez 5 lat próbowaliście państwo ten problem zohydzić Polakom, a on (*Dzwonek*) przyniósł dobre efekty. Nie róbmy tego, to jest polska racja stanu. Dbanie o rodzinę, przeciwdziałanie tym trendom demograficznym to jest nasz obowiązek wobec przyszłych pokoleń. Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera rozwiązanie z druku nr 1509. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Teraz pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Marzena Okła-Drewnowicz:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska, Koalicja Obywatelska, zawsze popierała dobre programy w zakresie polityki społecznej czy też polityki prorodzinnej. I nigdy nie mieliśmy wątpliwości, że właśnie ten obszar trzeba wspierać najbardziej.

(*Posel Teresa Wargocka*: Teraz nie macie wątpliwości?)

Dlatego już od 2007 r., kiedy objęliśmy rządy jako Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe, położyliśmy prawdziwy pierwszy fundament w tworzeniu systemowych rozwiązań w zakresie polityki prorodzinnej. Przypomnę może tylko jeden program, bo on bardzo mocno wiąże się z tym, co państwo dzisiaj robicie. Roczny urlop rodzicielski to jest jedno, ale też program „Maluch+”, bo to, co państwo dzisiaj proponujecie, jest absolutnie rozwinięciem programu „Maluch+”. I bardzo dobrze. Dla mnie tylko, dla nas pewną dużą wątpliwością jest to, że państwo nie chcecie tego dofinansowania skierować od razu do rodziców, do opiekunów na pierwsze dziecko. Myślę, pani minister, że należałoby nad tą kwestią się pochylić. (*Gwar na sali*)



**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Przepraszam bardzo, przepraszam bardzo.

Tak jak pani minister Wargocka miała szansę wypowiedzieć się w spokoju, tak teraz też o to prosimy.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:**

Jest to dobry program i z pewnością my jako Koalicja Obywatelska będziemy go popierać, tak że myślę, że obniżenie emocji jest zasadne.

Pani Minister! Polityka prorodzinna wymaga absolutnie systemowych rozwiązań, dlatego dla nas ważne było to, żeby to był i roczny urlop rodzicielski, i program „Maluch+”, który przede wszystkim oprócz budowy żłobków, dofinansowania do nowych miejsc w tych żłobkach zakładał możliwość łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi poprzez zatrudnienie niań przez tychże rodziców czy opiekunów dziecka w sposób legalny. Bo z czym rodzice mieli wielki problem? Ano z tym, że szukali niani do dziecka, ale najczęściej było tak, że ona pracowała w sposób nielegalny. Bo o ile było ich stać na to jeszcze, żeby zapłacić wynagrodzenie, o tyle składki nie były odprowadzane. Dlatego dla nas ważne było to, żeby wyciągnąć nianie z szarej strefy i żeby to zatrudnienie było pełnoprawne i legalne. Wprowadziliśmy z budżetu państwa w 100% finansowanie wszystkich składek z tytułu zatrudnienia niań. Mam do pani wielką prośbę, żebyście przy okazji procedowania nad tym projektem wrócili państwo do finansowania tych składek w 100%. Bo co państwo zrobiliście? Otóż od 2018 r. zlikwidowaliście to dofinansowanie w połowie, o połowę je obniżyliście. To dofinansowanie w postaci 100% składek do zatrudnienia funkcjonowało od roku 2011, od momentu kiedy je wprowadziliśmy, do roku 2018, bo w roku 2018 państwo je w połowie zlikwidowaliście, a z tej formy pomocy korzystało ponad 53 tys. opiekunek, bo to były tzw. umowy uaktywniające.

Kolejna rzecz, pani minister. Patrząc na problem, jaki mają dzisiaj młodzi ludzie z posiadaniem dzieci, skandaliczne jest to, że dopuściła pani do tego, żeby minister Radziwiłł zlikwidował program in vitro. Ten program funkcjonował od 2013 r., do momentu kiedy państwo go zlikwidowaliście w 2016 r., a dzięki temu programowi urodziło się ponad 22 tys. dzieci. Mówi pani o katastrofie demograficznej. I tak, czeka nas katastrofa demograficzna, ale nie może pani nie widzieć tego, że w Polsce był dobry program, tak jak i w innych krajach, który dofinansowywał metodę in vitro, najskuteczniejszą w leczeniu niepłodności.

I kolejna rzecz. Pani poseł, chyba pani poseł, czy pani minister powiedziała, powiedziałyście o tym, że ważne jest mieszkanie. Oczywiście, że tak. Aby młodzi ludzie podjęli decyzję, żeby mieć dzieci, muszą je przede wszystkim móc mieć, dlatego był program in vitro. Muszą mieć możliwość łączenia pracy zawodo-

wej z obowiązkami rodzinnymi, kiedy pracują i mają dzieci, choćby to dofinansowanie do niań, i muszą mieć dach nad głową. Co państwo zrobiliście? Państwo zlikwidowaliście ten program. On funkcjonował od 2014 r. do 2018 r. i nie funkcjonuje. Skorzystało z niego ponad 200 tys. młodych ludzi. Nie ma go dzisiaj.

Państwo mówicie, że w Polskim Ładzie to mamy. Ale po co likwidować coś, co było dobre? Po co zawieszać w próżni coś, co było dobre, i przez jakiś czas nie dawać w ogóle na to pieniędzy? Przecież ileś młodych ludzi straciło na tym przez ten okres. Popieramy dobre programy, natomiast (*Dzwonek*) prosimy, żeby programy wprowadzone przez poprzedni rząd, które też są dobre, nie były przez państwa likwidowane. Przynajmniej je państwo przywróćcie, choćby to dofinansowanie do niań w 100%. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

A teraz bardzo proszę panią poseł Katarzynę Kotulę o przedstawienie stanowiska klubu parlamentarnego Lewica.

**Poseł Katarzyna Kotula:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu parlamentarnego Lewicy wobec projektu ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym.

W uzasadnieniu projektu, które rozpoczyna się od peanów na własną cześć, piszecie, że polityka prorodzinna należy do najważniejszych obszarów działania rządu. W rzeczywistości wasza polityka oparta jest na łatwych i szybkich rozwiązaniach w postaci bezpośrednich transferów finansowych. Nie idzie za tym niestety nic więcej. Z całą pewnością nie ma to nic wspólnego z prawdziwą polityką prorodziną ani z budową państwa dobrobytu, na którym podobno tak bardzo wam zależy. Państwo dobrobytu nie opiera się jedynie na transferach socjalnych, tylko na kompleksowych rozwiązaniach, które w obszarze wsparcia rodziny chronią także tych najbardziej tego wsparcia potrzebujących. I w tym obszarze, niestety, zawiedliście na całej linii.

Tymczasem zamiast naprawiać system usług publicznych, który ma m.in. wspierać kobiety, ludzi młodych i młode rodziny, wolicie dać pieniądze tak, żeby ci, którzy chcą zakładać rodziny, kupili te usługi na rynku. Skoro nie ma dentystów, a czas oczekiwania do lekarza specjalisty jest absurdalnie długi, to obywatele nie mają innego wyjścia jak tylko zapłacić za prywatną wizytę. To samo dotyczy edukacji i wielu innych obszarów usług publicznych, które de facto sprywatyzowaliście.

**Posel Katarzyna Kotula**

W efekcie te pieniądze wcale nie trafiają do dzieci. Rodzice będą musieli je wydać na usługi publiczne, które teoretycznie mają zagwarantowane w konstytucji jako darmowe. Pieniądze z transferów pozwalają w jakiejś części zapłacić prywatnie za wszystko to, czego nie dostarcza państwo, chociaż tak naprawdę powinno. Rodzinny kapitał opiekuńczy ma być kolejną już odpowiedzią rządu na pogłębiający się w Polsce problem demograficzny. Nowe świadczenie ma zachęcić Polki do rodzenia dzieci.

Mamy dramatyczną sytuację, jeśli chodzi o demografię. Wiemy o tym wszyscy. W zeszłym roku umarło najwięcej obywateli od czasów II wojny światowej, urodziło się za to najmniej obywateli od 2005 r. Niestety jesteście bezradni w obliczu tego problemu i nie potraficie wypracować dobrych i skutecznych rozwiązań. Wszyscy dobrze wiemy, że Polska jest w środku zapaści, bo Polki nie chcą rodzić. Takie są fakty. Nie miejmy jednak złudzeń. Ani dobrze oceniany przez Lewicę program 500+, ani te propozycje nie zwiększą dzietności. Recepta na to jest bardzo prosta i chętnie ją państwu przedstawię. Wysokiej jakości usługi publiczne, dobra przyjazna szkoła, mieszkanie, na które stać młodych ludzi zakładających rodziny, dobrze finansowana ochrona zdrowia...

(Posel Joanna Borowiak: To wszystko robimy.)

...stabilna praca za godną płacę i prawo do decydowania o własnym zdrowiu i życiu.

Doświadczenia innych państw pokazują wyraźnie, że tam, gdzie kobiety mają wybór, pełnię praw reprodukcyjnych, gwarancję dobrych usług publicznych oraz wsparcie od państwa, dzietność rośnie. W Polsce pod waszymi rządami jest jednak odwrotnie. Chcecie kontrolować kobiety, gorzej u was ze wsparciem.

Kapitał opiekuńczy to oczywiście krok w dobrą stronę i Lewica będzie go popierać, ale już przykład 500+ pokazał, że dodatkowe pieniądze niestety nie przekładają się na wzrost dzietności. To są dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Rząd powinien o tym wiedzieć, pani minister zna je najlepiej. Kobiety to nie automaty, że wrzucisz żeton czy pieniążek, a zaczną rodzić. I nie zmieni tego wprowadzony przez was rękami Julii Przyłębskiej zakaz aborcji. Nie zmusicie Polek do rodzenia dzieci. Ani zakazem, ani bezpośrednimi transferami socjalnymi.

(Posel Joanna Borowiak: Ale co pani w ogóle mówi?)

A może zamiast nieudolnie zmuszać do rodzenia te kobiety, które rodzić nie chcą, wesprzycie realnie te, które rodzić chcą. Przekonajcie je, że warto rodzić i wychowywać dzieci, bo państwo zagwarantuje im wsparcie.

I jeszcze jedna rzecz. Potraficie wytykać zaniechania innym, ale sami, pomimo że rządzą już 6 lat, nie zrealizowaliście całej listy pustych, jak się okazuje, obietnic, w tym tych najważniejszych, dotyczących wsparcia osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. I jak tu wierzyć w waszą politykę proro-

dzinną? Nowy system orzecznictwa utknął w szufladach ministerstwa. Strategia deinstytucjonalizacji wypracowana przez środowisko osób z niepełnosprawnościami została wyrzucona do kosza. Zakaz pracy przy pobieraniu świadczeń pielęgnacyjnych – utrzymany. Jest tego cała lista. Brak ustawowych rozwiązań w zakresie opieki wytechnieniowej. Brak finansowania dla środowiskowych domów pomocy typu D. Matki na emeryturach EWK pozostawione same sobie bez dodatkowego finansowania pomimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. Opiekunowie pozostający na skandalicznie niskim zasiłku w wysokości 620 zł. Brak asystentów osób z niepełnosprawnościami. Mogłabym wymieniać dłużej, ale nie pozwala na to limit czasu.

Tak wygląda wasza polityka prorodzinna w praktyce. A przecież realizacja właśnie tych obietnic to prawdziwy rodzinny kapitał opiekuńczy. I nie tłumaczcie, że macie jeszcze czas, bo rządzą już 6 lat. Dofinansowanie obniżenia dopłaty za pobyt dziecka w żłobku. Hm, po co ludziom te pieniądze od was, skoro nie będą mieli gdzie posłać swojego dziecka? Ta propozycja nie spowoduje, że w gminach, w których do tej pory nie było żadnego żłobka, taka placówka nagle powstanie, bo wciąż prawie połowa gmin w Polsce nie ma dostępu do placówek opieki nad dziećmi do lat 3. Gdyby naprawdę zależało wam na dobrych rozwiązaniach w opiece żłobkowej (*Dzwonek*), finansowalibyście tworzenie nowych żłobków przez gminy albo zapewnilibyście dostęp do opiekunów dziennych.

Tak, to krok w dobrą stronę. Dlatego Lewica poprze ten projekt. Mamy pełną świadomość jego słabości, ale jesteśmy przekonani, że lepsze coś niż nic. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę teraz panią poseł Bożenę Żelazowską o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska.

**Posel Bożena Żelazowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Europejskich Demokratów, Konserwatyści mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu w sprawie ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym, w ramach którego od stycznia będzie przyznawana dodatkowa kwota 500 zł na drugie i kolejne dziecko, a od kwietnia – dofinansowanie do żłobka lub klubu dziecięcego. W sumie 12 tys. zł rodzinnego kapitału opiekuńczego będzie mógł otrzymać rodzic na dziecko między 12. a 36. miesiącem życia. Kapitał ma wypełnić lukę pomiędzy zakończeniem urlopu

**Posel Bożena Żelazowska**

macierzyńskiego a objęciem dziecka opieką przedшкоlną. Ma wesprzeć finansowo rodziców w zakresie zorganizowania opieki nad dzieckiem.

Jako klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe popieraliśmy i zawsze będziemy popierać rozwiązania dobre dla polskiej rodziny. Zależy nam na wsparciu rozwoju dzieci i młodzieży, bo to od nich zależy przyszłość Polski i przyszłość Europy. Pytaniem, które się nasuwa, zwłaszcza na kanwie 500+, jest sposób podziału tych środków. Dlaczego na drugie i kolejne dziecko? Czy znowu za jakiś czas rząd dojdzie do wniosku, że na pierwsze również? Natomiast największe obawy budzi fakt, że środki te będą dzielone przez ZUS. Znowu centralizacja – coś, co rządząca partia lubi najbardziej. I to będzie złe rozwiązanie, przede wszystkim dla rodzin, ale też dla pracowników ZUS, i tak bardzo mocno dociążonych pracą, którym dojdą kolejne zadania za bardzo słabe wynagrodzenie.

Raz jeszcze powtórzę, że Polskie Stronnictwo Ludowe jest za pomocą polskiej rodzinie. Ale pytanie brzmi: Skoro program 500+ nie poprawił diety w naszym kraju, to czy tak się stanie dzięki kapitałowi opiekuńczemu? Może czas, aby się zastanowić, czy jest to dobra droga. Może powinniśmy dofinansować zajęcia wspomagające, wyrównujące dysproporcje. Może, a nawet na pewno, rodzicowi zależy na otrzymaniu szybkiej pomocy specjalistycznej dla dzieci, takiej jak wizyta u psychologa czy psychiatry, na którą dzisiaj czeka się miesiącami, a nawet dłużej. Może warto dofinansować budowę przedszkoli i innej infrastruktury ułatwiającej funkcjonowanie polskim rodzinom. Polskie dzieci, a zwłaszcza te wychowujące się w rodzinach mniej zamożnych, potrzebują łatwiejszego dostępu do lekarzy, stomatologów, edukatorów, ośrodków wspomagających rozwój fizyczny i intelektualny dziecka. Zdecydowanie lepiej byłoby, gdyby te środki mogły być dzielone na poziomie lokalnym gmin, instytucji pomocowych, które lepiej znają potrzeby rodzin. Z perspektywy ZUS nie będzie to możliwe.

Konkludując: popieramy wszystkie programy pomocowe dla dzieci, dla polskiej rodziny. Nie zgadzamy się na populistyczne rozdawnictwo środków przez państwo, służące kupowaniu wyborców. Musimy myśleć dalej niż w perspektywie kolejnych wyborów i tak inwestować środki, aby pracowały dłużej niż 12 miesięcy czy 2 lata. Jako klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe poprzemy ten projekt, bo jest to projekt inwestujący w polską rodzinę, w polskie dzieci, jednak będziemy zgłaszać stosowne poprawki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Proszę teraz pana posła Roberta Winnickiego o przedstawienie stanowiska koła Konfederacja.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Trzeba na wstępie powiedzieć, to taka uwaga wstępna do tego wystąpienia, że problem demograficzny obecny w całej przestrzeni kultury zachodniej od kilkudziesięciu lat to jednak w pierwszym rzędzie problem kulturowy. To problem kulturowy i tutaj nie widać, żeby rządy, formacje nazywające się centrowymi na tym polu podejmowały jakieś sensowne działania, chociażby w mediach publicznych, tak dalece przez siebie kontrolowanych.

Jeśli chodzi natomiast o kwestię tego bonu, można o nim powiedzieć dwie dobre rzeczy. Po pierwsze, że jest bonem, to znaczy, że środki są kierowane bezpośrednio do rodziców, którzy podejmują decyzję, w jaki sposób je spożytkować – czy poprzez pozostawienie jednego z rodziców do opieki nad dzieckiem w domu, czy poprzez przeznaczenie tego na opiekę żłobkową, czy w jakikolwiek inny sposób. Po drugie, ten program rzeczywiście wypełnia lukę, która dzisiaj jest w systemie, to znaczy lukę w opiece między 1. a 3. rokiem życia, między okresem, kiedy kończy się urlop macierzyński, a okresem, kiedy zaczyna się czy jest możliwość, ewentualność posłania dziecka do przedszkola.

Natomiast problem w przypadku tego programu polega na tym, że on jest de facto zaledwie łata na systemie, który sam w sobie jest niespójny i łączy elementy systemu etatystycznego, w naszym przekonaniu niewydolnego, to znaczy takiego systemu, w którym państwo jest nastawione na to, że tworzy konkretne instytucje, takie jak żłobki, i bezpośrednio na to przeznacza pieniądze, z systemem elastycznym, systemem subsydiowania, systemem właśnie bonu. W naszym przekonaniu, jeśli chodzi o te elementy, powinno się dążyć do jak najprostszego, jednolitego mechanizmu, który sprawi, że od momentu urodzenia dziecka, poprzez okres żłobka, przedszkola, okres szkolny, pieniądze są bezpośrednio kierowane do rodzica, który podejmuje decyzję. Proszę państwa, mamy w tym zakresie dobre doświadczenia w Europie Środkowo-Wschodniej. Tak działa m.in. system czeski, gdzie prawie w ogóle nie ma żłobków. Czesi – mam dane od połowy lat 90. do 2017 r., jeśli chodzi o dietę – z poziomu 1,12 w połowie lat 90. skończyli w 2017 r. do poziomu 1,67. To ciągle nie jest prosta zastępowalność pokoleń, ale to jest jednak bardzo duży skok.

Apelujemy o to, żeby konsekwentnie wprowadzać system *(Dzwonek)* jednego, jednolitego bonu i w edukacji, i jeśli chodzi o wsparcie rodziny, w polityce prorodzinnej. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyły się wystąpienia przedstawicieli klubów i kół.



**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

Przystępujemy do serii pytań.

Na razie zapisało się 18 osób.

Kto z państwa posłów chciałby jeszcze się zapisać, bardzo proszę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

O, jeszcze chwileczkę, nie ma problemu.

Jeżeli już wszyscy, to zamykam listę, ustalając czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Rozpoczynamy serię pytań i jako pierwsza głos zabierze pani poseł Anna Ewa Cicholska.

**Poseł Anna Ewa Cicholska:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Programy prorodzinne skierowane do polskich rodzin przez rząd Zjednoczonej Prawicy: „Maluch+”, program 500+, wyprawka 300+. Mamy Polski Ład, w którym również nie zabrakło programu skierowanego do polskich rodzin. Chodzi o opiekuńczy kapitał wychowawczy.

Szanowni Państwo! Na tej sali jest dużo pań, które walczą o prawa kobiet, o godność kobiety. Czy może być coś piękniejszego niż to, co w tej chwili jest oferowane młodym kobietom, żeby mogły połączyć pracę zawodową (*Dzwonek*) z wychowaniem małego dziecka? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Rafała Bochenka.

**Poseł Rafał Bochenek:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Szanowni Państwo! Prawo i Sprawiedliwość na przestrzeni ostatnich lat zrealizowało szereg bardzo ambitnych programów społecznych. Takim sztandarowym programem jest niewątpliwie program „Rodzina 500+”. To program, który zmienił nie tylko oblicze polskiej polityki, ponieważ przywrócił jej elementarną wiarygodność, ale również warunki życia milionów polskich rodzin. Dlatego, szanowni państwo, ze zdumieniem wysłuchałem stanowiska mojej przedmówczyni, przedstawicielki Platformy Obywatelskiej...

*(Poseł Joanna Borowiak: Ha, ha, ha! Śmieszne.)*

...która powiedziała z tej oto mównicy, że Platforma zawsze popierała dobre rozwiązania dla polskich rodzin, co jest oczywiście nieprawdą, ponieważ przez lata ten program był wyśmiewany, dyskredytowany, a ludzie, którzy z niego korzystali, byli po prostu poniżani oczywiście przez Platformę Obywatelską.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Kłamie pan.)*

Szanowni Państwo! Zwrócę jeszcze tylko uwagę na jedną rzecz. Ponieważ również słyszeliśmy przez lata (*Dzwonek*), wtedy kiedy rządził rząd Platformy Obywatelskiej, iż pieniędzy na te ambitne programy po prostu nie ma i nie będzie, mam pytanie do pani minister: Skąd wzięły się te środki? Czy przez lata byliśmy oszukiwani przez rząd Platformy i PSL-u? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada teraz pani poseł Iwona Maria Kozłowska.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! 12 tys. zł dla rodzin z dziećmi wywołało ogromne poruszenie wśród opinii publicznej z wielu powodów. Słysząc głosy, że to kolejny program wspierający wyłącznie rodziny z dziećmi. I to sformułowanie „z dziećmi” ma tu kluczowe znaczenie. Tak jak pani poseł powiedziała, rzeczywiście z troską trzeba podejść do młodych kobiet. Ale wiele osób pyta: A co z tymi rodzicami, którzy nie mogą mieć więcej dzieci?

Nie wszyscy rodzice posiadający tylko jedno dziecko nie mają drugiego, bo tak postanowili, bo tak chcą, bo tak po prostu wygodnie, bo tak wybrali. Bardzo pragną dla swojego jedynaka rodzeństwa, ale niestety nie mogą go mieć z różnych powodów, np. bo przytrafiła się niepłodność wtórna, bo po pierwszym powikłanym porodzie lekarze odradzają drugi z uwagi na zagrożenie życia matki, bo dzięki (*Dzwonek*) in vitro udało im się urodzić jedno dziecko, natomiast zabraliście ten program i nie mogą mieć drugiego dziecka.

Chciałam tylko powiedzieć, że to wystąpienie jest na prośbę wielu kobiet, które chciałyby mieć więcej dzieci, nie jedno, które urodziły dzięki programowi in vitro, wprowadzonemu przez Platformę Obywatelską. Nie robicie nic dla tych rodzin, które chcą mieć więcej dzieci, a ich po prostu nie mają.

I pytanie do pani minister: Jakie propozycje dla tych rodzin państwo macie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz o zadanie pytania pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym oraz możliwość dofi-

**Posel Tadeusz Tomaszewski**

nansowania pobytu dziecka w żłobku lub przedszkolu to dobre rozwiązania. Trzeba jednak pamiętać, że aby skorzystać z możliwości dofinansowania pobytu dziecka w klubie dziecięcym lub przedszkolu, to one muszą być. Prawie połowa gmin nie ma tychże żłobków i klubów dziecięcych. Podstawowa przeszkoda dzisiaj, kiedy rozmawiam z wójtami i burmistrzami małych gmin, to brak środków na prowadzenie tychże żłobków czy klubów dziecięcych. Są środki finansowe na pobudowanie, środki z budżetu państwa, środki europejskie. Pani minister mówiła o tym, że będą również środki z Krajowego Planu Odbudowy.

Chciałem zapytać: Jakie środki przewidziane są w tym instrumencie wsparcia? Oczywiście on jest na dzisiaj zawieszony, ale równie ważny.

Drugie pytanie dotyczy pomocy (*Dzwonek*) państwa gminom w prowadzeniu później żłobka i przedszkola. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę panią poseł Bożenę Żelazowską o zadanie pytania.

**Posel Bożena Żelazowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Otóż rzeczywiście te środki są potrzebne polskim rodzinom i miejmy nadzieję, że one będą dobrze spożytkowane. Natomiast mam pytanie do pani minister: W jaki sposób chcecie państwo wspomóc samorządy? Bo myślę, że współpraca właśnie na szczeblu rząd – samorząd czy dofinansowanie budowy przedszkoli czy innej infrastruktury, czy też pomoc właśnie przy realizacji tych zajęć edukacyjnych wyrównawczych... Czy macie państwo takie pomysły? Zachęcam do współpracy pomiędzy rządem a samorządem, bo to będzie służyło polskiej rodzinie i polskim dzieciom. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę teraz pana posła Artura Dziambora.

**Posel Artur Dziambor:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Usłyszeliśmy tutaj wiele ciepłych słów na temat tego programu, kolejnego programu socjalnego, który oczywiście będzie propagandowo ogrywany przez partię Prawo

i Sprawiedliwość, ponieważ znowuż będzie wrażenie, że Prawo i Sprawiedliwość coś daje.

Zacznijmy od tego, co Prawo i Sprawiedliwość odebrało. Mieliśmy program „Maluch+”, który w tym roku został okrojony do jedynie 80 zł na miejsce w żłobku. Mamy program 500+, który pani poseł tutaj zachwalała jako genialny program demograficzny, który – przecież wiemy doskonale z twardych danych – rządowi w demografii nie pomógł. I my to mówiliśmy do samego początku.

(*Posel Urszula Rusecka: A jaka by była demografia, gdyby tego programu nie było?*)

Mówiliśmy od samego początku, że tak nie będzie. Kiedy ludzie decydują się na to, żeby mieć więcej dzieci? Wtedy kiedy mają bezpieczeństwo zawodowe, wtedy kiedy mają dobry poziom ochrony zdrowia, wtedy kiedy mają bezpieczeństwo na ulicach, kiedy mają gwarancję tego, że będą mogli te dzieci w normalnym świecie wychowywać. (*Dzwonek*)

Wy obsypujecie ludzi programami socjalnymi, które sprzedajecie propagandowo. Ten program również tym jest, niestety. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę panią poseł Joannę Borowiak o zadanie pytania.

**Posel Joanna Borowiak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dotrzymujemy słowa, dotrzymujemy słowa, tak jak dotrzymaliśmy go z programem „Rodzina 500+”, z programem „Dobry start”, z programem „Mama 4+”, z rozbudową programu „Maluch+”, i dotrzymamy z mieszkaniem bez wkładu własnego dla rodzin, z domem bez formalności czy z wprowadzeniem kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 tys. zł.

Pani Minister! Kiedy rozmawiam z mieszkańcami mojego regionu, a robię to często, na temat założeń programu Polski Ład, młodzi rodzice, szczególnie matki, pytają mnie o to rozwiązanie, o rodzinny kapitał opiekuńczy. Ci rodzice już dzisiaj wiedzą, na co przeznaczą te 12 tys. zł. Dlatego serdecznie dziękuję za to, że dziś możemy spotkać się i w ramach pierwszego czytania projektu dotyczącego rodzinnego kapitału opiekuńczego zagwarantować, zapewnić nasze polskie rodziny, matki, ojców o tym (*Dzwonek*), że ten projekt wejdzie w życie, bo oni na niego czekają. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pani poseł Aleksandra Gajewska.

### **Poseł Aleksandra Gajewska:**

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Państwo mówią o tych programach prorodzinnych, określają je jako prodemograficzne. Ten program na pewno spełni wiele funkcji, tak jak program 500+ na pewno podniósł byt wielu rodzin, ale demografii nie poprawił.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Poprawił. Zahamował spadek.)

I tak z absolutną troską chciałabym się zapytać... Jeśli kolejne takie proste transfery pieniężne 500+, 300+ nie działają, to dlaczego nie chcą państwo po prostu zmienić taktyki, zadziałać systemowo, wielotorowo, dwupoziomowo? Tego po prostu brakuje. Te pieniądze są potrzebne, ale brakuje systemowego wsparcia, likwidacji barier, brakuje dofinansowania do budowy żłobków. Nie wystarczy upchnąć więcej dzieci w jednej sali, trzeba tych żłobków mieć więcej, dostosować program, żeby był bardziej elastyczny. Już nie wspomnę o kwestiach (*Dzwonek*) związanych z „Mieszkaniem+”, z dofinansowaniem do niań.

Chciałam państwu powiedzieć tak: nie ma powodu, byśmy nie popierali tego projektu, ale chciałabym do państwa z tego miejsca apelować o to, żeby rozważyć projekty, które będą rozwiązaniami systemowymi, a nie tylko i wyłącznie przelewami kasy na konta rodziców, bo nie na tym polega rodzicielstwo, żeby rodzice coś dzieciom kupowali. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.  
Proszę teraz pana posła Jana Szopińskiego.

### **Poseł Jan Szopiński:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać, jak mają się zawarte w dokumencie propozycje do ciągle obowiązującego świadczenia, na mocy którego wypłacane jest świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł przez okres pierwszego roku życia, a zasiłek ten wypłacany jest w sytuacji, gdy niepobierany jest zasiłek macierzyński. Czy świadczenie, o którym mowa, pozostanie utrzymane i w związku z tym kwota rocznego wsparcia z budżetu podniesie się dla określonych osób do 24 tys.? Czy może cały nowy projekt Polskiego Ładu polega na tym, że najpierw zabierzemy rodzinom 12 tys. z obecnego programu, aby potem w świetle reflektorów obdarować je tą samą wcześniej zabraną kwotą? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę teraz panią poseł Lidię Burzyńską o zadanie pytania.

### **Poseł Lidia Burzyńska:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przed chwilą mieliśmy okazję usłyszeć takie oto słowa: publicystyczne rozdawanie pieniędzy, programy propagandowe, bardziej elastyczne podejście, tzn. że rodzicielstwo nie polega na kupowaniu. Tak, rodzicielstwo polega na tym, aby odpowiedzialny rząd wspierał rodziny, które mają, posiadają dzieci, które chcą, i aby państwo umożliwiała rodzicom, matkom pójście do pracy. Właśnie temu celowi służy program „Maluch+”.

Szanowni Państwo! Pani minister powiedziała jasno: rodzina jest fundamentem silnego państwa. Nie możemy o tym zapominać. Nikt z Prawa i Sprawiedliwości nie zaprzecza, że program „Maluch” powstał w 2011 r. Ale oto kilka danych: w 2011 r. na to przedsięwzięcie wspierające polskie rodziny przeznaczono 40 mln (*Dzwonek*), w 2018 r. – 450 mln. Czy widzicie państwo różnicę?

Pani minister, gorąca prośba: W jakim wymiarze finansowym rząd Prawa i Sprawiedliwości wspiera właśnie polskie rodziny? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Monikę Rosę.

### **Poseł Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Jak wszyscy wiemy, największymi barierami posiadania dziecka są trudne warunki materialne, mieszkaniowe, niepewność zatrudnienia albo jego brak, ale także nierówny podział obowiązków pomiędzy partnerami, jeśli chodzi o wychowanie dziecka, znaczne obciążenie kobiet, brak dostępu do żłobków i przedszkoli. Kiedy były czasy koniunktury, mogliście państwo te bariery powoli likwidować. Zastanawiam się, skąd pomysł, że pewna kolejna, nowa modyfikacja programu 500+, te 12 tys., sprawi, że urodzi się więcej dzieci. Bo to, że materialnie przez jakiś okres rodzinom będzie lepiej, jest jasne. Ale te wszystkie bariery, o których wspomniałam, o których mówiła pani minister, pani posłanki, tak łatwo nie znikną. Co z ochroną zdrowia? Co z edukacją? Co z dostępnością komunikacji, opieki, wszystkich tych rzeczy, które sprawiają, że rodziny czują się bezpiecznie? Ale jest jeszcze jeden element. Państwo ciągle mówicie, że dzieci to jest inwestycja. A co z dziećmi, które są w pieczy zastępczej? Co z dziećmi z niepełnosprawnością, z dorosłymi osobami z niepełnosprawnością (*Dzwonek*), z matkami tych dzieci, które nie mogą pracować, deinstytucjonalizacją, z problemami systemowymi, których ten program i państwo przez 6 lat niestety nie rozwiązałyście? (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę teraz panią poseł Katarzynę Kotulę.

**Poseł Katarzyna Kotula:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę zapytać o to, o co przed chwilą pytała moja koleżanka. Zaproponowana nowelizacja programu 500+ zakłada, że dzieci umieszczone w pieczy zastępczej, które wcześniej nie otrzymywały świadczenia 500+, będą je teraz otrzymywały. To jest bardzo dobra decyzja, na szczęście to się zmieni. Niezrozumiałe jest jednak to, dlaczego opiekunowie zastępczy nie będą mogli korzystać ze świadczenia rodzinnego kapitału opiekuńczego. Dlaczego dziadkowie albo wujkowie dziecka, którzy biorą je pod opiekę, mają być pozbawieni tego wsparcia? Czy dzieci z rodzin zastępczych są gorsze, czy mają mniejsze potrzeby? Wykluczanie tych ludzi nie ma absolutnie żadnego uzasadnienia, jest to bezsensowne żonglowanie świadczeniami i mnożenie wyjątków, które uderza w opiekunów, ale przede wszystkim uderza w dzieci. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Grzegorz Wojciechowski zada teraz pytanie.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani minister przedstawiła statystykę odnośnie do placówek opiekuńczych. Tych placówek najwięcej pojawiło się przede wszystkim na obszarach wiejskich, obszarach oddalonych, tam, gdzie te potrzeby są największe, tam, gdzie problem z opieką jest największy z uwagi na to, że bardzo często czas dojazdu do pracy z tych terenów jest znacznie wydłużony. W związku z tym tam przede wszystkim pojawia się ukryte bezrobocie czy pewna niemożność dostania się do pracy bądź też połączenia wychowywania dziecka z kontynuowaniem pracy zawodowej.

Ten program – jeżeli się mylę, to niech mnie pani minister poprawi – wydaje się, będzie stymulował *(Dzwonek)* właśnie miejsca opieki w tych małych miejscowościach, często nawet tych, które są poniżej linii demograficznej, tzn. tych szczególnie wykluczonych z uwagi na małą liczbę mieszkańców.

Dziękuję bardzo, przepraszam za przedłużenie czasu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Nie ma problemu, panie pośle.  
Teraz pytanie zada pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak.

**Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W styczniu wszedł w życie zakaz przerywania ciąży, co oznacza, że kobiety, które wiedzą, że urodzą nieuleczalnie chore dziecko, muszą się przygotować na opiekę nad tym chorym, często niepełnosprawnym, dzieckiem przez całe życie. Te dzieci czasami umierają zaraz po porodzie, czasami przeżywają kilka dni, a czasami żyją bardzo długo. Jeżeli to dziecko przeżywa i jest w rodzinie, to ta rodzina rzadko decyduje się na kolejne dziecko. Bo ciężar, który na nich spadł, jest tak ogromny, że nie będą w stanie podjąć tej decyzji, zdecydować się na kolejne dzieci.

Stąd moje pytanie: Czy w związku z tym rząd planuje wprowadzenie świadczenia kapitału rodzicielskiego dla rodzin, które posiadają jedno, ale nieuleczalnie chore dziecko? I jeszcze jedno pytanie. Po 18. roku życia dzieci niepełnosprawne *(Dzwonek)* nadal są dziećmi dla rodziców. W marcu złożyłam projekt ustawy, który jest realizacją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. Kiedy państwo wyjmiecie ten projekt z zamrażarki i kiedy zajmiecie się realnym wsparciem osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę pana posła Pawła Rychlika.

**Poseł Paweł Rychlik:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pieniądzy nie ma i nie będzie – to słowa znanego polityka Platformy Obywatelskiej, które są generalnie podsumowaniem polityki prorodzinnej rządu Platformy Obywatelskiej i PSL-u. Od 2015 r. zmieniała się retoryka i strumieniem do polskich rodzin płyną środki z programu 500+, z „Wyprawki szkolnej”. Dzięki dobrej polityce gospodarczej zmalało bezrobocie, wzrosły płace średnie, minimalna o 60%.

Ale to wszystko jednak nie wystarczy, jeśli chodzi o politykę demograficzną, statystyki demograficzne, dlatego teraz właśnie omawiamy program Prawa i Sprawiedliwości Strategia Demograficzna 2040 i punkty w nim zapisane, czyli rodzinny kapitał opiekuńczy.

### **Posel Paweł Rychlik**

Pani Minister! Była mowa o żłobkach. Chciałem zapytać, o ile procent wzrosła liczba (*Dzwonek*) miejsc żłobkowych i ilu małych Polaków korzysta z programu „Maluch+”. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz panią poseł Joannę Fabisiak o zadanie pytania.

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wielu moich przedmówców mówiło o tym, że ta ustawa to wsparcie dla kobiet, które chcą lub muszą wrócić do pracy zawodowej i chcą łączyć funkcje rodzicielskie z pracą zawodową. Ale jeśli tak, to wspieranie, przeznaczanie pieniędzy na żłobki, których nie ma – czasami w ogóle ich nie ma... Kolejki do miejsc w żłobkach, jak państwo wiecie, wynoszą po kilkaset osób. Czy nie słuszniejszy jest powrót do 100-procentowego dofinansowania niań? Od razu pytanie do pani minister: Ile rodzin korzystało z tego wsparcia wtedy, kiedy wynosiło ono 100%, czyli do 2017 r. włącznie? A ile korzysta obecnie?

Druga sprawa. Jeśli to ma być wsparcie kobiety, to powinno być ono dostępne także na pierwsze dziecko. Bo jest tu luka. To, co Platforma Obywatelska proponowała i przegłosowała, to roczny bezpłatny urlop. A potem nie ma miejsc w żłobkach, jest dopiero przedszkole, które jest dość dostępne. Ale te 2 lata trzeba wypełnić czymś, kimś, nianią czy żłobkiem (*Dzwonek*), w którym nie ma miejsc, lub dać matce możliwość pracy.

Jeszcze ostatnia rzecz, panie marszałku, jeśli pan pozwoli – bezpieczeństwo pracy. Mówicie państwo bardzo słusznie o tym, że kobieta powinna móc pracować hybrydowo, on-line, w każdy sposób. Powinno to być dla niej dostępne, tymczasem praktyka jest taka, że jeśli kobieta nie może codziennie na 8 godzin przyjść do pracy, bardzo często jest po prostu z tej pracy wyrzucana przez pracodawcę w bardziej lub mniej kulturalny sposób. Tym także powinniście się państwo zająć, jeśli potrzebne jest – a jest potrzebne – uszczelnienie systemu pomocy kobiecie. Dziękuję, panie marszałku.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Nie ma problemu, pani poseł.

Teraz pytanie zada pani poseł Teresa Wargocka.

### **Posel Teresa Wargocka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie kluby złożyły deklaracje poparcia dla tej ustawy i dalszej pracy, ewentualne poprawki. Dyskusja łamie konsensus osiągnięty przy dobrym programie. Chciałam bardzo zaapelować do wszystkich, żebyśmy naprawdę przyjęli ten program wspólnie, bo dobrze państwo o tym wiecie i mówicie o tym z tej mównicy, że stabilizacja, pewność warunków wsparcia nie na 2 lata, nie na kadencję Sejmu, ale na pokolenie, na 20 lat, na doprowadzenie dziecka do dorosłości, to jest to, co jako parlament i rząd powinniśmy dać młodym ludziom, którzy są na starcie swojej drogi w dorosłe życie.

Chciałam odnieść się jednym zdaniem do wypowiedzi pani poseł Kotuli, bo mnie bardzo uraziła. Jeżeli Lewica sądzi, że Prawo i Sprawiedliwość traktuje kobiety jak automaty... Naprawdę proszę zrezygnować z tego języka. Nie można w ten sposób tego formułować. Zapisałam to, bo aż podskoczyłam z wrażenia. (*Dzwonek*) Pani poseł, bardzo proszę, żebyśmy nie używali takich ocen i takich opinii. Kobiety są traktowane tak, jak powinny być traktowane, jeżeli chodzi o ich plany życiowe, potrzeby, aspiracje. Kapitał opiekuńczy pozwala rodzinie autonomicznie decydować o formie opieki, liczbie dzieci, o kierunku, w jakim wydają środki finansowe, które otrzymują. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Kotula będzie miała szansę na ripostę. Teraz pytanie zada pani poseł Katarzyna Lubnauer.

### **Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Einstein mówił, że obłędem jest powtarzać pewną czynność i oczekiwać innych rezultatów. Jak patrzę na ten program, to mam wrażenie, że PiS myśli, że jakimś cudem tym razem ten program wpłynie w jakikolwiek sposób na dzietność. To, co rzeczywiście sprawia, że udaje się zwiększyć dzietność w takich krajach jak np. Francja, to jest umożliwienie kobietom łączenia w pełni pracy zawodowej z wychowywaniem dzieci, współudział w tym partnera, to, że wszędzie są żłobki, do których można wysłać dziecko, to, że kobieta może się realizować zarówno jako matka, jak i jako pracownik. Ale chodzi również o to, czego zaniechaliście. W Polsce dwadzieścia parę tysięcy dzieci urodziło się dzięki programowi in vitro. Jeżeli naprawdę chcecie, żeby Polki rodziły dzieci, to pozwólcie im na to, to przywróćcie program in vitro, żeby był dostępny dla wszystkich, a nie tylko dla tych, którzy są najbogatsi. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Teraz pytanie zada pani poseł Urszula Rusecka.

**Poseł Urszula Rusecka:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Program wprowadzający rodzinny kapitał opiekuńczy to naprawdę bardzo dobry program wpisujący się w element systemowego wsparcia rodzin. Natomiast dyskusja na sali przypomina mi – mam déjà vu – czas, kiedy wprowadzaliśmy program 500+. Populistyczny. A dlaczego nie na pierwsze dziecko? I oto te wszystkie pytania zadaje właśnie Platforma Obywatelska. Proszę się uderzyć we własne piersi. Natomiast jeżeli chodzi o demografię, mam za mało czasu, ale powiem tak: zadajcie sobie państwo pytanie, co by było, gdyby programu 500+ nie było. Przecież wtedy, już we wcześniejszych latach, były dane Głównego Urzędu Statystycznego, które mówiły, jaki będzie spadek dzietności. Program spełnił swoją rolę, ale żeby demografia się poprawiała, trzeba nieustannie pracować nad wsparciem rodziny i nad pomocą dla rodziny. (*Dzwonek*) Natomiast jest raport Najwyższej Izby Kontroli z 2015 r. o tym, jak wyglądała polityka rodzinna prowadzona przez rząd PO–PSL. Zachęcam do lektury, bo z niego można dowiedzieć się ciekawych rzeczy: że polityki systemowej nie było. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.  
Pytanie zada teraz pani poseł Beata Strzałka.

**Poseł Beata Strzałka:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mimo słów negujących politykę prorodzinną polskie rodziny przyjmują proponowane przez nas programy z ogromną radością. Wiem, że te programy to gwarancja i stabilizacja dla kobiet, które chcą podejmować role związane z macierzyństwem i rodzicielstwem.

Pani Minister! Projekt ustawy zakłada oprócz środków finansowych w ramach kapitału opiekuńczego wprowadzenie stałego dofinansowania, czyli obniżenie opłaty rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym czy też u dziennego opiekuna. Chciałabym zapytać, komu i na jakich warunkach będzie przysługiwało to świadczenie, w jakiej kwocie i przez jaki okres.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę teraz pana posła Mirosława Suchoń.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W zasadzie ten program jest takim programem zwrotu tego, co Prawo i Sprawiedliwość cały czas zabiera Polakom w formie coraz wyższych podatków. Wszyscy widzimy rosnące ceny w sklepach, rosnące ceny usług, rosnące ceny transportu. Polacy płacą coraz więcej. Wszelkobocna drożyzna niszczy finanse Polaków i to jest program, który de facto zwraca te zabierane przez PiS środki finansowe.

Natomiast problemem jest stan usług publicznych takich jak edukacja. Rodzice prowadzą dzieci do szkoły, ale niestety nie mają pewności, że te dzieci otrzymają wiedzę, która pozwoli im sobie poradzić w życiu, bo programy, które szykujecie, odzwierciedlają potrzeby przeszłości, a nie wyzwania przyszłości. I to jest problem. Za 3 mld zł można by było stworzyć ok. 60 tys. miejsc w przedszkolach, czym można by było rzeczywiście odciążyć rodziny.

Pani Minister! Czy (*Dzwonek*) w ogóle myślicie o usługach publicznych, o usługach publicznych, które dzisiaj leżą odłogiem, są zapomniane i których stan przez ostatnie 6 lat waszych rządów katastrofalnie się pogorszył?

(*Głos z sali:* Ale co to są usługi publiczne?)

(*Poseł Urszula Rusecka:* Ale o czym pan opowiada?)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.  
(*Poseł Mirosław Suchoń:* O faktach, pani poseł.)  
(*Poseł Urszula Rusecka:* Bajki.)  
Bardzo proszę teraz panią poseł Kotulę.

**Poseł Katarzyna Kotula:**

Pani Poseł! Obraziła się pani tak naprawdę za słowa prawdy. Wiele z nas na tej sali, siedzących tu dzisiaj kobiet prawdopodobnie jest matkami. Staram się dzisiaj jako 44-letnia kobieta, matka 20-letniej córki postawić się w sytuacji tych młodych kobiet. Mówicie do nich: damy wam pieniądze, a wy rodzicie. Wycięliście sobie kawałek polityki społecznej, skupiliście się faktycznie tylko na tych małych dzieciach i mówicie, że to jest polityka prorodzinną. Nie patrzycie na temat całościowo.

Odebraliście kobietom prawo wyboru, prawo do decydowania, czy i kiedy chcą mieć dzieci, bo nie przyjmujecie do wiadomości, że są też takie kobiety,



**Posel Katarzyna Kotula**

które tych dzieci rodzic po prostu nie chcą. Nie wspieracie programu in vitro, nie realizujecie przede wszystkim tych wszystkich obietnic, o których mówiłam, dotyczących środowiska osób z niepełnosprawnościami, a przecież tak naprawdę to są to te rodziny, które potrzebują waszego wsparcia.

Dajecie bon na dziecko, 12 tys. na 2 lata. A co dalej? (*Dzwonek*) Po 18. roku życia, jak ktoś chce się uczyć, a koszty wraz z dzieckiem przecież rosną, kobiety muszą liczyć po prostu same na siebie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na tym lista osób zapisanych do pytań została wyczerpana.

Teraz proszę panią minister Barbarę Sochę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej  
Barbara Socha:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że dzisiaj rozmawiamy o tym projekcie, że mogę odpowiedzieć na państwa pytania. Siedziałam tutaj wczoraj, słuchając dyskusji dotyczącej zmian w ustawie o programie „Rodzina 500+”, i powiem szczerze, że jeśli porównać tamtą dyskusję z dzisiejszą dyskusją, wydaje mi się, że dokonaliśmy jako rząd pewnej rzeczy niemożliwej. Mianowicie ten program cieszy się państwa poparciem, zarówno klubu Lewicy, jak i nawet Konfederacji, co było dla mnie, przyznam szczerze, niespodziewane. Zastanawiałam się, który aspekt tego programu będzie krytykowany. Czy to, że wnioski są tylko przyjmowane elektronicznie, czy jakieś inne powody. Wczoraj przeszkód było dużo, dzisiaj ich nie widać. Bardzo się z tego cieszę i za ten – chyba jednak mogę powiedzieć – konsensus polityczny bardzo dziękuję, bo to jest bardzo, bardzo ważne.

Po kolei postaram się odnieść do tych różnych bardziej szczegółowych kwestii. Na początku kwestie systemowe. Tutaj pojawiał się często zarzut, że traktujemy politykę rodzinną jako rozdawnictwo pieniędzy i nic innego nie mamy do zaproponowania. Otóż, szanowni państwo, jest właśnie dokładnie odwrotnie. Zaczęliśmy jako rząd 6 lat temu od rzeczy najbardziej podstawowych – od zabezpieczenia finansowego rodzin. I absolutnie na tym nie poprzestajemy. Chociażby dzisiejsze, trwające posiedzenie Sejmu najlepiej o tym świadczy, dlatego że nie tylko projekt dotyczący kapitału opiekuńczego jest dzisiaj procedowany, ale również programy, które rozwiązu-

ją pierwszą podstawową barierę związaną z pierwszym dzieckiem, czyli problemy mieszkaniowe. Dwa kolejne projekty dzisiaj na tej sali będą dyskutowane.

Kwestia opieki zdrowotnej? Jak najbardziej. Przypomnę, że w lipcu znieśliśmy limity do specjalistów. W ogóle ochrona zdrowia jest jedną z ważniejszych części Polskiego Ładu i zgadzam się, że ona ma ogromny wpływ na kwestie prokreacyjne. Jesteśmy w trakcie konsultowania, kończą się konsultacje Strategii Demograficznej. Bardzo wiele napłynęło do nas uwag, rekomendacji do strategii z bardzo różnych instytucji. Natomiast od szanownych posłów takich rekomendacji, analiz, uwag do tej strategii raczej nie otrzymujemy. I tu bardzo żałuję, bo na taką dyskusję liczyliśmy.

Rozwiązania będziemy wdrażać po kolei. Dzisiaj rozmawiamy rzeczywiście o jednym z wielu, które już się zadziały, które się dzieją i które będą się działy. Natomiast absolutnie podchodzimy do tych tematów systemowo. Powiem tylko, że główny ekspert z państwa strony, pani prof. Irena Kotowska, zapytana o komentarz do Strategii Demograficznej, powiedziała, że być może ten dokument ma jej zdaniem wielkie braki, ale cieszy się, że jest, bo przez 20 lat nie mogła się go doprosić. I to jest, myślę, najlepsza opinia na ten temat, co się działo przez 20 lat przed naszymi rządami.

A teraz już o samym kapitale opiekuńczym. To nie jest kolejny żeton, jak to pani poseł nazywa...

(*Posel Joanna Borowiak: Od Lewicy...*)

...dla kobiet. To jest instrument, który – cieszę się, że zauważyli to posłowie Konfederacji – wspiera rodziny w łączeniu pracy z życiem rodzinnym. Daje przede wszystkim wolność wyboru, dlatego że wspiera te rozwiązania, które rodzice preferują, a preferencje Polaków są różne. Dokładnie to zbadaliśmy. Jest ogromna rzesza rodziców, prawie 1/4, która uważa, że żłobek jest optymalnym miejscem opieki dla dzieci w tym wieku. Ale ponad 30% rodziców uważa, że opieka indywidualna, najlepiej świadczona przez członków rodziny, jest optymalna. I my chcemy stworzyć rozwiązania, które służą wszystkim Polakom, wszystkim rodzicom. Nie tylko tym, którzy chcą wysłać dzieci do żłobka, ale też tym, którzy chcą korzystać z opieki niań czy tę opiekę chcą sprawować samodzielnie. I to jest krok – powtarzam: krok – to nie jest rozwiązanie, które jest rewolucją, to duży krok w tym kierunku. I bardzo się z niego cieszę, bo luka, którą nazywaliśmy luką żłobkową – chodzi tu o 2.-3. rok życia dziecka – jest rzeczywiście dla rodziców problematyczna, szczególnie dla rodziców kolejnych dzieci, dlatego że, wiemy o tym, to nie są najważniejsze problemy przy podejmowaniu decyzji o pierwszym dziecku. Przy pierwszym dziecku dwie główne bariery to: mieszkanie – tę kwestię też dzisiaj na tym posiedzeniu rozwiązujemy procedowanymi projektami – i problem związany ze stabilną, elastyczną pracą. Tutaj nieprawdą jest to, że w tym obszarze nic się nie dzieje. Jest już wpisany do wykazu prac projekt zmian w Kodeksie pracy, który reguluje

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej  
Barbara Socha**

pracę zdalną i pracę elastyczną dla rodziców. Tak że absolutnie to jest nieprawda. Tych projektów jest bardzo dużo. To się dzieje. Pracujemy nad kolejnymi, m.in. też nad wdrożeniem dyrektyw unijnych dotyczących łączenia pracy z opieką nad dziećmi.

Jeśli chodzi o to, komu to świadczenie przysługuje, to oczywiście rodzicom drugich i kolejnych dzieci przez wybrany okres, 1 rok lub 2 lata, w łącznej kwocie 12 tys., też do wyboru. Tu też dajemy elastyczność rodzicom, dlatego że przewidujemy, że chociażby wdrożenie dyrektywy unijnej spowoduje, że ojcowie będą mieli 9 tygodni dodatkowego urlopu, i te rodziny, które będą się decydowały na korzystanie z tych urlopów przez ojców, będą mogły np. skrócić swój okres pobierania kapitału opiekuńczego właśnie do roku i dzięki temu zyskają większą kwotę. Sytuacja każdej rodziny jest inna, dlatego staramy się maksymalnie elastycznie te rozwiązania projektować, by każda rodzina mogła wybrać opcję dla niej najlepszą.

Ten projekt wywołuje też inny bardzo istotny skutek, skutek dla samorządów. I wychodzi bardzo mocno naprzeciw oczekiwaniom samorządowców. Ja przez te kilkanaście miesięcy pracy w resorcie otrzymałam bardzo wiele pism od różnych samorządowców, od prezydentów dużych miast, od samorządowców z mniejszych gmin z prośbą o podejście systemowe do kwestii utrzymywania miejsc w żłobkach, bo jest to dzisiaj ogromne obciążenie samorządów. I wiemy dobrze, że są samorządy w Polsce, które bardzo mocno inwestują, dlatego że je na to stać, ale są też takie, które mają kłopoty.

Szanowni Państwo! Tym projektem rozwiązujemy systemowo ten problem, dlatego że każde drugie i kolejne dziecko otrzymuje dodatkowe świadczenie w wysokości 500 zł. To jest mniej więcej tyle, ile właśnie samorządy musiały dokładać średnio do utrzymywania miejsc. I co więcej, podkreślam, to jest bardzo istotne, wpisujemy ustawowo zobowiązanie, że 400 zł na każde pierwsze dziecko w opiece żłobkowej będzie przeznaczone bezpośrednio dla żłobków, do których rodzice zgłoszą się z pierwszym dzieckiem. To rozwiązuje absolutnie ten odwieczny problem utrzymania opieki żłobkowej. I przewidujemy, że dzięki temu będzie większe zainteresowanie samorządów w tworzeniu nowych miejsc. Nie jest absolutnie prawdą to, że tego nie dofinansowujemy. Od kiedy program „Maluch+” został rozszerzony... I tutaj też warto przypomnieć, że finansowanie tego programu zostało zwiększane wielokrotnie do poziomu 450 mln przez ostatnie kilka lat. Dzięki temu miejsc żłobkowych mamy już 200 tys. I to dofinansowanie będzie nadal utrzymywane. Co więcej, ono będzie zwiększone od przyszłego roku dzięki środkom unijnym, zarówno tym dotychczasowym w ramach EFS, jak i nowym, które będą pochodziły z Krajowego Planu Odbudowy, który – mam

nadzieję – wkrótce będzie zaakceptowany. I to będzie oznaczało potrojenie nakładów na opiekę żłobkową, w tym właśnie to systemowe wsparcie utrzymania miejsc w żłobkach, mam głęboką nadzieję, zachęci samorządy do tego, by w opiekę żłobkową inwestować.

Natomiast proszę pamiętać, że my zbliżamy się, jeżeli chodzi o tę liczbę miejsc 200 tys., do pewnego nasycenia, można tak to nazwać, zapotrzebowania. Ja oczywiście wiem, że w wielu gminach w ogóle żłobków nie ma, i myślę, że dzięki temu one będą powstawać. Natomiast jest wiele miejsc, gdzie my dzisiaj już widzimy, że te miejsca są wolne. Tak że inwestujemy w tworzenie nowych miejsc, inwestujemy w utrzymanie tych, które już są, dzięki czemu też spadną koszty i ta dostępność, nie tylko taka geograficzna, ale również finansowa się zwiększa.

Jeszcze odpowiem na koniec na uwagę czy komentarz pani poseł Lubnauer o Einsteinie, który mówił, że trudno oczekiwać drugi raz innego wyniku tego samego doświadczenia. Nie, to absolutnie świadczy o tym, że nie rozumiemy różnic i nie rozumiemy podstawowej rzeczy w budowaniu polityki prorodzinnej, jaką jest kompleksowość. To nie jest tak, że my zabieramy jeden klocek i przynosimy drugi taki sam. Absolutnie nie. My rozbudowujemy system i to rozwiązanie, które dzisiaj z perspektywy rodziców można nazwać dodatkową kwotą środków, to nie jest dodatkowe 500+, dodatkowe, podkreślam. To jest program, który zwiększa możliwości łączenia pracy z opieką nad dziećmi. Na wiele różnych sposobów tym prostym programem w odniesieniu i do samorządów, i do rodziców, i do pracodawców... To jest pewien system naczyń połączonych i myślę, że dobrze udało nam się to zaprojektować, odpowiadając właśnie na tyle różnych potrzeb i uwarunkowań.

Jeszcze miałam zanotowane, przepraszam, chciałam odpowiedzieć. Świadczenie rodzicielskie 1000 zł przez pierwszy rok, które rzekomo ma zniknąć, po to byśmy mogli w świetle reflektorów ogłosić kapitał opiekuńczy. Absolutnie nie, to jest absolutnie nieprawda. Nie potrzebujemy świateł reflektorów. Świadczenia, które do tej pory były, wszystkie istnieją. Co więcej, właśnie to świadczenie rodzicielskie, które przysługuje nieuprawnionym do zasiłku macierzyńskiego przez pierwszy rok, właśnie będzie kontynuowane. I później od 12. miesiąca życia przenosimy prawo do podobnego świadczenia w postaci kapitału opiekuńczego na kolejne 24 miesiące, tak żeby pierwsze 3 lata, które są kluczowe z wielu perspektyw, mogły być łatwiej organizowane przez rodziców. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Także dziękujemy pani minister za udzielenie odpowiedzi na pytania.

Zamykam dyskusję.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym, zawarty w druku nr 1509, do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Szanowni Państwo Posłowie! Na prośbę naszych kolegów z komisji finansów oraz w związku z tym, że mamy lekkie przyspieszenie, ogłaszam przerwę do godz. 10.30.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 19  
do godz. 10 min 30)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 1532 i 1532-A).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jana Sarnowskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy wraz z autopoprawką.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dzisiaj zaszczyt przedstawić rządowy projekt ustawy wdrażającej zmiany przewidziane w programie Polski Ład w zakresie podatków. Należą do nich m.in. podwyższenie do 30 tys. zł, czyli dziesięciokrotnie, kwoty wolnej od podatku, podwyższenie do 120 tys. zł, prawie o połowę, progu podatkowego oraz obniżenie stawek ryczałtu dla strategicznych branż. W efekcie oznacza to brak podatku od osób zarabiających płacę minimalną i od 2/3 emerytów. Oznacza to również, że liczba osób płacących podatek według stawki 32% zmniejszy się o połowę, czyli aż o 620 tys. osób. To jest historyczna obniżka podatków. W przyszłym roku skorzysta na niej aż 18 mln Polaków. Zmiany pozostawią w ich kieszeniach aż 16,5 mld zł.

To jest również ważny krok w kierunku budowy nowoczesnego, oczekiwanego przez podatników systemu podatkowego, takiego jak ten, jaki działa na zachodzie Europy, w Niemczech, we Francji czy w Wielkiej Brytanii. Jaki to jest system? Taki, w którym nie ma znacznych różnic pomiędzy opodatkowaniem osób wykonujących tę samą pracę, w przypadku których różni się tylko rodzaj umowy, którą zawarli

z pracodawcą. To jest również taki system, gdzie – tak jak na całym świecie – niższy dochód opodatkowany jest niżej, a wyższy – wyżej. Na koniec jest to system, który silnie wspiera inwestycje i innowacje realizowane zarówno przez polskie firmy, jak i przez zagranicznych inwestorów.

Kto konkretnie skorzysta na tych zmianach? Skorzystają na nich nie tylko pracownicy, emeryci i renciści, ale przede wszystkim przedsiębiorcy. To jest 16,5 mld zł, które wróci do nich w wyniku zwiększonej konsumpcji i będzie stanowić paliwo dla ich szybkiego rozwoju. To jednak nie wszystko. Polski Ład w podatkach to przede wszystkim podatkowy restart gospodarki. To jest pakiet kilkunastu ulg i ułatwień stworzony po to, aby wesprzeć nasz rodzimy biznes. O tym chciałbym państwu przez chwilę opowiedzieć.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cały świat, nie tylko my w Polsce, zmaga się teraz ze skutkami pandemii. Pandemia pokazała nam, jak kruche są łańcuchy dostaw, jak łatwo jest zakłócić handel między kontynentami czy przerwać produkcję. Dlatego już teraz wielkie globalne firmy decydują się na przeniesienie centrów swojej działalności do naszego regionu, żeby być blisko konsumentów z Europy Zachodniej. Wokół wielkiego biznesu tworzyć się będzie cały ekosystem ulg dla firm, które dzięki wielkim zamówieniom będą mogły się szybko rozwijać, rosnąć, z małych stawać się średnimi, a ze średnich – dużymi.

To jest wielka szansa dla Polski, ale również dla naszych sąsiadów. Żadne z państw naszego regionu nie czeka biernie na wielkie międzynarodowe inwestycje. Przeciwnie, wszystkie kraje walczą o to, żeby inwestorzy je wybrali. Walczą o to, żeby rodzime firmy w jak największym stopniu skorzystały z pojawienia się na rynku wielkich graczy. My również chcemy dołączyć do tego wyścigu i mamy szansę go wygrać. Dlatego właśnie Ministerstwo Finansów przygotowało pakiet podatkowego restartu gospodarki. To są kompleksowe zmiany przepisów podatkowych. Ich efektem będzie zachęta dla wielkich globalnych graczy do postawienia na Polskę i znaczne ułatwienie rozwoju małego i średniego polskiego biznesu. Jak konkretnie to zrobimy?

Po pierwsze, stworzymy już od początku przyszłego roku warunki podnoszące atrakcyjność Polski jako miejsca rozwoju firm, regulacje, które przyciągną do nas kapitał ludzki i finansowy. Zachęcimy, przekonamy do Polski inwestorów, którzy to nas wybiorą do lokowania firm i tworzenia nowych miejsc pracy. Zaprosimy również naszych rodaków do powrotu nad Wisłę. Zaoferujemy im korzystne warunki powrotu oraz inwestowania ich pieniędzy. Stworzymy także przyjazny klimat dla rozwoju biznesów rodzinnych. Po drugie, wdrożymy rozwiązania podatkowe, które przekonają do Polski bezpośrednio wielki biznes. Specjalny serwis obsługi strategicznych partnerów, uproszczone procedury rozliczania, a także elastyczne zasady reinwestowania i uelastycznienie możliwości kształtowania portfela inwe-



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski**

stycji – to nasza propozycja dla tych, którzy właśnie teraz będą decydować o tym, czy ulokować swoje inwestycje w Polsce, czy w innym kraju naszego regionu. Po trzecie, ułatwimy firmom inwestowanie w innowacje i produktywność, w przemysł 4.0, czyli w te gałęzie gospodarki, które mają najwyższy potencjał i generują najwyższą wartość dodaną. Stworzymy zachęty do tworzenia nad Wisłą nowych technologii oraz do wdrażania nowych produktów. Będziemy wspierać unowocześnianie produkcji i inwestowanie w pracowników. Chodzi o inwestowanie konkretnie, bezpośrednio w nich, w ich nowe umiejętności, ale również o wyposażenie ich w nowoczesne narzędzia, które pozwolą im zwiększyć produktywność. Po czwarte, pomożemy firmom w zdobywaniu nowych rynków i w Polsce, i za granicą. Stworzymy korzystne warunki do połączenia sił pomiędzy biznesami, z których jedno poszukują kapitału, a drugie chcą lokować swoje środki w rokowujących przedsiębiorstwach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwszy segment podatkowej części Polskiego Ładu, podatkowego restartu gospodarki, to inwestycja w innowacyjny biznes. Chcemy, żeby każde stadium ulokowanego w Polsce procesu produkcyjnego wiązało się z podatkowymi ułatwieniami. Pierwsze z nich to prace nad pomysłem na nowy produkt. Już teraz działa tam ulga badawczo-rozwojowa. Drugi to przełożenie pomysłu na język praktyki. Już od przyszłego roku będzie dedykowana temu ulga na prototyp. Dalej w momencie uruchomienia produkcji przedsiębiorców powinna wspierać ulga na robotyzację i ulga na zatrudnienie strategicznych i innowacyjnych pracowników. Wreszcie niższą stawką powinien być opodatkowany dochód ze sprzedaży wymyślonych i wyprodukowanych w Polsce towarów. To da się osiągnąć dzięki uldze IP Box. Dlatego od przyszłego roku wszystkie te rozwiązania nie będą działać wobec siebie konkurencyjnie, tylko, przeciwnie, równoległe do siebie, wzajemnie wzmacniając swoje działania.

Drugi segment to jest wsparcie rozwoju i ekspansji firm. Wraz z napływem do Polski kapitału, wielkich inwestycji przed małym i średnim biznesem otwierają się nowe szanse rozwoju. Pojawiają się inwestorzy, a wraz z nimi duże kontrakty. Chcemy, żeby firmy z sektora MŚP w jak najwyższym stopniu skorzystały z pojawiających się na rynku nowych szans. Wiemy, że żeby to zrobić, będą musiały zainwestować w rozwój i w swój potencjał. Do tego będą potrzebowały po prostu pieniędzy i dlatego konieczne jest zbudowanie takiego systemu podatkowego, który będzie przyjazny inwestycjom, będzie tworzył wokół nich przyjazny klimat.

Dlatego tworzymy rozwiązania, które efektywnie zachęcą biznes do inwestycji zysków. Przede wszystkim będą to ulgi wspierające wejście polskich firm na giełdę oraz ulgi działające z drugiej strony, które za-

chęcą inwestorów do inwestowania w polskie firmy, w polskie start-upy albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem funduszy venture capital. Przewidujemy również ulgi podatkowe, które ułatwią restrukturyzację firm, która jest często kluczem do zwiększenia efektywności działania biznesu.

Firmy powinny również efektywnie poszukiwać nowych rynków zbytu, tak żeby ich wzrost nie był ograniczony popytem krajowym. Tutaj pomoże ulga wspierająca ich krajową i zagraniczną ekspansję. Na koniec dla firm, które chcą maksymalnie zmniejszyć koszty obsługi podatku, przewidujemy znaczne zmiany w estońskim CIT. Estoński CIT oznacza brak rachunkowości podatkowej, 0% podatku tak długo, jak długo firma nie wypłaca swoim udziałowcom zysków. Wprowadzenie nowego estońskiego CIT, estońskiego CIT 2.0 oznacza powszechnie dostępne uproszczenie. Jego zastosowanie będzie możliwe nie tylko dla spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych, ale również dla komandytowych, komandytowo-akcyjnych, dla prostych spółek akcyjnych oraz dla spółdzielni, bez względu na ich wielkość.

Nowością jest brak powiązania zastosowania estońskiego CIT z obowiązkiem dokonywania inwestycji w ciągu najbliższych lat. Chodzi o brak podatku na wejściu i wyjściu oraz, co najważniejsze, znaczne obniżenie stawki podatku. Mały CIT-owiec, czyli ten osiągający przychód do 2 mln euro rocznie, wypłacając dywidendę, zapłaci od niej tylko 20% połączonego CIT i PIT, czyli prawie tyle samo, ile płaciłby jako samozatrudniony samego PIT. I to, pamiętajmy, bez konieczności zapłaty składki zdrowotnej. Tak że jest to jeden z najbardziej atrakcyjnych sposobów opodatkowania w ogóle funkcjonujących w polskim systemie prawnym.

Trzeci segment dedykowany jest dużym inwestorom. Można sobie zadać pytanie: Jak przekonać Eлона Muska do zainwestowania w Polsce, do tego, żeby podbijał kosmos we współpracy z polskim małym i średnim biznesem? Wielki biznes potrzebuje trzech rzeczy: szybkiej informacji o wysokości podatków, które zapłaci od planowanej inwestycji, jak najmniejszej liczby formalności przy rozliczaniu podatków i niskiego opodatkowania. I to właśnie dajemy wielkiemu biznesowi w tym projekcie.

Każdy, kto planuje w Polsce wielką inwestycję: czy firma polska, czy inwestor zagraniczny, zostanie od ministra finansów możliwość otrzymania interpretacji nr 590. Chodzi o jedną decyzję, jedno okienko, jeden dokument, który obejmie wszystkie podatkowe konsekwencje inwestycji – PIT, CIT, VAT, akcyza, nawet cło czy podatki lokalne, jeden list żelazny i 100% bezpieczeństwa w kontakcie ze skarbowką.

Po drugie, chcemy, żeby rozliczenia holdingów były jak najtańsze. Dlatego od przyszłego roku firmy należące do jednego właściciela nie będą musiały między sobą rozliczać VAT. Polska dołączy do grona 18 krajów Unii Europejskiej, które wprowadziły u siebie podatkowe grupy kapitałowe w zakresie VAT. Co więcej, zniesiemy niekorzystne zasady wypłaty zy-

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski**

sków z Polski do krajów poza Unią dzięki polskiej spółce holdingowej – nowej instytucji, jeżeli chodzi o podatek dochodowy. Firmy ze Stanów Zjednoczonych, z Japonii czy Chin będą mogły korzystniej inwestować w Polsce bez pośrednictwa firm z Malty czy Luksemburga.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatni segment naszej strategii to jest repatriacja kapitału. Nie ma mowy o szybkim rozwoju małego i średniego biznesu bez zwiększenia potencjału rozwojowego Polski. Można się spytać raz jeszcze, czego potrzeba polskiej gospodarce. Dwóch rzeczy: ludzi i pieniędzy. Za granicą mieszka prawie 20 mln Polaków. Wyobraźcie sobie państwo, co by się stało, gdyby nawet co dziesiąty z nich wrócił do Polski. Dlatego proponujemy naszym rodakom pakiet zachęt do powrotu do kraju ze zdobytymi za granicą umiejętnościami, doświadczeniami i kapitałem. Pracownikom i drobnemu biznesowi proponujemy ulgę na powrót, czyli PIT/0 dla powracających. Przedsiębiorców, którzy osiągnęli sukces za granicą, zachęcimy do przeniesienia do Polski miejsca zarządzania swoim biznesem. Dajemy im korzystne zasady rozliczenia zysków z interesów, które prowadzą w innych krajach. Z kolei gwiazdom kultury i sportu, naszym snajperom piłki nożnej, królom strzelców proponujemy korzystne warunki rozliczenia działalności sponsoringowej.

Szanowni Państwo! To już od państwa zależy, czy Polska dołączy do globalnego wyścigu o wielkie inwestycje i czy stworzymy w Polsce podatkowy ekosystem, który umożliwi polskiemu biznesowi skorzystanie z szans, które się przed nim pojawiają. Przedstawiając powyższe, uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie projektu ustawy w wersji zaproponowanej przez rząd. Dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 7-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Przystępujemy zatem do prezentacji stanowisk klubów i kół.

Proszę teraz pana posła Henryka Kowalczyka, aby przedstawił stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

## **Posel Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jest dla mnie wielkim zaszczytem, że mogę prezentować tę fundamentalną ustawę, przygotowaną przez

polski rząd, Polski Ład, te zmiany podatkowe. Mam zaszczyt prezentować stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec tego projektu. Powiedziałem: fundamentalna, dlatego że rzeczywiście wprowadza ona zmiany rewolucyjne, niosące ogromne korzyści dla podatników.

Kwota wolna od podatku: 30 tys. zł, i to powszechnie. Wiele lat temu pewnie nikt nie marzył o takiej kwocie, nikt nie chciał o tym pomyśleć, ale to jest właśnie ten system, który wspomaga w sposób sprawiedliwy wszystkich podatników, a w sposób szczególny tych, którzy mają najmniejsze dochody. Bo np. w przypadku emerytów, jeżeli chodzi o kwotę wolną od podatku, emerytura do 2,5 tys. zł jest emeryturą bez podatku. Tak więc tak naprawdę to konsumuje te wszystkie pomysły, hasła mówiące o emeryturach bez podatku. Oczywiście one były fałszywe, dlatego że jeśli emerytura wynosiłaby 10 tys., to ci ją otrzymujący zyskaliby najwięcej. Jeśli emerytura wynosiłaby 1500 zł, to ci zyskaliby najmniej przy emeryturze bez podatku. Natomiast tutaj wszyscy do progu 30 tys. zł podatku nie płacą. Ci, którzy mają bardzo wysokie emerytury i dochody z tego tytułu rzędu 50, 60 czy 100 tys. zł, oczywiście od tej nadwyżki podatek zapłacą.

To jest ta zmiana, która jest rzeczywiście zmianą rewolucyjną. Na tej zmianie skorzysta 90% płacących podatki. To jest ponad 20 mln osób, w tym zdecydowana większość emerytów, także emeryci, którzy pobierają emeryturę z KRUS. Tam nie ma w ogóle emerytur, które byłyby większe niż 2,5 tys. zł. A więc oni wszyscy będą korzystać z tej zmiany. To jest niezwykle ważne.

Kolejna istotna zmiana w systemie podatkowym – ogromny skok pierwszego progu podatkowego z 85 do 120 tys. zł. A więc, wyobraźmy to sobie, my traktujemy w sposób uprzywilejowany nie tylko tych, którzy najmniej zarabiają, ale również tych, którzy średnio zarabiają – tak by to można powiedzieć. Bo co to oznacza? Podniesienie tego progu oznacza, że ten próg będzie obowiązywał odnośnie do tych, którzy zarabiają do 10 tys. zł miesięcznie. A więc tu nie mówimy tylko o najuboższych, najmniej zarabiających, ale również o średnio zarabiających. Jeśli zostanie zachowane również wspólne rozliczenie małżonków, a więc jeśli byśmy to przemnożyli, kwota wolna wyniesie wtedy 60 tys. na dwoje i 240 tys. jako próg podatkowy. A więc jeśli nawet jedno z małżonków zarabia więcej, drugie, zarabiając mniej, uśrednia to rozliczenie. To kolejna rzecz, która jest tutaj niezwykle istotna.

Ważna jest również decyzja o składce zdrowotnej, która chociaż w części – jeszcze nie w całości, ale chociaż w części – niweluje nierówne obciążenia podatkowe między tymi, którzy zarabiają najmniej, a tymi, którzy zarabiają najwięcej. To jest to rozwieranie się – ci, którzy zarabiają najwięcej, procentowo płacą najmniej podatku, tak to do tej pory jest. Nadal jeszcze to pozostanie w pewnym sensie, ale już w dużo mniejszym stopniu, bo ta składka zdrowotna w pew-



**Posel Henryk Kowalczyk**

nym sensie wychodzi naprzeciw temu poczuciu sprawiedliwości. Ja wiem, że jest to krytykowane, bo ci, którzy zarabiają 100 tys. zł, do tej pory płacili grosze, można powiedzieć, w stosunku do swoich zarobków na służbę zdrowia, a teraz będą płacić trochę więcej. Ale pieniądze na służbę zdrowia, tu wszyscy się zgadzają, są bardzo potrzebne. Jest to m.in. systematyczne zmierzanie do tego, żeby na ochronę zdrowia wydawać 7% PKB. Do tego celu ta ustawa nas bardzo mocno przybliżyła, bo do tej pory, można powiedzieć, ci, co zarabiali kwoty rzędu 100 tys. zł, płacili składkę zdrowotną już dużo mniejszą. I to jest ta sprawiedliwa składka zdrowotna, która jest też niezwykle istotna.

Tu się mówi, że to bardzo niesprawiedliwe dla przedsiębiorców. Ale, powiedzmy sobie, w stosunku do których i do jakich zarobków. Bo jeśli mówimy o przedsiębiorcach, którzy zarabiają kwoty ponadmilionowe, a tacy też są, to do tej pory składka zdrowotna dla nich wynosiła 1%.

(*Głos z sali:* Ile?)

1 mln rocznie. Do tej pory składka zdrowotna dla nich wynosiła ok. 1%, a ten zarabiający najmniej musiał płacić w tym momencie prawie 8%. A więc to taka była dysproporcja. Ta dysproporcja jest po części niwelowana. Mówię: po części, dlatego że w stosunku do przedsiębiorców przywileje nadal są pozostawiane i w wyniku decyzji o tym, żeby przedsiębiorcy rozliczający się w postaci podatku liniowego płacili 4,9% składki zdrowotnej, i tak to będzie mniej więcej o połowę mniej, niż płaci przeciętny pracownik. Oczywiście rozumiemy to, że przedsiębiorca też ponosi ryzyko, więc ta składka zdrowotna jest obniżona – można by powiedzieć, że jest to premia za ponoszone ryzyko. Ale jest to niezwykle istotne. Również w przypadku przedsiębiorców, którzy będą rozliczać się podatkiem ryczałtowym, podstawa obliczenia składki zdrowotnej będzie zupełnie inna dla tych, którzy mają małe przychody, do 60 tys. zł – to są te czasami przywoływane, przysłowiowe, nie wiem, fryzjerki, działalność tego typu. Natomiast jeśli mamy powyżej 300 tys. zł, dopiero wtedy tak naprawdę (*Dzwonek*) w sposób istotny to rośnie.

Niestety ograniczenia czasowe nie pozwalają na precyzyjne i dokładne omówienie tej ustawy. Natomiast w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość chcę powiedzieć, że jestem po prostu wdzięczny ministerstwu za przygotowanie tego projektu, który zostawia w kieszeniach podatników ponad 16 mld zł i, co najważniejsze, zostawia te pieniądze u tych, którzy zarabiali najmniej, którzy do tej pory ponosili największe obciążenia podatkowe liczone procentowo. I to jest ta sprawiedliwość, która choć po części się realizuje. Tak że jeszcze raz dziękuję.

Oczywiście Prawo i Sprawiedliwość będzie popierać tę ustawę w sposób zdecydowany. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Teraz pani poseł Izabela Leszczyna przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na początek trzy liczby: 686, 23 i 7. 686 to liczba stron tego projektu, szumnie i na wyrost nazywanego Polskim Ładem – to więcej, niż liczy sobie „Ogniem i mieczem” – 23 to liczba ustaw, które ten projekt zmienia, a 7 to liczba minut, które kluby parlamentarne dostały, żeby, jak pan poseł Kowalczyk, powiedział, debatować o tej fundamentalnej i rewolucyjnej zmianie. Brawo PiS! (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* To za dużo?)

Wiecie, co to znaczy?

(*Głos z sali:* Na komisji...)

To znaczy, że PiS nie chce zbyt długo dyskutować, o tym swoim Polskim Ładzie, bo przecież wie, że za chwilę okaże się, że to jest nie obniżka, tylko podwyżka, nie sukces, tylko porażka, panowie z PiS-u. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Martwcie się sami.)

Wystarczy powiedzieć, że najważniejszym elementem PiS-owskiego ładu jest likwidacja ulgi na składkę zdrowotną, czyli podniesienie PIT dla wszystkich podatników. (*Oklaski*) Dla jednych – o prawie 8%, a dla przedsiębiorców liniowców – o prawie 5%.

(*Posel Henryk Kowalczyk:* Z rachunków to jednak słabo, pani poseł. Słabo.)

A więc jednak podwyżka, panie pośle, jednak podwyżka. Zniesienie tej ulgi to – uwaga – zabranie z kieszeni podatników 80 mld zł. PiS mówi, że potrzeba ich na system ochrony zdrowia. Zgoda, tyle że oni nie dają tego na system ochrony zdrowia, bo do NFZ trafi tylko 7 mld zł. To nawet nie jest 1/10 tego, co ludziom zabiorą. Co zrobią z resztą? Ano to, co potrafią robić najlepiej: zabiorą jednym, żeby dać innym, tylko że efekt tej rozszady będzie taki, że zamożniejsi Polacy i tak sobie poradzą: pójdą prywatnie do lekarza, dzieci poślą do prywatnej szkoły, jak niemal wszyscy ministrowie z PiS, a gorzej będzie biedniejszym, bo kolejki do lekarzy się wydłużą, system ochrony zdrowia będzie coraz bardziej upadał, a tym dzieciakom z biedniejszych rodzin zabieracie nawet szansę na rozwijanie swoich zdolności i pasji, bo nie będzie zajęć dodatkowych w szkołach, ponieważ samorządom też zabieracie. (*Oklaski*)

Panie Pośle! Z tych 16 mld, o których pan mówi, że zostają w kieszeniach...

(*Posel Henryk Kowalczyk:* Zostają.)

...12 zabieracie tym samym ludziom, bo oni od swoich samorządów dostaliby usługi, których potrzebują, dostaliby dobrą szkołę dla dziecka, którą wy



## Posel Izabela Leszczyna

tym biednym zabieracie, bo sami swoje dzieci posyłacie do szkół prywatnych. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

To niech pan zapyta ministra Dworczyka, gdzie uczą się jego dzieci.

*(Głos z sali: Ale pani mówi o mnie.)*

Niechby ci biedniejsi stali się przez tę zmianę chociaż trochę bogatsi, trochę zamożniejsi, ale przecież tak się nie stanie.

*(Posel Henryk Kowalczyk: No nie, naprawdę?)*

My wiemy dlaczego, a pan poseł Kowalczyk ciągle udaje, że nie wie. Panie pośle, jak pan myśli, co się stanie z cenami, jeśli poniesiecie koszty wytwarzania produktów i usług? Śmiało. Jak podniesiecie podatki tym wszystkim, którzy produkują i tworzą miejsca pracy, bo ten wasz ład na tym polega, to co się stanie z cenami? Panie pośle, pójdą w górę, jeszcze bardziej, niż idą, chociaż już dzisiaj jesteśmy liderami, jeśli chodzi o drożyznę, w całej Unii Europejskiej. *(Oklaski)* A więc cała korzyść z kwoty wolnej, która miała tak bardzo pomóc najbiedniejszym, zostanie zjedzona przez to, co ekonomiści nazywają podatkiem inflacyjnym, a zwykły, normalny człowiek wie, że to jest po prostu drożyzna.

W pierwszym zdaniu uzasadnienia rząd napisał tak: Celem projektowanej zmiany jest stworzenie przyjaznego i sprawiedliwego systemu podatkowego. Byłoby dobrze, gdybyście tylko wiedzieli, jak to zrobić. Bo czy sprawiedliwe jest nałożenie podatków na przedsiębiorców w pierwszym roku po recesji i w niepewnym czasie pandemii? Przecież wy nawet nie wiecie, czy za chwilę nie zamkniecie gospodarki. A co robili przedsiębiorcy w zeszłym roku? Starali się utrzymać miejsca pracy i przez rok właściwie walczyli i borykali się z lockdownem. Koalicja Obywatelska popiera progresję podatkową. Uważamy, że bogatsi, lepiej zarabiający powinni być solidarni i płacić proporcjonalnie wyższe podatki niż biedni.

*(Posel Henryk Kowalczyk: Ooo...)*

Ale panie pośle, na tym trzeba się znać. *(Oklaski)*

*(Posel Henryk Kowalczyk: Słusznie, brawo.)*

Trzeba to wprowadzić w czasie stabilnym gospodarczo, z rocznym wyprzedzeniem.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Trzeba przeprowadzić prawdziwe konsultacje, ale nie fasadowe. Trzeba wreszcie zaprosić ekspertów, a nie opierać się na panu Patkowskim. Ekspertów, którzy powiedzą wam... *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Z Platformy?)*

*(Głos z sali: Ekspertów z Platformy widziałem.)*

...jakie będą konsekwencje wyższych podatków dla rozwoju gospodarczego.

O właśnie, rozwój gospodarczy. Pan minister Sarnowski – w propagandzie jesteście naprawdę dobrzy – tak ładnie mówił o innowacyjności, o postępie, o doganianiu Zachodu...

*(Głos z sali: Bardzo ładnie mówił, bo zna się na tym.)*

...o dobrobycie, który marzy się nam wszystkim taki, jak w krajach starej Unii, tylko panie ministrze, wy już parę takich proinnowacyjnych i prorozwojowych ulg wprowadziliście. Np. miał być CIT estoński, okazał się PiS-owski. Miało skorzystać 200 tys. firm, a ile skorzystało? Ok. 300 firm – 300. Tak umiecie wprowadzać prorozwojowy system podatkowy.

Aby dogonić Zachód, żeby dogonić poziom życia obywateli, naszych zachodnich sąsiadów, gospodarka rzeczywiście musi być innowacyjna, wydajność pracy musi rosnać. Ale przecież to, co robicie w ramach Polskiego Ładu, jest przeciwnie, bo jeśli obciążacie wyższymi podatkami osoby dobrze wykształcone, kreatywne, innowacyjne, informatyków, programistów, wolne zawody, pracowników wysoko wykwalifikowanych, czyli tych wszystkich, którzy tę gospodarkę mają zmieniać właśnie w innowacyjną, to jak chcecie zapewnić innowacyjność, konkurencyjność i – jak to premier Morawiecki powiedział: tę ucieczkę z pułapki średniego rozwoju? A więc wasza zmiana nie jest ani mądra, ani sprawiedliwa.

No, może chociaż upraszczacie system podatkowy? Nie. Powiem wam, co powiedział wasz były minister finansów o tym waszym Polskim Ładzie. Nazywał go frankensteinem. Pamiętajcie, skomplikowanie systemu podatkowego przekłada się na szarą strefę, a mętna woda jest zawsze szansą dla oszustów. Skomplikowany system podatkowy zniechęci uczciwych przedsiębiorców i inwestorów. O czym pan mówił? O jakiejś repatriacji, panie ministrze? Niech pan się zastanowi nie nad uzasadnieniem ustawy, nie nad propagandą, tylko nad przepisami, które są szkodliwe i które pan wprowadza w życie. Nie ma tu premiera Morawieckiego, który szczylił się Polskim Ładem *(Dzwonek)*, nie ma nawet ministra finansów, przyszedł pan wiceminister. Bardzo pana szanujemy, ale niech pan nie opowiada z tej mównicy niestety bzdur.

Już kończę, panie marszałku. Dwa zdania.

Pozostaje pytanie, po co w ogóle mamy tę żabę jeść. Ja państwu powiem. PiS liczy na to, że zanim ludzie się zorientują, że im się nie polepszyło, tylko się pogorszyło, oni zdążą przeprowadzić wybory parlamentarne, i jak zawsze chcą po prostu oszukać ludzi.

Dlatego w poczuciu odpowiedzialności za państwo, za pracodawców, za pracowników, ale także za tych, którym państwo musi pomagać, w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska składamy wnioski o odrzucenie tego szkodliwego dla polskiej gospodarki, dla polskich podatników i dla wszystkich Polaków buba legislacyjnego.

*(Posel Henryk Kowalczyk: Sondaże w dół.)*

Wnosimy o odrzucenie go w pierwszym czytaniu. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

(Poseł Teresa Wargocka: Tylko propaganda, nic więcej, żadnych argumentów.)

Przekazuję.

Proszę teraz pana posła Dariusza Wieczorka o przedstawienie stanowiska klubu parlamentarnego Lewica.

## Poseł Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ktoś zostawił długopis.

(Poseł Izabela Leszczyna: To mój, dziękuję.)

Nie wiem, może nagrywa się coś tutaj.

(Poseł Izabela Leszczyna: To nie ja.)

No tak, tu są specjaliści.

(Poseł Izabela Leszczyna: Pegasus to tamta strona.)

Szanowni Państwo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu klubu Lewicy stanowisko wobec prezentowanego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, projektu, który szumnie nazywacie elementem Polskiego Ładu, a jest zwykłym projektem nakładającym nowe podatki i nowe daniny na Polki i Polaków, na przedsiębiorców i na nas wszystkich.

Rzeczywiście, projekt w kształcie zaproponowanym przez Prawo i Sprawiedliwość to taki legislacyjny i podatkowy potwór Frankenstein. To jest fakt. To rzeczywiście jest pozszywana z wielu różnych ustaw, z wielu różnych pomysłów ustawa, która, mówiąc krótko, sama w sobie zawiera wiele sprzeczności. Dlatego – mówię to od razu, żeby rozwiązać wszelkie wątpliwości – w imieniu klubu Lewicy chcę jednoznacznie powiedzieć: w takim kształcie, w jakim przedstawiacie dzisiaj ten projekt, klub Lewicy go nie poprze. Z czego to wynika?

(Poseł Henryk Kowalczyk: Trudno, sondaże w dół.)

Po pierwsze, to, co zrobiliście, jeżeli chodzi o przygotowanie tego projektu, to jest legislacyjny skandal. Daliście tylko miesiąc na konsultacje. Rządowe Centrum Legislacji odmówiło wydania opinii w tej sprawie. Zastanówcie się dlaczego. Pojawiła się jednoznaczna opinia, że w przypadku liczącego 700 stron projektu zmieniającego podatki w Polsce nie da się przeprowadzić realnej analizy. Jak znam życie, rząd też takiej realnej analizy nie ma. Panie ministrze, niech pan dzisiaj powie, że za chwilę nie będzie pan wprowadzał następnych autopoprawek, bo wprowadził pan ich już 11. Wy codziennie będziecie zmieniali ten projekt ustawy, bo widzicie, że on jest dziurawy i są z nim problemy. Wszystko to, co robicie, to jest po prostu PR. Pokazujecie tylko dobre rzeczy, bo w tym projekcie rzeczywiście są dobre elementy, co do tego nie ma wątpliwości, ale ukrywacie to, co rzeczywiście ten projekt ma na celu. Chodzi o zwiększenie obciążeń Polek i Polaków. Z jednej strony chcecie dać,

z drugiej strony zabrać. Wiecie doskonale – wielokrotnie o tym mówiliśmy – że kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera. Chcecie nam, niestety, stworzyć takie piekło podatkowe. (Okłaski)

Miało być więcej pieniędzy na ochronę zdrowia, miało być więcej pieniędzy na obywateli i miało być wprowadzenie rzeczywistej progresji podatkowej tak, aby skończyć wreszcie z patologicznym systemem w Polsce...

(Poseł Anna Paluch: Miało być, a nie jest?)

...w którym najbardziej obciążane są osoby zarabiające najmniej. Miało być uproszczenie systemu, tak, aby był zrozumiały dla każdego pracownika i przedsiębiorcy. Były szumne zapowiedzi, że będą podwyżki dla Polek i Polaków. Otóż, Wysoki Sejmie, rzeczywiście, to jedna rzecz, którą PR-owo przedstawiacie, i mówicie prawdę. Będą podwyżki dla Polek i Polaków, dla przedsiębiorców, dla sfery budżetowej. Będą podwyżki cen gazu, będą podwyżki cen energii, będą podwyżki cen wywozu śmieci, będą podwyżki podatków, będą podwyżki cen paliwa. Mogę wymienić jeszcze wiele podwyżek. To nam dzisiaj proponujecie.

Z jednej strony dzięki tej ustawie rzeczywiście Polacy mają zarabiać więcej i zatrzymywać w kieszeni więcej środków finansowych. Mówicie o kwocie wolnej od podatku, rzeczywiście tak jest. Ale z drugiej strony obciążacie emerytów i rencistów 9-procentową składką zdrowotną. Mówicie: Tak, do tej pory płaciliście 17%, teraz już nie będziecie płacić. Tylko że będą płacić 9%.

(Poseł Henryk Kowalczyk: 17% a 9% to jest różnica.)

Oczywiście, panie przewodniczący, to jest fakt. Natomiast z drugiej strony jest pytanie, czy ta zmiana systemu podatkowego doprowadzi do podwyżek cen usług, chociażby komunalnych. Czy nie doprowadzi do takiej sytuacji, że ci, którzy teoretycznie zyskali ze względu na inflację, na wzrost kosztów, nie będą de facto płacić więcej?

Klub Lewicy przeanalizował ciekawą rzecz, jeżeli chodzi o emerytów i rencistów. Likwidujecie możliwość odliczenia np. wydatków na lekarstwa.

(Poseł Izabela Leszczyna: Skandal!)

Do czego to prowadzi? Może okazać się, że rzeczywiście przez tę 9-procentową składkę emeryci i renciści będą płacili więcej. Póki co, oczywiście, jeszcze tego nie wiecie, bo to wszystko dopiero wyjdzie w praniu. Oszukujecie nas wszystkich, bo nie jest prawdą, że wszyscy emeryci w Polsce zarabiają 2,5 tys. zł. To nie jest prawda. W związku z czym kwota...

(Głos z sali: Nikt tak nie powiedział.)

Okej, ale trzeba pamiętać o tym, że zapisy dotyczące kwoty wolnej od podatku będą dotyczyły tych, którzy zarabiają do 2,5 tys. zł.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorców, to oczywiście dzisiaj wprowadzacie obniżkę składki zdrowotnej do 4,9%. Pytanie: Czy pracownicy zatrudniani w oparciu o umowę o pracę są gorsi niż przedsiębiorcy? Dlaczego jest taka niesprawiedliwość? Dlaczego robicie to w taki sposób? To jest w naszej ocenie bardzo wielki



## Posel Dariusz Wieczorek

błąd. Lewica jest za tym, żeby podatki były jasne i czytelne. Jest za tym, żeby przedsiębiorczość w Polsce się rozwijała.

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące ochrony zdrowia, tylko 7 mld zł będzie więcej. Jeżeli chodzi o samorządy, 11 mld zł będzie mniej. Procedowana równolegle ustawa dotycząca rekompensat dla samorządów absolutnie tego nie zmienia, bo znowu oszukujecie samorządy.

Dlatego Lewica będzie do tego projektu ustawy składała poprawki, m.in. poprawki dotyczące właśnie samorządów i refundacji utraconych środków, jeśli chodzi o ten projekt ustawy, dla samorządów, jak również będzie składała (*Dzwonek*) poprawki dotyczące opodatkowania, dodatkowego opodatkowania podatkiem wyrównawczym osób zarabiających powyżej 250 tys. zł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zapraszam teraz pana posła Krzysztofa Paszyka, aby przedstawił stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska.

## Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowny Panie Wiceministrze! Rządowi PiS-u, jak to dzisiaj powiedział pan minister, marzy się ściągnięcie do Polski pana Elona Muska i inwestycje w technologie kosmiczne. Panie ministrze, mało kto się na to nabierze, zwłaszcza po tym jak traktujecie od kilku tygodni największego inwestora amerykańskiego. Proszę tych bajek nie opowiadać. (*Oklaski*) Elon Musk dobrze orientuje się w tym, jak w Polsce traktuje się biznes. Renomowana firma TMF Group opracowała ranking 10 jurysdykcji nieprzyjaznych biznesowi i przedsiębiorcom. Szanowni państwo, w tym rankingu Polska zanotowała niechlubny największy spadek, z 34. miejsca na 10. Znalazła się w tak elitarnym w cudzysłowie gronie jak Brazylia, Meksyk, Kolumbia, Turcja, Indonezja, Boliwia i Kostaryka. Dramat, panie ministrze. A czytując się w projekt ustawy, nad którym dzisiaj przyszło nam tu, w Wysokiej Izbie, procedować, mam nieodparte wrażenie, że my jeszcze kilka miejsc awansujemy w przyszłym rankingu.

Słuchając przedstawicieli rządu, zaplecza rządowego, nie mogę i nie możemy się w Koalicji Polskiej oprzeć wrażeniu, że państwo lansujecie mit pazernego przedsiębiorcy milionera w Polsce, opływającego w bogactwa, którego teraz trzeba skubać z wszelkich przejawów bogactwa, tak ustalając reguły podatkowe, aby jak najwięcej mu zabrać. A to przecież jest nieprawda, mit, który trzeba tu, panie ministrze, panie i panowie posłowie Zjednoczonej Prawicy, za każ-

dym razem obalać. Bo polski przedsiębiorca to nie jest milioner, tylko to jest bardzo ciężko pracujący człowiek, goniący od pierwszego do pierwszego, który nie może liczyć na zrozumienie państwa, jeśli chodzi o jego dolę. Obciążenia ZUS-em i niestabilna sytuacja podatkowa powodują, że tym przedsiębiorcom, często samozatrudnionym, często prowadzącym kilkoosobowe firmy, daleko do funkcjonowania w zdrowy, normalny sposób. A przecież tu dzisiaj znowu trzeba wam przypomnieć, że ci przedsiębiorcy wpłacają do budżetu państwa. Bo wy czasami myślicie, że ten budżet to tak jakby był wasz. Nie, pani poseł, to jest budżet, do którego przedsiębiorcy wpłacają co miesiąc swoje pieniądze, zarobione swoją ciężką pracą, dzięki czemu możecie wiele programów, czasami pożytecznych, realizować. Miejcie wreszcie tego świadomość, bo ta ustawa, która dzisiaj jest przedmiotem procedowania, po raz kolejny tylko utwierdza nas w przekonaniu, że tak właśnie myślicie.

Oczywiście jest kilka rozwiązań, których trudno nie uznać za sensowne. To podwyższenie kwoty wolnej od podatku. Co prawda obiecaliście to już 6 lat temu, prezydent Duda w pierwszej kampanii to obiecywał. Po 6 latach dobrze, że realizujecie tę obietnicę.

Kwestia kwoty wolnej i emerytur. Całkowicie nie zgadzam się tu z panem posłem Kowalczykiem. Panie posle, sortujecie emerytów. Znowu będzie lepszy sort emerytów i gorszy sort emerytów.

(*Posel Henryk Kowalczyk: Naprawdę?*)

Tak, naprawdę, panie posle. I przestańcie ludziom opowiadać, jakie to wspaniałe dobrodziejstwo z tego wyniknie. Czy emeryt, który ma 2600, 2700 zł świadczenia co miesiąc, jest jakiś gorszy? Czym, panie posle Kowalczyk, on zawinił, czym sobie zaszkodził, że wy go eliminujecie z tego, żeby miał większe świadczenie? Przecież to, że ktoś ma, panie posle...

(*Posel Henryk Kowalczyk: Zyska 200 zł miesięcznie.*)

Ale ja nie przeszkadzałem panu.

(*Posel Teresa Wargocka: To niech pan nie zaczepia.*)

To, że ktoś ma dzisiaj 2700 zł, 3 tys. zł czy nawet 3,5 tys. zł, jeśli chodzi o te większe emerytury...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale was boli, ale was boli to, co mówię teraz, szanowni państwo w PiS-ie.

Ten, kto ma dzisiaj 3,5 czy 3 tys. zł emerytury, przecież nie wygrał tego na loterii, tak jak pan tu trochę dowodził, tylko sobie tę emeryturę całym swoim życiem wypracował i od tych większych dochodów odprowadził podatek. Dzisiaj od rządu Prawa i Sprawiedliwości ma nagrodę, w cudzysłowie nagrodę – jest zaliczony do gorszego sortu. I temu się sprzeciwiamy.

I proszę nie zonglować sformułowaniami, że to konsumuje postulaty emerytury bez podatku, bo obywatelski projekt, który został tu zgłoszony za sprawą Polskiego Stronnictwa Ludowego – przedstawicielem komitetu był obecny na sali poseł Mieczysław Kasprzak – nie różnicował emerytów na tych lepszych i tych gorszych. Pozwalał w sposób kompleksowy podnieść poziom bytu, podnieść świadczenie i poprawić byt polskich emerytów.

(*Posel Teresa Wargocka: Na papierze.*)

**Posel Krzysztof Paszyk**

Jeden przykład, który trochę obala propagandę sukcesu, jak to teraz dobrze będzie emerytom. Wspólnie z panem posłem Kasprzakiem przed chwilą przeanalizowaliśmy, ile zyska rolnik, który pobiera co miesiąc świadczenie emerytalne w wysokości 1 tys. zł. Panie pośle, zyska niespełna 60 zł. To nie poprawi bytu tych uciemnionych emerytów, którzy dzisiaj mierzą się z szalejącymi cenami, z rosnącą inflacją. Podstawowe produkty, podstawowe potrzeby dzisiaj bardzo mocno podrożały, a więc dzięki temu projektowi los emerytów w żaden istotny sposób się nie zmienia.

Dużo tu mówił pan minister o tym, jak to teraz będzie się zmieniać, poprawiał los przedsiębiorców. Będziemy tu, w Polsce, niemal Krzemową Doliną, panie ministrze. Pan minister kiwa głową, potwierdza. Panie ministrze, to jedno szybkie pytanie. Dlaczego zabrakło w tym projekcie (*Dzwonek*) pomysłu na dobrowolny ZUS? Myślę, że pan się kontaktuje z przedsiębiorcami, którzy wskazują, że to jest dzisiaj pierwszy krok, który pozwoliłby zmienić sytuację wielu przedsiębiorstw i wyjść z tego dołka, o którym tu mówiliśmy. Nie ma ze strony Zjednoczonej Prawicy woli, by w istotny sposób poprawiać sytuację polskich, rodzimych przedsiębiorstw.

Klub Parlamentarny Koalicja Polska nie widzi możliwości poparcia projektu w tym kształcie. Będziemy starali się w istotny sposób zmienić jego zapisy tak, żeby on wносił coś istotnego do losów wymienionych wcześniej emerytów czy też przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę teraz pana posła Krzysztofa Bosaka o przedstawienie stanowiska Koła Poselskiego Konfederacji.

**Posel Krzysztof Bosak:**

Panie Marszałku! Panie Wiceministrze! Nie ma niestety na sali ani premiera, ani szefa klubu partii rządzącej, ani szefa kancelarii premiera, ani właściwie nikogo poza panem wiceministrem – chwala, że pan się do nas pofatygował – z kim moglibyśmy dyskutować na temat projektu, który jest podobno najważniejszym elementem Polskiego Ładu, który ma być epokową reformą podatkową. 600 stron przesłane w takim tempie, że nawet Rządowe Centrum Legislacji nie przedstawiło nam oceny tego projektu. Można zapytać, gdzie jest strategia odpowiedzialnego rozwoju, gdzie jest konstytucja dla biznesu, gdzie jest zapowiadany dialog ze środowiskami przedsiębiorców. Nie ma tego wszystkiego.

Ale nie chcę tylko krytykować. Dostałem 3 minuty na omówienie 600-stronicowego projektu wprowadzającego

dziesiątki zmian, który czytają w tej chwili eksperci w całej Polsce, więc spróbujmy go pochwalić. Tak, na waszym projekcie skorzystają emeryci najmniej zarabiający, choć zjada to inflacja. Tak, podniesienie kwoty wolnej od podatku jest częściową realizacją programu Konfederacji. Cieszymy się, że wsłuchujecie się w oczekiwania naszych wyborców. Szkoda, że tylko w tej sprawie i w taki sposób, żeby prawie nikt na tym nie skorzystał. Tak, podniesienie drugiego progu podatkowego jest słuszne. Ale czym kosztem chcecie tego dokonać? Uderzy to w klasę średnią, uderzy to w przedsiębiorców, w szczególności na jednoosobowych działalnościach gospodarczych. Uderzy to w ogromnym stopniu w samorządy, zarówno globalnie, jak i w różnych cząstkowych zmianach, które wprowadzacie. Wprowadzacie zmiany, które są megaskomplikowane. Ulga dla klasy średniej opisana jest tak skomplikowanym równaniem, że żeby zrozumieć, kto z niej tak naprawdę skorzysta, to znaczy jaka część klasy średniej, bo z pewnością nie cała, to potrzeba matematyka albo zawodowego doradcy podatkowego.

Wprowadzacie składkę zdrowotną w wysokości 4,9% zamiast dotychczasowych 300 zł dla osób na jednoosobowej działalności gospodarczej na liniówce i dla programistów, ale już 9% dla tych, co są na skali, i dla członków zarządu. Zabieracie odliczenia składki zdrowotnej od podatku. Złożymy poprawkę, która przywraca możliwość odliczenia składki zdrowotnej od podatku. Zachęcamy całą opozycję, żeby za tą poprawką zagłosować.

Nie wprowadzacie *vacatio legis*, a więc skokowa podwyżka podatków dla wielu osób prowadzących działalność gospodarczą będzie już od stycznia. To nie jest odpowiedzialne tworzenie przyjaznych reguł prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. A że rozumiecie, co to znaczy, pokazuje wasza próba wprowadzenia 50-proceniowej ulgi podatkowej dla imigrantów, którą nazwaliście fałszywie ulgą na powrót, powrót tych, którzy nigdy w Polsce nie mieszkali, oraz właśnie specjalny wyłom dla programistów. Rozumiecie, że żeby w Polsce został ktoś, kto może wyjechać, to trzeba mu dać preferencyjne stawki. Wiecie, że wiele osób ma problemy, żeby uciec, i im właśnie podatki podwyższacie.

Całkowita likwidacja amortyzacji nieruchomości. Zablokowanie odliczenia wynajmu własnej nieruchomości, z czego korzysta wiele firm rodzinnych. Tzw. podatek przychodowy (*Dzwonek*) dla wielkich korporacji, który obejmie wszystkie polskie firmy, także małe i średnie przedsiębiorstwa, które mają bardziej skomplikowaną strukturę niż to, że właściciel posiada całą spółkę. Chcecie wspierać sektor opieki zdrowotnej, a Naczelna Rada Lekarska uważa, że wasza reforma uderzy w medyków.

Mówicie, że można uciec od waszych dobrodziejstw, przechodząc na sp. z o.o. albo przechodząc na ryczałt. Ale ryczałt nie jest dla warsztatów samochodowych, nie jest dla osób handlujących częściami, nie jest dla



## Posel Krzysztof Bosak

apteki i dla wielu innych osób jest zablokowany. Jeśli chodzi o przejście na sp. z o.o., to zapominacie o 2-letniej karencji, zapominacie o tym, że związaliście ludzi przepisami z tarcz, środkami unijnymi. Nie jest to takie proste, żeby uciekać od waszych dobrodziejstw.

Konfederacja zgłosi poprawkę przywracającą możliwość odliczenia składki zdrowotnej. Konfederacja także będzie proponować swój program – Polska na nowo, m.in. uproszczenia prawa podatkowego i likwidacji 15 podatków, które są niepotrzebne. Upraszczaćcie ludziom życie, zamiast je komplikować. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Teraz pani poseł Paulina Henning-Kloska przedstawi stanowisko Koła Parlamentarnego Polska 2050.

## Posel Paulina Hennig-Kloska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Główna konkluzja na początek. Możemy pożegnać na lata sprawiedliwy i uproszczony system podatkowy, stworzycie bowiem skomplikowany system, niezrozumiały nawet dla księgowych i doradców podatkowych, bo nawet oni mają problem z tą ustawą.

System jest pełen nowych progów, ulg i algorytmów. To, co kładziecie na stole, przypomina raczej kłębek kabli, który ciężko jest rozplątać, żeby wiedzieć, dokąd nas prowadzą. Polski Ład miał być drogą do dobrobytu Polek i Polaków, tymczasem dla niektórych stał się betonowym kołem ratunkowym.

Prezes ma różne fobie. Boi się niezależnych sądów, niezależnych mediów, niezależnych opinii. Tak samo boi się niezależnych przedsiębiorców, ludzi aktywnych, samodzielnie myślących, odważnie biorących sprawy w swoje ręce, tworzących sobie miejsca pracy. Waszym marzeniem jest zniszczyć nie tylko wolności osobiste w Polsce, ale również wolność gospodarczą.

Podwyższenie kwoty wolnej od podatku oraz progów podatkowych to kwestie w zasadzie już cywilizacyjne. Powinno się to stać dawno temu, chociażby z uwagi na wzrost wynagrodzeń czy też inflację. Ale kompensowanie tego wzrostu likwidacją odpisu składki zdrowotnej jest po prostu zwykłym oszustwem, bo oszustwem jest właśnie podniesienie kwoty wolnej w zestawieniu z likwidacją składki.

Zmniejszenie obciążeń podatkowych osobom niżej uposażonym tak, jest ważne. Ale wy nie macie pojęcia, jak sprawić, żeby Polacy zarabiali więcej. W związku z tym co zrobiliście? Równacie w dół i wywołujecie dzisiaj współczesną wojnę klas, stawiając ludzi pracujących na etatach przeciwko osobom samozatrudniającym się.

Nie wyrażamy też zgody na obciążenia dodatkowe małych i średnich przedsiębiorstw. Za moment czeka nas czwarta fala pandemii. Nie wykluczacie kolejnego lockdownu, straciliście kontrolę nad inflacją i wzrostem cen. To na pewno nie jest czas na podwyższanie podatków dla osób przedsiębiorczych.

Polska 2050 oczekuje, zresztą jak większość Polaków, uczciwego zarządzania naszymi pieniędzmi, racjonalności i transparentności. Od lat macie z tym ogromny problem. Chcemy żyć w państwie, któremu można ufać i które gwarantuje nam wysoką jakość usług publicznych.

Obiecujecie ludziom 100 zł więcej wypłaty, ale zapominacie im powiedzieć, że za chwilę 200 zł więcej będą musieli przeznaczyć na prywatne korepetycje dla dzieci bądź prywatnego lekarza, bo nie przeznaczacie tych pieniędzy na opiekę zdrowotną.

*(Poseł Henryk Kowalczyk: Naprawdę? Różne rzeczy można mówić, ale to?)*

Nie zgadzamy się również na destabilizację budżetów samorządów.

Wreszcie wasza ostatnia wrzutka: podatek obrotowy. Nikt nie wie, czy dotknie on tak naprawdę tych, którzy unikają płacenia podatków, czy stanie się właśnie betonowym kołem zamachowym dla tych, którzy dzisiaj ciężko otrzepują się w czasach po pandemii.

Ulgą na powrót, panie ministrze, może być zachęta, by Polskę opuszczali ci, którzy tu dotychczas zostali. *(Dzwonek)*

Czego chcemy? Chcemy stabilizacji systemu podatkowego. Minister finansów nie może co kwartał zmieniać reguł podatkowych. Chcemy system uprościć, zlikwidować skomplikowane algorytmy, progi, bazy, które z jednej strony zabijają przedsiębiorczość Polaków, z drugiej prowadzą do całkowitej biurokratyzacji przedsiębiorczości. Chcemy, by praca w Polsce była źródłem satysfakcji zarówno tych, którzy pracują na etatach, jak i tych, którzy sami tworzą sobie miejsca pracy. Chcemy, by każdy z podatników miał przekonanie, że płacąc podatki, kupuje usługi publiczne na naprawdę wysokim poziomie. To jest 3U, nasze 3U Polski 2050: uprościć podatki, ułatwić ich rozliczanie, udostępnić w formie usług publicznych to, za co płacą Polacy. Dopiero wtedy takie rozwiązanie będzie można nazwać Polskim Ładem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Czwarte U – uspokójcie się.)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Stanowisko koła Porozumienie przedstawi pan poseł Jarosław Gowin.

Bardzo proszę, panie premierze.

## Posel Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Polski Ład to wielkie uderzenie w kla-

## Posel Jarosław Gowin

sę średnią. Polski Ład w warstwie podatkowej to jest socjalistyczne oszustwo. Pod płaszczykiem nieznacznego obniżenia podatków dla mniej zarabiającej części społeczeństwa uderza się w ludzi ciężko pracujących, przedsiębiorczych, twórczych.

Pierwotny projekt kategorycznie oprotestowany przez Porozumienie i przeze mnie jako ministra odpowiedzialnego za gospodarkę przewidywał drastyczne podniesienie podatków dla milionów przedsiębiorców o 50% – coś niespotykanego w skali świata cywilizowanego.

Pod wpływem fali krytyki ze strony przedsiębiorców, ze strony ekspertów, ze strony samorządowców, nawet ze strony związków zawodowych, pod wpływem także protestu Porozumienia rząd częściowo wycofał się z rozwiązań skrajnie szkodliwych, ale planowana podwyżka obciążeń podatkowych nadal jest bezprecedensowo wysoka. I co teraz mają zrobić przedsiębiorcy, którzy nagle z dnia na dzień, od 1 stycznia będą musieli płacić podatki o ok. 30% wyższe? Będą albo zwalniać pracowników, albo likwidować swoje firmy, albo przerzucać koszt podniesionych skokowo podatków na klientów – podnosić ceny swoich produktów i usług.

W ten sposób pogłębi się coś, co już dzisiaj jest złą dla milionów polskich rodzin – pogłębi się drożyzna. Na Polskim Ładzie najpierw stracą przedsiębiorcy, a potem stracimy wszyscy, zwłaszcza ci najmniej zarabiający, bo oni najboleśniej odczuwają wzrost cen. Polski Ład jest zaprzeczeniem strategii odpowiedzialnego rozwoju. Słusznie zwrócił na to uwagę pan poseł Bosak. Polski Ład sprawia, że coraz mniej opłaca się pracować, a coraz bardziej opłaca się żyć na koszt państwa, czyli ogółu obywateli.

Porozumienie było do niedawna częścią obozu Zjednoczonej Prawicy. Jednym z haseł Zjednoczonej Prawicy, jednym z naszych sztandarów był sztandar patriotyzmu gospodarczego. Tymczasem Polski Ład uderza przede wszystkim w polski kapitał. W mikro-, małe rodzinne polskie firmy, które przez 30 lat były kołem zamachowym rozwoju gospodarczego.

Wiele mówiono o tym, jak nie należy stanowić prawa, i tutaj mamy świetną ilustrację zaprzeczenia konstytucji dla biznesu i wszelkich zasad racjonalnej legislacji. (*Dzwonek*)

Owszem, są w Polskim Ładzie rozwiązania pozytywne, postulowane przez Porozumienie: podniesienie kwoty wolnej od podatku, podniesienie wysokości pierwszego progu, ulga dla klasy średniej, jeżeli chodzi o osoby zatrudnione na umowę o pracę, ale generalnie skutki Polskiego Ładu będą dla polskiej gospodarki, polskiego społeczeństwa opłakane i mówię to z pełną odpowiedzialnością jako do niedawna minister odpowiedzialny za gospodarkę.

Kończąc, chcę powiedzieć, że Marek Suski nie wygra wojny o media ze Stanami Zjednoczonymi, Jarosław Kaczyński nie wygra wojny o sądownictwo z Komisją Europejską...

(*Głos z sali: Ooo...*)

...a premier Mateusz Morawiecki nie wygra wojny o podatki z prawami ekonomii. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Stanowisko Koła Poselskiego Polskie Sprawy prezentuje pan poseł Zbigniew Girzyński.

## Posel Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw nietypowo. Tak się składa, że dzisiaj są urodziny pana marszałka, w związku z tym... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

...chciałem to zrobić w imieniu...

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

## Posel Zbigniew Girzyński:

...mojego koła Polskie Sprawy, ale jak widać po reakcji sali, jest to opinia nas wszystkich.

(*Posel Henryk Kowalczyk: Przyłączamy się.*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Akurat o godz. 11.30 kończę i zapraszam na kawę.

## Posel Zbigniew Girzyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmiana przedłożona przez rząd jest zmianą niezwykle obszerną i wręcz rewolucyjną. Żadna rewolucja nigdy nie jest dobra, bo przynosi dużo zmian, w szybkim czasie, a trudno jest się do nich przygotować. Trudno zwłaszcza będzie się przygotować małym rodzinnym firmom, a to one tak naprawdę tworzą kościół polskiej gospodarki. Są siłą napędową naszego kraju, sprawiają, że my wszyscy, którzy jesteśmy na tej sali, dostajemy uposażenia i diety, bo wszyscy składają się na nasze pieniądze, które dostajemy z budżetu państwa. I dlatego podatki powinny być jak najniższe i jak najprostsze. Czy te zmiany idą w tym kierunku? Nie. Te podatki niestety w wielu obszarach...

(*Głos z sali: Tak jest.*)

O tym, gdzie obniżano, było już mówione, ale w wielu obszarach idą w górę.

(*Posel Teresa Wargocka: Których?*)

Bo pieniądze, skoro ma być ich w budżecie więcej, skądś się biorą. Otóż przede wszystkim uderza się



## Posel Zbigniew Girzyński

w jednoosobowe działalności gospodarcze. Na szczęście częściowo zostało to zniwelowane, bo z 9%, a to był ogromny wzrost, zeszedliśmy do mniej więcej 5%, 4,9% dokładnie. Ale to i tak jest zbyt dużo. Jeżeli do tego dodamy to, że nie można tych kwot odliczać od podatków, to widzimy, jak bardzo to wzrośnie tym wszystkim, którzy prowadzą jednoosobowe działalności gospodarcze: pani fryzjerce, panu, który prowadzi sklep. To oni za to zapłacą. Tak nie można robić i to jest błąd, który podcina gałąź naszej gospodarki. W imię czego to jest robione? To jest robione w imię tego, żeby w Polsce było dwóch pracodawców. Wielkie międzynarodowe korporacje i biznes państwowy. To podcina gałąź, która jest istotą, małe rodzinne firmy.

Podatki naprawdę powinny być mniejsze i dlatego w imieniu swoim, w imieniu naszego koła Polskie Sprawy proponujemy, aby tak robić. Jeżeli rząd chce tworzyć nowy ład, to niech to będzie zastąpienie podatku dochodowego od działalności gospodarczej, czyli CIT-u, podatkiem przychodowym. Jeśli rząd chce rzeczywiście obniżyć podatki, niech wprowadzi jednolitą stawkę VAT-u na poziomie 15%, to rzeczywiście będzie pomagało wszystkim. *(Dzwonek)* Niech wprowadzi dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców. Niech wreszcie utrzyma zryczałtowaną składkę...

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

## Posel Zbigniew Girzyński:

...zdrowotną dla jednoosobowych działalności gospodarczych i ureguluje kwestie...

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos ma pan poseł Paweł Zalewski, poseł niezrzeszony.

## Posel Zbigniew Girzyński:

...dotyczące kryptowalut. O to wnosimy i dlatego nie można popierać tego w tym kształcie. *(Oklaski)*

## Posel Paweł Zalewski:

Panie Marszałku! Koleżanki i Koledzy Posłowie! Nowy Ład to jest świetna nazwa, budzi wiele dobrych skojarzeń, wywołuje marzenia. Ta ustawa tak napraw-

dę jest trzonem tego, co nazywacie Polskim Ładem. Powinna być waszym przedmiotem dumy.

*(Posel Teresa Wargocka: I jest.)*

Patrzę na ławy rządowe i nie widzę ani jednego konstytucyjnego ministra. Nie widzę ministra finansów, który odpowiada za ten projekt.

*(Posel Teresa Wargocka: Pracują. Pracują dla Polski.)*

Nie widzę premiera, który tak dumnie opowiada o tym projekcie. Dlaczego? Nie dziwię się. Wstydzą się i mają czego. Otóż to jest ustawa, która jest wprowadzona fortelem, nagle, bez konsultacji społecznych, bez wielkiej dyskusji. Mówicie, że to jest największa reforma podatkowa. Nie reforma. Zmiana. Ale na pewno największa. I taka zmiana wymaga bardzo poważnej dyskusji. Czy podjęliście w czynie wasze zobowiązanie wobec Polaków w wyborach 2015 r., 2019 r.? Nie. Wy ich oszukujecie, bo nie rozmawiacie z nimi, i o tym będę również dzisiaj mówić. Nie rozmawiacie z Polakami. Pytanie jest takie: Czy nad ustawą, wobec której wicepremier Sasin, którego tutaj nie ma, nie jest w stanie przedstawić swojego poglądu, bo miał za krótki czas, aby się z nią zaznajomić, już nie mówiąc o Rządowym Centrum Legislacji, które również nie przedstawiło swojej opinii, powinniśmy dzisiaj debatować? W oczywisty sposób nie. Czy ustawa, która fortelem, nagle, zostaje wprowadzona do Izby, jest ustawą, która wnosi coś dobrego? Na pewno nie! To jest ustawa, mówił o tym pan premier Gowin, która tak naprawdę w istocie atakuje klasę średnią w Polsce. Atakuje ludzi, którzy swoją energią, swoim zaangażowaniem tak naprawdę budują znakomitą większość polskiego PKB. Atakuje ludzi, których jest olbrzymia grupa w Polsce. Samych przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność na zasadzie jednoosobowej działalności gospodarczej, jest 2,5 mln. Do tego doliczcie rodziny. To jest wielka armia, ale tak naprawdę ta klasa średnia jest znacznie szersza. Otóż ona dzisiaj została przez was zaatakowana. Dlaczego? Dlatego że ten ład, który wprowadziliście w 2015 r., dzisiaj bankrutuje.

Dzisiaj mamy największe, niewyobrażalne parę lat temu zadłużenie sektora publicznego: 1500 mld zł, 1,5 bln zł. To jest coś niewyobrażalnego. Gierków nigdy sobie takich liczb nie wyobrażał, a zadłużenie w okresie gierkowskim doprowadziło do upadku jego władzy.

Otóż państwo drastycznie podnosicie podatki. Prowadzicie do tego, że system podatkowy staje się nieprzejrzysty, że zwiększa ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. I więcej, daje przewagę urzędowi skarbowemu w relacji między podatnikiem a urzędem skarbowym. Dzisiaj, zgodnie z tymi regulacjami, które państwo wprowadzacie, każdy przedsiębiorca będzie musiał zatrudnić wielkie kancelarie podatkowe, żeby obronić się skutecznie przed urzędem podatkowym. Stać na to bardzo niewiele.

Otóż to wszystko związane jest z tym, że państwo wydrenowaliście polski budżet. Do tej pory drenowaliście, wydrenowaliście polskich przedsiębiorców po to, aby stworzyć system, który bynajmniej nie pomaga najuboższym, tak jak obiecywaliście, bo poziom

## Posel Paweł Zalewski

ubóstwa w Polsce wzrósł. Dzisiaj wynosi on 5,2% w przypadku polskich rodzin. To jest więcej, niż gdy obejmowaliście władzę w 2016 r. Więcej. *(Oklaski)*

Otóż tak się dzieje, dlatego że zajęliście spółki Skarbu Państwa, administrację. Przekształciliście instytucje państwowe w mechanizm zarabiania pieniędzy dla siebie. *(Oklaski)* Podnieście ręce ci państwo, których członkowie rodzin, przyjaciele, współpracownicy polityczni nie zostali dzięki wam zatrudnieni w administracji, w spółkach Skarbu Państwa.

*(Poseł Anna Kwiecień: Musiałby tylko pan podnieść rękę.)*

Dziękuję. Jedna osoba. To świetnie pokazuje, jaki jest system. Dziękuję, że się do tego przyznajecie. Otóż to państwo zaczęliście grabić Polskę. Dlatego że już nie ma czego grabić, potrzebujecie podnieść podatki. Potrzebujecie ograbić tych, którzy tę wartość: polski kapitał, polskie PKB budują.

*(Poseł Anna Kwiecień: To wyście sprzedali Polskę.)*

Otóż nawet to, co teraz państwo mówicie, pokazuje, że nie macie żadnych argumentów. Dzisiaj te komentarze z sali pokazują wyłącznie pogardę do tych, którzy należą do polskiej klasy średniej. Dzisiaj Polski Ład powoli przekształca się w coś, co kiedyś pogardliwie było nazywane Polnische Wirtschaft. *(Dzwonek)*

Będę głosował przeciwko temu, dlatego że nie chcę, aby Polska po raz kolejny tak była nazywana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytań zgłosili się posłowie.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Zamykam listę osób zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

## Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słuchając wypowiedzi niektórych posłów opozycji, można odnieść wrażenie, że nie mogą oni uwierzyć w to, że Prawo i Sprawiedliwość od ponad 10 lat zmienia kwotę wolną od podatku z poziomu 3091 zł do poziomu 30 tys. zł dla ogółu podatników odliczających podatek według skali podatkowej. *(Oklaski)* Wcześniej w 2017 r. rząd PiS zrealizował obietnicę podwyższenia tej kwoty do poziomu 6600 zł, a w kolejnym roku – do poziomu 8 tys. zł. W tej wysokości kwota wolna od podatku obowiązuje od 2018 r., wyznaczając tym samym maksymalną jej wysokość. Projekt przewiduje podwyższenie kwoty wolnej od podatku dla wszystkich podatników do 30 tys. poprzez podwyższenie kwoty zmniejszającej podatek do wysokości 5100 zł. To rozwiązanie *(Dzwonek)* dorównuje poziomowi osiąganemu we Francji i w Niemczech. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Arkadiusz Marchewka, Koalicja Obywatelska.

## Posel Arkadiusz Marchewka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Prostym, jasnym i zrozumiałym – taki powinien być system podatkowy. Tymczasem zamiast prostych rozwiązań stworzyliście taką cegłę, ponad 500 stron. Teraz ta cegła spadnie na setki tysięcy polskich przedsiębiorców i po prostu robi im krzywdę. Mówicie, że to ma być jakiś podatkowy fair play, ale udowodnię wam, że to jest brutalny faul na ludziach najbardziej przedsiębiorczych.

Kilka przykładów. Stolarz rozliczający się na kartę podatkowej płaci dzisiaj 495 zł, a zapłaci 951 zł, ponad 450 zł miesięcznie więcej. Fryzjer, który ma przychód 4 tys. zł, dziś płaci ryczałt 393 zł, a zapłaci 453 zł, czyli 15% więcej. Inżynier budownictwa, który ma przychód 6 tys. zł, płaci dziś 563 zł, a zapłaci 680 zł, czyli 21% więcej. *(Dzwonek)*

Prawda jest taka, że po prostu chcecie sięgnąć do kieszeni ludzi najbardziej przedsiębiorczych i finansować obietnice, na które nie macie pieniędzy. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Henryk Kowalczyk: To jest kłamstwo.)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub Lewica.

## Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Polski Ład miał być świetlanym programem rozwoju społeczno-gospodarczego Polski, a jak mówią przedsiębiorcy, to gwóźdź do ich trumny. Czy o to chodziło? Chciałbym zapytać pana ministra, co legło u podstaw tego, że likwiduje się kartę podatkową jako jedno z najprostszych rozwiązań podatkowych dla przedsiębiorców zatrudniających, będących firmami kosmetycznymi, fryzjerskimi, dla rzemieślników czy ostatnio również dla osób zajmujących się działalnością medyczną. Takie działania, np. dotyczące prywatnego najmu mieszkań, powodują, że ludzie będą przechodzić do szarej strefy. Czy obciążanie ludzi i przepychanie ich do szarej strefy to jest cel Polskiego Ładu?

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Koalicja Polska.

### **Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z pewnością musimy się zgodzić, że Polski Ład uderza w przedsiębiorców, uderza w klasę średnią. Ale jest jeszcze jedna niezwykle ważna grupa, w którą niezwykle boleśnie uderzy Polski Ład. Tą grupą są polskie samorządy. Drastyczne cięcia, jeśli chodzi o wpływy z subwencji, spowodują konieczność oszczędzania. To spowoduje, że bardzo uboga będzie możliwość zaspokajania potrzeb społecznych na tym poziomie.

Pytanie dzisiaj do rządu, do pana ministra: Dlaczego nie chcecie uczciwie wyrównać strat samorządom, jeśli chodzi o subwencje? Te propozycje, które przedłożyliście, to jest 1/3 tego, co samorządy w najbliższym dziesięcioleciu stracą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Artur Dziambor, koło Konfederacja.

### **Posel Artur Dziambor:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! To, że chcecie zająć samorządy, tak jak tutaj powiedział pan poseł Paszyk, jest oczywiste. To, że chcecie zająć przedsiębiorców, również. Trochę w tym wszystkim znika fakt, że ci przedsiębiorcy, których bezsprzecznie nienawidzicie szczerą nienawiścią, to są ludzie, dzięki którym wszyscy ci, którzy pracują na etatach, również i wy, w ogóle mają pracę. Ci wszyscy ludzie, którzy pracują na etatach, mają pracę. Dlaczego pozwalacie sobie na coś takiego? Dlaczego budujecie system, który jest oparty na „wydaje nam się”, tak jak tarcze antykryzysowe? Dlatego że większość ludzi, waszych wyborców, nie zna tego systemu. Jedyni ludzie, którzy znają ten system, to są ludzie prowadzący własną działalność gospodarczą. Do 10. dnia każdego miesiąca sami muszą przelać składkę ZUS, a do 20. dnia każdego miesiąca sami muszą przelać podatek dochodowy.

Proponuję eksperyment. Ustalmy sobie, że wprowadzamy prawo, które mówi, że każdy człowiek, który gdziekolwiek pracuje, dostaje swoją kwotę brutto do ręki, a potem sam przelewa składkę ZUS, sam przelewa podatek dochodowy. W ciągu 2 miesięcy nie byłoby PiS-u w Sejmie. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Hanna Gill-Piątek, Polska 2050.

### **Posel Hanna Gill-Piątek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie przemy tej ustawy również z jeszcze jednego powodu. Mówicie państwo, że Polski Ład jest korzystny dla emerytów. A co z tymi, którzy są niepełnosprawni lub opiekują się takimi osobami? Ci seniorzy korzystali dotąd z ulgi na leki, a teraz nie będą mieli jej od czego odliczyć. Polscy emeryci są zadłużeni na ponad 7 mld zł. Powodem tej hańby są wydatki na leki. Teraz odbieracie im zwrot, tym najsłabszym z nich, którzy powinni najbardziej na tej reformie zyskać.

Ministerstwo Finansów twierdzi, że ulga rehabilitacyjna, w tym na leki, nie zniknie, bo jest odliczana od dochodu. Czy wy kpicie, czy o drogę pytacie? Po co komuś ulga, której nie będzie mógł zastosować? Zastanówcie się nad tym. Moje pytanie brzmi: Co z tym zrobicie? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Iwona Michałek, koło Porozumienie.

### **Posel Iwona Michałek:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Dotychczas wszyscy podatnicy, czy to zatrudnieni na umowę o pracę, czy przedsiębiorcy, czy też emeryci, mogli odliczyć sobie w rocznym zeznaniu podatkowym kwotę stanowiącą 7,75% ich dochodu z 9-procentowej składki zdrowotnej. Z przedłożonego projektu wynika, że hasło promujące tę historyczną podwyżkę podatków, czyli emerytura bez podatku, jest prawdziwe tylko naprawdę w niewielkiej części, ponieważ emerytura nie będzie bez podatku, tylko z podatkiem 9%, zamiast 17%, ale jest inflacja. Tak naprawdę inflacja zje to, czego w tej chwili będzie mniej.

Szanowni Państwo! Czy prawdą jest, że emeryci zapłacą 9-procentową składkę zdrowotną, a ci, którzy swoją emeryturę mają większą niż 2,5 tys. zł miesięcznie, dopłacą jeszcze 17%? *(Dzwonek)* Tak naprawdę emeryci od stycznia 2020 r. będą płacić 26% podatku. Czy to prawda? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Szramka, Polskie Sprawy.

### **Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem wydrukować tę ustawę, żeby pokazać jej rozmiar, ale uznałem, że trochę szkoda papieru.



## Posel Paweł Szramka

Przytoczę kilka faktów. Ustawa mieści się razem z uzasadnieniem na blisko 700 stronach. Druk ustawy pojawił się 8 września, całkiem niedawno. W tym czasie, 14 września, pojawiła się jeszcze autopoprawka, bo autorzy zrozumieli, że czegoś w niej nie dopracowali. Dowiedzieliśmy się, że ustawa będzie na tym posiedzeniu Sejmu 2 dni temu. Mieliśmy 2 dni na opracowanie tej ustawy. 2 dni, kiedy pracowaliśmy od rana do wieczora podczas posiedzenia Sejmu. Mogliśmy oczywiście zająć się nią w nocy, ale myślę, że analiza nie byłaby taka dokładna, a pewnie i tak byśmy nie zdążyli. Poseł z PiS-u mówił, że miał za mało czasu na odniesienie się do ustawy. Panie pośle, pan miał za mało czasu, żeby policzyć strony tej ustawy, a co dopiero odnieść się do wszystkiego, co w niej się znajduje.

Panie Ministrze! Dziękuję, że pan jest. Szkoda, że nie ma ministra finansów, pana premiera, wicepremierów i pozostałej części rządu. *(Dzwonek)*

*(Poseł Henryk Kowalczyk: Reszta jest na posiedzeniu komisji.)*

To świadczy o tym, jak nieistotna i niedopracowana jest ta ustawa. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość. *(Poseł Ryszard Galla: A co ze mną, panie marszałku?)*

Tylko kluby i koła, przykro mi.

## Posel Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie tak dawno ukazał się raport Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, który jasno pokazuje to, o czym mówią i dyskutują od lat Polacy, na co zwracają uwagę Polacy, którzy nie godzą się na to, aby zagraniczne korporacje osiągały w naszym państwie ogromne dochody, nie płacąc podatków lub płacąc je w znikomym stopniu.

To sprzeczne z zasadą uczciwości podatkowej i solidarności. Odbywa się to kosztem pozostałych podatników, przede wszystkim małych i średnich firm, małych i średnich przedsiębiorstw. Dlatego mam pytanie: Jakie rozwiązania zawarte w tej ustawie przyczynią się do skutecznego ściągania należnych podatków od wielkich korporacji?

Mam też uwagę do opozycji. Dzisiaj gdy słucham wystąpień, często mam wrażenie, że wracam do okresu, kiedy procedowaliśmy nad ustawą 500+. Wtedy państwo też rozdzieraliście szaty i mówiliście, że 500+ będzie tylko w *(Dzwonek)* roku 2016, a w 2017 r. już nie będzie.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Czas minął.)*

Krytykowaliście w czambuł, a do dnia dzisiejszego funkcjonuje 500+. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska. *(Poseł Izabela Leszczyna: Panie marszałku, wniosek formalny można?)*

Teraz? To po pytaniach.

Bardzo proszę, pan poseł.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Ale może pan nam wytłumaczyć, dlaczego poseł Galla nie może pytania zadać?)*

Tak, mogę wytłumaczyć. Jest parytet pytań. 44 pytania, Prawo i Sprawiedliwość – 21, Koalicja Obywatelska – 12, Lewica – 4, Koalicja Polska – 2 i koła po 1.

*(Głos z sali: Ale jest jeszcze Mniejszość Niemiecka.)*

Ale to jest poseł niezrzeszony, nie ma...

*(Głos z sali: Panie marszałku...)*

*(Poseł Izabela Leszczyna: Reglamentujecie... Poseł jest poseł.)*

Ale jest ustalenie Prezydium Sejmu, nie zwracajcie państwo głowy.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacytuję fragment uzasadnienia: Kryzys związany z pandemią przekłada się nie tylko na zmniejszenie wpływów budżetowych, ale także na zwiększenie wydatków, w tym na obsługę zadłużenia i świadczenia społeczne. I dalej: Z tego względu państwo zmuszone jest do szukania nowych rozwiązań wspierających wzrost oraz stabilizację nadwyreżonych wpływów budżetowych. To jak, zostawiacie w kieszeniach Polaków czy sięgacie do nich głębiej? *(Oklaski)* Bo wygląda na to, że sięgacie do nich głębiej, i to wynika wprost z tego uzasadnienia.

Mało tego, ten wzrost obciążeń przełoży się na wzrost cen. To jest kolejny impuls inflacyjny i dostrzega to nawet prezes NBP, który wytyka wam, że wasza polityka fiskalna skutkuje właśnie wzrostem cen i że znaczna część tego wzrostu cen, inflacji *(Dzwonek)* to jest właśnie wasza zasługa. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Lewica.

## Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy rząd po raz pierwszy prezentował Polski Ład, zapewniał, że zmiany podatkowe będą zbawienne dla finansowania

### **Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

publicznej ochrony zdrowia. To brzmiało pięknie, ale wyszło jak zwykle. W toku rządowych prac nad projektem zdecydowali się państwo na obniżenie składki zdrowotnej dla przedsiębiorców, jednocześnie utrzymując ją na zakładanym poziomie dla pracujących. Cena za ten ukłon premiera Morawieckiego w kierunku biznesu, ukłon, który bardziej przypomina zginanie karku pod presją lobby biznesowego, jest bardzo wysoka. To 5 mld zł rocznie mniej w Narodowym Funduszu Zdrowia. Nie uzupełniliście tego braku z żadnego innego źródła. Zgubiliście 5 mld zł. Tej ceny nie zapłaci premier Morawiecki. Zapłacą ją pielęgniarki, ratownicy i przede wszystkim pacjenci. To cena płacona zdrowiem i życiem Polaków. Czy naprawdę uważacie państwo, że polski system ochrony zdrowia nie potrzebuje tych dodatkowych 5 mld rocznie? Czy po prostu uznaliście, że słupki w sondażach są ważniejsze od zdrowia i życia i nadal zamierzacie *(Dzwonek)* realizować strategię: kto umrze, to umrze? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Koalicja Polska.

### **Posel Mieczysław Kasprzak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dlaczego nie mówicie prawdy? Dlaczego uderzacie w przedsiębiorców w taki sposób? Dlaczego oszukujecie emerytów i rencistów, nie mówicie prawdy? Dlaczego uderzacie w samorządy? Bo przecież uzależniacie je od rządu. Przykłady. Mówicie, że znosicie podatek od emerytur i rent. W jaki sposób znosicie? Nawet o połowę nie obniżacie. 9% każdy zapłaci. Jest 350 tys. emerytów, którzy mają emeryturę poniżej najniższej emerytury. Trzykrotnie wzrosła liczba emerytów i rencistów w okresie, kiedy wy rządzą. Trzykrotnie – 350 tys. W galopującym tempie to rośnie. Ile skorzystają? Po 10 zł skorzystają. Na podwyżki prądu nie starczy, na podwyżki gazu nie starczy. A wy mówicie, że stwarzacie dobrodziejstwo. Prawdziwy projekt zniesienia podatku od emerytur i rent *(Dzwonek)* jest tutaj zakopany, u pana marszałka. Wygrzebiecie ten projekt i pokażcie...

*(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Rafał Bochenek, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Rafał Bochenek:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Ja może przez moment odniosę się do wypowiedzi naszych przedmówców, do posła PSL-u, który krytykował tutaj zmiany podatkowe odnośnie do emerytów i de facto dodatkowe kilkadziesiąt złotych, które otrzymają emeryci. Przypomnę, jak to było za czasów Platformy i PSL-u. Dawaliście 5 zł waloryzacji. I to był wersal, rozumiem, tak?

*(Poseł Izabela Leszczyna: Bo nie było inflacji, człowieku, naucz się.)*

Szanowni państwo, tak to wyglądało.

Bardzo serdecznie dziękuję z tego miejsca rządowi Prawa i Sprawiedliwości za to, że wdraża dzisiaj – to jest historyczny moment – podniesienie kwoty wolnej od podatku do poziomu 30 tys. zł, a także pierwszego progu podatkowego do 120 tys. zł...

*(Poseł Mieczysław Kasprzak: Ile skorzysta? 10 zł.)*

...co oznacza tak naprawdę realne obniżenie podatków dla tych najmniej zarabiających, którzy w ogóle nie zapłacą podatku dochodowego, albo obniżenie tych podatków dochodowych nawet o 50%.

Szanowni państwo, i tutaj zwrócę się do opozycji: Nie LGBT, nie gender, nie ściąganiem muzułmańskich imigrantów buduje się europejski ład, ale podnoszeniem poziomu *(Dzwonek)* materialnego życia Polaków. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Monika Wielichowska: I podatków.)*

*(Głos z sali: Wazelina, wazelina.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Rosati, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Dariusz Rosati:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Premierze! Chciałbym pana zapytać, czy powiedział pan tym emerytom, którzy już cieszą się na tę kwotę wolną, kto ich będzie leczył? *(Oklaski)* Ma pan przed swoim biurem białe miasteczko, jest masa protestów w służbie zdrowia. Czy pan zdaje sobie sprawę, że przekazując pieniądze na prezenty wyborcze – bo to jest program wyborczy, po prostu mówmy otwarcie – zaniedbuje pan podstawowe usługi społeczne? Kto tych emerytów będzie leczył?

Macie usta pełne sloganów o rodzinie i dzieciach. Gdzie te rodziny będą mieszkać? W tych 70-metrowych szalasach, które im proponujecie? A te dzieci – kto ma je uczyć? Kto ma je kształcić, jeżeli nauczyciel, przychodząc do pracy, otrzymuje wynagrodzenie na poziomie pensji minimalnej? Wykształcony człowiek. Odpowiedzcie sobie na pytanie, czy stać was na takie prezenty wyborcze. Bo o rozwoju tu nie ma nic. Wy nie macie nawet ministra do spraw rozwoju, więc na ile poważnie traktujecie Polaków? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

**Poseł Jan Szopiński:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Nieobecny Panie Premierze! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! W moim wystąpieniu zgodnie z apelem posłów PiS-u, po pierwsze, nie będę krytykować. Po drugie, nie będę rozziewać szat. Po trzecie, drodzy posłowie PiS-u, będą tylko same podziękowania. Same podziękowania za Polski Ład.

*(Głos z sali: Pięknie.)*

Otóż pragnę z tego miejsca w imieniu Polek i Polaków podziękować Rządowemu Centrum Legislacji. Rządowe Centrum Legislacji nic nie mówiąc, powiedziało Polakom wszystko. Rządowemu Centrum Legislacji pięknie i bardzo serdecznie dziękujemy. Po raz pierwszy instytucja rządowa odmówiła wydania opinii w tej sprawie. Odmówiła, bo jest uczciwa. Nic nie mówiąc, powiedziało Polakom wszystko. Panie i panowie, szanujcie *(Dzwonek)* Rządowe Centrum Legislacji! *(Oklaski)*

*(Poseł Anna Paluch: Porywające wystąpienie.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Stefaniuk, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Dariusz Stefaniuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Na tej sali pada wiele różnych argumentów, ale mam wrażenie, że – tak jak ostatnie wystąpienie – mają one mało wspólnego z debatą, która się dzisiaj toczy.

Ja chcę powiedzieć o jednej rzeczy. Pan poseł Zalewski wcześniej powiedział, że minimum socjalne w Polsce jest wyższe niż na początku naszych rządów. Chcę powiedzieć, że to nieprawda – 7,2 do obecnie 5,2 pokazuje, że prawie 1/3, jeżeli chodzi o minimum socjalne, jest niżej.

Jeżeli chodzi o poruszone w państwa wypowiedziach kwestie dotyczące samorządów – to też jest całkowita nieprawda. Wydaje mi się, że funkcjonujecie trochę na zasadzie: powiedzieć 100 razy nieprawdę, to będzie to prawda. Proszę wejść na stronę podatki.gov.pl, proszę sprawdzić, ile gminy zarabiają. W moim powiecie, w bialskim, Biała Podlaska, Terespol, Międzyrzec – wszystkie te gminy mają po kilkadziesiąt procent większe dochody w okresach przed wprowadzeniem Polskiego Ładu *(Dzwonek)* i po jego wprowadzeniu.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Krystyna Skowrońska...

**Poseł Dariusz Stefaniuk:**

I to możecie państwo sobie zobaczyć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Panie Wiceministrze! Nie ma premiera, nie ma ministra finansów, a projekt ten to jest mniej niż zero. Mniej niż zero dla emerytów, dla tych, którym obiecujecie, że tyle im pomożecie. Dlatego że będą płacić wysoką składkę zdrowotną, ale resztę zje drożyzna i wysoka inflacja. *(Oklaski)* Moi poprzednicy mówili o wzroście cen prądu, cen benzyny i innych usług. Ale państwo jakbyście tego nie widzieli.

Gdzie są te trzy głosy, które was uratują przed tą kompromitacją? Bo cała opozycja, cała opozycja powiedziała, że to jest totalny bubel. I jeżeli tego nie rozumiecie i bronicie tego „mniej niż zero”, to zaśpiewajcie sobie piosenkę.

*(Głos z sali: Jaką?)*

Bo wreszcie będziecie wiedzieli, że przygotowano po raz kolejny bubel.

Panie Ministrze! Po raz kolejny bubel. On nic nie załatwia. *(Oklaski)* Zmarnowane 6 lat. Wasz premier powiedział o jednej rzeczy. Wasz premier powiedział kiedyś, że proces stanowienia prawa powinien być przewidywalny i przebiegać w dłuższym okresie, aby można było zaimplementować przepisy. Co się z premierem stało? To co stało się z premierem? Pamięć mu odjęło? Pamięć mu odjęło, że kiedyś mówił inaczej, a jak się znalazł w rządzie, to opowiada bajki? *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Adrian Zandberg, Lewica.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Proszę państwa, projekt mniej niż zero... *(Oklaski)*

**Poseł Adrian Zandberg:**

Wysoka Izbo! Mamy w Polsce chory system podatkowy, w którym biznesmeni płaci niższe stawki niż sprzątaczką, która u niego sprząta. Wiosną zapowiedzieliście reformę, która to zmieni. Taką, która wprowadzi realnie progresywne podatki. My taką reformę jesteśmy gotowi poprzeć. Ale dzisiaj przynieśliście



**Posel Adrian Zandberg**

jakiś śmieszny ogryzek, który w sprawach zasadniczych po prostu niczego nie zmienia i nadal biznesmen będzie płacić niższe stawki niż sprzątaczką, która u niego sprząta.

Zostawiacie liniówkę, dodajecie kolejne przywileje dla bogatych biznesmenów i dla kapitału przy wyprawdaniu zysków i za tę kapitulację przed biznesem tak naprawdę płacą finanse publiczne. Przedtem mówiliście, że się nic nie da, bo wam Gowin nie pozwala. Teraz Gowina nie ma, ale progresywnych podatków jak nie było, tak nie ma. Pan Sarnowski powiedział nam uczciwie, dlaczego. Cytuję: „Bo wielki biznes potrzebuje niskiego opodatkowania i to właśnie dajemy mu w tym projekcie”. Gratuluję.

Proszę państwa, przedstawiamy poprawki, które postawią tę ustawę na nogi. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Paluch...

**Posel Adrian Zandberg:**

Po pierwsze, gwarancja, żeby samorządy nie straciły ani złotych...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Adrian Zandberg:**

...a po drugie, prawdziwe opodatkowanie milionerów. Bez świętych krów.

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, panie pośle. Zegarek.

**Posel Adrian Zandberg:**

Jeżeli chcecie poparcia, przyjmijcie poprawki. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Nie słysząc.)*

**Posel Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli płomienna krytyka pada i z prawa, i z lewa, to znaczy, że rozwią-

zanie jest bliskie złotego środka. Ale ja chcę powiedzieć o innej rzeczy.

Tak nas tutaj, kochana opozycjo, szarpiecie, krzyczycie, ujadacie, odsądzacie od czci i wiary, a uzmysłowicie sobie jedną rzecz: po raz pierwszy od 12 lat ktoś podnosi granicę podatkową, jeśli chodzi o pierwszy próg podatkowy. Mielicie na to 6 lat. Nie zrobiliście tego.

*(Poseł Sylwester Tułajew: 8 lat nawet mieli.)*

Nie osiem, nie osiem. Podatki weszły w 2009 r., ale wbrew pozorom to była działalność naszego rządu, ustawa podatkowa z 2007 r., z czasów śp. pani premier Zyty Gilowskiej, która z 2-letnim opóźnieniem weszła w życie. I przez 6 lat, od 2009 r. do 2015 r., nie kiwnęliście małym palcem. I kto podnosi podatki? Platforma Obywatelska – VAT do 23% i wszystkie podatki, jakie można było.

*(Poseł Izabela Leszczyna: A teraz ile jest tego VAT-u?)*

Kto obniża podatki? Prawo i Sprawiedliwość, tak jak teraz, podwyższając drugi próg podatkowy *(Dzwonek)* do 120 tys. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Maria Janyska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Panie ministrze, proszę przekazać panu ministrowi finansów pozdrowienia z Wielkopolski, od wielkopolskich przedsiębiorców zrzeszonych w radzie trzydziestu przy marszałku województwa z izb gospodarczych całej Wielkopolski. Oczywiście pozdrowienia w cudzysłowie. Przyjęli oni stanowisko, w którym wyrażają ogromny niepokój odnośnie do uregulowań Polskiego Ładu, który według nich koncentruje uwagę na podziale i redystrybucji dochodów, natomiast kompletnie pomija sferę rozwoju produkcji, która jest kluczowa dla osiągania tychże dochodów. Zwracają uwagę na mankamenty, sprawy, które nie są tam w ogóle poruszone, takie jak ujemny przyrost naturalny, konieczność ochrony klimatu, konieczność transformacji energetycznej, rosnąca inflacja, niechęć przedsiębiorców do inwestycji, która wynika z tego, że w Sejmie uprawiana jest bandyterka legislacyjna i że nigdy nie wiedzą, co ich czeka następnego dnia.

Tu jest wymienionych dość dużo tych mankamentów, dlatego przekażę to na ręce pana ministra, żeby przydało się w pracy *(Dzwonek)*, i przekażę to również posłowi z Wielkopolski panu Krzysztofowi Czarneckiemu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Włodzimierz Tomaszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Włodzimierz Tomaszewski:**

Posel Zandberg z Razem literacko ujętą przez panią posel Leszczynę formułą żądał większej progresji. Zgoda, wszyscy biznesmeni oficjalnie żądają większej progresji, tylko że państwo mówią, że za mała, pani Leszczyna mówi, że w ogóle jej nie powinno być teraz. Natomiast jak z kolei mówimy, że są obniżki podatków, to państwo mówią: tak, są obniżki, bo samorządy na tym tracą, chociaż nie tracą, natomiast przedsiębiorcy mają ten element progresji, ale w wybranym zakresie. Natomiast generalnie ta zmiana jest wyjątkowo prorozwojowa i proinwestycyjna i na to zwracam szczególną uwagę. Tutaj idziemy, jeśli chodzi o samorządy, w kierunku wsparcia, na które nigdy nie mógł samorząd liczyć wcześniej – nie było żadnych kompensat dla samorządów, kiedy miały mniejsze wpływy podatkowe – a jednocześnie dajemy możliwość korzystania z nowego źródła w postaci właśnie subwencji inwestycyjnej. I to jest ten element prorozwojowy tego systemu. *(Dzwonek)* Jednocześnie, proszę zobaczyć...

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Włodzimierz Tomaszewski:**

...samorządy – były obniżki podatków, samorządy miały większe wpływy, a teraz to idzie... *(Oklaski)*  
*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, przekroczył pan czas.  
Bardzo proszę.

Pan poseł na końcu oczywiście w trybie sprostowania.

### **Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw trochę prawdy. Trochę prawdy, bo chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie głosowanie z 22 marca 2018 r. Pamiętacie państwo to głosowanie. Emerytura bez podatku – 237 posłów i posłanek PiS jak jeden mąż odrzuciło ten projekt. To jest pierwsza sprawa. 3,5 roku temu emerytura mogła być bez podatku. Jak jest dzisiaj? Dzisiaj mamy drożynę. Po raz pierwszy od 4 lat skrajne ubóstwo rośnie w grupie 65+ do 4,4%.

Szanowni Państwo! Chcielibyśmy również powiedzieć o drożźnie. Szalejąca drożyna drenuje portfele i oszczędności seniorów. Do czego są zmuszani? Zmu-

szani są do korzystania z prywatnych usług medycznych, które wzrosły o ile? O 5,9%, sierpień do sierpnia.

Szanowni Państwo! Kolejna sprawa. Co serwujecie w najbliższym czasie? Serwujecie podwyżkę cen gazu o 7,4% *(Dzwonek)* od 1 października. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Sylwester Tułajew:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyznam, że wsłuchując się w słowa posłów wypowiadających się w dyskusji, ze zdumieniem słuchałem osoby, która z jednej strony podpisała się w blasku fleszy pod bardzo dobrymi rozwiązaniami, a dzisiaj ten projekt krytykuje.

Żeby dokładnie ocenić ten projekt, warto zobaczyć, jaki będzie efekt dla obywateli. Ten efekt jest jasny i czytelny: ponad 16 mld zł zostaje w kieszeni Polek i Polaków. To pokazuje, że ten projekt jest bardzo dobry. Zwiększenie kwoty wolnej od podatku – z 3 tys. zł od roku 2015 zwiększamy ją do 30 tys. zł w chwili obecnej w tej ustawie. A jak to było za czasów Platformy Obywatelskiej? Przez 8 lat zwiększyliście państwo tę kwotę o 2 zł, z 3089 zł do 3091 zł. *(Dzwonek)* My ją dzisiaj zwiększamy po 6 latach do 30 tys. zł. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Witold Zembaczyński, Koalicja Obywatelska.

Nie ma pana posła?

Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Piotr Kaleta:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po wysłuchaniu wypowiedzi pana posła Szczerby najpierw może dygresja. Spójrzeć wystarczy na twarz tego człowieka, na twarz posła Jońskiego czy posła Sterczewskiego. To jest jedna wielka, chodząca nieprawda, niekompetencja. Tak gwoili ścisłości.

*(Posel Michał Szczerba: Tu jest pana nazwisko.)*

Co do wypowiedzi pana premiera Gowina, ze smutkiem trzeba stwierdzić, że człowiek, który mienił się być twórcą Polskiego Ładu – jego urzędnicy również w tym uczestniczyli – dzisiaj mówi, że to jest produkt socjalistyczny. Trzeba być rzeczywiście Jarosławem Gowinem, żeby coś takiego powiedzieć, w ten sposób to skrytykować. *(Oklaski)* Bardzo nieładnie, panie premierze, nie tędy droga. Można odejść

### Posel Piotr Kaleta

z rządu, można odejść z każdego stanowiska, ale trzeba odejść z klasą. To jest memento – niech to będzie memento na przyszłość. *(Oklaski)*

I proste pytanie, panie ministrze. Niech nam pan powie, czy my tak naprawdę skorzystamy na tym, na Polskim Ładzie *(Dzwonek)*, czy emeryci skorzystają, czy pieniądze zostaną w ich kieszeniach. Dziękuję uprzejmie.

*(Poseł Izabela Leszczyna: My, posłowie, tak. Wy i wasze rodziny? Tak.)*

My jako Polacy, ale szkoda, że pani tego nie rozumie. *(Oklaski.)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

### Posel Krzysztof Piątkowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Można powiedzieć o tym dokumencie wiele złego, ale skoncentruję się na trzech podstawowych aspektach. Proponowane zmiany są społeczne, antyrozwojowe i antydemokratyczne. Społeczne, bo jednym obywatelom coś dają, ale innym drenują kieszenie. Antyrozwojowe, bo na tych prawie 800 stronach koncentrują się przede wszystkim na tym, jak złupić przedsiębiorców, a nie na rozwiązaniach dobrych dla nich. Antydemokratyczne, bo dewastują ustrój państwa, mocno uderzając w samorządy, zabierając im 12 mld zł w roku 2022 i ok. 170 mld zł w ciągu 10 lat. Przypominę wszystkim, że utrata dochodów może grozić bankructwem niektórych samorządów, a zatem zamknięciem żłobków, bibliotek, domów kultury, rezygnacją z wielu inwestycji, zwolnieniem pracowników. Trzy razy A. Antyspołeczna, antyrozwojowa i antydemokratyczna. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Henryk Kowalczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł z Platformy Obywatelskiej powiedziała, że podwyższamy podatki, wobec tego zanim ludzie się zorientują, zrobicie wybory. Mogę zapewnić, że wybory rzeczywiście będą, ale dopiero wtedy, jak ludzie się zorientują.

Faktycznie. Dlaczego tak mówię? Np. emeryt, który ma 2,5 tys. zł emerytury, zyska rocznie 2 250 zł, miesięcznie prawie 200 zł. *(Oklaski)* Pracownik, któ-

ry ma 4 tys. zł wynagrodzenia, zyska 2 900 zł rocznie, czyli ponad 240 zł. *(Oklaski)* Tak, czekamy, bo w tej chwili rzeczywiście ludzie mają pomieszczone w głowach przez wasze kłamstwa, oszustwa, manipulacje, mówienie, że podnosimy podatki. Skoro w kieszeniach podatników zostanie 16 mld zł *(Oklaski)*, rzeczywiście poczekamy, aż ludzie się przekonają, i wtedy będą wybory.

Żal tylko... Zastanówcie się, jeszcze nie jest za późno, żebyście nie odrzucali tej ustawy w pierwszym czytaniu...

*(Poseł Tomasz Piotr Nowak: Pan przeczyta uzasadnienie.)*

...bo żal będzie w następnej kadencji, jeśli nie będzie posłów Platformy Obywatelskiej, bo tak jest ciekawie. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Panie marszałku, w trybie sprostowania, poseł nie zrozumiał mojej wypowiedzi.)*

Ale pani nie była wymieniona.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Powiedział, co ja powiedziałam, i nie zrozumiał. Powinno sprostować.)*

Ale nie wymienił pani nazwiska.

*(Głos z sali: Nie było nazwiska.)*

*(Poseł Izabela Leszczyna: Panie marszałku...)*

Bardzo proszę, pani poseł Jachira.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Najlepiej zamknijcie nam wszystkim usta i zostańcie tu sobie sami. Tak będzie wam najwygodniej. A potem kłamcie z tej mównicy, ile wlezie.)*

*(Głos z sali: Dobry postulat. Brawo.)*

### Posel Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze Kaczyński! Czy pan chociaż przeczytał te 686 stron zmian podatkowych? Wiem, że nie ma teraz pana Kaczyńskiego, ale czy mógłby go ktoś zbudzić i mu to przekazać? To jest naprawdę bardzo ważna sprawa. Jako emeryt zapłaci pełną składkę zdrowotną, czyli o 8% więcej.

Jesteście najbogatszą partią. Ludzie z otoczenia pana prezesa prowadzą biznesy. Jak zapłacą większe podatki, to zachęci ich to do otwierania firm czy przejdą do szarej strefy? Będą zatrudniać pracowników czy może ich zwalniać? Zostawią biznesy w kraju czy wzorem rosyjskich oligarchów wyniosą je za granicę? Ale jeśli zostaną, to te większe obciążenia podatkowe przerzucą na pana wyborców i to oni zapłacą więcej za usługi czy towary. Nie wiem, czy to się spodoba wyborcom. O inflacji nie wspomnę, bo to jest wasz znak firmowy. To, że składka zdrowotna nie pójdzie do strajkujących medyków, tylko do ogólnego budżetu, też wam pasuje. *(Dzwonek)*



## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Paweł Rychlik, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Klaudia Jachira:

To co? Ktoś przekaze panu premierowi? Przekaze? *(Oklaski)*

*(Glos z sali: Oczywiście.)*

Na wszelki wypadek sama zaniose. Jak przyjdzie. Przepraszam pana bardzo. Zaniose panu premierowi. To moze przeczyta.

*(Glos z sali: Moze tak.)*

*(Poseł Henryk Kowalczyk: Po co ten cyrk?)*

*(Glos z sali: Powiedz cos od siebie!)*

*(Glos z sali: Moze merytorycznie cos by pani powiedziala.)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę.

## Posel Pawel Rychlik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta histeria, te krzyki, które słyszymy ze strony opozycji podczas procedowania ustaw Polskiego Ładu na sali plenarnej czy na posiedzeniach komisji, świadczą o tym, że opozycja dobrze wie i jest tego świadoma, że Polski Ład będzie miał katastrofalne skutki dla opozycji. Dlatego też to zachowanie. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Projekt dotyczy zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych i polega na podwyższeniu kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł i podwyższeniu progu dochodów do 120 tys. zł, po którego przekroczeniu ma zastosowanie 32% stawki podatku. Będzie on dotyczył milionów Polaków, tak jak dotyczył ich projekt Platformy Obywatelskiej podwyższający wiek emerytalny do 67% czy tak jak dotyczyło przedsiębiorców podwyższenie VAT-u do 23%.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Do 67%, tak jest!)*

Chcę zapytać, panie ministrze, o konkretne liczby. Ilu Polaków skorzysta na rozwiązaniach proceduralnej ustawy? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Glos z sali: Procenty się panu pomyliły, panie pośle.)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Sowa, Koalicja Obywatelska.

## Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kłamstwem jest, że podnosicie kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł. Likwi-

dujecie kwotę wolną od podatku do zera. *(Oklaski)* Nawet 3 tys. nie będzie, bo wszystko zostaje, każda złotówka będzie opodatkowana 9%, tylko to się dzisiaj nazywało składką zdrowotną. Kłamstwem jest, że obniżacie podatki. Wy je podnosicie.

Kto będzie zarabiać 4 tys. zł miesięcznie, będzie miał 26%, a nie 17%. Kto zarabia ponad 10 tys. zł, będzie miał podatek 41%, a nie 32%, jak dotychczas. Mówicie, że wszyscy, że 90% na tym skorzysta, przecież to jest nieprawda. *(Oklaski)* Niemal wszyscy na tym stracą. Samorządy to nie 3 tys. jednostek. To 38 mln Polek i Polaków, dla których z tytułu 12 mld zł rocznie mniejszych wpływów podatkowych będzie gorsza jakość usług publicznych. Stracą przedsiębiorcy, ale dla nich prezes Kaczyński ma radę. Mówi im, że jak sobie w tych warunkach nie poradzą, to powinni się zająć czymś innym. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska.

## Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! 686 stron i 1 minuta. A chciałam pytać o porozumienia inwestycyjne, które mają być siłą napędową i wielką innowacyjnością, o czym przed chwilą pan minister nas przekonywał. Wreszcie rząd przyznał, że zmiany podatkowe są główną barierą dla rozwoju inwestycji przedsiębiorstw. Mówiliśmy o tym wielokrotnie, nikt się do tego nie chciał... nikt nie chciał tego potwierdzić. Ale te porozumienia inwestycyjne wcale nie są atrakcyjne. Dlaczego? Opłata wstępna nie podlega... Kilkadziesiąt tysięcy niepodlegające zwrotowi, opłata główna oraz liczne ograniczenia, co chwilę podnoszone progi, np. wartości inwestycji, i inne rzeczy. Bo w uzasadnieniu czytamy: celem tych ograniczeń jest ograniczenie liczby składanych wniosków. Myślałam, że to będzie bum inwestycyjny, a to zaledwie 8–10 *(Dzwonek)* porozumień rocznie. Proszę zapamiętać o innowacyjności. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Monika Wielichowska, Koalicja Obywatelska.

## Posel Monika Wielichowska:

Usta macie pełne frazesów o sprawiedliwości. Sprawiedliwość macie w nazwie, sprawiedliwość odmieniacie przez wszystkie przypadki. Próżno jest jednak szukać podatkowej sprawiedliwości w tzw. Polskim Ładzie, bo sprawiedliwość podatkowa to taka, w której, po pierwsze, ludzie o takich samych dochodach

**Posel Monika Wielichowska**

placą takie same podatki, a po drugie, podatek jest sprawiedliwy, jeśli jest równie dolegliwy dla wszystkich, niezależnie od tego, jakie osiągają dochody. Czyli im wyższy jest dochód, tym płaci się wyższe podatki, ale dostosowane do zdolności do zapłaty. Bo przecież nie może być tak wysoki, żeby niszczyć życie i funkcjonowanie.

Wy przekraczacie tutaj wszelkie niesprawiedliwe granice. Czy wy naprawdę nie obawiacie się, że Polacy, że przedsiębiorcy zaczną uciekać ze swoją działalnością i płaceniem podatków poza granice Polski? Dlaczego do kosza wyrzucacie negatywne opinie Rady Przedsiębiorczości, dlaczego do kosza wyrzuciliście opinię strony samorządowej? Przecież i przedsiębiorcy, i samorządowcy (*Dzwonek*) wyraźnie wam mówią: nie dla Polskiego Ładu. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Adrian Zandberg w trybie sprostowania. Bardzo proszę.

**Posel Adrian Zandberg:**

Pan poseł Tomaszewski z Prawa i Sprawiedliwości stwierdził, że my chcemy dużo wyższej progresji. Panie pośle, my chcemy jakiegokolwiek progresji. To, co wyście przedstawili, to nie jest progresja. Utrzymujecie system regresywny, utrzymujecie system, który jest fundamentalnie niesprawiedliwy. To trzeba zmienić. Jeżeli odnajdziecie w sobie w końcu choć odrobinę odwagi i będziecie chcieli to zrobić, to my jesteśmy gotowi takie rozwiązania poprzeć, ale tchórzliwości, panie ministrze Sarnowski, i płaszczenia się przed wielkim biznesem – nie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Izabela Leszczyna*: ...wymienił moje nazwisko.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Michał Szczerba w trybie sprostowania. (*Posel Izabela Leszczyna*: Ale, panie marszałku, poseł Tomaszewski odniósł się do posła Zandberga i do mnie. Czy mogę sprostować?)

Ale nie wymienił pani nazwiska.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Wymienił moje nazwisko, proszę sprawdzić w stenogramie, poseł Tomaszewski.)

Sprawdzimy w stenogramie i jak się okaże, że jest, to udzielimy pani głosu.

(*Posel Izabela Leszczyna*: No ale panie marszałku, wszyscy chyba słyszeli.)

Dobrze.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Ale my słyszeliśmy.)

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Michał Szczerba:**

Ja pierwszy, tak?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Tak.

**Posel Michał Szczerba:**

Czy pani poseł?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Nie, pan poseł.

**Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Tutaj jeden z posłów Prawa i Sprawiedliwości próbował merytorycznie ustosunkować się do mojego wystąpienia. Chciałbym specjalnie dla tego posła, a szczególnie dla jego wyborców z Kalisza, przytoczyć dane GUS-u z 15 września. Jest to wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, sierpień do sierpnia. Dla wyborców z Kalisza podwyżki: benzyna – 29,2%, mięso drobiowe – 24,5%, warzywa – 7,9%, energia elektryczna – 9,5%, usługi lekarskie – 5,9%, oleje i tłuszcze – 4,7%, pieczywo – 6,6%, usługi – 6,6%. Jeszcze chciałbym doprecyzować: dokładnie 22 marca 2018 r. ten poseł z Kalisza (*Dzwonek*) głosował przeciwko emeryturze bez podatku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, 1 minuta.

**Posel Izabela Leszczyna:**

Dziękuję, panie marszałku.

Pan poseł Tomaszewski powiedział, że... W imieniu Koalicji Obywatelskiej powiedziałam, że jesteśmy za progresją podatkową, ale nie teraz. Panie pośle, powiedziałam przede wszystkim to, że żeby mówić o progresji podatkowej, trzeba najpierw przeprowadzić konsultacje, które powiedzą państwu, jaki będzie efekt dla rozwoju gospodarczego, na którym wam podobno zależy, i dla inflacji, czyli drożyzny dla najbiedniejszych, bo to, co wy robicie, jest takie, że małżeństwo, które zarabia średnią krajową i ma jedno dziecko, i 500+, na waszej zmianie zyskuje rocznie 880 zł, ale uwaga: przez 5-procentową inflację traci 4 tys. zł. Takie są wyliczenia ekonomistów, ekspertów i wszystkich, którzy w ogóle chociaż trochę znają się na systemie podatkowym. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz bardzo proszę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Jan Sarnowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszych słowach chciałbym wyrazić bardzo duże zdziwienie, ponieważ zdawać by się mogło, że rozmawiamy o dwóch różnych projektach. Jak możemy mówić o podwyżce opodatkowania w sytuacji, gdy netto zmniejsza to wpływy do sektora finansów publicznych o 16,5 mld zł? Pojawiło się pytanie, ilu podatników na tym skorzysta. Otóż informuję: 18 mln podatników zapłaci w wyniku tych zmian niższe podatki i składki. Czyli jest to już wynik netto z uwzględnieniem zmian dotyczących odliczalności składki zdrowotnej. Rzeczywiście najczęstsza emerytura w Polsce to jest 2500 zł i dla takiego emeryta to jest 2250 zł netto więcej w portfelu rocznie.

Było bardzo wiele pytań dotyczących emerytów, więc chciałbym jeszcze raz przytoczyć liczby, żebyśmy wszyscy je zapamiętali i też informowali o tym w sposób po prostu uczciwy.

Szanowni Państwo! 90% emerytów zyskuje na zmianach podatkowych. To jest ponad 8 mln ludzi, dokładnie 8100 tys. osób. Emeryci uzyskujący kwotę do ok. 11 000 zł nie stracą na tych zmianach. Do 200 zł miesięcznie dopłaci po tych zmianach mniej niż 6% emerytów, a więcej niż 200 zł miesięcznie dopłaci 0,3% emerytów. 3% emerytów zapłaci więcej niż 200 zł miesięcznie...

(Poseł Izabela Leszczyna: A inflację pani liczy?)

...mających – uwaga, uwaga – dochody z tytułu emerytury w wysokości ponad 13 620 zł.

(Poseł Izabela Leszczyna: A sprawa inflacji?)

Tak że, szanowni państwo, to jest zmiana przełomowa, bardzo, bardzo korzystna dla emerytów.

Również bardzo korzystna jest ta zmiana dla pracowników. 67% pracowników, osób zatrudnionych w Polsce skorzysta na zmianach. To jest 8,2 mln osób. To są wszyscy pracownicy w Polsce, którzy zarabiają 12 790 zł miesięcznie brutto. To jest po prostu masa, to jest ogrom, ogromna liczba. W przypadku 20% pracowników – bez zmian. Szanowni państwo, więcej niż 200 zł miesięcznie – i tu mówimy i o podatku, i o składce – dopłaci tylko i wyłącznie 2,6% pracowników, czyli mniej niż 3%. Dla wszystkich pracowników w Polsce jest to ogromna, ogromna zmiana na plus, dla niewielkiej liczby jest ona praktycznie nieodczuwalna, a dla całkowitego błędu statystycznego i ułamka może to być więcej niż 200 zł. Dopłaci mniej niż 3% osób – 2,6%. Tak wygląda statystyka.

Szanowni Państwo! W przypadku opodatkowania przedsiębiorstw, tak jak wspominałem, 40% podmio-

tów w Polsce prowadzących aktywną działalność gospodarczą skorzysta na tych zmianach automatycznie w wyniku obniżenia wysokości klina podatkowo-składkowego.

(Poseł Izabela Leszczyna: Dlaczego wszyscy wyrazili negatywne opinie?)

Pozostałe firmy mogą skorzystać z rozwiązań, ale jakich? Szanowni państwo, nowe zasady to: ulga badawczo-rozwojowa i IP Box, ulga na roboty, na prototypy, na innowacyjnego pracownika, na ekspansję, na restrukturyzację, na pierwsze wejście na giełdę, ulga dla inwestora, który zainwestuje w firmę nowo wchodzącą na giełdę, grupowanie VAT. To są wszystko zmiany, które nie powstały w piwnicy w Ministerstwie Finansów, to są zmiany, o które przedsiębiorcy nas prosili, które powstały właśnie na prośbę Polskiej Rady Biznesu, Rady Przedsiębiorczości, firm, rzecznika MŚP, podmiotów, które chcą wejść na giełdę. To są wszystkie efekty naszych spotkań z biznesem, efekty tego, że staraliśmy się te prośby realizować jak najszybciej.

Szanowni Państwo! Singapur, Korea Południowa, Tajwan, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Kanada – to jest tylko kilka państw, które wdrażają podobne rozwiązania, gdzie one albo już funkcjonują, albo są przygotowywane do wdrożenia w przyszłym roku po to, aby dodać paliwa firmom, które chcą się rozwijać, firmom, które chcą inwestować, zwiększać produktywność i szybciej zwiększać skalę prowadzonej przez siebie działalności.

Pojawiło się pytanie o skomplikowanie systemu podatkowego. Takie pytanie pojawia się zawsze, kiedy rozmawiamy z przedsiębiorcami. I zawsze stawiamy sobie pytania. Pierwsze pytanie: Czy chcemy, żeby system podatkowy był prosty? Wszyscy z państwa powiedzą, że tak. Potwierdzam, ja również. Drugie pytanie: Czy chcemy, żeby system podatkowy...

(Poseł Izabela Leszczyna: Ulga dla klasy średniej.)

...odzwierciedlał indywidualną sytuację przedsiębiorcy, czy chcemy, żeby był dostosowany do sposobu prowadzenia przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej...

(Poseł Tomasz Piotr Nowak: To trzeba coś zrobić z tym jeszcze.)

...czy chcemy, żeby wspierał inwestycje, żeby wspierał innowacje, żeby wspierał ekspansję na inne rynki?

(Poseł Izabela Leszczyna: Chcemy, a wy robicie wszystko na opak.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, proszę nie przeszkadzać.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski:**

Jak najbardziej, wszyscy tego chcemy i dlatego działamy w obu tych kierunkach.

Szanowni Państwo! Rok 2020 i rok 2021 są latami podatkowymi – teraz następuje zmiana w ramach



## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski

Polskiego Ładu – w których tworzymy na każdym etapie działania przedsiębiorstwa możliwość skorzystania z uproszczonego sposobu rozliczenia. Od stycznia tego roku praktycznie każdy mikroprzedsiębiorca może skorzystać z rozliczenia ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Zlikwidowaliśmy ponad 50 wyłączeń i podnieśliśmy limit dotyczący skorzystania z ryczałtu aż ośmiokrotnie, do 2 mln euro rocznego przychodu. To oznacza, że każdy mikroprzedsiębiorca, który chce rozliczyć się w sposób uproszczony, może to zrobić bez żadnych ograniczeń.

Po drugie, zmiany, które wprowadzamy w zakresie estońskiego CIT od stycznia przyszłego roku sprawiają, że poprzez zniesienie limitu przychodowego każdy biznes, również większy, który ma transparentną, prostą strukturę organizacyjną, będzie mógł wybrać najprostszy sposób rozliczenia niewiążący się z koniecznością dokonywania wpłat na podatek co miesiąc, co kwartał czy co rok, a podatek jest liczony w bardzo prosty sposób: wypłata razy stawka tylko i wyłącznie w sytuacji wypłaty zysku ze spółki.

Szanowni Państwo! Pojawiają się pytania o to, czy ulgi, rozwiązania, które proponujemy, będą wykorzystywane przez przedsiębiorców. Powoływane były przykłady ulgi badawczo-rozwojowej. Szanowni państwo, przedsiębiorcy zapoznają się z tymi regulacjami i z roku na rok coraz więcej z nich korzysta z ulgi badawczej i badawczo-rozwojowej. W pierwszym roku również skorzystało 500 przedsiębiorców, teraz, po 3 latach, jest ich aż pięć razy więcej. Kwota odliczenia zwiększyła się aż dziesięciokrotnie w ciągu tych 5 lat, z 200 mln zł do 2,5 mld zł. Wydatki te nie byłyby poniesione jako wydatki inwestycyjne, gdyby nie pojawiła się tego rodzaju ulga. Dzięki temu dodatkowe środki znajdujące się w budżetach firm mogły być przekazane, przetransferowane na inwestycje, na zwiększanie skali działalności prowadzonej przez firmy.

Szanowni Państwo! Pytanie o składkę zdrowotną. Polska jest ewenementem w skali europejskiej. Nowoczesny system podatkowy to jest taki system, w którym różnica pomiędzy osobami wykonującymi tak samą pracę na podstawie różnego rodzaju umów jest jak najmniejsza. I właśnie ta ustawa jest chyba pierwszą w ciągu bardzo, bardzo wielu lat, która powoduje ogromny krok do przodu w zakresie wyrównywania tej różnicy, a pamiętajmy, że mówimy nie tylko i wyłącznie o statystyce i o Excelu, ale i o bardzo realnych problemach. Popatrzmy np. na kontrakty terminowe. W Polsce aż 14% zatrudnionych osób jest zatrudnionych na podstawie kontraktów terminowych. To stanowi aż o połowę, o 50%, więcej niż średnia europejska, to jest trzy razy więcej niż w innych krajach naszego regionu, w Czechach, na Słowacji czy na Węgrzech. Gorzej jest tylko i wyłącznie w Hiszpanii i w Portugalii, ale to są kraje turystyczne, takie, w których rzeczywiście sezonowość niektórych zatrudnień dyktuje to, że zatrudnia się osoby na kontrakty terminowe. Zmiany dotyczące klina podatkowego, zmiany w wysokości składki zdrowotnej

oraz przede wszystkim w zakresie kwoty wolnej oraz drugiego progu podatkowego są ogromnym krokiem w kierunku tego, żeby nie było takich różnic i nie było takiej sytuacji.

Pamiętajmy: osoba zarabiająca 100 tys. zł rocznie składki zdrowotnej płaci... No właśnie ile? W przypadku pracownika 7,8 tys. zł, w przypadku przedsiębiorcy 4,5 tys., a usługi opieki zdrowotnej w obu przypadkach są dokładnie takie same. Wysokość składki zdrowotnej w porównaniu z wysokością dochodu: do 100 tys. zł – 8%, do 500 tys. zł – 4%, do 1 mln zł – 2%. To są procenty u przedsiębiorców. U pracownika jest to zawsze 9%. To jest sprawiedliwy, nowoczesny system podatkowy? Nie. Natomiast będzie lepszy, zdecydowanie lepszy w wyniku zmian, które wprowadzamy.

Chciałbym również państwa uspokoić. Projekt Polskiego Ładu nie przewiduje likwidacji karty podatkowej. Karta podatkowa dalej będzie funkcjonować dla 100 tys. osób, które teraz rozliczają się w ten maksymalnie uproszczony sposób, natomiast żadna nowa osoba nie będzie mogła wejść w ten system rozliczeń od stycznia przyszłego roku. Jest to sposób opodatkowania, który w żaden sposób nie odnosi się ani do dochodu, ani do przychodu osoby, która z tego rozwiązania korzysta. W ten sposób również nie odnosi się do jej rzeczywistej zdolności płatniczej. Tak że to jest sposób opodatkowania, od którego warto odejść, natomiast od którego należy odejść w sposób ewolucyjny, z zachowaniem praw nabytych po stronie osób, które z tego rozwiązania korzystają.

Jeśli chodzi o samorządy, szanowni państwo, to przypomnę raz jeszcze, że nie dalej jak wczoraj Wysoka Izba obradowała nad zmianami dotyczącymi finansowania jednostek samorządu terytorialnego z pozytywnym dla nich efektem budżetowym, kompensującym z nawiązką ubytek, który mógłby wynikać z przepisów Polskiego Ładu. Przepisy Polskiego Ładu powodują spadek między 11 a 12 mld zł w budżetach jednostek samorządu terytorialnego, natomiast zmiany już teraz będące przedmiotem obrad Wysokiej Izby doprowadzą do tego, że średnio wpływy jednostek samorządu terytorialnego rok do roku wzrosną o ok. 4,3%. To jest nowa subwencja inwestycyjna prorozwojowa, a z drugiej strony odejście od bliskiego powiązania dochodów jednostek samorządu terytorialnego ze stanem podmiotów, z podatkiem dochodowym płaconym przez te podmioty w konkretnym roku. Chodzi o rozłożenie tego na 3 lata. Też nie może być tak, że jednostki samorządu terytorialnego są zakładnikiem bieżącej sytuacji podmiotów działających na ich terenie.

W sytuacji gdy duży przedsiębiorca działający w danej gminie dokona dużych wydatków inwestycyjnych, natychmiast odbija się to negatywnie na finansach jednostek samorządu terytorialnego. Wcale nie musi mieć kłopotów finansowych. Wystarczy tylko podjęcie całkowicie racjonalnej, potrzebnej i konstruktywnej decyzji biznesowej. Zmiany, które proponujemy, zaadresują ten problem i sprawiają, że kształtowanie budżetów jednostek samorządu terytorialnego stanie się zdecydowanie prostsze i bezpieczniejsze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski**

Na koniec chciałbym gorąco podziękować za pytanie dotyczące porozumienia inwestycyjnego. To jest rozwiązanie dedykowane zarówno polskiemu, jak i zagranicznemu inwestorowi, który chciałby poznać całokształt podatkowych skutków realizowanej przez siebie w Polsce inwestycji. To jest jedna decyzja, która łączy w sobie pięć narzędzi, które już teraz funkcjonują: wiążące porozumienie cenowe, interpretację indywidualną, wiążącą informację stawkową, wiążącą informację akcyzową oraz opinię zabezpieczającą. Rozpoczynając duży projekt biznesowy, nie trzeba będzie prosić o pięć różnych rodzajów interpretacji, przy czym może ich być każdego rodzaju po kilka, tak że w sumie tego rodzaju dokumentów, tego rodzaju materiałów firma może potrzebować nawet kilkanaście. Wystarczy jedno porozumienie inwestycyjne. Tutaj granicą jest tylko i wyłącznie wysokość planowanej inwestycji, czyli 100 mln zł. Chcemy również, żeby to rozwiązanie było coraz bardziej dostępne. Tak że w najbliższych latach również ten limit będzie zmniejszany. Za 3 lata zmniejszy się o połowę, do 50 mln.

Bardzo zależy nam na tym, żeby jak najwięcej przedsiębiorców skorzystało z tego narzędzia, ponieważ jest to praktycznie nowy standard, i to nie tylko w naszym regionie, ale i w całej Europie. Już teraz taką usługę oferują inwestorom i krajowym, i zagranicznym Włochy, Węgry, Słowacja. Bardzo się cieszę, że od stycznia przyszłego roku Polska również dołączy do katalogu krajów, które w sposób kompleksowy obsługują inwestorów i tych zagranicznych, i tych krajowych, których sytuacja gospodarcza jest na tyle skomplikowana, że potrzebne im jest jedno takie rozwiązanie, jedna interpretacja.

Jeśli nie odpowiedziałem na jakieś pytania, to oczywiście odpowiemy na nie na piśmie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.  
Zamykam dyskusję\*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego (druk nr 1541).**

Poproszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana Piotra Uścińskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii  
Piotr Uściński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dzisiaj zaszczyt w imieniu rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego przedstawić Wysokiej Izbie projekt ustawy wprowadzającej zapowiadane w Polskim Ładzie instrumenty finansowego wsparcia rodzin w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych. Przedłożony w druku nr 1541 rządowy projekt ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego jest częścią pakietu rozwiązań regulacyjnych i finansowych programu „Mieszkanie bez wkładu własnego”.

Proponowane rozwiązania określają warunki i zasady, na jakich będzie udzielany i spłacany kredyt hipoteczny objęty gwarancją zastępującą udział własny kredytobiorcy. Ten projekt łączy w sobie cele polityki mieszkaniowej i polityki prorodzinnej. Na etapie spłaty kredytu bowiem będzie taki dedykowany system finansowego wsparcia kredytobiorców wypłacanego w związku z urodzeniem dziecka. Pomoc taką zapewnią proponowane spłaty rodzinne, jednorazowe spłaty. BGK będzie za kredytobiorcę spłacało część kapitału gwarantowanego kredytu po urodzeniu się drugiego i każdego kolejnego dziecka.

Szanowni Państwo! W projekcie ustawy przyjęto, że kwota gwarantowanej części kredytu nie może być wyższa niż 100 tys. zł oraz że nie może to być więcej niż 20% wartości finansowanej nieruchomości. Projekt zakłada warunek nieposiadania prawa własności innego lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego przy udzielaniu kredytu. Od tego warunku jest wyjątek. Jeśli jest rodzina z dziećmi, która na małym metrażu te dzieci wychowuje, wtedy odstępujemy od tego warunku. Będzie to przeznaczone dla rodzin wychowujących dwoje dzieci. Jeśli mają mieszkanie mniejsze niż 50 m<sup>2</sup>, to wtedy będą mogły wziąć ten kredyt na powiększenie, na zakup większego mieszkania. Jeżeli jest troje dzieci w rodzinie, to ten limit wynosi 75 m<sup>2</sup>, przy czwórce dzieci – 90 m<sup>2</sup>. Od piątki dzieci już nie ma tego limitu. Chodzi o to, żeby rodziny, które mają mieszkanie, a które mają mały metraż na swoje potrzeby, mogły go powiększyć, żeby polskie rodziny mogły planować dalszy rozwój, kolejne dzieci w rodzinie.

Oczywiście tutaj jest warunek. Żeby korzystać ze spłat rodzinnych, czyli spłacania przez BGK części kredytu – jest to w naszej ustawie zaproponowane: w przypadku drugiego dziecka 20 tys. zł spłaty, w przypadku trzeciego i każdego kolejnego dziecka 60 tys. zł – trzeba pozbyć się tego pierwszego mieszkania.

Zakup i zwiększenie metrażu na pewno w połączeniu z proponowanymi spłatami rodzinnymi... Liczymy na efekt demograficzny, nie tylko na rozwiązanie problemu mieszkaniowego, ale również na wpływ tego na demografię w Polsce.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rozwoju i Technologii Piotr Uściński**

Szanowni Państwo! Bardzo proszę w imieniu Rady Ministrów, w imieniu premiera Mateusza Morawieckiego o przyjęcie przez Wysoką Izbę tego projektu ustawy. Bardzo chętnie wsłuchamy się w głosy w debacie i ewentualne pytania i udzielimy odpowiedzi. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza pani poseł Anna Milczanowska w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Milczanowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec rządowego projektu ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego, druk nr 1541.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy kompleksowo mierzy się z niekorzystnymi trendami w obszarze demografii, co odzwierciedla skuteczne wsparcie dla rodzin z dziećmi. To są programy „Rodzina 500+”, „Dobry start”, „Maluch+”.

Obecnie procedowany projekt wpisuje się w Polski Ład, holistyczny program społeczno-gospodarczy będący odpowiedzią na bieżące potrzeby Polaków wywołane m.in. kryzysem związanym z pandemią COVID-19. Polski Ład to więcej niż plan odbudowy, to strategia cywilizacyjnej zmiany. Jednym z jej elementów jest procedowana przez Wysoki Sejm ustawa pozwalająca poprawić możliwość zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez eliminację bariery braku własnych środków stanowiących wymagany przez bank wkład własny przy udzieleniu kredytu hipotecznego oraz powstrzymywanie negatywnych tendencji demograficznych związanych z niskim poziomem dzietności, w tym chodzi o potrzebę zapewnienia wsparcia większym rodzinom również na etapie spłaty kredytu mieszkaniowego w przypadku urodzenia się w rodzinie kolejnych dzieci.

Raport końcowy z badania warunków do poprawy kondycji demograficznej Polski przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej na potrzeby opracowania strategii demograficznej 2040 jasno wskazuje, iż pierwszą barierą, którą dostrzegają badani, jest brak własnego domu lub nieodpowiednie warunki mieszkaniowe.

Konstruując instrument gwarantowanego kredytu mieszkaniowego, w projekcie ustawy przyjęto założenie, że rozwiązanie problemu braku środków własnych przy ubieganiu się o kredyt hipoteczny nie powinno zwiększać ryzyka występowania zagrożeń nadmiernego rozluźnienia standardów kredytowych, a przyjęte mechanizmy eliminują barierę braku środków na wkład własny, wymagany do zaciągnięcia kredytu hipotecznego. Powinny one sprzyjać utrzymaniu wysokiej jakości portfeli kredytowych w sektorze bankowym, nie powinny powodować ryzyka stymulowania działań spekulacyjnych i postaw społecznych skutkujących nieuzasadnionym wzrostem cen mieszkań. Nie powinny prowadzić do nadmiernego w stosunku do możliwości dochodowych zadłużenia się gospodarstw domowych.

Mając powyższe na uwadze, przepisy proponowanej ustawy określają warunki i zasady udzielania oraz spłaty gwarantowanego kredytu mieszkaniowego, w tym warunki, jakie powinien spełniać kredyt hipoteczny będący kredytem bez wkładu własnego, zakres celów, na jakie może być udzielony gwarantowany kredyt mieszkaniowy – zakup lokalu mieszkaniowego lub domu jednorodzinnego, wkład budowlany albo finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego – minimalny okres spłaty gwarantowanego kredytu mieszkaniowego wynoszący 15 lat, warunki, jakie powinna spełniać finansowana nieruchomość, maksymalny limit ceny, w tym wkład budowlany w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, zróżnicowany w zależności od tego, czy nieruchomość jest nabywana na rynku pierwotnym, czy na rynku wtórnym – w drugim przypadku wskaźnik jest wyższy o 10% – zróżnicowany w zależności od położenia finansowanej nieruchomości, uwzględniający zmianę kosztów budowy mieszkań – podstawą są dane Głównego Urzędu Statystycznego o kosztach budowy w budownictwie wielorodzinnym, odpowiedni wskaźnik korygujący – warunek położenia finansowanej nieruchomości na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ograniczenia dotyczące posiadania prawa własności do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego innego niż finansowany przy wykorzystaniu gwarantowanego kredytu mieszkaniowego, zabezpieczając również potrzeby rodzin wielodzietnych oraz tych, w skład których wchodzi osoba niepełnosprawna, jednorazowa spłata przez Bank Gospodarstwa Krajowego części gwarantowanego kredytu mieszkaniowego w związku z urodzeniem dziecka. Wysokość przysługującej spłaty kapitału do tzw. spłaty rodzinnej wynosi, jak mówił pan minister, 20 tys. zł, gdy w rodzinie pojawia się drugie dziecko, oraz 60 tys. zł, kiedy pojawia się trzecie dziecko i kolejne dzieci.

Mając na uwadze dalszą konsekwentną poprawę stopy życiowej polskich rodzin w odpowiedzi na wyzwania demograficzne, Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości poprze zaproponowany przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Cezary Grabarczyk, Koalicja Polska.

**Poseł Cezary Grabarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mieszkalnictwo dla Prawa i Sprawiedliwości to tor przeszkód. Nie tylko prezes Jarosław Kaczyński przyznał, że cel, który Prawo i Sprawiedliwość sobie wyznaczyło, nie został osiągnięty. Przyznał to też premier Morawiecki. Niedawno kajał się publicznie, bijąc się w pierś. Wszyscy jeszcze słyszymy to dudnienie. I słusznie, bo sukcesów nie ma. Przyznał to dziś w porannej rozmowie w RMF pan minister Henryk Kowalczyk. Program „Mieszkanie+” nie wyszedł, ale to przecież nie był jedyny program. Rozpoczęliście z wielką pompą. Zapowiadaliście, że w ramach programu „Mieszkanie+” do 2018 r. powstanie 6 tys. mieszkań. Nie powstało ani jedno. W 2018 r. pojawił się kolejny komunikat. Premier Mateusz Morawiecki na konwencji Prawa i Sprawiedliwości zapowiedział, że do końca roku w budowie będzie 100 tys. mieszkań. Sprawdziliśmy, dziennikarze sprawdzili, że obietnica nie została dotrzymana. *(Dzwonek)*

To, że nie potraficie budować, potwierdza także lista ofiar zaangażowanych w proces budownictwa mieszkaniowego. Kto dziś pamięta, że realizację programu „Mieszkanie+” rozpoczynał minister Andrzej Adamczyk? Kto pamięta? Nie widzę. Kto pamięta, że Kazimierz Smoliński, jeden z wiceministrów, odpowiadał za te programy? Nikt nie pamięta. Kto pamięta, że pan minister Soboń odpowiadał za te programy? Znowu nikogo nie ma. Dziś zajmuje się zupełnie innymi sprawami. Pani premier Emilewicz? Też nikogo nie ma. Pan minister Kwieciński dziś nie zajmuje się już gazownictwem. Pani minister Kornecka? Nikogo nie widzę. Nikt się już dzisiaj do niej nie przyznaje, a przecież to było tak niedawno. Dziś pan minister Uściński przejmuje pałeczkę w tej sztafecie ofiar. Życzę panu, żeby się panu powiodło, bo problem mieszkaniowy w Polsce istnieje. Ta ustawa jest krokiem w dobrą stronę. Dlaczego? Bo program Platformy „Mieszkanie dla młodych” to 109 tys. mieszkań. Budowa ponad połowy z nich rozpoczęła się jeszcze podczas kadencji Platformy Obywatelskiej. Dopóki nie wygasiliście tego programu, był on realizowany także podczas kadencji Prawa i Sprawiedliwości. W końcu go wygasiliście. Mówiliśmy, że to błąd. Dziś tak naprawdę trochę innymi drzwiami wprowadzacie ten program ponownie, ale wybraliście fatalny moment. Inflacja szaleje, materiały budowlane drożeją z dnia na dzień, w przypadku niektórych podwyżki sięgają 100, 200, a czasami 300%. Nie uwzględniliście tego, formułując ofertę popytową. Dobrze, że ona się pojawiła, bo uzupełnia paletę programów. Przecież Rada Mieszkalnictwa... Kto wie, kto dziś

stoi na czele Rady Mieszkalnictwa powołanej przez Prawo i Sprawiedliwość? Pytam posłów Prawa i Sprawiedliwości. Nie słyszę odpowiedzi. Podpowiem wam – premier Mateusz Morawiecki. Do niego zgłaszajcie się z interwencjami dotyczącymi tego, że ten program nie przynosi efektów.

Kto dziś pamięta o „Narodowym programie mieszkaniowym”? Nikt nie pamięta. Kto pamięta o Krajowym Zasobie Nieruchomości? Niewiele osób. „Mieszkanie+” już podsumowaliśmy – fatalne. Dobrze, że pojawia się nowe rozwiązanie. Deklarujemy prace nad tymi propozycjami w komisji, bo trzeba sprawdzić, czy sytuacja na rynku budownictwa mieszkaniowego nie pogorszy się, bo ta propozycja pojawia się nie w porę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Robert Obaz, klub parlamentarny Lewicy.

**Poseł Robert Obaz:**

Ustawa o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego to kolejna nietrafiona propozycja rządu. Przez 6 lat Prawo i Sprawiedliwość nie było w stanie dostrzec kryzysu mieszkaniowego, w jakim znalazło się tysiące Polek i Polaków. Problem ten nie istniał, dopóki władza w rękach PiS była pewna, a większość sejmowa stabilna. Nie mówię już o niewypale, jakim był program „Mieszkanie+”. Z zakładanych 100 tys. mieszkań w czasie funkcjonowania programu udało się oddać do użytku niewiele ponad 1 tys.

Gdy wskazywaliśmy, że na rynku brakuje ponad 1 mln mieszkań, a kolejne 1,5 mln znajduje się w złym stanie technicznym, zbywano nas milczeniem.

Lewica mówiła otwarcie, że milionów młodych Polek i Polaków nie stać na zrealizowanie tej jednej z podstawowych potrzeb życiowych, bo nie każdy jest synem czy córką polityków z PiS zasiadających w spółkach Skarbu Państwa. *(Oklaski)* Nie każdy ma bogatych rodziców i nie każdy otrzymał mieszkanie w spadku.

6 lat rządów PiS daje nam kontynuację upośledzonej polityki mieszkaniowej, która skutecznie przyczyniła się do tego, że dzisiaj młodzi ludzie, którzy wchodzi na rynek pracy, mają ogromny problem, by wyprować się od rodziców. Nie dlatego że nie chcą, lecz dlatego że zwyczajnie nie stać ich na zakup własnego mieszkania.

*(Głos z sali: Dzięki wam.)*

Nieważne, czy pracują na urzędniczych stanowiskach, w dużych korporacjach, czy, jak chce tego Konfederacja, malują ściany lub pracują na tirach. W dzisiejszej sytuacji społeczno-ekonomicznej i przy

## Posel Robert Obaz

powszechnie panującej inflacji, z którą PiS nie ma zamiaru walczyć, jest to niebawem trudne. Ratownicy medyczni, pielęgniarki czy nauczyciele – młodzi ludzie, od których zależy przyszłość naszego narodu, pozbawieni zostali szansy na własne mieszkanie.

Szanowni państwo, nie może być tak, że jedyną odpowiedzią państwa rządu jest ponownie echo słów polityków Platformy: wystarczy zmienić pracę i wziąć kredyt. Szanowni państwo, ceny mieszkań rok do roku wzrosły w drugim kwartale 2021 r. nawet o 11%. Indeks dostępności mieszkań jest w tej chwili najniższy od 2015 r.

Lewica mówi od lat: Potrzebujemy powrotu do budownictwa społecznego, nie możemy oddać całości tego niezwykle ważnego dla milionów Polek i Polaków problemu wyłącznie w ręce deweloperów. Brak aktywnego zaangażowania państwa w tej sferze doprowadził do sytuacji, że boom mieszkaniowy i ceny nakręcają ci, którzy w mieszkaniach widzą jedynie lokatę kapitału, pozostawiając resztę bez szans na jego zakup i godne życie. Nie może być tak, że rozwiązania, które proponuje rząd, mają nakarmić banki kosztem polskich rodzin. Drogi kredyt hipoteczny nawet bez wkładu własnego nie będzie alternatywą, ale kolejną patologią na rynku mieszkaniowym.

Lewica w Krajowym Planie Odbudowy zadbała o 5 mld zł na wybudowanie 75 tys. mieszkań. Mówimy tutaj m.in. o lokalach o umiarkowanym czynszu, czyli o tzw. społecznym budownictwie czynszowym. To stanowi jedynie mały krok, szanowni państwo, w kierunku unormowania sytuacji. Państwo powinno powołać państwowego dewelopera odpowiedzialnego za budowanie tanich mieszkań na wynajem. Nie może być tak, że sam czynsz pochłania połowę pensji polskich rodzin. Państwo, które podejmie się budowy mieszkań, nie będzie ich sprzedawać za więcej niż koszty ich wybudowania. Mieszkania będzie można w ten sposób kupić na raty z niskim oprocentowaniem czy też wynająć za urealnione koszty. Chcielibyśmy, żeby tym rozwiązaniom towarzyszyło także utworzenie agencji nadzorującej pozyskiwanie gruntów pod budownictwo społeczne. Tylko w ten sposób w Polsce zaczęłyby powstawać nowe osiedla. W innym wypadku na tych fundamentalnych dla młodych ludzi i ich rodzin problemach znów zarabiać będą banki i deweloperzy. Nie zwalczymy patologii na rynku mieszkaniowym, ale wprowadzimy nowe.

Propozycje PiS zawarte w tym wydaniu ustawy to nic innego jak powrót do starych liberalnych praktyk Platformy Obywatelskiej. Rozwiązanie, które zerować będzie na tej jednej z najważniejszych potrzeb milionów Polek i Polaków. Dziś dla młodych ludzi nieosiągalnym marzeniem jest dom czy mieszkanie. A o realizację tego marzenia może powalczyć jedynie Lewica, która jest przeciwna wspieraniu przez pań-

stwo komercyjnych banków, deweloperów i pracy za miskę ryżu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Tomczak, Koalicja Polska.

## Posel Jacek Tomczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie sposób się tu nie odnieść do tej wcześniejszej wypowiedzi, bo jak ktoś jest przeciwnikiem firm, które budują na rynku mieszkaniowym mieszkania, tzw. deweloperów, czy banków, które to finansują, to de facto jest przeciwnikiem realizacji jakiegokolwiek polityki mieszkaniowej. Trudno tę logikę w ogóle jakoś rozumieć.

Wysoka Izbo! Mam przyjemność zaprezentować stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – PSL w sprawie projektu ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego.

Deklarowanym celem wprowadzenia proponowanych rozwiązań jest poprawa stanu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez eliminację bariery braku własnych środków stanowiących wymagany przez bank wkład własny przy udzielaniu kredytu hipotecznego oraz powstrzymanie negatywnych tendencji demograficznych związanych z niskim poziomem dzietności, odniesione do sytuacji rodzin spłacających kredyt hipoteczny zaciągnięty w związku z zaspokojeniem własnych potrzeb mieszkaniowych. Tak więc projekt ustawy łączy cele polityki mieszkaniowej i polityki prorodzinnej.

Na poziomie celów wypada nam docenić projekt i dać zielone światło dla dalszych prac nad nim. Jak wiemy, jednak diabeł tkwi w szczegółach i warto zadbać o to, aby w tak ważnej ustawie te szczegóły były należycie dopracowane.

Dzisiaj problemem młodych ludzi jest to, że mając pracę i płacąc za wynajem mieszkania, nie mogą sobie pozwolić na odłożenie środków na wkład własny do kredytu mieszkaniowego, który dzisiaj wynosi ok. 20%. Gwarancja wkładu własnego jest zatem dobrym pomysłem, ponieważ przynajmniej część młodych ludzi nie będzie nam uciekać za granicę, bo nie stać ich na to, żeby odłożyć te 20% wkładu własnego. Ten element regulacji zasługuje zatem na jednoznaczne wsparcie.

Niestety cały program można nazwać uboższą wersją programu „Mieszkanie dla młodych”, gdyż to w czasie trwania MdM młodzi Polacy otrzymywali dotacje od państwa. Pamiętamy, to program Platformy i PSL. Teraz rząd PiS da jedynie możliwość pozyczenia młodym ludziom przez bank większej kwoty pieniędzy i nie ma tej możliwości, którą dawał MdM,

**Posel Jacek Tomczak**

czyli sfinansowania wkładu własnego, co obniżało wartość zobowiązań spłacanych przez rodzinę. Tak że ciekawostką tej sytuacji jest to, że PiS, który zniszczył MdM, zniszczył najlepszy program dedykowany polskim rodzinom – pamiętajmy, że rodziny wielodzietne mogły uzyskać tam dopłatę do wkładu w wysokości ok. 30% – dzisiaj realizuje ten sam program, tylko troszeczkę inaczej nazwany, w wersji bardziej ubogiej. Tym przyznał się do porażki wszelkich swoich programów mieszkaniowych, które realizował. Tak naprawdę skopiował rozwiązanie wprowadzone, które funkcjonowało dobrze i które wielu Polakom, młodym polskim rodzinom umożliwiło zakup mieszkania. Dobrze, że uczycie się na własnych błędach, wyciągacie z nich konsekwencje. Szkoda tylko tego straconego czasu.

Trzeba również uczciwie powiedzieć, że program gwarantowania wkładu własnego będzie wywierał presję też na ceny nieruchomości. Jeśli nie zwiększy się konkurencji wśród deweloperów, nie będziemy budowali więcej domów jednorodzinnych, ograniczenie podaży będzie oznaczało wyższe ceny. W wyniku samej zmiany właścicieli mieszkań nie przybędzie ani jedno mieszkanie, a zarobią na tym wyłącznie pośrednicy. Trzeba budować nowe mieszkania, trzeba pamiętać, że dzisiaj jednym z kluczowych zadań rządu jest chociażby pomoc i zmiana przepisów tak, ażeby podaż gruntów się zwiększyła, bo nie ukrywamy, że dzisiaj cena gruntu stanowi dla przedsiębiorców kluczowy problem później i kształtuje wysokość ceny metra mieszkania.

W Polsce ciągle rosną ceny nieruchomości. Przez 5 lat ceny mieszkań używanych wzrosły o 50%, a mieszkań budowanych przez deweloperów – ok. 30%. Rząd oprócz wspierania popytu musi zwiększyć przede wszystkim podaż mieszkań. Jeżeli chcemy tańszych mieszkań, musi być więcej gruntów przygotowanych pod inwestycje mieszkaniowe. Jest to dzisiaj główna bolączka rynku mieszkaniowego. Tymczasem rząd PiS zablokował tysiące hektarów gruntów w programie „Mieszkanie+”, który okazał się de facto farsą. Od 2015 r. do użytkowania oddano 1,5 tys. mieszkań w ramach programu „Mieszkanie+”. Tak, drodzy państwo – 1,5 tys. W tym samym czasie przedsiębiorcy (*Dzwonek*), tzw. źli deweloperzy, oddali do użytkowania polskich rodzin 700 tys. mieszkań.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.  
Dziękuję, panie pośle.

**Posel Jacek Tomczak:**

Tylko dokończę, jedno zdanie. Dobrze, panie marszałku?

Tymczasem instytucje zarządzające utworzone przez Skarb Państwa przez PiS zablokowały setki hektarów gruntów pod inwestycje mieszkaniowe. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

**Posel Jakub Kulesza:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Problemem Polaków jest ta klasa polityczna, która zasiada od lewa do prawa i uważa, że od przelewania z jednej kieszeni do drugiej społeczeństwo stanie się bogatsze, od wprowadzania kolejnych przepisów będzie nam łatwiej. Tak nie jest i to pokazuje problem mieszkalnictwa. Popatrzmy: ogromny wzrost cen na poziomie 38% od 2014 r., czyli 5,5% rocznie. Co za to odpowiada? Oczywiście wzrost cen związany ze wzrostem cen materiałów budowlanych. Ale to państwo za to odpowiadają poprzez ogólną inflację, przez efekt polityki monetarnej, dodruk pieniądza, przez szereg wprowadzonych podatków, jak opłata mocowa, opłata emisyjna, jak marnotrawstwo 1,3 mld zł na blok w Ostrołęce, a także wzrost kosztów robocizny przez ciągły wzrost płacy minimalnej, opodatkowanie pracy. Co więcej, wprowadzili państwo jeszcze nie tak dawno temu dodatkowe wymogi i tzw. opłatę na fundusz deweloperski, która według ekspertów przyczyni się do wzrostu cen nowych mieszkań o 5%, a ten deweloperski fundusz gwarancyjny będziecie mogli wydać, jak to zwykle bywa, na swoją kampanię wyborczą, jak to było z innymi tego typu funduszami.

Co więcej, utrzymywanie stóp procentowych na bardzo niskim poziomie niby pomaga, ale z drugiej strony sztucznie napędza bum gospodarczy, przy niekorzystnym klimacie inwestycyjnym w bardziej bezpiecznym segmencie, jakim jest kapitałochłonny rynek mieszkaniowy.

Co państwo uznali za receptę? „Mieszkanie+”. Państwo uznali, że mając ogromną przewagę jak możliwość omijania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, mnóstwo nieruchomości z Krajowego Zasobu Nieruchomości, będą budować taniej od deweloperów. I co? W przypadku inwestycji w Katowicach okazało się, że czynsz wynosi 2400 zł plus media przy średnim czynszu 2200 zł u innych prywatnych deweloperów. Czyli państwo budowali za 200 zł miesięcznie drożej, to pokazuje państwa nieefektywność.

Szanowni Państwo! Przykład Węgier. Państwo wprowadzacie kropka w kropkę rozwiązania takie jak na Węgrzech. Węgry takie rozwiązania wprowadziły w 2013 r. i 2015 r. Jaki jest efekt? Wzrost cen mieszkań najwyższy w całej Europie – o 91% od 2013 r., tj. 13% rocznie, ponad dwa razy więcej, niż ma to



**Posel Jakub Kulesza**

miejsce w Polsce. Jaki będzie wzrost cen mieszkań po wprowadzeniu tego programu? Można tylko się spodziewać, patrząc na to, co się działo na Węgrzech. Jeśli chcecie tańszych i lepszych mieszkań, to należy zaorać wszystkie państwowe programy budownictwa mieszkaniowego, pogonić inflacjonistów, keynesistów z NBP i Rady Polityki Pieniężnej, obniżyć podatki i uprościć Prawo budowlane. Taka jest recepta. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Hanna Gill-Piątek, Polska 2050.

**Posel Hanna Gill-Piątek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To będzie program wyzwolenia, bo przecież kredyty hipoteczne na zakup mieszkania to niewola. Chcemy tę niewolę w Polsce ograniczyć. Czyje to słowa? Kto to powiedział? Powiedział to o „Mieszkaniu+” Jarosław Kaczyński. I co? Nadal nie ma tanich mieszkań na wynajem i nadal połowa trzydziestolatków mieszka w Polsce z rodzicami. Młodzi Polacy, żeby zdobyć mieszkanie, nadal muszą brać kredyty na długie lata, czasem na trzy dekady. To pieniądze, które zasila nie lokalny rynek, nie konsumpcję, nie popyt wewnętrzny, a napompują kieszenie bankom i deweloperom. Ceny mieszkań przez wasze rozwiązania nie zmniejszają, ale jeszcze wzrosną, bo te dopłaty deweloperzy wkułują w cenę mieszkań jako zysk. A skąd to wiemy? Skąd to znamy? Z czasów, do których często się odwołujecie, z rządów PO–PSL, kiedy nie było żadnego pomysłu na politykę mieszkaniową o europejskim standardzie.

*(Posel Jakub Rutnicki: No nie, pani poseł, MdM.)*

Dziś robicie to, co Platforma. Podajecie tyły i uciekacie od problemów. Często używacie przymiotnika „neoliberalny” w kontekście pejoratywnym. A co to jest, przepraszam? To neoliberalizm w czystej postaci, w dodatku z publiczną dotacją. Koło Polska 2050 poczeka na otrzeźwienie rządu i jakąś systemową propozycję dotyczącą mieszkalnictwa, której system dopłat być może w jakiejś formie się sprawdzi. Ale to nie dziś. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Magdalena Sroka, Porozumienie.

**Posel Magdalena Sroka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Porozumienie co do zasady popiera i wspiera działania rządu z zakre-

su mieszkalnictwa. Popieramy te działania, które zostały zapoczątkowane i przygotowane w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii, wtedy kiedy kierował nim Jarosław Gowin, a za sprawy mieszkalnictwa odpowiadała Anna Kornecka.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na problemy na rynku, które wciąż nie zostały rozwiązane, a rząd nie chce się nimi teraz zająć. Ceny mieszkań od dawna nie były tak wysokie. Popyt znacznie przewyższa podaż, a materiały budowlane drożeją w błyskawicznym tempie. Jeżeli nie podejmie się właściwych kroków, to niedługo nikogo nie będzie stać na mieszkanie.

Jest jeszcze większy problem. Około 40% Polaków nie stać dziś na kredyt w banku, zwłaszcza w obliczu drożących mieszkań. Nie stać ich również na uzbieranie wkładu własnego, ale nie stać ich też na zakup mieszkania czy wynajem na rynku komercyjnym. Znajdują się w tzw. luce czynszowej. Dla tych osób jako Porozumienie stworzyliśmy program z umiarkowanym czynszem, z możliwością dojścia do własności, program Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych, ale też pracowaliśmy nad reformą planowania przestrzennego czy ustawą o bonie mieszkaniowym dla rodzin, która miała stanowić część procedowanego dzisiaj projektu ustawy. Niestety ta część z jakichś przyczyn została z tego projektu usunięta. Obecnie przedmiotowa ustawa pomaga jedynie wziąć kredyt.

Mamy dzisiaj sytuację związaną z galopującymi cenami na rynku mieszkaniowym. Popyt przewyższa podaż, ale w ostatnim czasie doszło jeszcze do kilku dodatkowych negatywnych czynników, jak rosnące ceny wyrobów i materiałów budowlanych, przede wszystkim stali i drewna, rosnące koszty pracy i niskie bezrobocie, czyli brak rąk do pracy. Do tego dochodzą jeszcze względy finansowe. Bardzo niskie oprocentowanie lokat bankowych powoduje, że Polacy postanawiają inwestować w mieszkania. Nabycie nieruchomości to już nie tylko zaspokojenie własnych potrzeb, ale to również rynek inwestycyjny.

Dzisiejsza sytuacja jest zła. Rząd powinien z tym walczyć, ale chce to robić, tworząc jedynie połowiczne rozwiązania, na których skorzystają głównie banki. Ten projekt w swojej istocie miał być połączony z atrakcyjnym finansowo bonem mieszkaniowym. I to miało dać możliwość zakupu mieszkań *(Dzwonek)* polskim rodzinom. Tak się niestety nie stanie. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Mamy zgłoszone osoby do zadawania pytań.

Zamykam listę zgłoszonych osób.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwsza pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mamy za sobą wiele lat zimy demograficznej. Ten proces, który rozpoczął się w latach 90., kiedy doszło do gwałtownego załamania się dzietności, mieliśmy przez wiele lat z powodu potężnego bezrobocia. Ten element został przez rząd Zjednoczonej Prawicy wyeliminowany, praktycznie nie mamy bezrobocia. Pozostał jeszcze jeden bardzo ważny hamulcowy, jakim jest posiadanie własnego mieszkania. I to takiego, które gwarantowałoby godne życie rodzinie, które posiada lub pragnie posiadać więcej niż jedno dziecko. Dlatego mam pytanie: Jakie rozwiązania w tej ustawie są przygotowane dla rodzin, które mają np. dwoje dzieci i pragną mieć kolejne, a dzisiaj są właścicielami mieszkania na własność, ale niewielkiego, i chcą większe, takie, które umożliwiłyby posiadanie kolejnych dzieci? I czy z kolei nie (*Dzwonek*) prowadziłoby to do tak zwanego... Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prezentowane są nowe propozycje dotyczące polityki mieszkaniowej, a tak naprawdę polityki państwa wspierającej zakup mieszkania. Chciałbym przypomnieć następujące fakty. W latach 2014–2018 łączna kwota wydana w programie „Mieszkanie dla młodych” to 19 mld zł. 110 tys. nieruchomości. Później była obietnica. Zakończyliście program „Mieszkanie dla młodych”, który był programem Platformy Obywatelskiej i PSL-u, i zaproponowaliście „Mieszkanie+”. Miało powstać 100 tys. mieszkań. Chciałbym zadać pytanie rządowi. Jakie są rezultaty programu „Mieszkanie+”? Ile mieszkań zostało realnie wybudowanych i ile mieszkań zostało realnie oddanych? I czy rzetelność nie wymagałaby tego, żebyście państwo (*Dzwonek*) dokonali podsumowania tamtego programu, prezentując kolejne propozycje? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

Nie, przepraszam.

Na razie pan poseł Jan Szopiński z Lewicy.

**Posel Jan Szopiński:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy kolejny projekt obliczony na wynik, ale na wynik wy-

borczy, a nie stworzony z myślą o ludziach. Pan premier proponuje udzielenie kredytu mieszkaniowego gwarantowanego przez bank i tyle mają zapamiętać wyborcy. Kropka. Niestety minuta, którą mam do dyspozycji, uniemożliwia mi rozbrojenie się, rozprawienie się z całym tym projektem, ale spróbuję tylko z kilkoma elementami.

Pierwsza spłata części kapitałowej kredytu... Mają być zaliczane na spłatę części kredytu objętej gwarancją. Jednym słowem, gdy wybudujemy dom, będzie on objęty gwarancją bankową, i to do 20% jego wartości, ale wyłącznie w pierwszym czy w drugim roku jego spłacania. Po tym okresie zostajemy pozostawieni sami sobie i żadne gwarancje nas nie obejmują. Dlatego Nowy Ład daje nam gwarancję, gdy jesteśmy młodzi, prężni i aktywni zawodowo (*Dzwonek, oklaski*), a gdy z czasem stajemy się starsi i mniej zaradni, możemy stracić źródło przychodu, rząd i pan premier, drodzy rodacy, zostawiają was na lodzie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślę, że dla nikogo, kto obserwuje rynek mieszkaniowy, nie jest zaskoczeniem informacja, że polityka rządu Prawa i Sprawiedliwości w zakresie polityki mieszkaniowej to jedna wielka katastrofa. Pomimo 6 lat różnych programów, wygibasów, coraz bardziej skomplikowanych mechanizmów nic się nie udaje. Nie ma chyba drugiego bardziej pokazującego nieudolność rządu obszaru niż właśnie polityka mieszkaniowa. Powiem jedno, że gdyby świat budował w takim tempie mieszkania, w jakim robią to wszystkie te agendy Prawa i Sprawiedliwości utworzone przez rząd, to świat dalej mieszkałby w lepiankach.

I ta ustawa też nie poprawi tej sytuacji. Ta ustawa da kolejny impuls do wzrostu cen mieszkań i spowoduje, że one jeszcze bardziej staną się odległe dla Polaków.

I mam pytanie: Dlaczego rząd Prawa i Sprawiedliwości wspiera wielkie grupy wykupujące tysiące mieszkań (*Dzwonek*), co powoduje, że stają się coraz droższe i oddalają perspektywę własnego mieszkania od młodych ludzi? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Krystyna Skowrońska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Jest pan krótko w parlamencie i nie pamięta pan, że w latach 2005–2007 PiS obiecywało 3 mln mieszkań. *(Oklaski)* Nie pamięta pan, że w czasach 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej funkcjonowało „Mieszkanie dla młodych”. To było realne wsparcie finansowe dla rodzin, dopłata do kredytów. Wymierny efekt? Każdego roku prawie, ok. 1 mld zł trafiało na wsparcie. I tam był segment pomocy dla rodzin w zależności od liczby dzieci.

Dzisiaj chciałabym powiedzieć tak: Robicie państwo biznes dla Banku Gospodarstwa Krajowego. *(Oklaski)* Proszę zobaczyć: Bank Gospodarstwa Krajowego, gwarantując, emituje obligacje, za które banki płacą 0,8%. *(Oklaski)* No przecież... A za czystą gwarancję *(Dzwonek)* będzie brał 1%. To nawet na tym nie zarabia obywatel, tylko bank. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Magdalena Filiks, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Magdalena Filiks:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacznę od tego, że pozdrowię państwa od wszystkich młodych ludzi, którzy uwierzyli, że będą mieli tanie mieszkania na wynajem, a prezydenta Dudę w szczególności od frankowiczów, którym pomógł i wcale ich nie zostawił samych sobie.

Chciałam powiedzieć tylko jedną rzecz. Po raz pierwszy trzymam kciuki, żeby ten program w żadnym wymiarze wam się nie udał, chociaż i tak nie wierzę, że wam się uda. I powiem wam dlaczego.

*(Posel Jan Mosiński: Szczera.)*

Tak, szczerza. Nie poradziście sobie z demografią przez 500+ i teraz wymyśliście, że poradzicie sobie przez to, żeby w najgorszym możliwym momencie na rynku, przy tak szybkich cenach *(Oklaski)* sprostować takie ryzyko na młodych ludzi, którzy mają na całe życie zaryzykować i przy tak...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę mi nie przeszkadzać. Panie marszałku, proszę mi dołożyć chwilę czasu, bo trzeci raz dwie osoby mówią do mnie, kiedy ja mówię.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, szanowni państwo, to jest najgorszy możliwy moment na rynku, w którym młodzi ludzie mogą dzisiaj się zadłużyć i wziąć kredyt.

I jedna rzecz, na którą chcę zwrócić waszą uwagę. Wyliczyliście średnie za metr kwadratowy dla ludzi, którzy mają się na całe życie zadłużyć. Chciałam wam powiedzieć, że małe *(Dzwonek)* mieszkania za metr kosztują bardzo dużo, a dopiero duże mieszkania mało, i ta średnia dopiero doprowadzi do tego, że

ludzie wejdą w tę pułapkę kredytową i będą musieli kupować wielkie mieszkania *(Oklaski)*, których cena, wartość za całe mieszkanie jest ogromna. Chcecie zadłużyć ludzi na 30 lat mieszkaniem za kilkaset tysięcy złotych na rynku, kiedy, dzięki wam, są najdroższe mieszkania w historii. To jest wasz pomysł. *(Oklaski)*

*(Posel Krystyna Skowrońska: Brawo, pani poseł!)*

*(Posel Zbigniew Babalski: Nikt nie każe brać kredytu.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałam zadać kilka konkretnych pytań, bo uzasadnienie jest mgliste niestety, a tutaj chodzi o pieniądze, o budżet.

Ale najpierw proszę mi powiedzieć, ile mieszkań powstanie z tego programu. Jaki jest szacunek? Dlaczego ten program przewidziany jest tylko do 2030 r.? A co dalej? To powinien być dłuższy okres. I ile pieniędzy, które w tej ustawie się znalazły, jest zarezerwowane... Jaka ich część będzie tylko gwarancją i pozostanie w budżecie, że tak powiem, patrząc w długim okresie, a jaka część będzie przekazana na spłatę rodzinom, które mają dzieci? Bo z tego będzie wynikała dla nas konkretna informacja *(Dzwonek)*, jak się poprawi dieta w związku z tym programem. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Gwarantowany kredyt mieszkaniowy w zamierzeniu ma być rozwiązaniem dla tych, którzy nie mają wymaganego wkładu własnego, jednak rozwiązanie to nie stanie się panaceum na problemy mieszkaniowe naszych obywateli. Program ten promuje małe metraże, które w związku z obecnym bumem mieszkaniowym i tak zauważalnie się zmniejszyły w ostatnich latach. W efekcie zamiast zbliżyć się do unijnej średniej pod względem wielkości powierzchni mieszkaniowej na osobę, coraz bardziej się od niej oddalamy. Obawy odnośnie do ustawy, nad którą procedujemy, budzi fakt, iż minimalnie zmniejszy się dostępność mieszkań dla osób potrzebujących kredytu hipotecznego, natomiast ceny za 1 m<sup>2</sup> na rynku będą dalej wzrastać. Jaki macie państwo po-



**Posel Małgorzata Pępek**

myśl na ich zahamowanie? (*Dzwonek*) Wprowadzenie maksymalnego limitu ceny za 1 m<sup>2</sup> w tym programie wcale problemu nie rozwiąże. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak, Koalicja Obywatelska.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Magdalena Łośko, Koalicja Obywatelska.

**Posel Magdalena Łośko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najgorszą porażką PiS w sprawie polityki mieszkaniowej nie była wcale klapa programu „Mieszkanie+”, tylko likwidacja programu „Mieszkanie dla młodych”. Wnosząc oświadczając dziś projekt ustawy, kopiujecie w dużej mierze założenia dobrze funkcjonującego i cieszącego się wielką popularnością programu „Mieszkania dla młodych”, przygotowanego przez rząd PO-PSL. W ramach tego programu przeznaczono łącznie 19 mld zł na 110 tys. nieruchomości. Te środki w większości pokrywały wkład własny na zakup mieszkania. Program ten był realnym wsparciem dla Polek i Polaków. Przez 6 lat od likwidacji przez rząd PiS programu „Mieszkanie dla młodych” miliony Polek i miliony Polaków było pozbawionych jakiegokolwiek wsparcia w tym zakresie. Zlikwidowaliście dobrze funkcjonujący program, nie dając w zamian nic oprócz większych kosztów zakupu mieszkania. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Robert Obaz, Lewica.

**Posel Robert Obaz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytania. Po pierwsze, kto będzie dobierał te banki, które będą współpracowały z BGK? Chodzi o ten 1% prowizji, który państwo zapisaliście sobie w ustawie dla BGK, czy sumę tych prowizji banku, który będzie udzielał kredytu, w sytuacji gdy BGK znacznie przekroczy kwotę, którą państwo zwrócą – te 20 tys. czy 60 tys. – osobom biorącym ten kredyt.

Drugie pytanie dotyczy sprawy ograniczenia własności, ponieważ w ustawie nie jest napisane, kto będzie podejmował decyzję, jeżeli po 20 czy 30 latach, bo o takich okresach mówimy, ktoś będzie chciał zamienić czy sprzedać to mieszkanie. Kto będzie decy-

dował, czy można to zrobić? W ustawie państwo tego zakazujecie.

I ostatnia rzecz, też bardzo ważna. W zakupionym mieszkaniu nie będzie można prowadzić działalności gospodarczej. Jak przewidzieć dzisiaj w przypadku młodego człowieka (*Dzwonek*), że za 30 lat nie będzie on prowadził jednoosobowej działalności gospodarczej u siebie w domu? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska.

**Posel Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o politykę mieszkaniową, PiS po prostu nie dał rady. To jest wasza kompromitacja i powinniście to powiedzieć. Mówiliście o tanich mieszkaniach, a zrealizowaliście ich 1,5 tys. Gdy chcecie z czymś walczyć, tak naprawdę osiągniecie odwrotny skutek. Mówiliście o tanich mieszkaniach, a mamy najdroższe mieszkania w historii. Najszybciej wzrastają ceny szczególnie w małych miejscowościach. W moich Pniewach 2 lata temu 1 m<sup>2</sup> nowego mieszkania kosztował 3 tys. zł, dzisiaj – 5,5 tys. zł. I po 6 latach waszej kompromitacji realnie próbujecie wrócić do naszego projektu mieszkanie na swoim lub też „Rodzina na swoim”. Przez lata funkcjonowania rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u zrealizowaliśmy blisko 300 tys. dopłat do tych kredytów, dzięki czemu szczególnie młodzi Polacy mieli szansę na nowe mieszkanie.

Wy mówicie o polityce prorodzinnej? W zeszłym roku urodziło się najmniej dzieci od 17 lat. Dlaczego? Bo młodzi Polacy nie mają mieszkań. A jak patrzą na ceny tych mieszkań, które (*Dzwonek*) są w tej chwili, to jest katastrofa. Nie robicie nic w tym temacie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marta Wcisło:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przez ostatnie 6 lat nie zbudowaliście 100 tys. mieszkań, a obiecywaliście. Przez ostatnie 6 lat waszych rządów ceny mieszkań wzrosły nawet o 50%. Przez ostatnie 6 lat ceny materiałów budowlanych wzrosły nawet o 100%. A dziś przypomniał sobie o ludziach młodych, o rodzinach. Politykę prorodziną prowadzicie. W najgorszym możliwym momencie, jeśli chodzi o ceny mieszkań, namawiacie ludzi na kredyty, dając im gwarancję. Dzisiaj, gdy ceny mieszkań szybują,

**Posel Marta Wcislo**

wy namawiacie na kredyty. To nie jest program na miare potrzeb i oczekiwań mieszkańców, to jest program na miare oczekiwań politycznych i bankowych, banku BGK. Bo warunki, które przedstawiacie, są najgorsze z możliwych. Wkład, który proponujecie, nie jest adekwatny do (*Dzwonek*) cen mieszkań. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Arkadiusz Marchewka, Koalicja Obywatelska.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślę, że zanim złożycie kolejną obietnicę, powinniście się rozliczyć z tego, co obiecywaliście wcześniej. Nie chcę pytać już o te wielkie promy, drony, szybką kolej, tylko chcę zapytać o wasz flagowy projekt „Mieszkanie+”.

Zacytuję pana premiera, który mówił tak: W 2019 r. – to jest moje zobowiązanie, które tu przed państwem niejako składam – w budowie będzie 100 tys. mieszkań. To są słowa premiera Morawieckiego z 2018 r. I co? I nic. Zmarnowaliście 5 lat rządów. Pierwsze, co zrobiliście po dojściu do władzy, to zlikwidowaliście program „Mieszkanie dla młodych”, z którego skorzystało ponad 100 tys. młodych Polaków. (*Oklaski*) To była pomoc dla nich w zakupie mieszkania. Przez 5 lat nie zrobiliście nic, skasowaliście ten program. Obiecywaliście „Mieszkanie+” i co się okazało? Do 2020 r., do końca tamtego roku (*Dzwonek*) nie było w realizacji nawet 1/5 tego, co obiecywaliście. To jest wasz wstyd. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

**Posel Artur Łacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najnowsze dane GUS pokazują, że produkcja budowlano-montażowa w pierwszych 7 miesiącach tego roku jest o ponad 1% mniejsza niż w tych samych miesiącach roku pandemicznego. Jak na branżę, która kumuluje ponad 7% polskiego PKB, to jest dużo. Branża budowlana tonie w długach. Krajowy Rejestr Długów podaje, że zadłużenie firm budowlanych, szczególnie tych małych, wykończeniowych, rodzinnych, przekroczyło 2 mld zł. Jeśli dołożymy do tego drożyznę materiałów budowlanych, brak rąk do pracy i oczywiście najgorsze, tę

wielką, 5,5-procentową inflację, mamy obraz polskiego budownictwa.

Proszę państwa, mieszkania, już teraz widać, będą droższe szybciej niż wasze dopłaty. Jeżeli chcecie naprawdę zadłużyć młodych Polaków na całe życie, to jest to droga do tego. Ale jeżeli leży wam na sercu ich los i nie chcecie, żeby się zadłużali, to jest tylko jeden sposób. Po pierwsze, obniżajcie podatki, a nie podnoście ich, po drugie, nie zabierajcie pieniędzy samorządom i dogadajcie się wreszcie z samorządami, bo one budują taniej od was. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Maciej Gdula, Lewica.

**Posel Maciej Gdula:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miały być tanie mieszkania na wynajem, taka była idea „Mieszkania+”. Co dzisiaj państwo nam oferują? Drogie i małe mieszkania na kredyt. To jest prawda o tym projekcie. Jego założenia są bardzo wątpliwe. Państwo wpisali do ustawy, że maksymalna cena przy dopłatach w Warszawie to jest 9600, przy czym ceny transakcyjne to 10 tys. W Krakowie analogiczne dane: 6800 jest wpisane do ustawy, ceny transakcyjne to 8300. Czy chodzi o to, że państwo mydlą nam oczy i zaraz te ceny podniosą, i wtedy oczywiście będą państwo chcieli nadszyc za tą podwyżką cen, którą sami państwo wywołają, czy chcą państwo sprawić, że młodzi ludzie zostaną zmuszeni do tego, żeby kupować mieszkania daleko na przedmieściach, tam, gdzie nie ma komunikacji publicznej, tam, gdzie nie ma usług publicznych, tam, gdzie źle się mieszka? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Kwitek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Marek Kwitek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To jest dobry projekt, ale opozycja jak zwykle wszystko w czambuł krytykuje. W zakresie proponowanych rozwiązań projekt łączy cele polityki mieszkaniowej i polityki prorodzinnej. Wiele rodzin stać na zaciągnięcie kredytu na mieszkanie lub budowę domu, ale przeszkodą jest kwestia jego uzyskania z powodu nieposiadania własnego wkładu. Dlatego rząd w ramach Polskiego Ładu proponuje właśnie skorzystanie z gwarantowanego przez państwo kredytu mieszkaniowego. Również jest możliwość tzw. spłaty ro-

**Posel Marek Kwitek**

dzinnej, gdyż jeśli gospodarstwo domowe powiększy się o jedno dziecko, będzie to 20 tys. i 60 tys. przy trzecim i kolejnym dziecku.

Mam pytanie do pana ministra: Czy są jakieś dane szacunkowe, ilu Polaków może skorzystać z tych propozycji wynikających z procedowanej ustawy i jakie środki finansowe przeznaczy rząd na realizację tej ustawy? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Cezary Grabarczyk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

To prawda, że przez 6 ostatnich lat obietnicie mieszkania i nie dotrzymujecie słowa. Ale złożyliście jeszcze jedną obietnicę – wiosną pan premier Mateusz Morawiecki zapowiedział bon mieszkaniowy. Ten bon mieszkaniowy był już prezentowany publicznie i wszyscy z niepokojem czekamy, pytamy, gdzie on jest. Społeczny bon mieszkaniowy można byłoby wykorzystywać na pokrycie wzrostu czynszów. Przecież forsowaliście projekty budownictwa mieszkań na wynajem. I gdzie to? Nie ma. Miał być rodzinny bon mieszkaniowy. Gdzie jest ten rodzinny bon mieszkaniowy? *(Oklaski)*

*(Posel Krystyna Skowrońska: Nie ma.)*

Panie ministrze, proszę przyjść i wytłumaczyć, co się stało z tym sztandarowym projektem bonu mieszkaniowego. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jacek Tomczak, Koalicja Polska.

**Posel Jacek Tomczak:**

Panie Marszałku! Dobrze, że Prawo i Sprawiedliwość wyciąga wnioski ze swoich błędów, można też na to spojrzeć w ten sposób, i wprowadza de facto, w uboższej wersji, MdM, wzorując się na dobrym programie, który stworzyły Platforma i PSL. Ten program świetnie funkcjonował i dostarczył setki tysięcy mieszkań polskim rodzinom. Natomiast jesteśmy w sytuacji, w której rzeczywiście ceny galopecją, popyt znacznie wyprzedza podaż. I teraz jest pytanie, co zrobić, ażeby na dzisiejszym rynku mieszkaniowym doprowadzić do obniżenia tych cen. Czy pan minister ma pomysł?

Jednym z kluczowych elementów, które dzisiaj powodują wzrost cen, jest po prostu brak dostępu do gruntów przygotowanych pod inwestycje mieszka-

niowe. Fundusze inwestycyjne wykupują często od deweloperów tysiące mieszkań, znikają one z rynku, w związku z tym popyt powoduje potężny wzrost cen. W jaki sposób pan minister chciałby temu zapobiec, w jaki sposób chce zwiększyć podaż gruntów przygotowanych pod inwestycje mieszkaniowe? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Posel Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Milczanowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Padło tutaj wiele zastrzeżeń w kwestii rozwiązywania problemów budownictwa, mówiono, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie może sobie z tym poradzić, choć, jak sami wiecie, pracujemy z niektórymi posłami w Komisji Infrastruktury, przyjmowaliśmy bardzo wiele ustaw. Ostatnio została znowelizowana ustawa o budownictwie mieszkaniowym, która daje możliwość budowania budynków socjalnych i komunalnych gminom, jednostkom samorządu terytorialnego, które na ogół są właścicielami takich spółek, jak towarzystwa budownictwa społecznego. I wiemy dobrze, że od 5 marca obowiązują nowe zasady, że gminy mogą otrzymać aż 80% dofinansowania bezzwrotnego na budowę takich mieszkań. Jest ogromne wreszcie zainteresowanie ze strony gmin taką pomocą, bo mogą tu jeszcze robić inżynierię finansową, korzystać z innych jeszcze źródeł. *(Dzwonek)* Tak że nie martwmy się tym. Współpracujemy też z samorządem, tak żeby i mniej zasobni Polacy mogli ubiegać się o mieszkania. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Beata Maciejewska, Lewica.

**Posel Beata Maciejewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS zdaje się nie odróżniać mieszkania od kredytu. Ludziom w Polsce dzisiaj nie zależy na tym, żeby mieć kredyt mieszkaniowy. Ludziom w Polsce zależy na tym, żeby mieć mieszkanie. I w 2021 r. najważniejsze jest to, żeby mieszkanie stało się prawem, a nie towarem, żeby ludzie, którzy chcą mieszkać w Polsce, mogli żyć godnie. Przez projekt, który państwo proponujecie, chcecie zdesperowanych ludzi wrzucić w sieć kredytową i jeszcze zmuszać ich do tego, żeby dzisiaj planowali swoje życie na kolejne 30–50 lat do przodu. To jest po prostu nieludzkie.

Mam pytanie: Czy to było w jakikolwiek sposób konsultowane z młodymi ludźmi? Czy zadaliście komukolwiek, jakiegokolwiek grupie młodych ludzi pytanie na ten temat? Czy oni chcą mieć kredyt na całe



## Posel Beata Maciejewska

życie? Czy może woleliby mieć tanie mieszkanie, w którym mogliby żyć, w którym mogliby się czuć wolni? (*Dzwonek*) Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, pan Piotr Uściński.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Szanowny Panie Marszałku! Wsluchiwałem się w tę debatę i w pytania, które tu padały. Chciałem się do nich odnieść, choć może nie do każdego z państwa z osobna po nazwisku, bo wiele pytań dotyczyło tej samej materii.

Pojawiły się pytania związane z porównaniem tego, co się teraz dzieje, porównaniem programu „Mieszkanie+” do „Mieszkania dla młodych”, czyli MdM Platformy Obywatelskiej. Państwo zwróciliście uwagę, że w ramach realizacji programu MdM było wybudowanych 100 tys. mieszkań, ale...

(*Posel Cezary Grabarczyk: 109.*)

Tak, 109 tys. mieszkań. Tylko to nie były wybudowane mieszkania. One nie były wybudowane z udziałem państwa, tylko były kupione u deweloperów. Państwo wsparliście rodziny, żeby mogły sobie je kupić. Nie widzę w tym nic złego, natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że my faktycznie budujemy mieszkania.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Gdzie?*)

Rząd Prawa i Sprawiedliwości doprowadził do sytuacji, że ludzi coraz bardziej stać na zakup mieszkania.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Gdzie?*)

(*Posel Anna Milczanowska: W samorządach.*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani Posel Skowrońska! Proszę nie przeszkadzać. Proszę nie przeszkadzać.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Proszę zwrócić uwagę, jak rośnie liczba mieszkań oddawanych do użytku. Ta liczba z roku na rok się zwiększa. W zeszłym roku w Polsce oddanych do użytku zostało ponad 220 tys. mieszkań.

Program 500+, rosnące wynagrodzenia, to wszystko powoduje, że coraz więcej Polaków coraz bardziej stać na własne mieszkanie. Ale nie wszystkich stać na zakup własnego mieszkania z powodu kwestii wkładu własnego. Nie mają tych pieniędzy, choć mają lepsze zarobki. Ta ustawa ma pomóc tym, których stać na spłacanie kredytu, ale nie mają wkładu własnego i nie chcą czekać jeszcze roku czy 2–3 lat na zakup mieszkania, bo chcą szybciej założyć rodzinę, chcą, żeby rodziły się kolejne dzieci. Chcemy im tym programem pomóc.

Państwo pytaliście o rezultaty programu „Mieszkanie+”. Więc ja przybliżę tę kwestię. Proszę zwrócić uwagę, że w tym programie była nie tylko część rynkowa, ale również część społeczna. To właśnie ona w 2020 r. została poddana gruntownej reformie i teraz rozwija się całkiem dobrze. Podam liczby. Od dnia rozpoczęcia realizacji programu „Mieszkanie+” wybudowano lub rozpoczęto budowę ok. 35 tys. mieszkań. Do tej listy lada dzień będą dopisane kolejne pozycje.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Brakuje do 100 tys.*)

Rozbiję to na część rynkową i część społeczną. Zwróćcie państwo uwagę, że w ramach programu „Mieszkanie+” do końca sierpnia powstało, oddanych zostało już do użytku 14 400 mieszkań.

(*Posel Jakub Rutnicki: Jaka jest cena za metr?*)

(*Posel Zbigniew Babalski: Rynkowa.*)

(*Głos z sali: Ano właśnie.*)

1839 mieszkań powstało w ramach części rynkowej. 4687 lokali wybudowano w ramach programu preferencyjnego finansowania zwrotnego, czyli chodzi tu o społeczne budownictwo czynszowe, realizowane przez TBS, spółdzielnie mieszkaniowe. I jest jeszcze 7880 lokali, 297 miejsc noclegowych wybudowanych w ramach budownictwa socjalnego i komunalnego.

(*Głos z sali: W budowie ile?*)

Ile mamy mieszkań w budowie? Na koniec sierpnia tego roku wybudowanych było 2677 mieszkań w ramach części rynkowej programu, 8794 w ramach części obejmującej społeczne budownictwo czynszowe i 8990 lokali w ramach części obejmującej budownictwo socjalne i komunalne. To są konkretne liczby, które przekładają się na mieszkania, które my wybudowaliśmy, my budujemy. I pamiętajcie państwo: wy nie budowaliście.

W 2008 r. wycofaliście się ze wspierania TBS. Wyłączyliście Krajowy Fundusz Mieszkaniowy. Nie chcieliście wspierać budownictwa społecznego. Skupiliście się na dofinansowywaniu zakupu mieszkań u deweloperów. Taka była wasza polityka. Nasza się w tym zakresie bardzo od tego różni.

Szanowni Państwo! Wiele pytań odnosiło się do uwarunkowań, w jakich działa obecnie rynek mieszkaniowy. Faktycznie ostatnie lata upłynęły pod znakiem wyjątkowo dobrych warunków, wyników w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Tak jak powiedziałem, 2020 r. to 222 tys. mieszkań.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Bez was.*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł...

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

I był to kolejny rok z lepszymi wynikami. Nie było w całej historii III Rzeczypospolitej tak wysokiego wyniku, jeżeli chodzi o wybudowane mieszkania. W relacji do 2015 r. liczba oddawanych... (*Gwar na sali*)

(*Posel Anna Kwiecień*: To znaczy, że Polaków stać na mieszkania.)

Szanowni Państwo! Jeśli mogę prosić o posłuchanie...

Jeśli porównamy wyniki z 2020 r. do wyników z 2015 r., to widzimy wzrost liczby oddawanych mieszkań o 45%. Dane z tego roku potwierdzają ten trend, chociaż jeszcze się on nie zakończył. Z kolejnym rokiem bardzo dobrej koniunktury faktycznie związane są również negatywne zjawiska, jak rosnące ceny mieszkań, wzrost kosztów budowy w budownictwie mieszkaniowym, w tym materiałów budowlanych, deficyt siły roboczej, rosnące koszty pracy w sektorze budowlanym. To są faktyczne problemy, które zauważamy. Rekordowo niskie stopy procentowe napędzały w ostatnich latach tę dobrą koniunkturę na rynku mieszkaniowym. Oczywiście jest pewne ryzyko w przyszłości dotyczące zmiany stóp procentowych dla tych, którzy biorą dzisiaj kredyty. Staramy się, żeby ludzie zdawali sobie z tego sprawę. Ludzie, biorąc kredyty, otrzymują odpowiednie informacje i są odpowiednio poinformowani, wyedukowani finansowo, żeby wiedzieli, jakie ryzyko na siebie biorą.

Wzięliśmy to wszystko pod uwagę. W przedłożonym przez rząd projekcie przyjęto, że rozwiązanie problemu braku środków własnych przy ubieganiu się o kredyt hipoteczny nie powinno zwiększać ryzyka występowania zagrożeń nadmiernego rozluźnienia standardów kredytowych, nie powinno powodować ryzyka stymulowania działań spekulacyjnych i nie powinno nadmiernie wpływać na wzrost cen mieszkań. I w tym kontekście należy rozpatrywać warunki i ograniczenia związane z udzielaniem gwarantowanych kredytów mieszkaniowych, jakie określa propozycja rządowa. Tam jest to zapisane.

Były pytania o limity cen. Faktycznie limit cen na poziomie iloczynu współczynnika 1,3 na rynku pierwotnym i 1,2 na rynku wtórnym oraz średniej ceny odtworzenia 1 m<sup>2</sup> w danej miejscowości obejmuje ok. 65–75% transakcji na rynku pierwotnym. Też sporo, grubo ponad połowa na rynku wtórnym. Warto zwrócić uwagę, że limit cen nie dotyczy budowy domów jednorodzinnych, czyli odnosi się tylko do mieszkań kupowanych od deweloperów. Natomiast jak ktoś buduje własny dom, nie ma tego limitu. Jest też taki bezpiecznik. Zapewniono możliwość obniże-

nia limitu cen w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, jeśli wystąpi taka konieczność, więc jesteśmy odpowiednio zabezpieczeni.

Szanowni Państwo! Jeszcze zobaczę notatki, o co państwo pytali.

Pani Anna Kwiecień zapytała o konkretną sprawę, jakie są rozwiązania dla rodzin z dwójką dzieci, które mają małe mieszkanie, ale chcą, aby urodziły się kolejne dzieci. Konkretna sytuacja. Rodzina, dwoje rodziców, dwoje dzieci. Mają małe mieszkanie, powiedzmy 45 m<sup>2</sup>. Chcieliby, żeby rodziły się kolejne dzieci w rodzinie. Mogą skorzystać z tego kredytu, aby powiększyć swoje mieszkanie. Gwarantowany wkład własny, żeby kupić większe mieszkanie, 70-metrowe, jeszcze większe. Mają być może dobre dochody, które zapewnią im zdolność kredytową, ale nie mają tego wkładu własnego. Mogą skorzystać z tego rozwiązania, powiększyć mieszkanie. Jak już będą mieli większe mieszkanie, będą mogli mieć kolejne dzieci i liczyć na spłatę rodzinną. Ale jest jeden warunek przy spłacie rodzinnej, żeby to uzyskać na kolejne dziecko w rodzinie, jak już mają dwoje, to już na każde kolejne, na trzecie, czwarte. Spłata rodzinna będzie wynosiła 60 tys. Aby uzyskać te pieniądze, aby z tego skorzystać, będą musieli spłacić, sprzedać to poprzednie mieszkanie. W ten sposób zabezpieczamy to, żeby nie było kumulacji mieszkań, żeby mieszkania z powrotem trafiały na rynek, żeby były w obrocie. Chcemy zredukować taką możliwość wpływu naszej ustawy na wzrost ceny mieszkań czy na zmniejszenie podaży. To sprzedawane mieszkanie będzie wracało z powrotem na rynek.

Z takich jeszcze szczegółowych pytań pytanie pani Zofii Czernow, która pytała o koszty, o podział tych kosztów, jeżeli chodzi o koszty spłat rodzinnych i gwarancji. Oczywiście w większości te koszty są przewidziane, o to pytał też jeszcze inny pan poseł. W sumie 12 mld do 2030 r. Zdecydowana większość, gros tych kosztów to będą właśnie spłaty rodzinne. Liczymy na to, że będą się rodziły dzieci. Koszty gwarancji oczywiście też będą. Pamiętajmy, że w tej ustawie przewidujemy taką prowizję. Osoby, które będą korzystały z gwarancji, będą płaciły 1% prowizji. Te pieniądze będą służyły głównie do obsługi tych gwarancji. Mamy nadzieję, że ta kwota 12 mld faktycznie spowoduje wzrost dzietności w Polsce.

Było też pytanie pana posła Marka Kwitka o ilości szacunkowe, ile rodzin będzie z tego korzystało. W pierwszych latach, jak myślimy, z tego kredytu skorzysta ok. 45 tys. rodzin rocznie, a w kolejnych latach – 70 tys. rodzin rocznie. Oczywiście są to tylko szacunki. Miejmy nadzieję, że Polacy będą jak najliczniej z tego korzystali, szczególnie z tych spłat rodzinnych, bo ten program wpłynie na dzietność w tych rodzinach, które biorą ten kredyt.

Było pytanie pana posła Jacka Tomczaka o to, jak zwiększyć dostępność gruntów, bo to też jest klucz do zwiększenia podaży mieszkań. To jest coś, czego brakuje. Faktycznie widzimy ten problem. W Ministerstwie Rozwoju i Technologii przygotowujemy

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński**

zmianę ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Chcemy, żeby gminy w łatwiejszy sposób mogły przygotowywać plany miejscowe, żeby to po prostu było łatwiejsze, żeby szybciej i taniej można było to zrobić. *(Oklaski)* Chcemy też, żeby gminy, które mają plany, mogły je w prostszy sposób zmieniać, dostosowywać do obecnej sytuacji, żeby mogły zarządzać planowaniem przestrzennym. Teraz jest często tak, że gminy... Dlaczego niektóre gminy od 2003 r. do tej pory nie wdrożyły na całym swoim terenie planów? Bo boją się uchwalić plany, bo te plany są nieelastyczne, bo nie da się tym zarządzać. Chcemy, żeby można było tym bardziej zarządzać, żeby to było elastyczne, żeby ta kompetencja gminy w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego mogła być w sposób skuteczny przez gminę realizowana. Mam nadzieję, że to będzie dobra odpowiedź na to pytanie, na tę potrzebę.

Szanowni Państwo! Niedługo skończy się mój czas. Wydaje mi się, że chyba nie ominąłem żadnego z pytań, które były...

*(Poseł Cezary Grabarczyk: A bon mieszkaniowy?)*

A, bon mieszkaniowy. Szanowni państwo, oczywiście nasz projekt to jest, tak jak powiedziałem na samym początku, element zapowiedzi Polskiego Ładu. Mamy drugi element, nad którym cały czas pracujemy i który się pojawi. To jest bon mieszkaniowy. Musimy troszeczkę skorygować to, co zostało już przygotowane, i przedstawimy państwu to rozwiązanie, myślę, w niedługim czasie. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy... O, to nie to, przepraszam. Zdaje się, że przerzuciłem jedną... Nie, w porządku. Po zasięgnięciu proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa kamiennego oraz niektórych innych ustaw... No właśnie, to nie to. Mamy jakieś zamieszanie, przepraszam, chwileczkę. To jest już następny.

*(Głos z sali: Jeszcze paliwo i...)*

Tak, tak, chwileczkę. Nie mamy tego tutaj. Tego już nie kierujemy do komisji.

Musimy ogłosić parę minut przerwy, bo zapodział się jeden dokument.

2 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 48 do godz. 13 min 50)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Wznawiam obrady.

Przepraszam za chwilową przerwę.

Zamknęliśmy dyskusję, a marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego, to jest druk nr 1541, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (druk nr 1502).**

Poproszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Ryszarda Bartosika o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi.

Projekt ustawy ma na celu wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/633 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw produktów rolnych i spożywczych.

Należy podkreślić, że w Polsce od dnia 12 lipca 2017 r. obowiązują przepisy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Polska jako jedno z pierwszych państw członkowskich wprowadziła takie przepisy, zanim zostały przyjęte regulacje na szczeblu unijnym. W związku z tym, że dyrektywa 2019/633 wprowadza przepisy wychodzące poza zakres naszej obowiązującej ustawy, podjęto decyzję o opracowaniu nowej ustawy, ale o takim samym tytule. Projekt ustawy określa zasady i tryb przeciwdziałania praktykom nieuczciwie wykorzystującym przewagę kontraktową oraz zasady i sposób podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów dostawców i nabywców.

W stosunku do obowiązujących przepisów projekt ustawy wprowadza szerszy zakres kompetencji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Dzięki rozszerzeniu definicji produktów rolnych i spożywczych będą mogły być również badane relacje doty-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa  
i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik**

czące skupu m.in. pasz, zwierząt żywych, nasion, owoców oleistych będących przedmiotem produkcji rolników.

Zmianie uległa również definicja nabywcy. W projektowanej ustawie nabywca to przedsiębiorca, ale również organ publiczny, który bezpośrednio lub pośrednio nabywa od dostawcy produkty rolne lub spożywcze.

Zgodnie z projektem ustawy organem właściwym w sprawach praktyk polegających na nieuczciwym wykorzystywaniu przewagi kontraktowej jest, tak jak dotychczas, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zadania wynikające z ustawy będą realizowane przez prezesa UOKiK z wykorzystaniem przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

Postępowania w sprawach praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową prezes urzędu wszczyna z urzędu, co daje ochronę przed identyfikacją zgłaszającego zawiadomienie. Ustawa zapewnia więc anonimowość skarżącej stronie.

Przepisy projektowanej ustawy umożliwiają przeprowadzenie postępowania przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie tylko w przypadku stosowania nieuczciwych praktyk wskazanych wprost w ustawie, ale również w sytuacjach, gdy zidentyfikowana praktyka mająca znamiona wykorzystywania przewagi kontraktowej jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i zagraża istotnemu interesowi drugiej strony albo narusza taki interes.

Wysoki Sejmie! W projekcie ustawy określono kary za stosowanie nieuczciwych praktyk wykorzystujących przewagę kontraktową, za utrudnianie prowadzenia postępowania oraz za niewykonywanie decyzji nakładającej karę.

Dyrektywa wprowadza wspólne na terenie Unii Europejskiej minimalne ramy w zakresie przeciwdziałania nieuczciwym praktykom handlowym w łańcuchu dostaw żywności.

W projektowanej ustawie wprowadzano przepisy wychodzące poza zakres dyrektywy. Dodatkową zakazaną, nieuczciwą praktyką jest nieuzasadnione obniżenie należności z tytułu dostarczenia produktów po ich przyjęciu, w szczególności na skutek żądania udzielenia rabatu. Ochroną obejmuje się również nabywców, tak jak jest już w obecnych przepisach krajowych, na mocy obowiązującej dotychczas ustawy, a nieuczciwą praktyką handlową są także działania sprzeczne z dobrymi obyczajami, które zagrażają istotnemu interesowi drugiej strony albo naruszają taki interes.

Szanowni Państwo! Projektowana ustawa jest jedną z szeregu inicjatyw zmierzających do zwiększenia przejrzystości i poprawy funkcjonowania łańcucha rynkowego w sektorze rolno-spożywczym oraz wzmocnienia pozycji przetargowej rolników w sytu-

acji szybkiej koncentracji handlu i przetwórstwa tak, aby zapewnić sprawiedliwy podział korzyści związanych m.in. z rosnącym eksportem polskich produktów.

Chcę również podkreślić, że ustawa jest, jak w wielu krajach, wyodrębniona i dotyczy nieuczciwych praktyk stosowanych w sektorze rolno-spożywczym. Tych nieuczciwych praktyk, jak już wcześniej mówiłem, jest 16, w tym 10 całkowicie zakazanych. To tzw. praktyki czarne. Poza tym jest 6 tzw. praktyk szarych, które są dozwolone, ale pod warunkiem, że zostaną one przed ich stosowaniem jasno i jednoznacznie uzgodnione w umowie między nabywcą a dostawcą.

Szanowni Państwo! Dyrektywa zakładała przyjęcie krajowych rozwiązań do 1 maja obecnego roku i nakazywała, aby przepisy projektowanej ustawy obowiązywały od dnia 1 listopada tego roku. Jeśli Wysoki Sejm raczy uchwalić tę ustawę, tak też się stanie, z dniem 1 listopada te przepisy wejdą w życie. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie ministrze.

Witam państwa.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Teresę Hałas, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Teresa Hałas:**

Dziękuję uprzejmie, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność przedstawić państwu stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, druk nr 1502.

Przedstawiony projekt ma na celu wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw produktów rolnych i spożywczych.

W strukturze rynku rolno-spożywczego i żywnościowego zauważa się zjawiska nieuczciwych praktyk handlowych pomiędzy dostawcami a nabywcami produktów rolnych i spożywczych w całym łańcuchu

## Posel Teresa Hałas

dostaw żywności. Takie praktyki obserwowane są niemalże we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Z uwagi na fakt występowania silnych i ekonomicznie skonsolidowanych podmiotów sektora dystrybucji, a często nawet przetwórstwa względem słabszych i rozdrobnionych podmiotów produkujących surowce rolne i artykuły spożywcze na rynku dochodzi do nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez te podmioty, co często powoduje wyparcie tychże podmiotów słabszych z rynku. Dla prawidłowego funkcjonowania łańcucha dostaw żywności niezbędne jest zachowanie dobrych relacji pomiędzy wszystkimi podmiotami.

Dyrektywa 2019/633 z dnia 17 kwietnia 2019 r. stwarza określone ramy w zakresie stosowania jednolitego podejścia do nieuczciwych praktyk w łańcuchu żywności. Rekomendowanym rozwiązaniem jest przyjęcie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Natomiast implementacja znacznie zmienia zakres obowiązującej dotychczas ustawy z 2016 r. o przeciwdziałaniu nieuzasadnionemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. W stosunku do obowiązujących przepisów w projekcie ustawy wprowadza się nowe zmiany polegające na – jak już tutaj powiedział pan minister – rozszerzeniu kompetencji UOKiK, jak również rozszerzeniu definicji produktów rolnych i spożywczych, zmianie definicji nabywcy, zdefiniowaniu nieuczciwych praktyk, określeniu dysproporcji w potencjale ekonomicznym czy wprowadzeniu procedury dobrowolnego poddania się karze pieniężnej.

Projektowana ustawa w swoim założeniu ma zagwarantować bardziej przejrzyste warunki funkcjonowania podmiotów w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Dostawcy, w tym rolnicy oraz mali i średni przedsiębiorcy wytwarzający produkty rolne i spożywcze, będą mieli większą pewność funkcjonowania na rynku wspólnotowym, w tym również na rynku krajowym, co powinno przełożyć się na działania proinnowacyjne, w tym inwestycyjne i innowacyjne, jeśli chodzi o te grupy społeczno-zawodowe.

W projektowanej ustawie zakłada się wiele pozytywnych rozwiązań. Ustawa wychodzi poza dyrektywę unijną i jest rozwiązaniem, które rekomendujemy do przyjęcia. W projektowanej ustawie nie zakłada się też zwiększenia wydatków z budżetu państwa ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Ponieważ wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/633 nie jest możliwe za pomocą innych środków, Klub Parlamentarny PiS popiera przedstawiony rządowy projekt ustawy z druku nr 1502. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Piotr Borys, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

Drogi Piotrze, mównica jest twoja.

## Posel Piotr Borys:

Dziękuję serdecznie.

Drogi Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Chciałbym w imieniu Koalicji Obywatelskiej przedstawić stanowisko w sprawie przyjęcia ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi.

Tak się składa, że ten problem jest problemem ogólnoeuropejskim, nie dotyczy wyłącznie sfery polskiej, dlatego Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej przyjęły dyrektywę z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw produktów rolnych i spożywczych.

Widać, że bardzo często koncentracja kapitału w przypadku podmiotów, które negocjują z pozycji siły głównie z dostawcami, jakimi są rolnicy bądź inni producenci rolni, zaburza tak naprawdę normalną konkurencję na jednolitym rynku, zaburza ją także w Polsce, dlatego też potrzebna jest regulacja na poziomie europejskim po to, aby wspólne ramy, wspólne minimum było w podobny sposób traktowane we wszystkich krajach. Tak się składa, że akurat ta dyrektywa określa minimum w zakresie pewnych obustrzeń i katalogu nieuczciwych praktyk, ale przecież, jak wiemy, ta ustawa wprowadza także elementy dodatkowo zabezpieczające rolników, z czego się cieszymy. Została ona dobrze skonsultowana i zastąpi obowiązującą ustawę z roku 2016.

Będziemy popierać rozszerzenie definicji produktów rolnych i spożywczych, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące poszerzenia katalogu pasz, zwierząt żywych, nasion i owoców oleistych, które są i będą przedmiotem produkcji rolników, jak również regulacje dotyczące kwestii związanych ze zmianą definicji nabywcy, a także poszerzenia materii o kwestie dotyczące przedsiębiorców lub organów publicznych w sferze zamówień publicznych, będących nabywcami, po to, by także w tych relacjach zmniejszyć ryzyko występowania nieuczciwych praktyk.

W ramach projektowanej ustawy zdefiniowano 17 kategorii nieuczciwych praktyk, w tym 11 bezwzględnie zakazanych i sześć, które są dozwolone, pod warunkiem że zostały jasno przedstawione i jednoznacznie uzgodnione w umowie pomiędzy nabywcą i dostawcą. W ustawie określone jest również, czym jest znacząca dysproporcja w potencjale ekonomicznym w przypadku nieuczciwych praktyk, wykorzystywania przewagi kontraktowej nabywcy wzglę-

**Posel Piotr Borys**

dem dostawcy, i odwrotnie. Są też kwestie kar pieniężnych.

Tak naprawdę chcielibyśmy podyskutować o projektowanej ustawie i o tej dyrektywie, bo wiemy, że w aktualnie obowiązujących – jeszcze obowiązujących – przepisach została określona zamknięta lista nieuczciwych zachowań, głównie związanych z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy lub zagrożeniem rozwiązaniem umowy. Strony często przyznawały sobie jednostronne prawo do rozwiązania umowy, często uzależniały zawarcie umowy od przyjęcia lub spełnienia dodatkowych świadczeń, które wykraczały poza zakres regulowany umową. W grę wchodziło także nadmierne wydłużanie terminów płatności.

Z całą pewnością ustawa jest potrzebna. Nie byłoby tej dyrektywy, gdyby nie dochodziło do określonych nadużyć. Na końcu chodzi przede wszystkim o interes rolnika i producenta, o to, aby właśnie przy tej dominacji nabywców chronić interes rolników w całym łańcuchu dostaw, a także o to, aby możliwie skracać ten łańcuch dostaw. Przecież to wszystko już zostało określone, także w strategii „Od pola do stołu”.

Jako Koalicja Obywatelska będziemy popierać te rozwiązania, ale przede wszystkim będziemy liczyć na to, że przedmiotowa ustawa będzie dobrze wypromowana wśród kontrahentów, nabywców, dostawców. Chodzi o to, aby stworzyć także pewien katalog dobrych rozwiązań i mieć dobrą praktykę w zakresie stosowania tej ustawy i dobre informacje o narzędziach, które służą do tego, aby móc chronić szczególnie rolników w całym procesie dostaw. Można liczyć na nasze pełne wsparcie, bo interes rolników i producentów jest w tym zakresie najważniejszy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam panią posłankę Katarzynę Kretkowską z klubu parlamentarnego Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Katarzyna Kretkowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub parlamentarny Lewica popiera projekt ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Natomiast zadziwia nas proces legislacyjny. Mianowicie ustawa ta stanowi wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy 633 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych w relacjach między przedsiębiorcami w łańcuchu dostaw rolnych i spożywczych. Zgodnie z dyrektywą powinna ona objąć jak najszerszy krąg uczestników łańcu-

cha dostaw żywności, powinna chronić przede wszystkim interes rolników indywidualnych, małych i średnich przedsiębiorców sektora rolno-spożywczego.

Przygotowanie tego projektu oraz przedstawianie go w toku prac parlamentarnych powierzono ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi. Zgodnie z art. 13 ust. 1 owej dyrektywy państwa członkowskie miały przyjąć, opublikować i przekazać komisji przepisy wdrażające dyrektywę przed 1 maja 2021 r. Tymczasem minister Grzegorz Puda zignorował to i przez 2 lata obowiązywania dyrektywy tego nie uczynił, narażając interes ponad 1 mln polskich producentów rolnych, ich odbiorców oraz pośrednio nas wszystkich, konsumentów. Pytam: Dlaczego ministerstwo rolnictwa przez ponad 2 lata ignorowało żywotne interesy 940 tys. polskich rolników – producentów żywności i 160 tys. przetwórców, którzy czekają na wyeliminowanie nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej przez duże sieci handlowe na polskim rynku?

Dyrektywa nakładała obowiązek wdrożenia tego do 1 maja tego roku. Dlaczego zatem z winy ministra Pudy Polska tego nie uczyniła? Cytuję, co w tej sprawie pisze nie opozycja, tylko minister tego rządu, minister do spraw Unii Europejskiej pan Konrad Szymański do premiera i do ministra Pudy. Cytuję: W związku z niewykonaniem obowiązku we wskazanym terminie Komisja Europejska w dniu 23 lipca br. wszczęła przeciwko Polsce postępowanie naruszeniowe. Termin udzielenia odpowiedzi na zarzuty formalne Komisji upływa 27 września – czyli, proszę państwa, za 10 dni. Cytuję dalej: Postępowanie naruszeniowe w tej sprawie prowadzone jest w oparciu o art. 260 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Należy zatem spodziewać się – alarmuje minister – że jeśli dojdzie do wniesienia skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komisja będzie w niej wnioskować o nałożenie na Polskę ryczałtu lub okresowej kary pieniężnej.

Pytam: Czy 2 lata zwłoki z implementacją dyrektywy to tylko lenistwo i dyletanctwo ministra, czy celowe działanie w interesie wielkich sieci handlowych? Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że przygotowanie tych regulacji było proste. Jak tu już dzisiaj było wspomniane, w Polsce od 5 lat obowiązuje ustawa o tym samym tytule. Dyrektywa wprowadza przepisy wychodzące poza jej zakres i należało po prostu implementować do istniejącej ustawy kilka prostych, ale istotnych dla rolników punktów. Tym bardziej zdumiewająca jest zwłoka ministerstwa i grożące Polsce z tego tytułu kary finansowe.

Wczoraj wieczorem wysłuchaliśmy długiej listy dotyczącej nonszalanckich zaniedbań i niedotrzymywania terminów przez ministra Pudę. Jego kierowanie resortem rolnictwa jak na razie kojarzone jest wyłącznie z bizantyjskimi oczekiwaniami co do ekskluzywności hoteli czy limuzyn i z chęcią zwalniania Bogu ducha winnych podległych mu urzędników, po to żeby się odegrać za własne spóźniałstwo i zaniedbania. W tym przypadku pan minister spóźnia się o 2 lata. Obawiam się, że Unia Europejska nie będzie



## Posel Katarzyna Kretkowska

skłonna uznać, że to spóźniałstwo wynika z braku VIP-owskiego potraktowania pana ministra, i konsekwencje tych radosnych zaniedbań poniosą polscy podatnicy, gdy przyjdzie nam płacić słone kary, oraz rolnicy – z powodu niechlujstwa w przygotowywanej na ostatnią chwilę i na łapu-capu ustawie.

W toku konsultacji społecznych projektu zgłoszono do niego 253 uwagi, z czego 150 nie uwzględniono, a większość przyjętych uwzględniono jedynie częściowo. Wśród nieuwzględnionych dominują uwagi polskich producentów żywności wskazujące na nieprecyzyjność proponowanych zapisów. Chcą uniknąć w związku z tym dwuznaczności i kłopotów z interpretacją, co, jak wiemy, jest powszechną zgorą polskiego prawodawstwa. Nie uwzględniono ponadto szeregu uwag Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który jest organem mającym wdrażać w życie tę ustawę. Odrzucone uwagi kwitowane są lakoniczną urzędniczą formułą praktyka „nie uwzględniono w dyrektywie” bądź powtórzeniem zapisu z ustawy. To nie logiczne odpowiedzi, bo dyrektywa dopuszcza rozszerzenie zapisów, a nowa ustawa ma przecież poprawić istniejącą (*Dzwonek*). Pozostaje zatem wrażenie niechlujstwa pracy ministra nad ustawą.

Klub parlamentarny Lewicy w toku drugiego czytania będzie analizował odrzucone uwagi i przedstawimy je ewentualnie w formie poprawek. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani posłanko.

Zapraszam pana posła Mirosława Maliszewskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

## Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Kilka dni temu pod siedzibą jednej z największych sieci detalicznych w Polsce odbył się protest rolników pod hasłem „Stop łobuzerce w handlu jabłkami”. To słowo „łobuzerka”, które wówczas padało bardzo często, odnosi się do praktyk, które dzisiaj są stosowane zarówno w stosunku do tych, którzy dostarczają owoce do sieci sklepów handlu detalicznego, jak i wszystkich innych producentów, którzy przeznaczają do handlu swoje produkty spożywcze za pomocą tychże sieci.

Otóż praktyki są takie, że dostawca w zasadzie nie jest partnerem w procesie uzgadniania warunków dostawy i sieci, wykorzystując swoją przewagę kontraktową na rynku, a więc swoją wielką siłę monopolistyczną albo paramonopolistyczną, wymuszając na dostawcach niekorzystne warunki przede wszyst-

kim w postaci niskich cen dostarczenia. Niskie ceny dostarczenia przekładają się następnie na rolników, którzy jako ostatnie ogniwo tego łańcucha, najsłabsze ogniwo, ponoszą koszty łobuzerskiej działalności wielu sieci handlowych w Polsce.

To zjawisko odnosi się zresztą nie tylko do naszego kraju, ale również do innych krajów Unii Europejskiej. Rzeczywiście w 2019 r. Parlament Europejski i Rada przyjęły dyrektywę nakładającą na państwa członkowskie obowiązek przyjęcia przepisów, które mają zapobiec temu procederowi albo go wyeliminować.

Co się stało, że Komisja Europejska i Parlament Europejski przyjęły takie przepisy, takie rozwiązania? Otóż wiele analiz, które były wówczas przeprowadzone, mówi o tym, że w długim przedziale czasowym ceny uzyskiwane przez producenta są na stabilnym poziomie – na wykresie możemy sobie to wyobrazić jako linię poziomą – albo lekko spadają. Natomiast ceny, które płaci konsument za produkty kupione od rolnika po niskich cenach, gwałtownie rosną, czyli linia ma charakter linii wznoszącej się. Cała przestrzeń między linią ceny dla producenta a linią ceny, którą płaci konsument, wypełnia marża wielkich sieci handlowych.

To wzbudziło oczywiście ogromny sprzeciw urzędników europejskich, polityków europejskich, to wzbudza także ogromny sprzeciw nas w Polsce, dlatego że to jest naszym zdaniem nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej do tego, żeby narzucić dostawcom niskie ceny, a konsumentom zaproponować wysokie ceny i zbić na tym ogromny kapitał.

Stan faktyczny pokazuje, że dzieje się to szczególnie w przypadku produktów rolnych, rolno-spożywczych ze względu na specyfikę handlu tymi produktami. One trafiają na rynek sezonowo, bo taka najczęściej jest produkcja produktów rolnych, np. owoców, a nawet szczególnie owoców, bo zrywa się je w określonym czasie, np. w tym momencie. Taka właśnie polityka sklepów prowadzi do ukształtowania ceny na kolejne miesiące, w których dane produkty będą sprzedawane po niskich cenach.

Ten protest sadowników pod jedną z największych sieci handlowych w Polsce, może największą, miał na celu właśnie zapobieżenie temu i zwrócenie uwagi opinii publicznej, ale także rządu, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na to, że temu zjawisku trzeba przeciwdziałać, dlatego że ono ma chęć rozwinąć się na trwałe, ma chęć zdominować rynek. Po drugie, to są produkty, które się łatwo psują, więc łatwo wymusić na dostawcach określony harmonogram dostaw, łatwo też wymusić ceny, bo praktycznie nie ma możliwości magazynowania tego produktu i dysponowania nim w dłuższych odstępach czasu.

I wreszcie najważniejsza rzecz, która jest w tym przypadku kluczowa, czyli nierównowaga partnerów. Wielkie podmioty, mające mocny kapitał, ale przede wszystkim mające mocną pozycję na rynku, wymuszają na tych mniejszych, małych, słabych kapitałowo podmiotach, które mają niewielki udział w rynku

**Posel Mirosław Maliszewski**

i które są rozproszone, których jest bardzo dużo, dostawy po niskich cenach. Te podmioty absolutnie nie mogą się przeciwstawić takiej praktyce, bo są uzależnione od odbiorcy, którym jest wielka sieć.

Ustawa jest rzeczywiście pewną próbą uporządkowania tego systemu albo zapobieżenia temu. Można to oczywiście zrobić na dwóch etapach. Jeden etap w tej ustawie jest uwzględniony, tzn. zakazuje się stosowania określonych praktyk, które nie mogą się pojawić w umowie między dostawcą a odbiorcą tego produktu, a wtedy, kiedy takie praktyki mają miejsce, dochodzi do interwencji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na jego wniosek lub na wniosek podmiotu, który jest wykorzystywany. Założmy, że ten podmiot nigdy takiego wniosku nie złoży pod groźbą wyrzucenia z grona dostawców.

A więc tak naprawdę pozostaje jeszcze jeden etap, który w tej ustawie niestety nie jest uwzględniony, a który trzeba uwzględnić. Trzeba wzmocnić pozycję tego słabego podmiotu na etapie negocjacji cen, czyli ten podmiot musi być mocniejszy na etapie negocjacji cen. Nie jest możliwe, żeby małe, drobne, rozproszone podmioty, których jest kilkadziesiąt, kilkanaście, osiągnęły porozumienie, bo jest ich za dużo, żeby osiągnąć porozumienie, zresztą prawo zabrania osiągnięcia takiego porozumienia (*Dzwonek*). Dlatego w dalszych pracach nad tym projektem trzeba uwzględnić tę specyfikę, określić albo zwiększyć katalog czynów zabronionych na etapie negocjacji umowy, a na etapie negocjacji warunków dostarczenia produktów wesprzeć tych, którzy będą negocjować z wielkimi sieciami handlowymi.

Nasz klub w tych konsultacjach, w tych pracach będzie aktywnie brał udział, zgłaszając poprawki, bo jest to ogromnie ważny i wielki problem mający ogromne znaczenie dla dochodów polskich rolników. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Michał Urbaniak, Konfederacja.

Czy pan poseł ma jakieś poprawki? Nie? Rozumiem. Dziękuję.

**Posel Michał Urbaniak:**

Tu coś zostało od Lewicy.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zatrzymanie dalszego wykorzystywania przewagi kontraktowej w handlu towarami rolnymi i spożywczymi powinno być jednym z priorytetów naszego państwa w kwestii stosowanych praktyk handlowych. Nie może dochodzić do sytuacji, w których wielkie podmioty gospodarcze, takie jak np. międzynarodowe sieci handlowe, wykorzystują swoją prze-

wagę nad znacznie słabszymi, trzeba to powiedzieć wprost, polskimi producentami żywności – słabszymi, często nawet zdeorganizowanymi.

Polscy rolnicy w tym łańcuchu dostaw są mocno niedowartościowani. Dużo gracze pośredniczący w handlu mogą robić dzisiaj, co chcą. W takim razie kierunek tej ustawy, trzeba powiedzieć, jest dość słuszny i można go zaakceptować z uwagi choćby na potencjalną poprawę poziomu bezpieczeństwa żywnościowego u nas, w Polsce. Myślę, że nie jest to jednak ostateczne, docelowe rozwiązanie problemu, jakim jest słabość polskiego rolnika w stosunku do tych molochów, z którymi często musi współpracować. Pamiętajmy, że rolnika trzeba promować jako dostawcę, żywiciela i podmiot gospodarczy, przedsiębiorcę. Poza pozytywnym kierunkiem, tym, że mamy 17 nieuczciwych praktyk skatalogowanych, jest też, myślę, kwestia wsparcia grup producenckich, bo widzimy ostatnio problem choćby producentów owoców miękkich, którzy mają ceny w skupach w zasadzie poniżej opłacalności. Kwestia dotyczy także naszych codziennych zakupów, naszych codziennych wyborów konsumenckich. Dlaczego o tym mówię? Bo my też jako konsumenci często decydujemy o tym, co wybieramy, jakie produkty wybieramy i gdzie je kupujemy. A więc myślę, że warto zwrócić uwagę na to, że akcja, którą prowadziło ministerstwo pod nazwą „Kupuj świadomie – Produkt polski”, mogłaby być prowadzona nieco bardziej aktywnie. Zresztą minister rolnictwa, rozpoczynając też akcję „Solidarni z rolnikami”, mógłby najpierw ich przeprosić, żeby się potem z nimi solidaryzować. Problem to również obcy kapitał, który zalewa nasz rynek.

Jasna komunikacja ze strony ministra, ze strony polskiego rządu i wsparcie polskich producentów, by nasi konsumenci, czyli my wszyscy, wybierali polskie produkty, są tutaj niezbędne, bo bez tego nawet jeśli same nieuczciwe praktyki zostaną wyrugowane, to nie zmieni to całej sytuacji polskiego rolnictwa. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Wojciech Maksymowicz, Polska 2050.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Wojciech Maksymowicz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiony projekt ma na celu wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiej i Rady Unii Europejskiej jeszcze z kwietnia 2019 r. Regulacja ta jest potrzebna, gdyż stosowanie nieuczciwych praktyk handlowych ma miejsce w całym łańcuchu dostaw żywności. Dość często potężne podmioty przetwórstwa żywności i jej dystrybucji wykorzystują swoją przewagę nad producentami, polskimi rolnikami. Parlament Europejski i Rada, czyli pod-

### **Posel Wojciech Maksymowicz**

stawowi decydenci legislacyjni Unii Europejskiej, postanowili wprowadzić przepisy dla wyeliminowania nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej przez największe podmioty rynku.

Projekt umożliwia wprowadzenie słusznych rozwiązań Unii Europejskiej. Trudno go nie poprzeć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Pan Jan Szopiński, poseł klubu parlamentarnego Lewica.

Bardzo proszę.

Ustalam minutę na zadanie pytania.

### **Posel Jan Szopiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy połowę września 2021 r. Przepisy unijnej dyrektywy powinny być wdrożone i stosowane, zgodnie z informacją zawartą w uzasadnieniu tego projektu, od 1 listopada 2021 r. Dyrektywa unijna ogłoszona została w kwietniu 2019 r., czyli ponad 2 lata temu. Chciałbym zapytać szefa rządu, pana premiera Mateusza Morawieckiego: Jak pan premier wyobraża sobie wdrożenie tych przepisów przez niespełna 2 tygodnie? Przez ostatnie 4 lata obserwujemy spektakl rządowy, walki o wpływy, stanowiska. Poprzez reasumpcję głosowań Sejm głosuje do skutku, tyle razy, ile trzeba, dla osiągnięcia pożądanego przez obóz władzy wyniku. Jak to możliwe, panie premierze, że nie znaleźliście *(Dzwonek)* czasu na przegłosowanie tak ważnej dla obywateli ustawy? Panie premierze, najpierw chleb, a potem igrzyska władzy. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

### **Posel Iwona Maria Kozłowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niestety przedstawiony projekt nie rozwiąże największego problemu polskich rolników, jakim jest bezsilność wynikająca z braku zapłaty. Najczęstszym powodem tego jest nieuczciwość firm skupujących, która polega na niezapłaceniu za dostarczone produkty rolne w systemie odroczonej zapłaty.

Przepis art. 286 Kodeksu karnego mówi, że, cytuję, kto z góry powziętym zamiarem doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu przysporzenia sprawcy lub innej osobie korzyści, podlega odpowiedzialności karnej. Jednak problem polega na tym, że należy udowodnić, że ktoś z góry zakłada, że nie wywiąże się z zobowiązania, a to często jest niemożliwe z uwagi na tłumaczenia oszustów, którzy twierdzą, że znali stan swojej firmy, ale nie zakładali, że rolnikowi nie zapłacą.

Mam więc pytanie w związku z tym. Czy przy okazji wprowadzenia regulacji ukierunkowanej na ochronę rolnika jako podmiotu słabszego *(Dzwonek)* nie powinno się wprowadzić dodatkowego instrumentu ochronnego w postaci normy karnej, która wprowadza odpowiedzialność karną za zaciąganie zobowiązań wobec producentów rolnych w sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, która nie pozwala na zaciągnięcie tego zobowiązania i jego spłatę w umówionym z rolnikiem terminie? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska. Zapraszam.

### **Posel Marta Wcisło:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego, jest jak najbardziej potrzebna, oczekiwana przez rolników, producentów, sadowników. Chciałam zapytać: Jak ta ustawa wpłynie na proces łańcucha dostaw i cenę finalną produktu na półce w odniesieniu do faktu, że odbiorca płaci rolnikowi cenę poniżej kosztów produkcji, a de facto na półce produkt jest kilkadziesiąt, a czasami kilkaset procent droższy?

Chciałabym też, abyście państwo odpowiedzieli mi, jak dotychczasowa ustawa, która została uchwalona w 2016 r., wpłynęła na nieuczciwą konkurencję. Jeszcze jedna kwestia. Jak ta ustawa systemowo *(Dzwonek)* będzie działała na konkurencyjność w odniesieniu do małych polskich sklepów, które nie mają przewagi konkurencyjnej i takiego potencjału zakupowego jak duże sieci handlowe? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Marek Kwitek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.



### Posel Marek Kwitek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ustawie szczegółowo zdefiniowanych jest 17 nieuczciwych praktyk, w tym 11 praktyk bezwzględnie zakazanych oraz 6 praktyk, które dozwolone są pod warunkiem, że zostały przed zastosowaniem jasno i jednoznacznie uzgodnione w treści umowy pomiędzy nabywcą i dostawcą. Całkiem nowym rozwiązaniem jest natomiast procedura dobrowolnego poddania się karze pieniężnej. Jeśli strona wyrazi właśnie taką wolę, to kara będzie mogła zostać obniżona nie więcej niż o 50% względem wysokości kary nałożonej w przypadku nieskorzystania z procedury.

Panie Ministrze! Jak te nowe zapisy wpłyną na narzucane rolnikom przez duże koncerny czy zakłady przetwórcze niskie ceny nieuzasadnione ekonomicznie i uciążliwe warunki skupu owoców, szczególnie owoców miękkich? *(Dzwonek)* Często przyczynami niskich cen skupu jest zмова cenowa stosowana przez przedsiębiorców zajmujących się skupem lub przetwórstwem. Czy będą sukcesy w tej materii, jeśli chodzi o udowodnienie zмowy cenowej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, pani poseł.

### Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Czysta kwintesencja wczorajszego wotum nieufności wobec pana ministra rolnictwa Pudy to wystąpienie mojego przedmówcy. 17 nieuczciwych praktyk, które państwo tu definiujecie w zakresie nieuczciwych praktyk przewag konkurencyjnych, i pokazanie, czego nie udało się ministrowi rolnictwa. Przez ostatnie 6 lat państwo nie pomagali rolnikom m.in. w sprawie likwidacji skutków ASF. Poza tą praktyką, tą implementacją dyrektywy unijnej korzystam z tego i korzystać będę do końca dzisiejszego dnia. Mam apel do ministra rolnictwa, do pana ministra Pudy, do jego zastępców: zajmijcie się państwo walką *(Dzwonek)* z ASF-em na Podkarpaciu. W powiecie mieleckim jest ponad 30 ognisk ASF. Potrzebne są pieniądze, wsparcie na każdym etapie, trzeba rolnikom pomóc. Dziękuję. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Klub Parlamentarna Koalicja Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

### Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Potwierdzam to, co pani Skowrońska powiedziała: pieniądze na pomoc dla rolników z powiatu mieleckiego i innych pokrzywdzonych. Ale wracam do tematu. Temat trwa od dawna. Temat miał być załatwiony, miał być rozwiązany. Od wielu lat o tym słyszymy. Jest to trudny temat. Musimy mieć świadomość, że to trudny temat. Ale widzę, że nic się nie zmieniło, bo patrząc na to, za ile rolnik sprzedaje, i na to, co widzi na półce w sklepie, nie dziwi, że rolnicy są zszokowani i zwracają na to uwagę. W dalszym ciągu słyszę na dożynkach, na różnych uroczystościach: jak my skrócimy łańcuch dostaw, jak to będzie dobrze, bo to jest nieuczciwe. Mówi się to, co rolnicy chcą słyszeć, tylko że nic się nie zmieniło.

Obiecywany był holding rolniczy.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Pytam: Kiedy to będzie? Miało być tak, że rolnicy produkują, mają swoją sieć przetwórczą, sieć handlową. *(Dzwonek)* Zadowoleni są i konsumenci, i producenci. To jest jedna rzecz.

Przepakowywanie towarów – to też jest stosowane. Panie ministrze, czy na to jest jakiś sposób? Napływają zagraniczne towary, szczególnie warzywa, nowaliki, u nas się to przepakowuje w polskie opakowania, sprzedaje się jako polskie. Jeżeli to przez pół świata przepłynęło, to czy to jest zdrowe, czy to jest dobre? Kto na tym traci? I konsumenci, i nasi rolnicy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Norbert Kaczmarczyk, Klub Parlamentarna Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Norbert Kaczmarczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mówiąc o tej ustawie, warto wspomnieć o Polskim Ładzie i ustawie o podwykonawcach w rolnictwie, dlatego że te nieuczciwe praktyki, jak wspomniała pani poseł Kozłowska, dotyczą nie tylko przewagi kontraktowej, ale przede wszystkim niewypłaconych faktur dla rolników, którzy często kontraktowali swoje towary. W 2014 r. rolnicy w całej Polsce poszkodowani przez firmy tytoniowe nie dostali 15 mln zł i to rząd zjednoczonej prawicy doprowadził do tego, że 70% tych kwot zostało wypłacone. Więc nie mówcie państwo, że kiedy mieliście władzę, zrobiliście coś w sprawie zabezpieczenia interesu rolników.

Panie Ministrze! Jak przebiegają prace w związku z ustawą o podwykonawcach w rolnictwie? Proszę opowiedzieć, jakie są szczegóły tych prac i w jaki sposób rolnicy będą mogli zostać zabezpieczeni poprzez tę ustawę. *(Dzwonek)* Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Kwiecień, Klub Parlamentarny  
Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Kwiecień:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta regulacja jest wyczekiwana szczególnie przez producentów rolnych, ale nie tylko. I nie tylko w Polsce, ale w całej Europie, również przez konsumentów. Duże sieci handlowe zdominowały nasz rynek i mimo że ta ustawa wejdzie, obawiam się pewnej bariery psychologicznej. Rolnik, który ma konkurować i który ma wchodzić w spór niemalże prawny z dużą siecią, obawia się tego. Mam takie pytanie i taką propozycję: Czy myślicie państwo o wsparciu prawnym, o stworzeniu jakiejś instytucji, która by wspierała i pomagała od strony prawnej rolnikom, tak żeby wykrzesali z siebie tę odwagę w walce z takimi podmiotami, które stosują te praktyki? (*Dzwonek*)

I jeszcze jedna kwestia, dotycząca zorganizowania dużej kampanii informacyjnej, która by wszystkie strony poinformowała o tym, jakie po wejściu tej ustawy mają prawa, a jakie czekają ich zagrożenia. Ta duża kampania informacyjna, moim zdaniem, jest potrzebna dla wszystkich stron rynku rolnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Katarzyna Kretkowska, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

**Poseł Katarzyna Kretkowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak mówiłam w wystąpieniu klubowym, w czasie konsultacji społecznych złożono bardzo wiele uwag do tego projektu. Nie uwzględniono 150 uwag złożonych przez branżowe stowarzyszenia, głównie przez branżowe stowarzyszenia polskich producentów żywności, a także przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tak jak mówiłam, ich nieuwzględnienie jest kwitowane taką bardzo lakoniczną formułką, że ta praktyka jest nieuwzględniona w dyrektywie bądź że byłoby to powtórzenie zapisów ustawy, co nie odpowiada tak naprawdę istocie tych uwag, które w większości wydają się bardzo zasadne.

Zatem moje pytanie sprowadza się do tego, żeby pan minister odpowiedział na piśmie i merytorycznie, dlaczego te uwagi zostały odrzucone (*Dzwonek*). Dotyczy to zwłaszcza uwag Urzędu Ochrony Konku-

rencji i Konsumentów, który będzie odpowiadał za wdrożenie tej ustawy. Chodzi także o wiele uwag złożonych przez polskich rolników, które naprawdę wydają się zasadne. Chodzi też o uniknięcie wieloznaczności.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, pani posłanko.

Pani posłanka Magdalena Filiks, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Magdalena Filiks:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja prawie powtórzę pytanie pani poseł Kwiecień. Tak jest, że duże podmioty ze względu na swoją pozycję i siłę negocjacyjną narzucają rolnikom często jednostronnie bardzo niekorzystne dla nich warunki współpracy i oczywiście, że te nieuczciwe praktyki godzą w pozycję rolników czy zaburzają konkurencję, ale przede wszystkim hamują rozwój rolnictwa. Moje pytanie prawie się powtórzy. Chciałam zapytać, panie ministrze, jaki przy okazji wdrożenia tego jest pomysł na to, żeby poinformować polskich rolników i producentów o tej ustawie broniącej ich interesów. Problem jest taki, że wielkie koncerny dysponują wielkim wsparciem prawnym, zaplecem wielkich kancelarii itd. Moje pytanie dotyczy tego, jaki jest pomysł na kampanię informacyjną, promocyjną, a przede wszystkim czy jest jakiś pomysł na to, jak polskich rolników w tej nierównej walce wesprzeć od strony prawnej, finansowej, żeby można było skutecznie realizować ten projekt. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mirosław Maliszewski, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

**Poseł Mirosław Maliszewski:**

W ubiegłym roku spółka Jeronimo Martins, właściciel sieci Biedronka, została ukarana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotą ponad 700 mln zł za stosowanie tzw. rabatów retrospektywnych. Co to są owe rabaty retrospektywne? Otóż są to rabaty wymierzane pod koniec okresu dostaw, czyli np. na koniec roku czy po kilku, kilkunastu miesiącach, z tego tytułu, że spółka, sieć, handlowała danymi produktami od danego dostawcy. Najgorsze jest to, że dostawca o tych rabatach nic nie wiedział i na koniec musiał je zapłacić, uwzględnić je w swoim bilansie finansowym. Wielu podmiotom groziło to

### Posel Mirosław Maliszewski

upadkiem, wiele podmiotów nawet z tego powodu upadło. Pytanie: Czy ta kara została wyegzekwowana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i czy została formalnie zapłacona? Informacje z różnych źródeł mówią, że absolutnie nie, że się od tego odwołała i tej kary nie zapłaciła.

Druga sprawa. Czy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i minister rolnictwa wiedzą (*Dzwonek*) o informacji, która jest powtarzana wśród dostawców, że oni powiedzieli wprost, że tę karę przerzucą na dostawców w nowym sezonie i będą wymuszać niskie ceny – po to, żeby więcej zarobić, żeby uzyskać środki na zapłacenie tej kary? Czy taka wiedza jest w posiadaniu urzędników tego rządu? (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

### Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście jednym z najważniejszych zadań państwa jest dbanie o to, aby warunki udziału w rynku, warunki gry rynkowej były dla wszystkich równe, żeby nie premiowały jednych organizacji kosztem drugich. Ta ustawa zmierza w tym kierunku i jest to ważny obszar w zakresie zadań państwa.

Natomiast jest też druga strona medalu. Te wszystkie duże, globalne firmy zapewniają możliwość obecności naszych produktów rolnych na różnych rynkach światowych i to jest niezwykle ważne dla naszych rolników, dla producentów rolnych, dlatego że dzięki temu mogą zwiększać wolumen produkcji, dzięki temu rośnie gospodarka, rośnie ich potencjał.

Pytanie jest takie: Czy ministerstwo planuje wsparcie w tym obszarze (*Dzwonek*), żeby nasi producenci rolni mogli być jeszcze bardziej obecni na zagranicznych rynkach? Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Janusz Kowalski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wypowiadam się w imieniu indywidualnych rolników z województwa opolskiego, z powiatu głubczyckiego, którzy dotknięci są przede wszystkim niekorzystnymi wzorcami

umów ze strony niemieckich cukrowni. To jest właśnie obszar, w którym razem z panem Norbertem Kaczmarczykiem, przewodniczącym parlamentarnego zespołu rolnego, przygotowujemy interwencję do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ta ustawa, która idzie naprzeciw właśnie oczekiwaniom polskiego rolnika, aby takie przewagi konkurencyjne i nieuczciwe praktyki zwalczać, jest bardzo dobrym pomysłem i bardzo proszę o wielką determinację, jak również zwrócenie uwagi na wzorce umów ze strony niemieckich cukrowni, które są stosowane w relacjach z polskimi rolnikami indywidualnymi, szczególnie z powiatu głubczyckiego. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Na te wszystkie pytania postara się w sposób błyskotliwy odpowiedzieć sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Ryszard Bartosik.

Panie ministrze, zapraszamy serdecznie.

### Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kwestia dyrektywy. Chciałbym poinformować, że w Polsce od lipca 2017 r. obowiązują już przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. Zgodnie z nimi zakazane jest nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej nabywcy względem dostawcy oraz dostawcy względem nabywcy.

Organem właściwym w sprawach praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową jest prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Chciałbym wskazać, że ta ustawa działa w Polsce, nie funkcjonowała dotychczas w innych krajach Unii Europejskiej i w dużej mierze wykorzystuje i powiela zapisy dyrektywy.

Nasze opóźnienie wynikało też z tego, że na etapie uzgodnień międzyministerialnych, opiniowania oraz konsultacji publicznych zgłoszonych zostało wiele uwag, które wymagały wnikliwej analizy i dokonania zmian w projekcie ustawy. Wydłużone również zostały konsultacje społeczne z uwagi na szerokie zainteresowanie przedsiębiorców projektowanymi przepisami. Przyjęte w naszym kraju rozwiązania systemowe, tj. oddzielne przepisy odnoszące się do relacji w łańcuchu dostaw produktów rolno-spożywczych i oddzielne przepisy w zakresie konkurencji, również wpłynęły na opóźnienie we wdrożeniu dyrektywy. Powstała bowiem konieczność skoordynowania prac



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik**

nad projektem tej ustawy z projektem zmiany ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów dokonującej transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/1 z 11 grudnia 2018 r., co miało na celu nadanie organom ochrony konkurencji państw członkowskich uprawnień w celu skuteczniejszego egzekwowania prawa i zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Przepisy projektowanej ustawy mają zgodnie z dyrektywą, i to podkreślam, obowiązywać od 1 lipca – i tak się stanie.

Regulacje w zakresie nieuczciwych praktyk handlowych są znane polskim podmiotom, a do momentu wejścia w życie przepisów projektu ustawy dostawy produktów rolnych lub spożywczych są chronieni mocą obowiązującej dziś ustawy, przepisów zakazujących nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Podkreślam, że dyrektywa zobowiązuje nas do tego, aby ustawa weszła z dniem 1 listopada.

Szanowni Państwo! Padło wiele pytań. Wiele dotyczyło tego zagadnienia, o którym powiedziałem przed chwilą. Były też pytania dotyczące braku zapłaty. Chcę tutaj powiedzieć, że ustawa, którą omawiamy, nad którą debatujemy, mówi o tym, że za produkty rolne łatwo psujące się odbiorca musi zapłacić w ciągu 30 dni, a za niepsujące się – w ciągu 60 dni. Ustawa, którą Wysokiemu Sejmowi przedstawiamy, to właśnie reguluje.

Pytania dotyczące cen i wpływu ustawy na ceny. Szanowni Państwo! Właśnie ta kara, o której tutaj była mowa, dotycząca jednej sieci handlowej, mówi o tym, że ustawa dotychczasowa była realizowana, a cena winna być swobodnie negocjowana.

Ta kwestia dotyczyła rabatów. Jedna z sieci handlowych została ukarana, więc ustawa w tym zakresie funkcjonuje i to jest najlepszy dowód na jej pozytywne działanie.

Kwestie zmowy cenowej są w obrębie działania i funkcjonowania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. I tylko w ten sposób, na mocy obowiązującego prawa, znowę cenową należy zgłaszać. Urząd, jeśli znajdzie do tego podstawy, będzie odpowiednio reagował.

Były też pytania dotyczące przepakowywania towarów. To też jest jedna z praktyk, które są nieuczciwe, niemniej nie dotyczy to zakresu tej ustawy. Nad tym czuwa Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i są kary za tego typu praktyki.

Szanowni Państwo! Chciałbym też wskazać, że nasze prawodawstwo wprowadziło obowiązek umów pisemnych, co jest bardzo istotne, przepisami innej ustawy. Dzięki temu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma możliwość sprawdzania tych umów, weryfikowania ich. Nie we wszystkich krajach jest taki obowiązek. U nas kontroluje to również Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. To jest też ważny krok naprzód, to, że już w roku 2006 taka ustawa

weszła w życie. Obowiązek sporządzania umowy na piśmie umożliwia analizowanie umów i eliminację tego typu praktyk.

Oczywiście będziemy szeroko informować rolników o nowej, wprowadzonej ustawie. Pewna wiedza na ten temat już jest, bo cały czas mówimy o tym, że nasza krajowa ustawa obowiązywała i rolnicy o tym wiedzą, ale poprzez agendy rządowe będziemy o tej ustawie mówić, będziemy informować o jej zapisach.

Było też pytanie niedotyczące tej ustawy, o rynki zagraniczne, szanowni państwo, i o sprzedaż naszych towarów poza granice naszego kraju. Sytuacja w tym zakresie z roku na rok się poprawia. Firmy działają na rynkach zagranicznych, eksportujemy nasze produkty mleczne, naszą wołowinę, inne towary i bilans handlowy naszego kraju jest na naszą korzyść. Chcę też powiedzieć, że funkcjonują rolni radcy handlowi w wielu krajach świata i poprzez ich działanie ministerstwo rolnictwa promuje dobrą polską żywność. Promujemy ją też na różnego rodzaju targach. Jak państwo wiedzą, z tym w ostatnim czasie były problemy ze względu na pandemię COVID-u, ale ta pandemia spowodowała też, że eksport naszych towarów na rynki unijne i pozaunijne znacznie wzrósł.

Było pytanie dotyczące ukarania jednej sieci handlowej, też o to, czy ta kara wpłynęła. Z informacji, jakie posiadam, wynika, że decyzja jeszcze nie jest uprawomocniona, jest to na etapie procesu sądowego. Gdy ten proces się zakończy, ta kara będzie musiała wpłynąć.

Była też mowa o umowach, które zawierane są przez niektóre cukrownie, cukrownie niemieckie. Jako ministerstwo podniemiemy ten problem, aby Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przyjrzał się tej sprawie.

Szanowni Państwo! Tych nieuczciwych praktyk, o których mówiliśmy, jest 16. Jak mówiłem, 10 to są praktyki całkowicie zakazane, sześć jest dozwolonych, ale pod warunkiem, że zostaną one przed ich stosowaniem jasno, jednoznacznie uzgodnione w umowie między nabywcą i dostawcą. I to jest jeden z najważniejszych zapisów w tejże ustawie. Będziemy o tym szeroko informować rolników, ale także handlowców. Dzięki temu, że umowy w Polsce muszą być sporządzane w formie pisemnej, tak jak już wcześniej mówiłem, mamy możliwość ich weryfikacji, a także wkraczania z urzędu tam, gdzie te nieprawidłowości są widoczne.

Liczę na merytoryczną pracę nad tą ustawą i dziękuję państwu za wszystkie pytania i uwagi. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie pro-

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty**

duktami rolnymi i spożywczymi, zawarty w druku nr 1502, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 28 września 2021 r.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej** (druk nr 1451).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Ryszarda Bartosika o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Nie wypoczął pan, panie ministrze.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Ryszard Bartosik:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedkładam projekt ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Projekt ten ma na celu zwiększenie limitu zużywanego oleju napędowego na 1 ha upraw rolnych ze 100 l do 110 l, a także w przypadku jednej dużej jednostki przeliczeniowej bydła – z 30 l do 40 l.

Zwiększenie pomocy finansowej dla producentów rolnych w formie zwrotu podatku akcyzowego uzasadnione jest potrzebą zwiększenia konkurencyjności polskich gospodarstw rolnych na unijnym rynku. Zmiany zaproponowane w ustawie przyczynią się do zmniejszenia kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych przez zwiększenie wsparcia finansowego w przypadku paliwa wykorzystywanego w produkcji rolnej.

W ostatnich latach wzrosły koszty produkcji rolnej, w tym związane z wykorzystywaniem paliwa. Wzrost kosztów produkcji powoduje, że produkcja rolna staje się coraz mniej opłacalna. Z roku na rok wzrasta udział kosztów paliwa w kosztach ogółem produkcji rolnej. Wynika to również z postępu technicznego, np. związanego z hodowlą bydła. Ocenia się, że ma to także związek z technologiami, często ze zwiększoną intensywnością produkcji i dążeniem do uzyskania lepszych wyników ekonomicznych, jak również wzrostem cen paliw na rynku światowym, szczególnie w okresach największego zapotrzebowania na paliwo w rolnictwie, głównie w trakcie wzmoczonych prac polowych, szczególnie żniw czy prac jesiennych. Większa liczba zabiegów ochronnych czy

specjalistyczne zabiegi wiążą się z zaangażowaniem odpowiedniego sprzętu i automatycznie z większym zużyciem paliwa.

Intensyfikacja produkcji roślinnej i zwierzęcej w małych gospodarstwach rodzinnych oraz gospodarstwach wielkoobszarowych wymaga zastosowania nowoczesnych technologii. Wzrasta udział zużycia paliwa w wykonywaniu prac polowych i transportowych oraz zużycie paliwa przez urządzenia mechaniczne w gospodarstwie. Wzrastające wymagania jakościowe i standardy technologiczne w produkcji zwierzęcej przyczyniają się również do wzrostu zapotrzebowania na nośniki energii do celów grzewczych i oświetlenia czy też w zakresie napędu maszyn i urządzeń. Natomiast w przypadku gospodarstw produkujących mleko na dużą skalę w dawce żywieniowej krów duży udział mają pasze wysoko nakładochłonne, takie jak kiszonki, sianokiszonki. Taka technologia żywienia zwierząt ma bezpośredni związek z ponoszeniem większych kosztów paliw w kosztach ogółem utrzymania krów. W związku z powyższym w Polskim Ładzie zostało zawarte m.in. działanie pod nazwą: jeszcze większy zwrot akcyzy na paliwo rolnicze, w przypadku którego założono zwiększenie limitu zużycia oleju napędowego wykorzystywanego w produkcji rolnej.

Szanowni Państwo! Uprzedzając ewentualne pytania, chcę podkreślić, że wzrost stawki, wzrost limitu na 1 ha nie jest pierwszym zwiększeniem wsparcia dla rolników, bo za rządów Prawa i Sprawiedliwości było już kilka takich podwyżek. Chcę też jednoznacznie stwierdzić, że nie jest to ostatnia podwyżka, bo będziemy reagować na to, co dzieje się na rynku. Szczęśliwie się składa, że ceny tych paliw w ostatnim czasie nie rosły aż tak dynamicznie. Nie mamy większych kryzysów na rynkach światowych. W związku z tym reagujemy wówczas, kiedy jest to potrzebne. Jeśli będzie taka potrzeba, rząd przedstawi kolejny projekt podwyższający rolnikom ten limit związany z produkcją rolną, limit związany z akcyzą na paliwo rolnicze.

Ta ustawa wspiera rolników, ta ustawa umożliwia obniżenie kosztów produkcji. W związku z tym proszę Wysoką Izbę o przychylne podejście do proponowanego projektu ustawy i przyjęcie go podczas dalszych prac sejmowych.

Panie marszałku, bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie ministrze, również bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Jerzy Małecki, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

**Posel Jerzy Małecki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić oświadczenie w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, druk nr 1451.

Projektowane przepisy stanowią jeden z elementów Polskiego Ładu adresowanych do rolników, przedstawiany uprzednio przez rząd pn.: Jeszcze większy zwrot akcyzy za paliwo rolnicze.

Głównym założeniem projektu jest zwiększenie limitu zużywanego oleju napędowego na 1 ha upraw rolnych ze 100 do 110 l oraz zużycia oleju napędowego do jednej dużej jednostki przeliczeniowej bydła z 30 do 40 l w przypadku prowadzenia przez producenta rolnego chowu lub hodowli bydła, do którego przysługuje zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie paliwa zakupionego do tej produkcji.

Wejście w życie projektowanych przepisów pozwoli wesprzeć rolników zmagających się z wysokimi kosztami produkcji rolnej, których istotną składową stanowią koszty paliwa. Wskazuje się, że koszty te rosną i będą rosły wraz z m.in. intensyfikacją produkcji, rozwojem nowych technologii, wzrastaniem wymagań jakościowych generujących zapotrzebowanie na paliwo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Należy zgodzić się z projektodawcą, że obecna sytuacja polskiego rolnictwa wymaga podejmowania działań minimalizujących koszty produkcji.

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniuje przedstawiony projekt ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. W związku z tym opowiada się za skierowaniem tego projektu do dalszego procedowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Anna Wojciechowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo zapraszam.

**Posel Anna Wojciechowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska stanowisko w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 10 marca 2006 r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, które mają na celu zwiększenie limitu zużywanego oleju napędowego na 1 ha upraw rolnych oraz limitu zuży-

cia oleju napędowego w odniesieniu do jednej dużej jednostki przeliczeniowej bydła w przypadku prowadzenia przez producenta rolnego chowu lub hodowli bydła, do którego przysługuje zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie paliwa zakupionego do tej produkcji.

Zmiany zaproponowane w ustawie mają na celu zmniejszenie kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych przez zwiększenie wsparcia finansowego w odniesieniu do paliwa wykorzystywanego w produkcji rolnej. W ostatnich latach rzeczywiście bardzo wzrosły koszty produkcji rolnej, w tym te związane z wykorzystaniem paliwa, co bardzo zmniejsza jej opłacalność.

Wprowadzona zmiana polega na zwiększeniu limitu zużycia oleju napędowego wykorzystywanego do prac w gospodarstwie ze 100 do 110 l na 1 ha użytków rolnych – w przypadku rocznego limitu ustalonego dla powierzchni użytków rolnych to jest 10 l więcej na 1 ha użytków rolnych – i z 30 do 40 l na jedną średnią roczną dużą jednostkę przeliczeniową bydła – to jest również 10 l więcej. W sumie to jest 10% więcej czy na powierzchnię, czy na jednostkę przeliczeniową bydła.

Zgodnie z ekspertyzami przesłanymi przez jednostki średnie zużycie oleju napędowego wykorzystywanego do prac związanych z chowem lub hodowlą bydła kształtuje się na poziomie od 53 do 105 l paliwa. W projekcie ustawy przyjęto zużycie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej na poziomie tylko 40 l.

Proponowane w projekcie ustawy zmiany wpłyną również na wzrost wydatków w budżecie państwa od 2022 r. w wysokości 160,6 mln rocznie. Minister właściwy do spraw rozwoju wsi będzie monitorował przekroczenie limitu wydatków na zwrot podatku akcyzowego i w razie potrzeby będzie wdrażał mechanizm korygujący polegający na zmniejszeniu stawki zwrotu podatku akcyzowego. To znaczy, że ta kwota nie może się zwiększyć, i podejrzewam, że będzie wykorzystana szybciej, niż jest planowane, bo to nie są znaczne pieniądze.

W projekcie ustawy wprowadzono zmiany w art. 7 ust. 2 ustawy. Obecnie w przypadku zmiany, uchylenia lub stwierdzenia nieważności decyzji wypłata zwrotu podatku następuje w terminie 14 dni, natomiast zgodnie z nowym brzmieniem te 14 dni zastąpią dwoma miesiącami.

Projekt jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska poprze ten projekt, chociaż jest to niewielka pomoc, ale każda ustawa poprawiająca interes polskich rolników jest potrzebna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Anita Sowińska, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.



**Posel Anita Sowińska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu parlamentarnego Lewicy wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Energia ma znaczny wpływ na koszty produkcji rolniczej. Jest to związane z technologicznym postępem oraz ze wzrostem cen paliwa.

W przypadku polskiego rolnictwa ważną sprawą jest poprawa efektywności produkcji rolnej, ponieważ w porównaniu z wysoko rozwiniętymi krajami zachodniej Europy pozostajemy wciąż pod tym względem w tyle, przez co nasza konkurencyjność jest niższa.

W ostatnich latach wzrosły koszty produkcji rolnej, w tym również te związane z wykorzystywaniem paliwa. Ustawa ta ma na celu zwiększenie pomocy finansowej dla producentów rolnych w formie zwrotu podatku akcyzowego. Tym samym przyczyni się do zmniejszenia kosztów produkcji i zwiększenia dochodów rolników. Dodatkowo pozwoli na chociaż częściowe zniwelowanie strat, jakie rolnicy ponoszą np. wskutek częstych nawałnic, suszy czy rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, takich jak ASF.

Rolnicy od dawna domagali się zwiększenia limitu podatku akcyzowego od paliwa rolniczego. To rozwiązanie jest potrzebne i Lewica je poprze. Zwracam jednak uwagę, panie ministrze, że polityka rolna to nie jest tylko przyszywanie nowej łaty na stare ubranie, bo to ubranie i tak się rozchodzi w szwach.

W polskiej polityce rolnej brak jest strategii i systemowych zmian zmierzających do osiągnięcia zamierzonych celów. Bo czy odpowiedział sobie pan na pytania: Jakich rolników chce pan traktować priorytetowo: małe i średnie gospodarstwa rodzinne czy gospodarstwa wielkoobszarowe? Czy chce pan wspierać polskich hodowców średniej wielkości, prowadzących zrównoważoną gospodarkę, czy wielkie hodowle przemysłowe? Czy stawia pan na rolnictwo ekologiczne i na jakość żywności, czy liczy się tylko ilość i żywność niskiej jakości?

Spodziewam się, że odpowie mi pan, że stawiamy na rodzinne gospodarstwa i chcemy rozwijać ekologiczną żywność. Tyle że to są puste słowa, a za nimi nie idą odpowiednie mechanizmy finansowe. Bo finansowo wspierane są w większym stopniu wielkoobszarowe gospodarstwa i wielkie przemysłowe hodowle i to one dyktują rozwiązania prawne, a nie ministerstwo.

I jeszcze na koniec kilka słów o energii, jednak nie tylko w tym wymiarze spalania oleju napędowego, ale też w szerszym. Rolnictwo i leśnictwo odpowiadają za około 8% emisji gazów cieplarnianych w Polsce. Pewnych emisji nie da się uniknąć, przynajmniej nie dzisiaj – mamy postęp technologiczny, maszyny rolnicze zużywają olej napędowy, dzięki czemu produkujemy żywność.

Powinniśmy jednak dążyć do zbilansowania emisji gazów cieplarnianych w rolnictwie. Można to zrobić,

np. produkując czystą energię z odnawialnych źródeł energii, ale tutaj rolnicy napotykają na przeszkody. Mogą co najwyżej zainwestować w panele fotowoltaiczne i zużywać wyprodukowaną energię na swoje potrzeby, ale sprzedawać energię do sieci już nie mogą.

Dlaczego nie pozwala pan zarobić rolnikom na energii z wiatraków i paneli fotowoltaicznych? Dlaczego blokuje pan rozwój wiatraków naziemną ustawą 10H? Dlaczego blokuje pan zrzeszanie się w energetyczne spółdzielnie rolnicze i sprzedawanie energii do sieci? Kogo pan chroni? Rolników czy wielkie korporacje? Same deklaracje nie wystarczą. O tym, czyje interesy pan chroni, świadczą czyny i strumienie publicznych pieniędzy, które płyną do bogaczy.

Polskie rolnictwo umiera stopniowo. Przez ostatnie 10 lat liczba gospodarstw spadła o 13%, do 1,3 mln. Zwracam się do pana ministra z apelem, by powstrzymać ten trend i wesprzeć rozwój gospodarstw ekologicznych. Polska przesympia rozkwit rolnictwa ekologicznego, z którego korzystają np. Estonia i Austria, gdzie rolnictwo ekologiczne stanowi 20%. A u nas? 3,4%. Jeśli tak dalej pójdzie, za 10 lat okaże się, że w Polsce zostały już tylko wielkie przemysłowe gospodarstwa produkujące masową żywność niskiej jakości. (Oklaski)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Zbigniew Ziejewski, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

**Posel Zbigniew Ziejewski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Europejskich Demokratów, Konserwatyści mam zamiar przedstawić stanowisko klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Zmiany zaproponowane w ustawie przyczynią się do zmniejszenia kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych przez zwiększenie wsparcia finansowego do paliwa wykorzystywanego w produkcji rolnej. W ostatnich latach wzrosły koszty produkcji rolnej, w tym związane z wykorzystaniem paliwa. Wzrost kosztów produkcji powoduje, że produkcja rolna staje się coraz mniej opłacalna. Z roku na rok wzrasta koszt udziału paliwa w kosztach ogółem produkcji rolnej. Ocenia się, że ma to związek z nowymi technologiami produkcji i często z jej większą intensywnością i dążeniem do uzyskiwania lepszych wyników ekonomicznych, jak również wzrostem cen paliw, szczególnie w okresach największego zapotrzebowania na nie

**Posel Zbigniew Ziejewski**

w rolnictwie, tj. w trakcie wzmożonych prac polowych, szczególnie w okresie żniw.

Większa liczba zabiegów ochronnych czy specjalistyczne zabiegi wiążą się z zaangażowaniem odpowiedniego sprzętu i automatycznie z większym zużyciem paliwa. W projekcie ustawy proponuje się zmianę brzmienia ust. 2 w art. 4 ustawy. Wprowadzona zmiana polega na zwiększeniu limitu zużycia oleju napędowego wykorzystywanego do prac w gospodarstwie. Po pierwsze, zwiększa się go ze 100 l do 110 l na 1 ha użytków rolnych – w przypadku rocznego limitu ustalanego dla powierzchni użytków rolnych będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego określonej w ewidencji gruntów i budynków, według stanu na dzień 1 lutego danego roku. Po drugie, zwiększa się z 30 l do 40 l średnią roczną dużą jednostkę przeliczeniową bydła będącego w posiadaniu producenta rolnego w roku poprzedzającym rok, w którym został złożony wniosek o zwrot podatku – w przypadku rocznego limitu ustalanego dla chowu lub hodowli bydła.

Chciałbym zwrócić uwagę, panie ministrze, że instytut w Falentach, instytut ekonomiki rolnictwa w Warszawie, Instytut Zootechniki w Krakowie wyliczyły, że średnio koszt na jedną dużą jednostkę przeliczeniową kształtuje się na poziomie od 53 do 105 l. W tej ustawie przyjęliśmy tylko 40 l. Rolnicy pytają: Skoro instytuty naukowe wyliczają takie wartości, dlaczego rząd przyjął tylko 40 l?

Proponowane zmiany: środków w latach 2022 do 2031 jest tylko 160 mln każdego roku. Dlaczego co roku te środki nie będą zwiększane, skoro aktualnie mamy najwyższą inflację od 20 lat? W sierpniu wyniosła ona 5,4 r/r. Przy obecnej polityce monetarnej 160 mln w 2031 r. będzie o wiele mniej warte z powodu obniżania siły nabywczej pieniądza. Zakłada się, że kwota zwrotu podatku akcyzowego uwzględnia stawkę zwrotu podatku akcyzowego do 1 l oleju napędowego w wysokości jednej złotówki i powierzchnię, do której producenci rolni będą się ubiegać o zwrot podatku akcyzowego. Ta powierzchnia, która jest wyliczona w skali kraju, to jest 11,4 mln ha i ok. 4,2 mln DJP.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami rolnicy mogą składać wniosek o powyższy zwrot w terminie od 1 lutego do końca lutego oraz od 1 sierpnia do 31 sierpnia. Wydane przez gminy decyzje dla producentów rolnych, którzy złożyli wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego do produkcji rolnej w lutym tego roku, zawierają m.in. informację o wysokości limitu pozostałego do wykorzystania w sierpniu. Wprowadzenie w trakcie roku zmian w wysokości limitu oznaczałoby m.in. konieczność wzruszenia wszystkich wydanych w czasie roku decyzji. Uwzględniając powyższe, w projekcie zaproponowano, aby projektowane przepisy weszły w życie z dniem 1 stycznia 2022 r. (*Dzwonek*)

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego poprzez wniosek i projekt tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Urbaniak, Konfederacja.

**Posel Michał Urbaniak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zwroty podatku akcyzowego dla rolników to w zasadzie dobra inicjatywa, zważywszy na fakt, że ceny paliwa w Polsce nieustannie rosną i osiągają już horrendalny poziom. To podwyższenie limitów ilościowych, za jakie te zwroty będą przysługiwać, jest potrzebne, choć nie tylko ceny paliwa są problemem, ale też ceny nawozów czy pasz, bo one też niestety rosną. To przez państwa rządy ogólnie. Zwiększenie tych limitów może chociaż trochę ulżyć w tym wypadku rolnikom, którzy, jak wiemy, już w tych łańcuchach dostaw często są poszkodowani.

Jest to jednak w ogóle kropla w morzu potrzeb polskiej wsi. Niestety, ale nieudolny minister rolnictwa Grzegorz Puda nie robi w tych kwestiach nic, by powstrzymać np. Europejski Zielony Ład, który może doprowadzić właśnie do destrukcji polskiego rolnictwa. Minister nie zrobił też niczego, by otwierać szlaki handlowe dla producentów, nie zrobił niczego, by doprowadzić do zdjęcia embarga na produkty z Polski, które mogłyby wjeżdżać do Rosji. Z kolei forsowana też przez ministra Pudę już w zeszłym roku „Piątka dla zwierząt”, realnie piątka przeciwko rolnikom, mogła zamknąć wiele dobrze działających kanałów naszego eksportu np. do krajów, gdzie koryzysta się czy kupuje się produkty z uboju rytualnego, a pamiętajmy, że 40% np. naszej wołowiny to właśnie ta z tego uboju.

Działania rządu wobec rolników uderzały też w przedstawicieli innych branż, futerkowej czy nawet hodowców psów. W zasadzie to wszystko mogło doprowadzić do tego, że w tym roku za chwilę nie byłoby komu korzystać ze zwrotów akcyzy np. przy dużych jednostkach przeliczeniowych. Rolnikom należy się też wsparcie, należy się pomoc, największą pewnie będzie usunięcie ministra Grzegorza Pudy bądź jego odejście, na co czekamy. Hańbą jest to, co wydarzyło się wczoraj na tej sali, czyli utrzymanie go na stanowisku.

A wracając do kwestii paliwa powiem, że nie tylko rolnikom doskwiera ta akcyza. Jako Konfederacja w naszym programie „Polska na nowo” zawarliśmy konkretne propozycje i koncepcje rozwiązania tego problemu. Chodzi o redukcję podatku VAT i akcyzy oraz opłaty emisyjnej i paliwowej. Zmiany te mogłyby obniżyć cenę paliwa z prawie 6 zł, które dzisiaj płacimy, do mniej więcej 4 zł, do czego w przyszłości zachęcamy. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

## Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Parlamentarnego Polska 2050 w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Wysoka Izbo! W ostatnich latach bardzo szybko rosły koszty produkcji rolnej. Powodów jest wiele. Część z nich jest obiektywna jak mechanizacja, ale za część rosnących kosztów produkcji rolnej odpowiada ten rząd, obecna władza. Mówię tutaj o nakładaniu nowych podatków, które dotyczą rolnictwo, o galopujących cenach paliwa, które zależą przecież od polityki największego koncernu paliwowego w Polsce, na którego czele stoi człowiek nominowany przez Prawo i Sprawiedliwość, ale także o drożyznie i galopującej inflacji, do czego znacząco przyczynia się polityka Narodowego Banku Polskiego, którym kieruje, a jakże, człowiek nominowany przez Prawo i Sprawiedliwość.

Trudno także doszukać się jakiegokolwiek aktywności nowego ministra rolnictwa w tej sprawie. To wszystko powoduje, że ceny rosną, a produkcja rolna staje się coraz mniej opłacalna. Przedłożony Wysokiej Izbie projekt zmian w ustawie o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej ma na celu zwiększenie limitu zużywanego oleju napędowego na 1 ha upraw rolnych oraz limitu zużycia oleju napędowego w odniesieniu do dużej jednostki przeliczeniowej bydła, w przypadku prowadzenia przez producenta rolnego chowu lub hodowli bydła, do którego przysługuje zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie paliwa zakupionego do tej produkcji.

Zmiany zaproponowane w ustawie przyczynią się do chwilowego zatrzymania rosnących w sposób niezwykle bolesny dla rolników kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych. Ale to oczywiście nie rozwiąże sprawy. W Sejmie leżą projekty podwyższające kolejne podatki. Oznacza to, że koszty produkcji rolnej będą nadal rosły, co uderzy oczywiście w rolników, ale także w konsumentów, czyli we wszystkich Polaków. I to jest realizacja sztandarowego programu Prawa i Sprawiedliwości czyli: drożyzna w każdym domu. To jest to zadanie, które dzisiaj realizuje również minister rolnictwa.

Szanowni Państwo! Można składać takie ustawy i one oczywiście niosą ze sobą chwilową ulgę. Ale to jest taka rzecz, którą ktoś kiedyś opisał, mówiąc o socjalizmie, że to jest ustroj, który rozwiązuje problemy nieznane w żadnym innym ustroju. I to jest właśnie

takie działanie. Najpierw rząd Prawa i Sprawiedliwości generuje znaczący wzrost kosztów produkcji rolnej, co uderza w rolników i konsumentów, a później wy przychodzie do Sejmu i przedstawicie takie ustawy, które mają ulżyć. Zgoda, one na chwilę ulżą, ale ta wasza niszczycielska działalność w stosunku do polskiej wsi jest niezatrzymana. Dalej będziecie wszystko (*Dzwonek*) podwyższać, podatki, opłaty. To niszczy polską wieś.

Dlatego Polska 2050, która wspiera polską wieś, będzie głosowała za tym projektem ustawy, ale jednocześnie chcę powiedzieć, że bardzo krytycznie oceniamy wszystkie te działania, które rząd dzisiaj podejmuje, a które co chwila uderzają w polską wieś. I dzisiaj stanowczo domagamy się zaprzestania tej niszczycielskiej działalności, którą rząd prowadzi w stosunku do polskiej wsi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Ustalam limit czasu na 1 minutę.

Zapraszam pana posła Norberta Kaczmarczyka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

## Poseł Norbert Kaczmarczyk:

Serdecznie dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Warto wspomnieć na początku tej wypowiedzi o tym, że państwo zarzucają często rządowi Zjednoczonej Prawicy, panu ministrowi, że mamy bardzo wysokie ceny paliw. Natomiast proszę sobie przypomnieć, że 9 lat temu, w 2012 r., państwo również borykaliście się z wysokimi cenami paliw, oscylującymi wokół kwoty ok. 6 zł za 1 l. A więc mówienie dzisiaj, że jest to problem niewyobrażalny, problem, z którym wy w żaden sposób nie walczyliście, to jest hipokryzja. 9 lat temu były inne realia, a dzisiaj jest podobna kwota. A więc proszę sobie przypomnieć państwa rządy.

Dlatego chciałem zapytać pana ministra o te dofinansowania do paliwa rolniczego. Jeżeli zwrot akcyzy jest do 110 l, to chciałem zapytać, czy jest szansa w przyszłości na kolejne zwroty, czyli na poprawienie tego programu. Chodzi o to, żeby w każdym kolejnym roku stosunkowo dokładać (*Dzwonek*) kolejne kwoty do zwrotu akcyzy. Bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Magdalena Filiks, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.



### **Posel Magdalena Filiks:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak już tutaj było powiedziane, wprowadzana zmiana polega na zwiększeniu limitu zużycia oleju wykorzystywanego do prac w gospodarstwie ze 100 l do 110 l na 1 ha użytków rolnych. Czyli w przypadku rocznego limitu ustalonego dla powierzchni użytków rolnych to jest 10 l więcej na 1 ha użytków rolnych. I owszem, to jest dobry kierunek, to jest zmiana w dobrym kierunku, tylko że ja to odbieram trochę tak, jakby to była taka ewentualnie kropelka i to na wczoraj.

Stąd jest moje pytanie: Dlaczego wzrost limitu jest tylko o 10 l na 1 ha? Tu pan poseł przed chwilą pytał, czy coś się uda później zwiększyć itd. Ja się pytam: Dlaczego teraz ten wzrost nie może być większy? Wiemy wszyscy, jaka dzisiaj jest cena oleju napędowego i w jakim przedziale się kształtuje. Ta zmiana to jest tak naprawdę 55 zł na 1 ha i jest to kwota nieznaczna w tych czasach, gdy nie tylko jest taka inflacja i taka cena paliwa, ale również jest wiadome i oczywiste, że to się nie zatrzyma, że to nie jest ostateczna cena. Paliwo zresztą w ostatnim roku podrożało o 32%. Wyliczenia w projekcie ustawy (*Dzwonek*) o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego używanego do produkcji rolnej są zwyczajnie niejasne.

Prosiłabym pana ministra po prostu o wyjaśnienie metodologii wyliczenia tej zmiany. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jan Szopiński, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Jan Szopiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo szanuję pana ministra, natomiast ogromnie żałuję, że na miejscu pana ministra nie ma ministra rolnictwa, pana Pudy. Rozumiem, że pan minister zaszczyca Wysoką Izbę tylko wtedy, kiedy ma być odwołany, natomiast pani marszałek tak znakomicie organizuje pracę tej Izby, że odbywa się to ok. północy, żeby spracowani rolnicy po prostu nie widzieli, jakie mamy doskonałe wyniki w rolnictwie i jak znakomicie tym całym interesem kieruje pan minister Puda.

Ale wróć do projektu tej ustawy. Pan premier proponuje podniesienie limitu zużycia oleju na 1 ha ze 100 l do 110 l. Panie ministrze, 10 l na 1 ha razy 14 l w przypadku średniego polskiego gospodarstwa to 140 l paliwa. Wysokość podatku akcyzowego to, jak rozumiem, 1,1 zł w 1 l oleju napędowego. Daje to obniżenie kosztów produkcji u statystycznego rolnika o 154 zł rocznie. (*Dzwonek*) Czy ja się mylę, panie ministrze? Niech mnie pan poprawi. Biorąc pod uwagę obecne koszty paliw, daje to 28 l oleju napędowego

w skali roku. Otóż, panie ministrze, według mojej wiedzy te 28 l paliwa spali dwóch rolników, którzy spotkają się na miedzy, aby czytać uzasadnienie tego zwiększenia limitu, które im pan proponuje. Niech się pan zastanowi. Niech pan pomyśli na temat podniesienia tej kwoty, którą pan proponuje rolnikom. (*Oklaski*)

(*Posel Mieczysław Kasprzak: Na miedzy ich ciągnięci się gasi.*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Przepraszam, że się śmieję, ale rzadko można usłyszeć tak błyskotliwą i inteligentną wypowiedź, panie pośle.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Koalicja Polska. Proszę bardzo.

Ma pan trudną rolę, żeby przebić pana posła, który zabrał głos przed chwilą.

### **Posel Mieczysław Kasprzak:**

Nie będę przebijał, panie marszałku. Nie będę przebijał.

Panie Ministrze! Chcę panu podziękować za to stwierdzenie na początku pana wystąpienia, że produkcja rolna jest coraz mniej opłacalna, bo to jest prawda. Pan powiedział dzisiaj prawdę, ale pański szef wczoraj mówił zupełnie co innego – był kraj mlekiem i miodem płynący. Jak to się ma, panie ministrze? To pan powinien być szefem ministerstwa rolnictwa i myślę, że niedługo to się stanie.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Wracając do kwestii ceny paliwa, potwierdzam to, co powiedział mój przedmówca. 10 zł na hektar rocznie. Jeżeli ktoś ma 10-hektarowe gospodarstwo, to dostanie stówę. Stówę dostanie rocznie, panie marszałku. To jest prawda. 100 zł rocznie. I to ma uratować i poprawić finanse gospodarstwa rolnego. 100 zł, wyobraźcie sobie, 100 zł na jedno gospodarstwo.

(*Głos z sali: Ile wydatków jest w gospodarstwie?*)

100 zł, panie pośle. Wie pan, ile to jest 100 zł?

(*Głos z sali: Tak, wiem,*)

Na jedno gospodarstwo, na 10 ha. (*Dzwonek*)

Kolejna sprawa. Co z ceną energii elektrycznej? Bo dzisiaj jeden z koncernów zapowiedział, że będzie wzrost o 40%. Z taką propozycją wystąpił: o 40%. Czy państwo nie rozważacie tego, by zająć się również dopłatą do energii elektrycznej dla rolników, dla przedsiębiorców?

Kolejna rzecz. Wyście mówili, że można o połowę obniżyć cenę paliwa, pamiętam kanister, który stał na konferencji prasowej. To wszystko można ściąć i paliwo może być o połowę tańsze. Wtedy tak mówiliście, kiedy chcieliście zdobyć władzę. No i co jest w tej chwili? Nad tym trzeba się zastanowić i szukać innych możliwości. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Myślę, że rolnik – jak wynika z tego, co pan powiedział, właściciel 10-hektarowego gospodarstwa – 100 zł zarobione na paliwie przeznaczy na rachunek za prąd po prostu. I tyle.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Na co?)*

Na rachunek za prąd, którego cena pójdzie w górę. Proszę bardzo.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Cena prądu ma iść w górę o 40%, więc jestem przekonany, że nawet na prąd nie starczy, a co dopiero mówić o nowych podatkach. Przecież Polski Ład czy tzw. nowy wał, jak niektórzy mówią, oznacza kolejny, co najmniej kilkuprocentowy wzrost podatków. I właśnie o to chcę zapytać, panie ministrze, bo koszty produkcji rolnej rosną z wielu różnych przyczyn, ale jedną z ważnych z pewnością przyczyn jest wzrost cen paliwa. Natomiast wzrost cen paliwa przekłada się również na wzrost cen innych produktów, które rolnicy wykorzystują w produkcji. Tego wprost nie widać, ale dotyka to nie tylko rolników, ale i całe państwo.

Natomiast w kontekście produkcji rolnej chciałbym zapytać, czy w ogóle ministerstwo rozmawia z Ministerstwem Finansów na temat choćby obniżenia poziomu akcyzy w cenie paliwa, bo dzisiaj te wysokie ceny paliw, które są pochodną wysokich podatków, niszczą gospodarkę, niszczą nasze państwo *(Dzwonek)*, niszczą życie obywateli i niszczą też rolnictwo. Stawiam pytanie: Czy wy w ogóle jesteście w stanie się otrząsnąć i przestać niszczyć nasze państwo, niszczyć rolnictwo, m.in. właśnie tymi wysokimi cenami nośników energii? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Janusz Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Apeluję i uprzejmie proszę przedstawicieli wszystkich klubów parlamentarnych, którzy wprowadzili bardzo ważny temat pod obrady, o rozpatrzenie kwestii cen energii elektrycznej dla polskich rolników. Zgodnie z polską strategią energetyczną do roku 2040 wszystkie gospodarstwa domowe muszą być ogrzewane albo ciepłem emisyjnym, systemowym, albo ciepłem z niskiemisyjnych lub zeroemisyjnych źródeł. Co to ozna-

cza? To oznacza, że rolnik, który ma gospodarstwo domowe, a nie ma tam ciepła systemowego ani nie ma dostępu do gazu, będzie musiał używać energii elektrycznej. W związku z podwyżkami, które nam funduje Unia Europejska, zgłosiłem projekt rozporządzenia ministra odpowiedzialnego za dział energii, które dotyczy stworzenia specjalnej taryfy dla rolników, ponieważ koszty ogrzania domu jednorodzinnego wzrosną nawet trzykrotnie. Uprzejmie proszę wszystkie kluby o zapoznanie się z tym projektem, ponieważ jest to odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ulżyć polskiej wsi, aby nie ponosiła bezpośrednio kosztów *(Dzwonek)* transformacji energetycznej. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Łącki.

Proszę bardzo.

**Poseł Artur Łącki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym powiedzieć panu posłowi, że oprócz Unii, która według pana funduje nam ceny energii, dzisiaj urząd regulacji zafundował nam nowe ceny gazu. *(Oklaski)* Tak więc od dzisiaj ogrzewanie gazem będzie kosztowało miesięcznie o ok. 100 zł drożej.

*(Głos z sali: Tylko polski węgiel.)*

Tak jest. Proszę państwa, w projekcie ustawy, nad którą procedujemy, wprowadzono również zmiany w art. 7 ust. 2. Obecnie zgodnie z tym artykułem w przypadku zmiany, uchylenia albo stwierdzenia nieważności decyzji, o której mowa w art. 5 ust. 1 ustawy, wypłata kwoty z tytułu zwrotu podatku nastąpi w terminie 14 dni od dnia, gdy decyzja o przyznaniu zwrotu podatku wydana odpowiednio w wyniku zmiany, uchylenia lub stwierdzenia nieważności decyzji, stała się ostateczna. Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu wyrazy „14 dni” zastępuje się wyrazami „2 miesiące”. A zatem od chwili gdy ta ustawa wejdzie w życie, rolnik będzie dostawał zwrot podatku akcyzowego po 2 miesiącach. *(Dzwonek)* Gwarantuję panom, że niektórzy nie dożyją terminu, kiedy będą mogli te pieniądze dostać. Proszę państwa, jeśli się pożyczą od kogoś pieniądze, to trzeba płacić odsetki. Jest jeszcze jedna staropolska myśl, którą powinniście sobie wziąć do głowy: Kto szybko daje, dwa razy daje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Informując Wysoką Izbę o założeniach tej ustawy, mówił pan słusznie o wzroście kosztów produkcji rolnej, ale to, o czym była mowa przed chwilą w tych dwóch wystąpieniach dotyczących informacji o wzroście cen energii i gazu, już tę podwyżkę, którą pan prezentuje, dawno zjadło w gospodarstwach rolnych. 1381 tys. gospodarstw rolnych otrzymuje właśnie nie tylko tę wiedzę, ale i wiedzę dotyczącą wzrostu kosztów energii i gazu.

Ale ta ustawa nie daje panu wielu instrumentów, bo mówi nawet o tym, że ma pan limit wydatków, 160 600 tys. Jak zwiększy się wydatek z powodu uruchomienia tego mechanizmu, to niestety nie może pan wydać więcej. Mówi ona wyraźnie, że wprowadza się mechanizm korygujący, który ma polegać na zmniejszeniu stawki zwrotu podatku akcyzowego w następnym roku. Jest o tym (*Dzwonek*) mowa w stosownym projekcie ustawy. Wobec powyższego chciałem zapytać: Czy są środki w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi na ubezpieczenia rolnicze, których to brakuje już od połowy roku? To jest jeden z ważnych elementów prowadzenia produkcji rolnej. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Maliszewski, Koalicja Polska.

### **Posel Mirosław Maliszewski:**

Zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego jest na pewno działaniem słusznym, bo będzie ono miało jakiś wpływ na dochodowość w gospodarstwach, tę słabnącą dochodowość, o której mówił pan minister. Natomiast umieszczenie tego w planie dla Polski, planie strategicznym, który ma określać dalekosiężne zadania stojące przed polskim rolnictwem, i określenie wsparcia w tej wysokości jest co najmniej śmieszne, bo to oznacza, że rolnik na każdy hektar dostanie 10 zł więcej zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego. Przekładając na dzisiejsze ceny, oznacza to 2 l oleju napędowego. To jest mniej więcej tyle, ile do mojego ciągnika wchodzi w filtr paliwa, zanim to paliwo zostanie zassane i spalone podczas użytkowania ciągnika. A w takich ciągnikach, jakie mają niektórzy posłowie PiS-u, to nie wiem, czy starczy nawet, żeby te przewody między zbiornikiem paliwa a filtrem zapełnić tymi 2 l oleju napędowego. W związku z tym pytanie do pana ministra: Czy zamierzacie wprowadzić jakieś realne rozwiązania, które pomogą rolnikom zrekompensować straty, które (*Dzwonek*) ponoszą z tytułu monopolu państwowego koncernu Orlen, który podnosi ceny paliwa niewspółmiernie do sytuacji na rynku międzynarodowym, ograbiając tak

naprawdę polskich rolników z kilkudziesięciu złotych na hektar? A później rząd wspomniałomyślnie w planie dla Polski oddaje temu rolnikowi 10 zł w cenie tego oleju napędowego. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Małecki, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Jerzy Małecki:**

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Chciałbym przypomnieć, że zwrot akcyzy zawartej w paliwie, w oleju napędowym dla rolników wprowadził rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2006 r. Pytanie jest takie, bo tutaj są śmiechy ze strony posłów z PSL-u, że to jest tylko 10% więcej. Pytanie jest następujące: Jak państwo rządziście, to ile daliście rolnikom? Wydałem mi się, że jak my dajemy 100 zł, to wy daliście mniej, bo my po raz kolejny to podwyższamy. Przypomnę, to 10% na obszar oraz 1/3, czyli 33%, na jedną dużą jednostkę bydła.

Jeżeli chodzi o wzrost kosztów prądu. Szanowni państwo, kto podpisał pakiet klimatyczny, którego konsekwencją są obecne podwyżki? Czy to Prawo i Sprawiedliwość w 2014 r. rządziło, czy Platforma Obywatelska z PSL?

(*Posel Małgorzata Pepek: 6 lat.*)

(*Głos z sali: 6 lat rządzicie.*)

Panie Ministrze! Mam pytanie: Jak pan jeździł na dożynki i przedstawiał ten projekt zwrotu akcyzy, to z jakimi uwagami rolnicy się do pana zwracali? I jedna jeszcze rzecz (*Dzwonek*), ponieważ wyczytałem w uzasadnieniu, że konsultowane to było czy wysłane do konsultacji do 150 organizacji rolniczych: Jakie były efekty tych konsultacji? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

### **Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powiem, że ja się wcale nie dziwię, że nie ma pana ministra, absolutnie. Wiem, że następne wotum nieufności sprowadzi go tutaj z powrotem i na to liczę, że kiedyś go jeszcze zobaczę.

Dlaczego w projekcie ustawy przyjęto tak zaniżony wskaźnik zużycia oleju napędowego, tylko 40 l na jednostkę? Poziom od 53 l do 105 l daje nam średnią 79 l. Jest to różnica ok. 39 l, a więc prawie 100%. Dziękuję. (*Oklaski*)



### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.  
Dzień dobry.

### Poseł Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Według wyliczeń popartych publikacjami naukowymi sporządzonymi przez Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa średnie zużycie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej wynosi 126 l/h. Z kolei w procedowanej ustawie proponowana stawka to 110 l/h. Stawka, tak jak widać, jest zbyt niska i powinna zostać urealniona do rzeczywistego średniego zużycia. Dlaczego więc limity nie są dostosowane do realnego zużycia? Ponadto w ramach konsultacji społecznych poruszono temat uproszczenia procedury poprzez wprowadzenie możliwości, by rolnik posiadający grunty w kilku gminach składał wniosek o zwrot akcyzy w jednej miejscowości, tam gdzie jest jego zagroda. Przecież można to zrobić na oświadczenie i będzie to (*Dzwonek*) dużym udogodnieniem. Czy rząd rozważy taką możliwość? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.  
Piotr Borys, poseł Koalicji Obywatelskiej.

### Poseł Piotr Borys:

Dziękuję serdecznie.  
Panie Marszałku ze strony Lewicy, dziękuję.  
Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Każda pomoc jest oczywiście ważna, ale ta pomoc jest niewystarczająca. Jeżeli wszyscy zobaczymy, jak ogromnie rosną koszty pracy dzisiaj, na ile przestaje być opłacalna produkcja rolna, to jednak obowiązkiem państwa jest zwiększenie pomocy, szczególnie wtedy, kiedy przecież dopłaty do hektara nie wzrosną. One wzrosną niewiele, mimo łącznych i cyklicznych zapowiedzi, że zrównamy się dopłatami z krajami takimi jak Niemcy czy Francja. Mamy swojego komisarza, dopłaty nie rosną. Ale jest to coś, co może pomóc na poziomie krajowym, aby opłacalność w rolnictwie była większa, dlatego nie rozumiemy, że ta podwyżka jest tak niewielka. To znaczy jest o wiele za mało i to mówią wszyscy rolnicy, bo przecież i cena litra oleju napędowego rośnie. (*Dzwonek*) Również limity wydatkowania, średnio 40 l, to jest o wiele za mało. Dlatego oczekujemy więcej i będziemy o to wnioskowali. Pewnie złożymy również stosowne poprawki. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję, drogi Piotrze.  
Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Grabczuk.  
Proszę.

### Poseł Krzysztof Grabczuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ta ustawa jest oczywiście potrzebna, aczkolwiek zakres pomocy jest zbyt wąski. Zapominamy, jak bardzo w ostatnim okresie poszły w górę ceny nawozów. Przykładowo nawóz, który rok temu kosztował 1300 zł, dzisiaj kosztuje 2300 zł.

Mówimy o energii. Któryś z panów posłów z PiS mówił o cenie za olej napędowy. Tylko przypomnę, że w latach 2011–2014 średnia cena oleju napędowego za baryłkę wynosiła 125 dolarów, a dzisiaj wynosi ok. 80. Musimy patrzeć też na to.

Proszę państwa, ochrona rolników, ich wsparcie powinny stanowić nasz obowiązek. Apeluję do pana ministra: Panie ministrze, szanse, jakie stwarza rolnictwo ekologiczne, wciąż w Polsce są niewykorzystane. Taki będzie trend na świecie. Ludzie chcą korzystać z produktów ekologicznych. (*Dzwonek*) Zróbmy coś w tym zakresie. Wesprzyjmy tę branżę, bo naprawdę z tego możemy w przyszłości bardzo się cieszyć. Bardzo dziękuję.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.  
Pani poseł Magdalena Łośko...

### Poseł Magdalena Łośko:

Łośko.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Tak, tak powiedziałem.  
Koalicja Obywatelska.

### Poseł Magdalena Łośko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy nie przewiduje niestety bardzo ważnego czynnika, a mianowicie szalejących cen paliwa. Paliwo z roku na rok drożeje, tymczasem limity przewidzianych w ustawie wydatków na zwroty dla rolników i ich gospodarstw będą takie same, uwaga, w 2031 r. i w 2022 r. Czy nie lepiej rozważyć wprowadzenie dopłat procentowych i nie wskazywać z góry kwoty wydatków na ten cel, tylko uzależniać ich wysokość i jej zmianę od cen paliwa, biorąc bardzo mocno pod uwagę fakt wzrostu kosztów produkcji rolnej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo posłance Magdalenie Łośko.  
Pani posłanka Marta Wcisło.  
Proszę bardzo.

**Poseł Marta Wcisło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nieobecny Panie Ministrze! Dziś procedujemy nad ustawą pomocową dla rolników, a pana ministra nie ma. Jeśli ta ustawa byłaby tak zająca, tak oczekiwana i tak dobra, to pan minister by tu siedział z otwartą przyłbicą i piersią wystawioną do orderu. Tymczasem pan minister nie ma się czym pochwalić, bo ta pomoc dla rolników, jeżeli chodzi o zwrot, to jest zaledwie 10%. 10% zwrotu podatku akcyzowego.

*(Głos z sali: 33.)*

Oznacza to, jak już tu mówiono, że chodzi tu o 10 zł w przeliczeniu na 1 ha, czyli 100 zł w przeliczeniu na 10 ha.

Alte oprócz opłaty za paliwo, szanowni państwo, rolnik ponosi inne koszty. To są koszty energii, koszty wody, koszty nawozów. Te koszty dzisiaj są radykalnie zwiększane, a dodatkowo odbierana jest pomoc. O tym też tutaj mówiono. *(Dzwonek)* Rolnikom zabrano pomoc w postaci dofinansowań do ubezpieczeń rolniczych od żywności. Dziś rolnicy muszą sami opłacać wysokie składki na ubezpieczenie. Dlaczego państwo zabraliście rolnikom tę pomoc? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Leszek Galebba, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.  
Proszę.

**Poseł Leszek Galebba:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest dobra dla polskiej wsi i dla rolników. Jeżeli ktoś tutaj śmieje się z tej ustawy, to nie wie, o czym mówi. Rolnicy potrzebują wsparcia i nie ma się z czego śmiać. Zwiększamy wsparcie o 10%.

Zapotrzebowanie na żywność, głównie ekologiczną, rośnie. I ten wzrost jest notowany rok do roku, zapotrzebowanie rośnie przynajmniej o 30–40%. Tak że mamy ogromną szansę na rozwój produkcji żywności ekologicznej. I to zapotrzebowanie... Jest to również dowód tego, że wszyscy rolnicy... Powiedzieliśmy, że na wprowadzeniu Polskiego Ładu zyskają wszystkie grupy społeczne, więc również rolnicy. I dlatego to wsparcie jest uzasadnione, ta ustawa jest dobra, bo rolnicy o to zabiegają i musimy mówić tutaj prawdę. To jest zwiększenie wsparcia dla polskiego rolnictwa. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Jan Szopiński: Za mało.)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Czy to zwiększenie jest wystarczające czy za mało, odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Ryszard Bartosik.

Panie ministrze, czekamy z niecierpliwością na pana odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Ryszard Bartosik:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie mam taką ogólną uwagę. Odniosłem wrażenie, że o projekcie ustawy najmniej tutaj było mowy. Były podnoszone wszystkie inne tematy, które wykraczają poza zakres ustawy, a o samej ustawie mówiono najmniej.

Chciałbym państwu zwrócić uwagę, że wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra rolnictwa Grzegorza Pudy był rozpatrywany wczoraj. Chciałem państwa poinformować, jeśli państwo nie pamiętają, że został odrzucony. Nie procedujemy nad nim dziś przy okazji tej ustawy, tylko procedowaliśmy nad nim wczoraj i został odrzucony. Ja dzisiaj pracuję nad tą ustawą i państwo pozwólcie też popracować wice-ministrom rolnictwa, a nie tylko samemu ministrowi, bo już kilka razy odnosiliście się do tego, że ministra tutaj nie ma. Jak trzeba, jest minister, jak potrzeba, są wice-ministrowie. Mamy do tego mandat i upoważnienia, aby reprezentować ministerstwo rolnictwa na forum Sejmu, i to właśnie czynimy.

Szanowni Państwo! Kolejny apel. Apeluję, aby nie żartować sobie z tych kwot, które są podnoszone, bo po pierwsze, wszyscy, myślę o wszystkich Polakach, na to pracujemy. To wsparcie jest z budżetu państwa i wynika z ciężkiej pracy Polaków, z niczego innego. Każda złotówka, wszystkie środki są bardzo ważne. Dobrze, że trafiają do budżetów rolników, a jest to możliwe dzięki temu, że rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął skuteczne działania na rzecz uszczelnienia naszego budżetu. Dzięki temu możemy gospodarować takimi, a nie innymi środkami. Rolnicy oczywiście są zadowoleni z tej podwyżki, z każdej podwyżki są zadowoleni, i to wpłynie na zmniejszenie ich kosztów.

Zastanawiamy się, czy to dużo, czy mało. Twierdzicie państwo, że są to małe środki, ale chciałem państwa poinformować, że nie są to jedyne środki, jeżeli chodzi o rolnictwo, bo na przyszły rok proponujemy 58 mld zł. Jest to największa z kwot, jakie były przeznaczane na rolnictwo w ostatnim czasie. Powtórzę raz jeszcze: 58 mld zł. Na to składa się również takie wsparcie, jak dopłaty do paliwa rolniczego. Wszyscy, którzy mówili, że wsparcie dla producentów bydła jest za mało, przeważnie przedstawiciele opozycji... Chciałbym państwa poinformować, że za wazszych rządów wsparcia na paliwo dla producentów bydła nie było w ogóle. Takie są fakty. A jeżeli chodzi

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik**

o dotychczasowe wsparcie dla producentów, to było ono dużo, dużo mniejsze. My co roku sukcesywnie co jakiś czas podnosimy te stawki i jeżeli zaistnieje taka potrzeba, to i w tym zakresie je podniesiemy.

Padają tutaj nieprawdziwe informacje dotyczące ubezpieczeń. Twierdzi się, że rolnicy nie mogą się ubezpieczyć. Szanowni państwo, za chwilę będziemy mieli do czynienia z kolejną rundą ubezpieczeń rolnych. Na ten cel przeznaczamy rocznie, na ten rok, 900 mln zł. Właśnie w Sejmie trwają prace nad tym, aby zwiększyć te kwoty. Uważam, że te pieniądze na tę rundę jesienną wystarczą. Ale to nie wszystko. Jeśli chodzi o przyszły rok, przeznaczamy na ten cel – mówię o ubezpieczeniach – 1420 mln zł. Uważamy, że te środki również będą wystarczające dla wszystkich rolników, którzy zechcą się ubezpieczyć. Dopłata do składki ubezpieczeniowej wynosi 65%. Jest to maksymalna kwota, na jaką pozwalają nam przepisy Unii Europejskiej. Taka dopłata będzie stosowana. To w kwestii ubezpieczeń.

Przepraszam, panie marszałku, Wysoka Izbo, że mówię też o innych tematach, ale jak powiedziałem na wstępie, z zakresu ustawy dotyczącej zwrotu podatku akcyzowego za paliwo było tutaj najmniej pytań. W związku z tym staram się odpowiadać na te pytania, które padły.

Oczywiście ustawa była konsultowana z organizacjami rolniczymi i z izbami rolniczymi. Wszędzie otrzymaliśmy pozytywne opinie. Już mówiłem we wstępnym wystąpieniu, że nie jest to pierwsza podwyżka za rządów Prawa i Sprawiedliwości w tym zakresie i zapewne nie ostatnia. Reagujemy na potrzeby rolników. 58 mld wsparcia na różne działy produkcji rolnej, na różne działania to ogromna, niebagatelna kwota. Wszystkim państwu, którzy żartowali z tych pieniędzy, proponuję, abyście się zastanowili, zanim takie słowa padną. Jeśli się zdarza, że pan poseł czy ktoś inny prowadzi rozmowy przy włączonym ciągniku, to informuję, że jest to działanie bardzo nieekologiczne. Nie powinno się tak robić. Należy oszczędzać paliwo i myśleć o ekologii, ale prosiłbym, aby nie żartować z tego wsparcia, bo ono dla wielu rolników jest bardzo potrzebne i konieczne.

Jeden z panów posłów wspominał o wydłużonym terminie. Staramy się, aby te wypłaty były realizowane jak najszybciej. Niemniej jednak mamy bardzo dużo takich wniosków – od zwrotów w kwocie 50 zł do zwrotów w kwocie 200, 300 czy 400 zł. Wynika to z wielkości gospodarstwa. Po prostu te gospodarstwa są mniejsze i należy zwrot jest mniejszy. Na prośbę Ministerstwa Finansów przedłużyliśmy ten okres, ale tylko po to, aby możliwe było skumulowanie faktur i płaćcie ich nie po terminie, a w terminie.

Szanowni Państwo! Myślę, że ta ustawa jest oczekiwana przez rolników. Będziemy dokonywać wsparcia. 58 mld zł to niebagatelna kwota.

Z tego, co wiem, można się spodziewać jeszcze dodatkowych środków w ciągu przyszłego roku. Proszę się nie obawiać o ubezpieczenia, bo środki na ubezpieczenia i na rok bieżący, i na rok przyszły są zagwarantowane. Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

*(Poseł Jan Szopiński: 30 sekund. Pan minister do mnie mówił.)*

Proszę, proszę bardzo.

Pan minister mówił do nas wszystkich.

Proszę bardzo.

**Poseł Jan Szopiński:**

Szanowny Panie Ministrze! W swoim wystąpieniu mówiłem, po pierwsze, że bardzo pana szanuję, że pan tutaj jest i chce z nami w tej kwestii rozmawiać. Pan co do mojej wypowiedzi skoncentrował się na włączonym silniku, natomiast ja przedstawiałem pewne wyliczenia. Miałbym taką prośbę, żeby pan raczej na tych wyliczeniach się skoncentrował, a nie na włączonym silniku owego traktora. Natomiast z punktu widzenia prowadzenia dzisiaj tej debaty bardzo uprzejmie pana proszę, aby pan mi odpowiedział na piśmie, czy moje wyliczenia tutaj były prawidłowe, czy nie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, zawarty w druku nr 1451, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1503).**

W międzyczasie serdecznie dziękuję panu ministrowi.

Witam nowego pana ministra.

Dziękuję bardzo.

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pana Artura Sobonia o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Panie ministrze, zapraszam.



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie ustawę o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw, ustawę, która jest kontynuacją tego procesu, który rozpoczęliśmy jako rząd Zjednoczonej Prawicy, biorąc odpowiedzialność za systemowe zmiany w górnictwie węgla kamiennego, zmiany o charakterze zarządczym i legislacyjnym, zmiany, w wyniku których dzięki zgodzie Komisji Europejskiej w roku 2016 na pomoc dla branży górniczej ta pomoc jest możliwa.

W roku 2017 przyjęliśmy program dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce, program, który określił politykę rządu w tym zakresie. Chcę powiedzieć, że przyjęcie tego programu w roku 2017, jak i to, co miałem zaszczyt prowadzić przez ostatni rok, czyli zarówno wrześniowe rozmowy ze stroną społeczną, jak i potem praca w poszczególnych spółkach, wreszcie umowa społeczna zawarta 28 maja tego roku pomiędzy rządem, stroną społeczną a zarządami spółek górniczych, zawsze odbywało się w dialogu społecznym, w poszanowaniu wzajemnych racji, przy takiej postawie, która była z jednej strony nacechowana troską, ale z drugiej strony zrozumieniem tych uwarunkowań, które w ostatnim czasie są rynkowo dla górnictwa niezwykle niekorzystne. Nie muszę co do tego Wysokiej Izby przekonywać.

Krótko mówiąc, kierunki tych działań, które podejmujemy, zostały wypracowane w zgodzie społecznej, także z udziałem samorządów, także z udziałem samorządu województwa śląskiego. Przez ten czas, w latach 2015–2020, 9797 osób, tylu pracowników spółek górniczych skorzystało ze świadczeń osłonowych, blisko 10 tys. osób, z czego z urlopów górniczych – 6123 górników, z urlopów przeróbkarskich – 610 pracowników przeróbki oraz z jednorazowych odpraw pieniężnych – ponad 3 tys. pracowników. Przez ten okres 2015–2020 budżet państwa przekazał na ten cel 1400 mln zł.

Także ważnym momentem była ustawa o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla. Dzięki tej nowelizacji uruchomiono ponad 2 mld dotacji na wypłatę rekompensat i co ważne, te rekompensaty otrzymali emeryci, renciści, wdowy i sieroty po nich, także te osoby, które powinny takie rekompensaty otrzymać – to w sumie blisko 8 tys. osób.

Również kwestia gospodarstw domowych, nowelizacji ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, rozporządzenie w sprawie wymagań jakościowych dla paliw to jest przykład tego, w jaki sposób dbając jednocześnie o pracowników, o sytuację ekonomiczną, dbamy o środowisko i porządkujemy rynek odbiorców indywidualnych. Spółka restrukturyzacji kopalń, która ma swoją rolę w tym procesie, prowadzi jednocześnie proces likwidacji nieczynnych

zakładów górniczych, rekultywacji, odwadnia, w ten sposób ratując i środowisko, i te zurbanizowane tereny, na których to wydobycie miało miejsce.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa pracujących pod ziemią – to jest kwestia zawsze najważniejsza – w latach 2016–2017 wydano akty prawne, które poprawiając bezpieczeństwo, regulując tę kwestię, ograniczyły koszty funkcjonowania spółek o blisko 0,5 mld zł rocznie.

Dzisiejsza nowelizacja ustawy jest po części kontynuacją tych procesów, o których tutaj powiedziałem, ponieważ ona wydłuża do końca roku 2023 możliwość zbywania kopalń na rzecz SRK i tym samym wydłuża ten instrument pomocowy, notyfikowany instrument pomocy publicznej w postaci kosztów nadzwyczajnych, i na likwidację majątku, i na osłonę, do końca roku 2023. Z drugiej strony jest ona już częścią implementacji umowy społecznej. Te rozwiązania, które w tej ustawie proponujemy, są dla górników bardzo korzystne, są z nimi uzgodnione i myślę, że cała Izba dziś przyzna, iż warto, aby one zostały w tej uzgodnionej ze stroną społeczną formie górnikom przekazane czy uruchomione dla likwidowanych aktualnie jednostek.

To w praktyce oznacza, że w ramach kosztów nadzwyczajnych finansujemy urlopy górnicze, urlopy dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla oraz jednorazowe odprawy pieniężne. Jednorazowa odprawa pieniężna – i to jest właśnie ta część z umowy społecznej – to jest kwota w wysokości 120 tys. zł. Tyle dokładnie, mówiąc potocznie, na rękę otrzyma górnik. Jeśli chodzi o urlopy górnicze, te wcześniejsze urlopy górnicze, pracownicy, którzy przejdą na ten urlop, będą otrzymywali 80% miesięcznego wynagrodzenia obliczanego jak wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy.

Tak to, najkrócej mówiąc, wygląda w tej ustawie. To nie jest rozbudowany akt prawny. Natomiast oczywiście ma to wpływ na budżet i zwiększa limit wydatków, który został zapisany w budżecie państwa, do kwoty 8245 mln. Przy czym te zadania, które dzisiaj proponujemy, związane z likwidacją majątku oraz osłonami dla dokładnie 3719 pracowników, którzy odejdą z górnictwa wraz z likwidowanymi jednostkami, to jest kwota nieco ponad 2 mld zł: urlopy pracownicze dla 1371 osób – ok. 1 mld, jednorazowe odprawy pieniężne dla 2348 osób – ok. 164 mln zł, fizyczna likwidacja majątku pokopalnianego – 669 mln zł, naprawianie szkód górniczych – 194 mln zł, renty wyrównawcze – ok. 1 mln zł. Pozostała kwota tego limitu, o którym mówiłem, to jest kontynuacja zadań likwidacyjnych, które SRK przeprowadza. To kontynuacja tych zadań. Wiemy, że to są procesy wieloletnie i te procesy należy kontynuować. Myślę, że co do tego nie ma wątpliwości. W ramach tego limitu są oczywiście i urlopy, i fizyczna likwidacja, w największym stopniu, bo to ok. 4,5 mld zł, kolejne 0,5 mld to szkody górnicze, wreszcie ekwiwalent węglowy, o którym mówiłem, to blisko 1 mld zł.

To wymaga notyfikacji. Tę notyfikację przeprowadzimy po uzgodnieniach. Jesteśmy już po uzgod-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Aktywów Państwowych Artur Soboń**

nieniach, jeśli chodzi o rząd i zgodę prezesa NFOŚ, potrzebowaliśmy aktualizacji programu. UOKiK aktualnie tłumaczy wszystkie dokumenty. One za chwilę trafią do Komisji Europejskiej. Nie widzę żadnych powodów do tego, aby się niepokoić co do notyfikacji tej ustawy, czyli tego rozwiązania wydłużającego instrument pomocowy w postaci kosztów nadzwyczajnych. Jednocześnie zapewne będzie o tym dyskusja i padną pytania.

Prowadzimy z Komisją Europejską prenotyfikację przed nową ustawą, która będzie zmieniała zasady pomocy publicznej, dokładając nowy instrument – to zaproponowaliśmy po negocjacjach ze stroną społeczną Komisji Europejskiej – czyli dopłatę do redukcji produkcji, wprowadzając programy operacyjne dla poszczególnych jednostek i degresywną produkcję malejącą w czasie do roku 2049. Jesteśmy na etapie prenotyfikacji, czyli takim nieformalnym etapie rozmów z Komisją Europejską na temat propozycji, którą złożyliśmy. Przechodzimy w tej chwili w tym procesie do dialogu technicznego. Będziemy omawiać poszczególne obszary. Sama propozycja ze strony Polski jest specyficzna w tym sensie, że sytuacja Polski jest specyficzna w Unii Europejskiej i wymaga odrębnego rozwiązania. O podstawie prawnej, kosztach kwalifikowanych, okresie wsparcia, instrumentach wsparcia, o tym, w jaki sposób rozwiązać kwestie zadłużenia, kwestie inwestycji, wreszcie kwestie skali degresji tej produkcji, rozmawiamy z Komisją Europejską.

Chciałbym, aby te rozmowy pozwoliły nam na to, aby jak najszybciej wypracować i notyfikować tę dużą ustawę, która rozwiązywałaby w systemowy sposób kwestie wsparcia pomocą publiczną likwidowanego sektora górnictwa węgla kamiennego. Chcę, żeby to tutaj też wybrzmiało. My dzisiaj, dając szczodre ze strony państwa warunki dla odchodzących od ciężkiej pracy górniczej pracowników spółek górniczych, nie mówimy o restrukturyzacji tego sektora, tylko mówimy o jego likwidacji. Stąd też jestem głęboko przekonany, że państwo polskie, które to koordynuje, które odpowiada za politykę energetyczną Polski, które bierze odpowiedzialność także za kwestie społeczne tego procesu, powinno tutaj być szczodre, powinno zapewnić odchodzącym od pracy górnikom odpowiednie środki, powinno wreszcie zapewnić odpowiednio długi okres, aby z jednej strony inwestować w nowe jednostki wytwórcze, już nie węglowe, a z drugiej strony aby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne Polski. Bo dzisiaj, jeśli chodzi o podstawę, stabilizację systemu, opiera się ono na blokach wytwórczych węglowych, a jesteśmy w ciągu ostatnich tygodni w sytuacji zupełnie specyficznej, w której te bloki pracują na takim poziomie, którego nie znamy od długiego czasu. Wiemy też, że jesteśmy w sytuacji kompletnie absurdalnych cen w Europie, absurdalnie wysokich cen hurtowych energii.

Na tym tle Polska wypada całkiem dobrze także dzięki temu, że proces, który realizujemy jako rząd Zjednoczonej Prawicy od końca 2015 r., staramy się realizować w zgodzie społecznej i zgodnie z bezpieczeństwem energetycznym państwa, ale też oczywiście biorąc pod uwagę wyzwania klimatyczne, które Polska podejmuje jako lojalny członek Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam panią poseł Ewę Malik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Ewa Malik:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić opinię na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw, druk poselski nr 1503.

Zmiany w niniejszej ustawie są wymuszone koniecznością dalszej restrukturyzacji polskiego sektora górnictwa węgla kamiennego z kilku powodów. Od dłuższego czasu na przeszkodzie stabilnego funkcjonowania branży górniczej stoi trudna sytuacja na międzynarodowym rynku węgla. Od IV kwartału 2019 r. do kwietnia 2020 r. ceny węgla energetycznego systematycznie spadały. Główne przyczyny spadków cen to wysoka podaż, niskie ceny gazu ziemnego, spadek rentowności europejskiej energetyki opartej na węglu, utrzymująca się długo pandemia SARS-CoV-2, czyli spadek aktywności gospodarczej na świecie, a stąd obniżenie popytu na energię elektryczną.

Dodatkowo jako kraj członkowski Unii Europejskiej mamy zobowiązania w kwestii dostosowania się do polityki klimatycznej i energetycznej Unii Europejskiej, która opiera się na realizacji wyznaczonych celów w zakresie dekarbonizacji sektora energetycznego, zwiększenia udziału odnawialnych źródeł w produkcji oraz zużyciu energii, utworzenia i ujednolicenia regionalnych, ponadpaństwowych rynków energii. Tak więc tutaj nie bez znaczenia jest nacisk na systematyczne zwiększanie efektywności energetycznej.

Chciałam powiedzieć, że bardzo istotne są również czynniki technologiczne. Mamy także do czynienia z sytuacją, w której istotne są zwiększający się poziom dostępności paliwa gazowego jako alternatywy dla paliwa stałego, obniżka kosztów inwestycyjnych i operacyjnych OZE, a także rozwój technologii



## Posel Ewa Malik

magazynowania energii. To wszystko powoduje, że energetyka węglowa zmierza do likwidacji.

Według założeń „Polityki energetycznej Polski do 2040 r.” Polska weszła w stan transformacji energetycznej i zmierza do gospodarki zeroemisyjnej poprzez realizację sprawiedliwej transformacji energetycznej, rozwój OZE, poprawę efektywności energetycznej, o czym już mówiłam, a także jakości powietrza. W czasie ewolucyjnej transformacji polskiego sektora energetycznego konieczne jest zapewnienie przez sektor górniczy ciągłych dostaw węgla kamiennego po konkurencyjnych cenach, a to oznacza, że redukcja branży górniczej musi być prowadzona z zapewnieniem rentowności sektora, racjonalnej eksploatacji zaplanowanego wykorzystania i dystrybucji surowca.

Projekt ustawy jest w pewnym zakresie realizacją porozumienia zawartego 25 września 2020 r. pomiędzy przedstawicielami rządu a Międzyzwiązkowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w zakresie przyszłego funkcjonowania sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce. Dotyczy możliwości skorzystania ze świadczeń osłonowych, co jest realizowane w projekcie ustawy przez wydłużenie terminu, w którym pracownicy zakładów górniczych mogą z nich skorzystać.

Wprowadzenie zmian w ustawie ma umożliwić dalsze nabywanie kopalń przez SRK SA i przeprowadzenie ich likwidacji oraz restrukturyzacji zatrudnienia. Nabywanie kopalń od funkcjonujących spółek JSW SA i PGG SA oraz finansowanie ich likwidacji z dotacji budżetowej będą stanowić dozwoloną pomoc publiczną, której zakres jest określony w decyzji Rady Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2010 r. Koszty likwidacji kopalń postawionych w skład likwidacji w latach 2021–2023 wynoszą 2 mld 29 mln zł.

Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości rekomenduje Wysokiemu Sejmowi przyjęcie nowelizacji ustawy z druku poselskiego nr 1503. Dziękuję.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam, panie pośle.

## Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mam przyjemność przedstawić stanowisko wobec procedowanego projektu ustawy.

Panie Ministrze! Zderzamy się z kolejnym etapem likwidacji kopalń, restrukturyzacji górnictwa. Pan wyraźnie podkreślił w swoim przemówieniu likwidację górnictwa. To pewnie właściwy kierunek, ale to

też pora na to, żeby w swoim wystąpieniu pan minister przedstawił poprzedni okres likwidacji, od 2015 r. do 2018 r., kiedy mieliście uzdrowić górnictwo, kiedy wypowiadaliście się na temat górnictwa bardzo pozytywnie. Mówiliście o uzdrowieniu branży.

Przytoczę może, bo wszyscy pamiętają te zdania, panią premier Szydło: nie będziemy zamykać kopalń, a polska gospodarka będzie opierała się na węglu, na polskim węglu. I to jest nasz cel.

O dobrym duchu wypowiadał się pan prezes Kaczyński, mówił również o tym, że powinniśmy domagać się cła od Unii Europejskiej na eksportowany węgiel, który ściągaliśmy wtedy do Polski. No i ostatecznie pierwsza osoba w państwie, pan prezydent Duda: dopóki ja pełnię w Polsce urząd prezydenta, nie pozwolę, by ktokolwiek zamordował polskie górnictwo.

Tak było, panie ministrze. Pan dzisiaj nie przedstawia sytuacji polskiego górnictwa, w jakiej je zostawicie między 2015 a 2020 r. Ale wszyscy wiemy, że w tych latach górnictwo polskie wygenerowało 6,5 mld straty, że sprowadzaliśmy... Były Himalaje importu węgla. Robiły to zarówno spółki Skarbu Państwa, jak i spółki prywatne. W roku 2018 prawie 20 mln t węgla sprowadziliśmy z zagranicy, w tym 13 mln t węgla z Rosji. Uzależniliście Polskę od węgla rosyjskiego przez ten czas.

Dziś mówimy o kolejnej likwidacji. Polska Grupa Górnicza, potężny projekt, przez was mocno podkreślany, rozprysnęła się, rozsypała się. Okazuje się, że miliardy złotych przeznaczone na ten cel, na to, żeby zbudować to przedsiębiorstwo, poszły w błoto. Spółki Skarbu Państwa, spółki energetyczne, które przeznaczyły środki na ten cel, dzisiaj wyceniają swoje aktywa na 0 zł. Może jeszcze przykład Jastrzębskiej Spółki Węglowej, może przykład: Tauron Wydobycie. Podobna sytuacja. Zmieniacie prezesów jak rękawiczki, oni zbierają milionowe odpawy pieniężne. Mało tego, skoro przychodzą co chwilę, to jest ich coraz więcej. Dalej mają straty. Jastrzębska spółka, skoro taka fajna, ma 1,5 mld straty za ubiegły rok. W tym półroczu kolejne setki milionów złotych, kolejne straty. Posilają się pożyczkami, które udzielane były z ustawy COVID-owej.

To, że nie potraficie naprawić tego, nie potraficie kreatywnie do tego podejść, to wiemy. Ale o tym, że nie potraficie skutecznie zlikwidować kopalń, dowiadujemy się dzisiaj z waszych materiałów, które przedstawiliście. Otóż Spółka Restrukturyzacji Kopalń od 2015 do 2018 r. przejęła do likwidacji 17 kopalń. Ile ich zlikwidowała? Sześć. Pozostałe czekają na likwidację i zostaną zlikwidowane... Miała na ten cel 7 mld zł, wykorzystwała tylko 4 mld zł. Taka jest wasza działalność, taka jest wasza gospodarność. A jest jeszcze prokuratura, która w kontekście korupcji siedzi dzisiaj u kilku prezesów, którzy tam działali.

Projekt, dzisiejszy projekt. Czy coś nowego? Nic nowego. My w 2015 r. cały ten rozdział 3 wpisaliśmy, rozdział dotyczący pomocy socjalnej dla osób, które będą traciły płace. Mówiliśmy o tym, że to jest konieczne i potrzebne. Szkoda, że wy tak późno dojrze-



**Posel Krzysztof Gadowski**

wacie do tych decyzji. Bo pamiętam, jak w 2015 r. – a sam referowałem tę sprawę – 130 posłów Prawa i Sprawiedliwości zagłasowało przeciw temu rozdziałowi. A wy tak z otwartą ręką dzisiaj mówicie: rozdajemy, dajemy, pomagamy, składamy... To nie była wasza zasługa. Dziś zmieniacie tylko cyfry i daty, które tam są.

Rzeczywiście część waszych zapisów z tego projektu naszym zdaniem budzi wątpliwości. Mówi pan minister o 120 tys. dla każdego pracownika, dla każdego pracownika po roku stażu pracy w kopalni. Tak miało być? Tak ma być? Każdy, kto otrzymuje najmniejsze wynagrodzenie, będzie otrzymywał 120 tys.? W porównaniu z tym fachowcem, który pracował 5, 10, 20 lat? Taka jest ta ustawa? Mówi pan o umowie społecznej. A w tej umowie społecznej (*Dzwonek*) zapisał pan, że górnicy będą mieli zapewnione miejsce pracy. A dzisiaj pan im mówi: nie, jednorazówka, możecie ją brać. Tak pan negocjował ze związkami zawodowymi. W umowie społecznej jest to wyraźnie zapisane.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska deklaruje pracę nad tym projektem ustawy. Będziemy się domagać nie tylko konkretnych zapisów w tej ustawie związanych z osłonięciem socjalnymi, ale będziemy się domagać od ministra również informacji na temat tego, jakie miejsca pracy wybuduje na Śląsku. Jakie pieniądze na inwestycje tam przekaże? Bo to, że likwidujemy, to jest jedna strona. A to, że ludzie, nasze dzieci, nasze wnuki zostaną bez pracy, to jest inny temat. Chcielibyśmy również z panem ministrem na ten temat porozmawiać. Pan minister mówi: to jest jeden rozdział, mamy 2021 r., będzie 2023 r., ale szykuję następny projekt ustawy. Panie ministrze, pan tego nie przemyślał? Za chwilę pan przyniesie drugą ustawę. Gdzie to kompleksowe działanie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękujemy serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny, klub parlamentarny Lewica.

Zapraszam.

**Posel Maciej Konieczny:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest oczywiste, że przedłużenie obowiązywania regulacji dotyczących zbywania kopalń oraz restrukturyzacji zatrudnienia, umożliwienie kolejnym pracownikom korzystania z mechanizmów osłonowych, urlopów górniczych, przeróbkarskich i jednorazowych odpraw pieniężnych, a przede wszystkim zagwarantowanie na to wszystko niezbędnych środków to są działania niezbędne w związku z nieuchronnym odejściem od węgla w polskiej energetyce. W związku z tym też jest

jasne, że Lewica będzie głosowała za dalszymi pracami nad tą ustawą.

W uzasadnieniu ustawy możemy przeczytać o licznych powodach, dla których restrukturyzacja jest konieczna. Mowa jest o spadających cenach węgla, o zmianach na rynku energii, w końcu o europejskich celach klimatycznych i przyjętej w związku z tym polskiej polityce w tym zakresie. To wszystko oczywiście jest prawda. To, czego nie możemy przeczytać, to, że perspektywa klimatycznej katastrofy, konieczność odejścia od węgla, a co za tym idzie, także to, że produkcja energii z węgla będzie z roku na rok tylko droższa, tylko mniej opłacalna, to jest coś, co było wiadomo od dekad. A jednak rządy Prawa i Sprawiedliwości, ale także wcześniejsze wołały zamykać oczy na fakty. Gdy patrzyłem tutaj, jak poseł Kowalski z ministrem Soboniem tak szczerze śmiali się z celów klimatycznych Unii Europejskiej, to widzę, że wciąż zamykacie oczy na te fakty. Te fakty was śmieszą. Przecież to jest perspektywa, w jakiej żyć będą kolejne pokolenia, ale także to są dzisiejsze realia polskiego górnictwa i polskiej energetyki, polskiej gospodarki. Nie można zamykać oczu na nie.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości okłamywał górników, obiecywał węgiel na 100 lat, i wszystko to ze szkoda dla górników, dla pracowników firm okołogórnictwowych, dla mieszkańców regionów górniczych, bo to przez wasze kłamstwa, przez wasze zaniechania, teraz mamy przyspieszoną, umiarkowaną kontrolowaną restrukturyzację dokonywaną pod ogromną presją ekonomiczną i polityczną. I to nie jest żaden spiszek Unii Europejskiej. To jest dokładnie efekt tych zaniedbań i tego opóźnienia, jakie nam towarzyszy.

Dlatego, pracując nad tą ustawą, ale też szerzej zajmując się polskim górnictwem, będziemy mieli zawsze na pierwszym miejscu jeden zasadniczy i najważniejszy cel: żeby za te wasze kłamstwa, za te wasze zaniedbania ceny nie zapłacili zwykli ludzie, żeby ta cena nie spadła na górników, na ich rodziny, na mieszkańców regionów górniczych.

Dlatego, wsłuchując się w głos związków zawodowych, będziemy się upominać o dotrzymanie umowy zawartej z górnictwem przez rząd. Nie godzimy się na żadne zmiany na niekorzyść górnictwa. Dlatego w ramach prac nad tą konkretną ustawą będziemy upominać się m.in. o gwarancje zatrudnienia do emerytury, o równe traktowanie bez względu na datę nabycia uprawnień do urlopu górniczego. Zadbamy też o to, żeby żadna grupa nie została w ustawie pominęta, włączając w to także pracownice administracji.

Nie możemy też zapominać, że górnictwo nie działa w próżni. Kluczowym wyzwaniem jest wsparcie dla przedsiębiorstw okołogórnictwowych i myślenie o transformacji w kategorii transformacji regionów górniczych i planowego zastępowania wygaszanych miejsc górniczych nowymi, a tego ciągle brakuje. Tutaj brak konkretów, brak planu, cały czas towarzyszą nam raczej opowieści z mchu i paproci. Jak komuś się wydaje, że można zlikwidować górnictwo na Śląsku bez

## Posel Maciej Konieczny

wsparcia przemysłu okołogórniczego i wszystko się jakoś ułoży, bo bezrobocie niskie i gospodarka idzie do przodu, to się myli, bo nic samo się nie ułoży. Potrzebujemy planu restrukturyzacji regionów górniczych.

Ale jest jeszcze jedna kluczowa kwestia. Jeżeli mówimy o realizacji umowy społecznej, to warunkiem jej realizacji jest zgoda Unii Europejskiej. Tak samo jeżeli mówimy o transformacji regionów, to warunkiem skutecznej transformacji są pieniądze z Europy na ten cel. Ani jedno, ani drugie nie jest wcale takie pewne.

I co robi rząd? Czy rząd rzuca wszystkie siły na ten odcinek, wzbija się na szczyty dyplomacji? W żadnym wypadku. Rząd rozpętuje kolejne idiotyczne wojenki z Europą: o Izbę Dyscyplinarną, bo pan Ziobro nie lubi sędziów, o lex TVN, bo tam mówią brzydko o rządzie i wam jest potem przykro. Zamiast walczyć o polski przemysł, o polskich pracowników, angażujecie się w jakieś nikogo nieobchodzące spory, a na pewno nieobchodzące pracowników. Bo jak wy to sobie wyobrażacie? Że taki górnik, pracownik huty, który straci pracę ze względu na wasze awanturnictwo, to co on sobie później pomyśli?

*(Głos z sali: A co ma...)*

Środki z Europy nie przyszły, nie dało się zrobić transportacji, pracy nie ma. I co on sobie myśli?

*(Poseł Anna Kwiecień: Bo wy tam głupoty opowiadacie. Wy kłamiecie, wy chcecie, żeby sędziowie...)*

Że on nie ma pracy, jego rodzina nie ma na rachunki, ale on jest szczęśliwy. Bo co? Bo TVN-owi poszło w piętę? On jest szczęśliwy, bo minister Ziobro komuś pokazał? Takie są wasze priorytety i za to *(Dzwonek)*, za te wasze błędy polityczne ogromną cenę mogą zapłacić zwykli ludzie.

*(Głos z sali: Czas.)*

Ale was to nie interesuje, bo władza się wyżywi, o tym wiemy.

A więc będziemy pracować nad tą ustawą, będziemy pilnować, żeby warunki umowy społecznej zostały dotrzymane, ale także apelujemy do was, póki jest czas: opamiętajcie się, zajmujcie się tym, co jest naprawdę ważne, zajmujcie się ochroną polskiego przemysłu...

*(Głos z sali: W Brukseli...)*

...polskich miejsc pracy, a nie jakimś idiotycznym awanturnictwem na poziomie europejskim. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Bruksela.)*

*(Głos z sali: Przekaż to posłom europejskim.)*

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

Udało się zdążyć.

*(Poseł Mieczysław Kasprzak: Udało się.)*

Super.

## Poseł Mieczysław Kasprzak:

Uda się, jak to niektórzy mówią.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To jest poważny temat, na który dzisiaj dyskutujemy, poważny dla społeczeństwa, poważny dla dużej grupy zawodowej, ale to pokazuje, jak trzeba myśleć i patrzeć perspektywnie na poważne sprawy, bo to, że będzie problem z górnictwem, to wszyscy wiedzieli już dawno, przez wiele lat mówiło się o tym, że te zadania trzeba sobie jakoś rozłożyć w czasie i stopniowo rozwiązywać.

Były propozycje szukania na skróty jakichś rozwiązań, połączenie z energetyką, na jakiś czas wyciszmy to, energetyka ma się dobrze, to można podnieść rachunki Polakom, firmom, więcej zapłacić, pieniądze przejdą do górnictwa i tak to się jakoś będzie wyrównywać. Ale to wszystko już się zaczęło zawężać, bo galopujący wzrost cen energii elektrycznej... Dzisiaj już mamy informację, że jeden z producentów energii, konkretnie Enea, zapowiedział, wystąpił z wnioskiem do URE o wzrost o 40%. To jest szok. Szok? To było wiadome, bo ceny giełdowe energii elektrycznej od dawna są bardzo wysokie – tam jest jeszcze wzrost – i będą rosły. To pokazuje, z czym mamy dzisiaj do czynienia.

Robienie dobrego wrażenia, że jakoś sobie poradzimy i przez 200 lat ten węgiel będzie nam służył... On może służyć, ale nie do celów energetycznych. Blokowanie tych rozwiązań. To też tu dzisiaj na tej sali słyszeliśmy, że to przez Unię, bo Unia nam dyktuje ceny energii elektrycznej. W dużej mierze sami dyktujemy sobie ceny energii elektrycznej. Oczywiście mamy zobowiązania, bo podpisaliśmy się pod tym, kolejni premierzy i kolejni, i kolejni podpisują się pod tym, przyjeżdżają, ogłaszają sukcesy, natomiast w kraju mało się robiło w tym zakresie albo nic się nie robiło.

Nie da się zlikwidować kopalń z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, bo to jest trudny proces, to jest proces wymagający określonych nakładów na wielu odcinkach. Tu wszyscy mamy tego świadomość i nikt nie powie, że to można zrobić za tydzień czy za miesiąc, ale to trzeba mówić ludziom. Ludziom trzeba było mówić prawdę. Było przecież wiele możliwości przekwalifikowania górników czy tych wszystkich grup zawodowych związanych z górnictwem, rozłożenia tego w czasie. Dzisiaj w dużej mierze ten wzrost cen jest powodowany również tym, że nie potrafiliśmy, nie potrafiliście podjąć zdecydowanych działań. Gdybyśmy nie blokowali tej energii odnawialnej... Proszę popatrzeć na wiatraki. Pięknie zaczęły się rozwijać. Nie trzeba było radykalnie likwidować wiatraków, zamykać tego, tylko trzeba było się z tymi, którzy mieli pretensje i protestowali, i w jakiś sposób próbować rozwiązać ten problem, bo problem społeczny był. Problem społeczny oczywiście był, tylko że całościowe zablokowanie zaszkodziło i samorządom, i mieszkańcom, i energetyce, przede wszystkim energetyce. Wszyscy w związku z tym ponoszą



**Posel Mieczysław Kasprzak**

straty. Mielicie to naprawić. Nie naprawiliście tego, nie poprawiliście.

(*Głos z sali: Jak to nie?*)

Cały czas słyszymy, że zasada 10H będzie zmieniona. Nic się nie zmieniło, nic w tym zakresie nie jest robione. Fotowoltaika zaczęła się dobrze rozwijać, to trzeba ją było zablokować. Nie szukamy dobrych rozwiązań, które nam usprawnia funkcjonowanie tego. Np. budowa sieci. Gdybyśmy mieli sprawniejszą sieć, która przyjmie ten prąd, to można by tą energią lepiej gospodarować. Chodzi o szukanie rozwiązań technicznych, które umożliwią lepsze gospodarowanie w czasie energią. Wiadomo, że słońce nie zawsze świeci, wiatr nie zawsze wieje.

Postawiliśmy też na węgiel rosyjski. Nie wiem, ile tego węgla dzisiaj się sprowadza. Energetyka korzystała z tego w dużym zakresie. Mielicie to zlikwidować, ale zwiększaliście sprowadzanie, import węgla rosyjskiego. (*Dzwonek*)

(*Posel Anna Kwiecień: Ale pan wie, że rząd nie sprowadza węgla.*)

Rząd nie sprowadza węgla, ale ktoś podejmuje decyzje w tym zakresie, ktoś stwarza warunki.

(*Posel Anna Kwiecień: PSL.*)

(*Posel Andrzej Adamczyk: Unia Europejska.*)

Klub Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe będzie pracować nad tym projektem, bo trzeba. Będziemy zgłaszać konkretne propozycje i rozwiązania, które będą wychodziły bardziej do przodu, bo rzecz nie tylko w pieniądzech, żeby przekazać pieniądze i załatwić temat, bo to jest tylko rozwiązanie czasowe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Bardzo proszę.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To, co stało się z polskim górnictwem przez ostatnie 30 lat, to jest jeden wielki wstyd i hańba, za którą to hańbę odpowiadają wszystkie kluby parlamentarne siedzące na tej sali, ponieważ są w nich politycy albo są one bezpośrednią kontynuacją wszystkich rządów po roku 1991.

Szanowni Państwo! Były hasła o restrukturyzacji, czyli likwidacji, bo nie było żadnej sensownej restrukturyzacji przez 30 lat. Była albo likwidacja, albo było rozpasanie, rozpasanie czynników politycznych, niestety rozpasanie związków zawodowych, które najpierw blokowały często sensowną transformację, a potem przyłożyły rękę do likwidacji, kapitulując totalnie w sprawie górnictwa w zeszłym roku. Tak,

panowie związkowcy, nie wszyscy, ale ci, którzy decydują i decydowali przez ostatnie 30 lat w przypadku górnictwa, to, co się stało z górnictwem, to również wasza wina i wasza odpowiedzialność. To wy z kolejnymi rządami wprowadziliście politykę: napaść się, prowadziliście politykę zwiększania osobistych zysków zamiast polityki sensownej transformacji i restrukturyzacji.

Wreszcie wszystkie formacje, Lewica, PSL, Platforma i PiS, są współodpowiedzialne za kapitulację na forum Unii Europejskiej i ostateczne pogrzebanie naszego górnictwa, naszej energetyki. O kilkadziesiąt procent będą rosły rachunki w tym roku przez politykę Unii Europejskiej. Ktokolwiek mówi inaczej, kłamie. To przez politykę kolejnych rządów, które nie zbudowały elektrowni atomowej, które nie przygotowały Polski i nie przeprowadziły tej transformacji, które po prostu kapitulowały przed unijną polityką klimatyczną, zamiast wynegocjować transformację w rozsądnym tempie dla specyficznej gospodarki energetyki polskiej. To jest akt oskarżenia wobec was wszystkich. II Rzeczpospolita była w stanie zbudować Gdynię, była w stanie zbudować magistralę węglową, była w stanie przez 20 lat zrobić o wiele więcej. Wy nawet nie potrafiliście odziedziczonego po PRL-u górnictwa sensownie zrestrukturyzować, wy wszyscy, którzy na tej sali siedzicie.

Panie Ministrze! To, co dzisiaj robicie, co robi rząd PiS-u, to jest ściganie się z Unią Europejską na likwidację polskich kopalni. Umowa społeczna zakładała, że do 2049 r. będą likwidowane kopalnie (*Dzwonek*), a teraz pieniędzmi podatników próbujecie przekupić górników i kopalnie, jeżeli chodzi o jeszcze szybszą likwidację. Koszty tej likwidacji to ponad 8 mld zł. Niestety nie jesteście żadną dobrą zmianą. Jesteście fatalną kontynuacją tego trzydziestolecia.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, Polska 2050.

Bardzo proszę.

**Posel Paulina Hennig-Kłoska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Unia Europejska dyskutuje właśnie nad szczegółami dotyczącymi realizacji nowego poziomu redukcji gazów cieplarnianych o 55% do 2030 r. W legislacji zatwierdzony został cel dotyczący osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Rozdzielane są środki w ramach krajowych planów odbudowy, z których co najmniej 37% ma iść na inwestycje w projekty proklimatyczne, transformacyjne.

Tymczasem w Polsce rząd broni „Polityki energetycznej Polski do 2040 r.,” która jest nieadekwatna do nowych wyzwań, a wraz z nowymi celami redukcji Unii Europejskiej stała się wręcz historyczną opowieścią.



## Posel Paulina Hennig-Kloska

PiS eskaluje konflikty między rządem a Komisją Europejską, narażając nas na utratę pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy. Jednocześnie wydaje koncesje na nowe kopalnie, narażając nas na utratę pieniędzy z programu transformacji energetycznej. Dziś dowiadujemy się, że jeden z producentów energii w Polsce zawniósł cenę o podwyżkę cen dla gospodarstw domowych o 40%. Pytanie, kiedy wy tak naprawdę się ockniecie. Czytając uzasadnienie, można odnieść wrażenie, że ustawodawcy za wszelką cenę chcą po prostu wszystkich oszukać: właściwie nic się nie dzieje i za pomocą tabletki na ból głowy jesteśmy w stanie wyleczyć gangrenę, trzeba tylko przyjmować więcej tabletek, jeszcze przez parę lat, bo jedna tabletka to za mało.

Restrukturyzacja górnictwa w Polsce restrukturyzacja jest tylko z nazwy. Wciąż mamy ogromny sektor górnictwa, który konsekwentnie wysysa pieniądze z budżetu. Przyszłym pokoleniom, ale nam również, nie daje to nadziei na to, że w końcu przejdziemy ten proces transformacji i zbudujemy stabilność energetyczną w oparciu o nowe, czyste źródła energii. W latach 1990–2016 w górnictwo wrzuciliśmy prawie ćwierć biliona złotych. Włos się jeży, jak się pomyśli, co można było zrobić za te pieniądze.

Za rządów PiS w kopalniach toną kolejne miliardy, nieefektywnie. To nie o to chodzi, żeby nie rozmawiać o restrukturyzacji, żeby nie rozmawiać o przyszłości regionów górniczych. Sama pochodzę z takiego okręgu. Potrzebujemy rozmowy o transformacji energetycznej, o odejściu od węgla. Również chcemy pracować nad tą ustawą, ale tak naprawdę mamy dość brania udziału w jakichś spektaklach, w których król jest nagi, panie ministrze. *(Dzwonek)* Oczekujemy od rządu poważnej i szczerzej debaty na temat restrukturyzacji górnictwa. Chcemy, byście w końcu przestali kłamać obywatelom o obecnym stanie i pochwalili się raportem ministerstwa klimatu, w którym jest mowa o tym, że po 2030 r. będziemy mieli ogromny spadek mocy produkcyjnej, a przez to – jeszcze większe problemy ze stabilnością cen energii w Polsce.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

## Posel Paulina Hennig-Kloska:

Polska 2050 oczywiście zakłada, że przyłączymy się do dalszych prac nad tą ustawą...

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

## Posel Paulina Hennig-Kloska:

...ale naprawdę oczekujemy, tak jak powiedziałam, w końcu poważnej dyskusji na temat transformacji energetycznej. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, patrzę na zegar. O godz. 18.30 mamy głosowania, a moim obowiązkiem jest tak sterować tą dyskusją, żebyśmy się wyrobili.

A więc pierwsza sprawa. Jeżeli ktoś z państwa chce się zapisać do pytań, to niech to zrobi w tym momencie, bardzo proszę, bo zamknę listę i już jej nie otworzę. To pierwsza sprawa. Przepraszam za dyscyplinowanie.

Po drugie, po minucie będę przerywał. W sposób grzeczny, ale będę przerywał.

Po trzecie, uprzejmie proszę pana ministra... Jak będzie pan się wypowiadał trochę krócej niż przez 15 minut – jak będzie można – to będę wdzięczny. Jeżeli nie, to oczywiście nie.

Otwieram pytania.

Minuta jest limitem czasu na zadanie pytania.

Pan poseł Janusz Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

## Posel Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bronię polskiego węgla, bo tylko polski węgiel daje Polsce suwerenność energetyczną. Alternatywą jest jedynie gaz, a gaz to surowiec importowany w prawie 90%. Za chwilę mamy mieć 40 mld m<sup>3</sup> gazu, a mamy tylko 4 mld m<sup>3</sup> gazu własnego. Dzisiaj mamy najwyższe od 12 lat ceny gazu. Polacy w tej chwili oczekują na dramatyczne informacje. W styczniu – podwyżki cen energii i ciepła o 20–40%. To jest właśnie skutek polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

*(Głos z sali: Nieprawda!)*

To jest skutek decyzji, które zapadały na forum Rady Europejskiej. Aby odrzucić tę antyspołeczną politykę Unii Europejskiej, trzeba bronić polskiego węgla.

Panie Ministrze! Mówię jasno: walka o polski węgiel dopiero się rozpoczyna. Dziękuję tym związkowcom, którzy mają odwagę bronić polskiego węgla – z OPZZ, z „Kontry”, z „Solidarności”. Dziękuję Bogdanowi Tkoczowi, dziękuję Adamowi Olejnikowi, dziękuję wszystkim tym, którzy jak Artur Wilk bronią polskiego węgla. *(Dzwonek)* Lewica powinna dzisiaj bronić polskiego węgla, a was przy tym nie ma. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

**Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Gaz nie jest alternatywą dla węgla. Proszę się trochę poduczyć. To też jest paliwo kopalne i w ramach polityki klimatycznej nie jest paliwem docelowym. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Zobaczmy.)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

A po drugie, ta ustawa nie jest żadną ustawą o transformacji energetycznej, nawet nie jest ustawą o likwidacji kopalń. Ona jest ustawą o ewentualnym spacyfikowaniu sprzeciwu górników. Nie ma tu ani słowa o prawdziwej, zaplanowanej transformacji energetycznej, nie ma nic o energetyce. Co z tego, że zlikwidujemy wydobycie węgla? Czym będziemy opalać te nasze przestarzałe elektrownie? Tak jak teraz, ruskim węglem? O to wam chodzi?

*(Głos z sali: Mamy polski.)*

Po drugie, potrzebna jest transformacja regionów górniczych, prawdziwa transformacja, a nie wypisywanie biletu do uniijnego bankomatu, zresztą nieudolnie i na małe pieniądze, niewspółmierne *(Dzwonek)* do tego, jakie są potrzeby. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

**Posel Jan Szopiński:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Bo pan jest podpisany pod tym projektem. Całkiem niedawno słyszałem z pańskich ust, że polska gospodarka gna do przodu, jeden z europosłów ogłosił prawdę jemu objawioną, że Polska wcale nie potrzebuje środków pomocowych Unii Europejskiej, a pańscy koledzy porównują Unię Europejską z III Rzeszą i wzywają do walki z okupantem. Jednak wśród tych buńczucznych oświadczeń powołuje się pan w uzasadnieniu tego projektu na recesję, która zagraża całej branży górniczej.

Mówi pan o niskich cenach gazu ziemnego, jednocześnie fundując Polakom dwie podwyżki w bardzo niewielkich odstępach czasu. Dzisiaj słyszymy o trzeciej. Mówi pan o obniżkach cen energii w Niemczech, fundując jednocześnie Polakom gigantyczne wzrosty opłat za prąd. Mówił pan o pogarszającej się koniunkturze w górnictwie, grzebiąc jednocześnie jeden z największych projektów, który kosztował Polaków 2 mld zł.

Jak to możliwe, że wobec powszechnego *(Dzwonek)* trendu obniżania cen energii, o którym pan pisze w uzasadnieniu, polski obywatel z dnia na dzień słyszy o kolejnych podwyżkach opłat?

Szanowny Panie Premierze! Panie Ministrze! Uprzejmie poproszę o odpowiedź na piśmie. Moi wyborcy na to czekają. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Koalicja Polska. Proszę bardzo.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Od wielu lat słyszymy o dużych pieniądzach, które przeznacza się na wsparcie górnictwa. To wsparcie na różne potrzeby i w różnej formie. Ciekawe, czy jest takie zbilansowane zestawienie, ile tych pieniędzy przez ostatnie lata było wpompowane w górnictwo. Bo my cały czas słyszeliśmy, że czarna energia jest najtańszą energią, a w tej chwili już się o tym nie mówi.

Pytania. Przez lata państwo skupowało węgiel, robiąc jego zapasy. Zajmowała się tym Agencja Rezerw Materiałowych, tak wtedy nazwana. Czy ten węgiel jest zagospodarowany, czy on jeszcze gdzieś zalega? Bo ucichło, a wtedy poszły na to ogromne pieniądze. I dalej. Co z energią prosumencką? Każdy obywatel mógłby ją produkować, ale wy w tej chwili nie podejmujecie działań organizacyjnych, żeby jakoś to zabezpieczyć, tylko podejmujecie działania, żeby przeciąć produkcję. Prosumenci produkują 1% energii słonecznej. *(Dzwonek)* Można to zagospodarować i wykorzystać, a państwo to blokuje.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

*(Posel Mieczysław Kasprzak: Oklasków nie było, to już sala śpi.) (Oklaski)*

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 40%. Nie mówię tutaj o zawartości alkoholu w popularnym trunku, mówię o tym, jakie podwyżki dotkną Polaków w zakresie cen energii i jaką karę Polacy zapłacą za nieodpowiedzialną politykę tego rządu.

Trujecie Polaków rosyjskim i kolumbijskim węglem, chociaż moglibyście już dawno zrobić krok do przodu i przejść na zupełnie inną politykę, na politykę, która zapewni sprawiedliwą transformację energetyczną. Chodzi o taką transformację, która będzie skutkowałą energią ze źródeł odnawialnych: ze słońca, z wody, wiatru. To jest ta energia, która zapewni nam prawdziwą suwerenność. Bo dzisiaj tę suwerenność opieracie na ruskim i kolumbijskim węgle.

Panie Ministrze! Mam jedno pytanie: Jakie propozycje będziecie mieli dla górników, którzy pracują w kopalniach *(Dzwonek)* prywatnych? Bo to jest duża grupa, która również potrzebuje, aby się o nią zatroszczyć. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Stanisław Żuk, Kukiz'15.  
Zapraszam.

### **Poseł Stanisław Żuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zacznę od pytania. Jedno zagrożenie, które dostrzegam, to jest obowiązująca polityka energetyczna państwa 2040. Drugi element to jest to, co teraz państwo negocjujecie: polityka energetyczna do 2049 r. W mojej ocenie powinno być tak, że ta polityka powinna obowiązywać do 2050 r., wtedy te zaplanowane procesy byłyby spójne.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o ceny, to w Niemczech rzeczywiście 30%, czasami 40% energii stanowi energia odnawialna. Czy ktoś sobie zadał pytanie, dlaczego ta energia jest dwa razy droższa niż w Polsce, jeśli chodzi o ceny hurtowe? Prawda jest taka: techniczny koszt wytwarzania 1 MWh jest na poziomie między 150 zł a 200 zł, ale drugie 250 zł bulimy na kary za emisję CO<sub>2</sub>. Doszliśmy do ściany, jeśli chodzi (*Dzwonek*) o ekologię. Naprawdę ponosimy za to wielkie koszty i nie ma się co dziwić podwyżkom. (*Oklaski*)

(*Poseł Mirosława Nykiel*: Połowa prawdy, nie mówi pan o drugiej.)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.  
Pan poseł Mariusz Gosek, Prawo i Sprawiedliwość.  
Nie ma.  
Jak nie ma, to pani posłanka Urszula Zielińska, Zieloni.

### **Poseł Urszula Zielińska:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sprawiedliwa transformacja to taka, w której na pierwszym miejscu są ludzie, a ja zbyt często widzę, że na pierwszym miejscu są maszyny i majątek, a ludzie na ostatnim. Ludzie są ciulani – powiedział mi w czerwcu pan Marcin, górnik z Zabrza.

Panie Ministrze! Ten nowy projekt ustawy też nie traktuje ludzi do końca sprawiedliwie. Podam jeden przykład. Pracownicy kopalń, które są w likwidacji od 2015 r., którzy nie chcieli albo nie mogli odejść z pracy do 2018 r., bo np. nie wyraził na to zgody dyrektor kopalni, dziś pracują bez prawa do odprawy. To są całe grupy pracowników powierzchniowych, w tym pracownicy administracji. To często kobiety w wieku 50+, które nie mają dziś prawa ani do od-

prawy, ani do żadnego z urlopów pomostowych. Poznałam niektóre z tych kobiet, prosiły, żeby nie zostawiać ich bez wsparcia.

Panie Ministrze! Czy pozwoli pan, żeby w polskiej transformacji ciulano ciężko pracujących ludzi? (*Dzwonek*) Jeżeli nie, to czy będzie pan minister otwarty na poprawki w pierwszym czytaniu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.  
Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewica.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Sprawiedliwa transformacja energetyczna to zgodne z konstytucją, równe traktowanie węgla kamiennego i węgla brunatnego. Zwalniani górnicy, pracownicy z zagłębia konińskiego-turkowskiego domagają się podobnych rozwiązań i osłon finansowanych z budżetu państwa, jak w przypadku pracowników górnictwa węgla kamiennego. Domagają się oni m.in. urlopów górniczych, emerytur pomostowych, zasiłków socjalnych, jednorazowych odpraw czy pożyczek na zasadach preferencyjnych przy prowadzeniu działalności gospodarczej. I nie załatwi tego problemu program sprawiedliwej transformacji finansowany w ramach KPO.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o odpowiedź, jak rząd będzie wspomagał czy wspomaga restrukturyzację branży węgla (*Dzwonek*) brunatnego ze środków budżetu państwa. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.  
Pan poseł Stefan Krajewski, Koalicja Polska.

### **Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej chwili planowane jest przechodzenie na energię pochodzącą ze spalania gazu. To jest niebezpieczne działanie, bo dzisiaj wiemy, że prawie 70% stanowi energia pochodząca ze spalania węgla, 17% to odnawialne źródła energii, a tylko 10% gaz.

Dlaczego znowu planujecie inwestować w gaz, od którego importu będziemy uzależnieni? Nie inwestujecie w odnawialne źródła energii, a inwestycje w Ostrołęce pochłoną kolejne miliardy. Rolnicy czekają na możliwość budowy biogazowni, na instalacje fotowoltaiczne, na budowę wiatraków, a wy ciągle mówicie o gazie, który od 2030 r. ma być tak traktowany jak wę-



**Posel Stefan Krajewski**

guel, a w tej chwili Europejski Bank Inwestycyjny nie będzie już udzielał kredytów (*Dzwonek*) na inwestycje związane z gazem. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Malik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pani poseł?

(*Głos z sali:* Tak, jest.)

Bardzo proszę.

**Posel Ewa Malik:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W związku z tym, że poruszamy dziś tematykę transformacji energetycznej, bo likwidacja kopalń należy do takiej transformacji, chcę zapytać pana ministra o opinię rządu odnośnie do kwestii propozycji komisarza Timmermansa skierowanej do państw członkowskich Unii Europejskiej pod nazwą „Fit for 55”. Chodzi o przyspieszenie w doświadczeniu państw członkowskich do osiągnięcia celów klimatycznych do 2030 r.

Proszę o odpowiedź, jak rząd chce sprostać temu kolejnemu, bardzo nierealistycznemu wyzwaniu bez pograżenia się polskiej gospodarki w recesji, bez pograżenia się polskiego społeczeństwa w ubóstwie energetycznym. Czy rząd podejmie to wyzwanie bez obietnicy naprawdę sprawiedliwej kwoty z budżetu unijnego na tzw. sprawiedliwą transformację? Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na chwilę wróć do tego projektu ustawy, o którym dzisiaj rozmawiamy. Gdyby pan odważnie i rzetelnie powiedział: taką i taką kopalnię chcemy zlikwidować. Na to mamy tyle pieniędzy – już pan powiedział, ale nie nazwał pan kopalni, które chcemy likwidować. Gdyby pan powiedział wyraźnie, że tyłu i tyłu pracowników oczywiście to dotknie – to wiemy – ale w podziale na grupy. Że będą to pracownicy z takiej kopalni czy z takiej kopalni. Że prezesi tych spółek węglowych w ciągu roku, wiedząc, że te kopalnie

będą likwidowane, przyjmowali nowych pracowników. Ile było takich sytuacji? Czy to ten dyrektor, prezes zapłaci za to, że przyjął do danej kopalni, czy to będą pracownicy ściągani z całego zakładu górniczego do jednego ruchu i wszyscy będą wychodzili, powiedzmy sobie, na te umowy ośłonowe?

I pytanie drugie: Jak pan będzie realizował w tej ustawie rozdział nr 5 z umowy społecznej, która została podpisana przez pana i przez pana kolegów, przez przedstawicieli rządu i strony społecznej w maju br.? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dariusz Wieczorek.

Zapraszam.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pan minister nas uspokaja, że wszystko jest okej. Wszystko rzeczywiście by było okej, gdyby nie wnioski taryfowe i podwyżka cen energii: Enea już o 40%, a za chwilę będzie to samo w Tauronie i w PGE. Więc to jest po prostu efekt zaniechań i wiem, że to, co się nie zdarzyło w 2015 r., dzisiaj w pocie czoła pan minister musi realizować. Podobnie jak wasze błędy w 2019 r. i kompletnie idiotyczna – nie boję się powiedzieć na tej sali – koncepcja dopłacania do cen energii. Czyli wielkim koncernom sprzedaliście właśnie certyfikaty CO<sub>2</sub> i dopłacaliście koncernom do cen energii. I niestety dzisiaj za to wszyscy cierpimy.

Natomiast moje pytanie jest takie. Równolegle toczą się rozmowy dotyczące powstania NABE. Czy w tej sytuacji rząd nie analizował ewentualnie połączenia tych dwóch instytucji, bo tam z kolei wszystkie aktywa węglowe, kopalnie i producenci (*Dzwonek*) mają przejść do NABE. Być może warto mieć jeden taki podmiot, gdzie ten proces likwidacji będzie następował. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Wesoły, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

**Posel Marek Wesoły:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacznę od pytania, żebym zdażył je zadać, bo mam kilka refleksji.

Panie Ministrze! Wspomniał pan o tym krótko. Chodzi o szkody górnicze i o to, czy w całym procesie restrukturyzacji zarówno samorządy, jak i mieszkań-

## Posel Marek Wesoly

cy regionów górniczych mogą czuć się bezpiecznie, jeśli chodzi o likwidację szkód górniczych? Wziąłem udział w kilku spotkaniach i te pytania są żywe.

I kilka refleksji. Serce mi się kraje, kiedy rozmawiamy o odejściu od węgla. Jestem Ślązakiem i uważam, że zbyt dużą cenę zarówno Śląsk, jak i Polska płacą za politykę unijną (*Oklaski*), politykę klimatyczną Unii Europejskiej. Nie potrafię słuchać wypowiedzi polityków Platformy Obywatelskiej o spokojnym wychodzeniu od węgla, kiedy to w 2015 r. z dnia na dzień tysiące górników mogły stracić pensje przez to, że doprowadziliście do sytuacji, w której górnictwo było w upadku i myśły je ratowali. Nie potrafię tego słuchać, bo (*Dzwonek*) to są fakty. Proszę państwa, zanim coś powiecie, w tej sprawie powinniśmy mówić jednym głosem. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Tomasza Piotra Nowaka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Upominam się przy ustawie o węglu kamiennym o węgiel brunatny. Upominam się o zagłębie konińskie, o Bełchatów, o Turoszów, ponieważ tam są również żywi ludzie, górnicy, którzy będą uczestniczyli w procesie transformacji. Wiem, pracujecie nad Narodową Agencją Bezpieczeństwa Energetycznego i ma się tam znaleźć również kwestia górników węgla brunatnego. Mają być również uwzględnione programy osłonowe, emerytury itd. Powstaje jednak pytanie: Czy ci górnicy będą traktowani równo? Czy np. górnicy z zagłębia konińskiego, którzy pracują w prywatnej kopalni, będą mogli tak samo liczyć na pomoc publiczną jak górnicy z państwowych kopalni? Czym się bowiem tak naprawdę różnią? Tym, że finansowanie jest z innej strony? (*Dzwonek*) Pomoc publiczna z tej strony, panie ministrze, jest bardzo ważna.

I jeszcze jedno pytanie. Obiecał pan zająć się emeryturami górniczymi w Zagłębiu Konińskim.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

## Posel Tomasz Piotr Nowak:

Górnicy dochodzą swoich spraw przed sądem. Proszę o to i przypominam się w tej sprawie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Zapraszam pana posła Grzegorza Matusiaka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

## Posel Grzegorz Matusiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Należy jeszcze przy okazji tych reform górniczych wrócić pamięcią do lat rządów Platformy Obywatelskiej i PSL. Przypomnę, że to dzięki waszym działaniom górnictwo zniknęło z mapy polskiej gospodarki. 2015 r., Jastrzębska Spółka Węglowa, bardzo duży kryzys. I co się dzieje? Nic, dosłownie nic się nie dzieje. Dopiero rządy Prawa i Sprawiedliwości odbudowywały to górnictwo i Jastrzębską Spółkę Węglową.

Szanowni Państwo! Platforma Obywatelska i PSL niszczyły górnictwo za swoich rządów. Dzisiaj robią to w Brukseli. Dlatego mam pytanie do pana ministra: Czy pan minister może liczyć na przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, PSL, Lewicy w Brukseli? Dziękuję bardzo.

(*Posel Tadeusz Zwiefka: Bardziej niż na waszych.*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Mirosława Nykiel, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

## Posel Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Świat, w tym Unia Europejska, już dawno podjął decyzję, że odchodzi od paliw kopalnych, w tym od węgla, panie pośle.

(*Głos z sali: Szczególnie świat.*)

A co robi wasz rząd? Przyjeżdża na Śląsk, zwłaszcza w okresie Barbórki, i ludzi górników, że polski węgiel jest nadal polskim złotem. Tak opowiadają kolejni premierzy. Budujecie w Ostrołęce elektrownię węglową, później ją rozbieracie, tracie miliardy. Nie prowadzicie transformacji energetycznej, a ceny energii szybują w górę.

Mam trzy pytania do pana ministra: Gdzie są zapowiadane rekompensaty dla obywateli za opłaty za energię elektryczną? Jaką kwotę dopłaciliśmy do górnictwa w 2020 r.? Dlaczego, jeżeli chodzi o ocenę handlu emisjami, to mówicie o tym, uwzględniając tylko jedną stronę, że to jest wina Unii Europejskiej (*Dzwonek*), a nie mówicie o tym, że do polskiego budżetu wpłynęło 14,2 mld? I moje pytanie: Co z tym zrobicie? Ile z tego pójdzie na transformację? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Anna Kwiecień, Klub Parlamentarny  
Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Kwiecień:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z tej mównicy pada częsty zarzut odnoszący się do importu rosyjskiego węgla do Polski. Chciałabym prosić pana ministra, żeby wyjaśnił, jak to jest z tym rosyjskim węglem. Czy prawdą jest, że musiałyby być wprowadzone embargo w całej Unii Europejskiej po to, żeby węgiel nie był sprowadzany? Które z państw Unii Europejskiej sprowadza dzisiaj najwięcej rosyjskiego węgla? Jakie mechanizmy zostały wprowadzone przez polski rząd kilka lat temu, aby ograniczyć sprowadzanie najbardziej zasiarczonego węgla, właśnie rosyjskiego? Które mechanizmy pozwalały nam na to z racji tego, że funkcjonujemy na wspólnym rynku unijnym? Niestety są państwa w Unii Europejskiej, które nie chcą wprowadzić embargo na rosyjski węgiel. *(Dzwonek)* I niestety z tym się zmagamy od kilku lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

**Poseł Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W uzasadnieniu ustawy czytamy, że obecnie planowana transformacja sektora górnictwa węgla kamiennego ma na celu jego likwidację oraz że liczba miejsc pracy w tym sektorze systematycznie będzie się zmniejszać. Prawdą jest taka, że przez cały okres swoich rządów oszukiwaliście górników, mówiąc, że nie stracą pracy. Mieszkańcy Śląska doskonale pamiętają słowa byłej premier Szydło i innych przedstawicieli waszego rządu, że kopalń likwidować nie będziecie. Cały czas opowiadaliście tak wszem i wobec. Niestety jest inaczej.

Panie Pośle Matusiak! Niech się pan nie denerwuje, bo niestety mówię prawdę. Nie macie żadnego pomysłu na górnictwo węgla kamiennego. Czy nie lepiej byłoby stworzyć program transformacji energetyki, w ramach którego można by utworzyć miejsca pracy dla ludzi z kopalń i ich otoczenia w sektorze odnawialnych źródeł energii, w tym w branżach fotowoltaicznej czy energetyki wiatrowej? *(Dzwonek)* Nawet tego nie potraficie, a rządzicie 6 lat.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

**Poseł Małgorzata Pepek:**

A gdzie jest poseł Paluchowa, która tak nie chciała ferm wiatrowych? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt dotyczy transformacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce oraz finansowania skutków tych procesów, umożliwienia korzystania ze środków osłonowych i socjalnych przez pracowników kopalń. Moje pytanie: Co z pracownikami, którzy zatrudnili się w kopalniach w ciągu ostatnich 2 lat? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Monika Rosa, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Trochę z pana wystąpienia wybrzmiewało takie: jakoś to będzie. Jakoś to będzie z transformacją, jakoś to będzie z notyfikacją w Unii, jakoś to będzie z regionami górniczymi, jakoś to będzie z firmami okołógórnicznymi. Panie ministrze, jak to będzie z tymi firmami okołógórnicznymi? Jaki jest program i plan dla tych firm okołógórnicznych, a głównie dla ich pracowników? 2 mld zł wynosiła strata PGG za rok ubiegły. Chciałam spytać: Jak państwo szacujecie straty za ten rok, zwłaszcza że z budżetu państwa, czyli my wszyscy, do bieżącego funkcjonowania będziemy dopłacać? I bardzo proszę o odpowiedź z mównicy albo na piśmie: Czy prawdą jest, że pomimo zawartych umów PGE nie odebrało węgla od PGG, w związku z czym sądzą się w prokuraturii generalnej? To jaki jest sens dopłacania do bieżącego funkcjonowania, skoro spółki Skarbu Państwa nie odbierają węgla od PGG. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Franciszek Sterczewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W tym roku Rada Ministrów przyjęła politykę energetyczną Polski, która zakłada, że w 2030 r. udział węgla w wytwarzaniu energii nie będzie przekraczał 56%, a koniec wydobywania węgla w Polsce ma nastąpić dopiero w 2049 r. To jakiś żart. Ekspertiści wskazują na to, że musimy całkowicie odejść od węgla do 2030 r., ponieważ tylko tak możemy ograniczyć globalne ocieplenie. Nowy raport IPCC pokazał, że jesteśmy w trakcie katastrofy, której skutki widzimy na każdym kroku. Przeciagające się susze dobiągają polskie lasy i rolnictwo, a ekstremalne oberwania chmury widzieliśmy w tym roku m.in. w Poznaniu. Rząd zachowuje się jak strażak, który udaje, że nie widzi pożaru. It's fine. Próbuje kupować czas, ale cenę za to ponoszą Polki i Polacy w rosnących rachunkach za prąd oraz młodzi, którzy będą musieli żyć na planecie, którą zabijacie.

Panie Ministrze! Nie mamy już czasu i (*Dzwonek*) proszę nie udawać, że pan o tym nie wie. Jedno zdanie. Potrzebujemy sprawiedliwej transformacji, na wczoraj. Przestańcie blokować OZE, zacznijcie poważnie traktować naukowców, protestujących młodych, ludzi, którzy...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

**Poseł Franciszek Sterczewski:**

...cierpią z powodu suszy i powodzi. Panie ministrze, kiedy zobaczymy strategię odejścia od węgla?

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Aleksander Miszalski...

**Poseł Franciszek Sterczewski:**

Kiedy pokażecie programy osłonowe?

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

...Koalicja Obywatelska.  
Zapraszam serdecznie.

**Poseł Franciszek Sterczewski:**

Kiedy przestaniecie chować głowę w piasek? Dziękuję. (*Oklaski*)  
(*Głos z sali:* Ooo...)  
(*Głos z sali:* Panie marszałku!)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Proszę Państwa...

Mam pana zaprosić do prowadzenia? Wczoraj zaprosiłem posła Platformy. Chce pan tu usiąść, poprowadzić? To jeżeli nie, to bardzo proszę o spokój.

Proszę bardzo, pan Aleksander Miszalski.

**Poseł Aleksander Miszalski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jest oczywiste, że ze względu na ochronę klimatu i racjonalność ekonomiczną musimy likwidować nasze górnictwo. I to dobrze, że ustawa proponuje jakiś program osłonowy dla górników, którzy powinni przejść ten proces suchą stopą. Ale przypomnę, że program restrukturyzacji górnictwa rozpoczął się już w 1998 r. Już wtedy rozumiano, że inwestycje w energię węglową nie mają przyszłości. To jednak nie powstrzymało was przed budową np. za 1,5 mld elektrowni w Ostrołęce. Po co wydaliście na nią tyle pieniędzy? Po co budować kominy, całą infrastrukturę, by później ją wyburzać? Dlaczego nie słuchaliście wtedy ekspertów i marnujecie nasze publiczne pieniądze? Dlaczego już wtedy nie przeznaczyliście tych środków na jakiś rozsądny program osłonowy? I wreszcie: Dlaczego przez tyle lat okłamywaliście górników? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.  
Pani poseł Małgorzata Chmiel, Koalicja Obywatelska.  
Zapraszam.

**Poseł Małgorzata Chmiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta nowelizacja ustawy ma na celu przedłużenie możliwości zgłaszania kopalń węgla kamiennego do likwidacji. W uzasadnieniu przyznajecie, że wydobywanie węgla w Polsce przestaje być rentowne. Sprowadzacie coraz więcej węgla z Rosji. Dlaczego nie słuchacie ekspertów? 4 lata temu przyjęliście ustawę praktycznie likwidującą możliwość powstawania nowych elektrowni wiatrowych w Polsce. Już wtedy mówiłam, że to krok w złym kierunku. Ceny prądu bardzo szybko rosną. Od stycznia Polacy mogą zapłacić za prąd nawet o 40% więcej. To вина polityki energetycznej rządu PiS.

**Posel Małgorzata Chmiel**

Zbyt późno dochodzicie do wniosku, że w energetyce trzeba odejść od węgla. Zmarnowaliście 6 lat waszych rządów. Zapłacą za to Polacy.

(*Posel Anna Kwiecień*: A wy 8 lat.)

Co z zapowiadaną nowelizacją ustawy o inwestycjach w zakresie (*Dzwonek*) elektrowni wiatrowej? Miała być przyjęta przez rząd w II kwartale, mamy koniec III kwartału...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

**Posel Małgorzata Chmiel:**

...a projekt dalej leży w szufladzie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Zapraszam.

**Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mówimy dziś o restrukturyzacji kopalń, o likwidacji kopalń, o działaniach osłonowych, różnych formach pomocy dla górników. I o tym trzeba rozmawiać, bo to jest bardzo ważne. A ja się pytam: Dlaczego rząd równolegle nie przedstawia propozycji dla mieszkańców Śląska, dla górników, którzy chcą dalej pracować? Jaka jest propozycja dla Śląska? Likwidacja kopalń, działania osłonowe. I co dalej? A gdzie innowacyjna gospodarka? Gdzie propozycje dla tych górników, którzy chcą pracować i dalej się rozwijać? Na Śląsku mieszka tyle ludzi. Jaka jest dla nich perspektywa? Działania osłonowe? Opieka społeczna? Czy rząd ma program rozwoju Śląska w miejsce zlikwidowanych kopalń? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych pana ministra Artura Sobonia. Zapraszam, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Aktywów Państwowych  
Artur Sobon:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Postaram się zachować jakiś balans, ponieważ nie chcę rozczarować pana marszałka, ciągnąc ten czas maksymalnie,

a jednocześnie chciałbym jednak odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Zaczne od tego, że chcę podziękować wszystkim kołom i klubom za to, że będziemy wspólnie nad tą ustawą pracować, i od razu powiedzieć, odpowiadając na jedno z pytań, że ona jest naprawdę oczekiwana przez górników. Oczywiście mogę powiedzieć, o jakie jednostki chodzi. Chodzi o Jastrzębie i o kopalnię Pokój. Mogę też przedstawić panu, szkoda tutaj na to czasu, dokładne wyliczenia, jakie grupy pracowników obejmie ta ustawa. Nie jest prawdą, i pan poseł Gadowski o tym doskonale wie, iż jesteśmy uzależnieni od rosyjskiego węgla. Nie jest też prawdą, iż polska energetyka z tego rosyjskiego węgla korzysta. Nie jest prawdą, iż Jastrzębska Spółka Węglowa jest warta zero złotych, bo gdyby spojrzeć na oceny ze strony inwestorów, obiektywną ocenę Giełdy Papierów Wartościowych, to przez ostatni rok wzrosła o 180%, 108%, przepraszam, z niespełna 15 zł za akcję do ponad 50 zł za akcję. BGG nie jest na giełdzie.

Jeśli chodzi o rozwiązania systemowe, to jesteśmy w sytuacji, w której dzisiaj nowelizujemy jeden instrument pomocowy – i właśnie na tym polega rozwiązanie systemowe. Nie da się tego zrobić w jednej ustawie. Tę drugą ustawę, tak jak mówiłem, musimy notyfikować.

Wyjaśnienie dla pana posła Koniecznego: uśmiechałem się do posła Janusza Kowalskiego z tego powodu, że mamy tu rozbieżność. To znaczy obaj, i to padało tutaj w wielu wypowiedziach, zgadzamy się z tym – byłoby absurdalne, gdyby ktoś przyznał, że jest inaczej – że ponad 60 euro za prawo do emisji wpływa na cenę prądu. Natomiast nie zgadzamy się co do kierunku, w którym polska energetyka powinna zmierzać. Chcę powiedzieć, że wszystkie centrale związkowe i wszystkie związki górnicze podpisały umowę społeczną. Nie ma żadnych lepszych ani gorszych związków. Nie ma żadnych mniej lub bardziej odpowiedzialnych przewodniczących tych związków. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni dzisiaj za przyszłość tego jakże ważnego – i historycznie, i obecnie – sektora polskiej gospodarki.

Walczymy dzisiaj o swoje interesy w Komisji Europejskiej. Ja także jestem w to zaangażowany, aby ten proces prenotyfikacji, a wreszcie notyfikacji przeprowadzić. Mogę oczywiście dzisiaj – mam tutaj planszą – pokazać, jak wyglądają obecnie ceny, hurtowe ceny energii w Unii Europejskiej. Wy też to wiecie, że te ceny dzisiaj w Polsce, choć bardzo wysokie, tak jak powiedziałem, są jednymi z najniższych w Europie. Dwa dni temu to było 120 euro w Polsce, ale na przykład 143 u naszych południowych czy zachodnich sąsiadów. W krajach Beneluksu – 145, W Hiszpanii – 146...

(*Posel Krzysztof Gadowski*: Ale ile oni zarabiają.)

...we Włoszech – 153, we Francji – 153, a w Wielkiej Brytanii – 416 euro. Więc naprawdę to nie jest dzisiaj sytuacja, która jest jakąś polską specyfiką i też o tym doskonale wiecie.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Artur Soboń**

Jeśli chodzi o duże pieniądze, bo przechodzę do odpowiedzi na konkretne pytania, to pan poseł Kasprzak pytał – nie ma pana posła – o jakie pieniądze chodzi. Od 2015 r. to jest 4676 mln na 17 jednostek.

Pan poseł Suchoń pytał o prywatne kopalnie. Żadna z prywatnych kopalni z tego, co mi wiadomo, nie jest dzisiaj w procesie likwidacji. Przypomnę, że ten instrument nie jest programem dobrowolnych odejść, tylko programem wsparcia osłonowego dla pracowników, których kopalnie są likwidowane. W Polsce węgiel się wydobywał. W ubiegłym roku to było ponad 54 mln ton węgla, więc w tej sprawie pan poseł Suchoń powinien jednak spojrzeć najpierw na statystyki.

PEP – odpowiadając posłowi Żukowi – jest rzeczywiście strategią do roku 2040, ale pokazuje również, co jest planowane po roku 40. Zgoda, że ta perspektywa jest dłuższa, choć horyzont czasowy został zdefiniowany w sposób, powiedziałbym, racjonalny.

Będąc ostatnimi czasy stosunkowo często na Śląsku – zwracam się do pani poseł Zielińskiej – skądinąd wiem, co znaczy słowo „ciulani”. Chcę, aby pani przekazała panu Marcinowi, iż system od samego początku, także dzisiaj, jest konstruowany w ten sposób, że jeśli pracownik jest pracodawcy potrzebny, to to miejsce pracy zostaje utrzymane. Zawsze jest to za zgodą dyrektora kopalni, za zgodą spółki. To oznacza, że pan Marcin jest po prostu potrzebny w tej firmie i życzymy mu długich lat pracy. Tam gdzie będzie zgoda pracodawcy i zostaną spełnione warunki skorzystania z ustawy, tam pracownicy z tej ustawy będą mogli skorzystać.

Odpowiadając na pytania i pana posła Tomaszewskiego, i pana posła Nowaka, wyjaśnię, że rzeczywiście węgiel brunatny będzie obecny w umowie społecznej dla elektroenergetyki i górnictwa węgla brunatnego. 1 września rozpoczęliśmy ze stroną społeczną rozmowy w tym zakresie. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych miesięcy zostaną zakończone wypracowaniem wspólnego porozumienia i że będziemy mogli jasno powiedzieć... Nie chcę dzisiaj przesądzać, jak dokładnie te rozwiązania osłonowe w przypadku górników węgla brunatnego będą wyglądały, ale mogę zapewnić, że jeśli będą ustawowe, to oczywiście będą miały powszechny charakter. Jeśli będą częścią NABE, to będą miały charakter wsparcia dla tych spółek, które są dzisiaj spółkami Skarbu Państwa.

Co do mojej obietnicy dotyczącej rozwiązania kwestii ZUS-u, to chciałbym jej dotrzymać. W najbliższych dniach, tygodniach zostanie państwu przekazany projekt ustawy, który będzie odpowiednio to definiował – tak aby ZUS nie miał żadnej wątpliwości.

Odpowiadam pani poseł Malik, w jaki sposób rząd przygotowuje się do propozycji Komisji Europejskiej „Fit for 55”. Kompleksowo oceniamy skalę wpływu tej strategii na polski rynek i na konieczność dostosowania do niej polskich ustaw. Przypomnę, że póki

co jest to propozycja Komisji, więc pozostajemy tutaj w dialogu.

Zgadzam się w jednym z panem posłem Gadowskim – że patologią jest sytuacja, w której pracownik otrzymuje odprawy i wraca z powrotem do sektora, ponownie jako pracownik. Tego typu sytuacja nie powinna mieć miejsca i przy okazji tej ustawy będziemy o tym rozmawiali w komisji. Przygotowaliśmy odpowiednie mechanizmy.

Nie zgadzam się z panem posłem Wieczorkiem, choć szanuję jego doświadczenie w zakresie energetyki, że dobrym pomysłem byłoby włączenie, nazwijmy to, zakładów nawęglania do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, czyli de facto do podmiotu, w którym będą zgrupowane wszystkie aktywa wytwórcze węglowe, kopalnie węgla kamiennego, i który będzie prowadził swoją działalność wytwórczą – ze względu na specyfikę i rodzaj pomocy publicznej, jaki możemy uruchomić. Moim zdaniem będzie bardziej korzystne, jeśli to będzie odrębny podmiot.

Szkody górnicze, zwracam się do pana posła Wesołego, to jest w sumie limit ponad 600 mln zł, więc proszę zapewnić mieszkańców, iż na ten cel środków z budżetu państwa nie zabraknie.

Pan poseł Matusiak pyta mnie, czy mogę liczyć na opozycję. Ja bym, choć rozczytuję pana posła, chciał liczyć na opozycję i chciałbym, abyśmy tę ustawę przyjęli jednomyślnie. Ale zobaczymy, jak będzie.

Rzeczywiście bardzo często, w szczególności w Parlamencie Europejskim, możemy liczyć wyłącznie na to, iż opozycja zamyka oczy na sytuację rynkową, jaka jest w Polsce, bo ona jest niestety inna niż w innych państwach Unii Europejskiej, bo wciąż 3/4 energii produkujemy z węgla.

Zwracam się do pani poseł Nykiel. Też bym nie chciał wkraczać w kompetencje innych resortów, ale mogę oczywiście potwierdzić, że ministerstwo klimatu pracuje nad rozwiązaniami dla odbiorcy wrażliwego. Chcemy, aby żaden obywatel, Polak, który jest w trudnej sytuacji materialnej, nie odczuwał wzrostu cen energii. Oczywiście Fundusz Modernizacyjny pozwoli na wykorzystanie środków z ETS, a straty w sektorze do połowy tego roku to ponad 1900 mln zł.

Pani poseł Kwiecień pytała mnie o to, w jaki sposób należy uregulować kwestie importu węgla. Zgoda, nie tylko jest kwestia wspólnego rynku, ponieważ to jest oczywiście granica Unii Europejskiej, a nie wyłącznie granica Polski, ale jest także kwestia Światowej Organizacji Handlu i innych reguł wymiany handlowej, w które Polska jest wpisana, choć ten import oczywiście maleje. Jeszcze raz powtórzę: jest to skierowane do ciepłowni i do odbiorców indywidualnych, a nie do polskiej energetyki. Chciałbym, żeby państwo już tego przynajmniej tutaj, w tej Izbie nie powtarzali.

Pani poseł Pępek pytała mnie o program transformacji Śląska. Nie jest to dzisiaj przedmiotem ustawy, ale równocześnie pracujemy i nad lokalnymi, i nad krajowymi planami sprawiedliwej transformacji. Chce-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Aktywów Państwowych Artur Soboń**

my realizować projekty, które będą ten proces transformacji wspierały. Ministerstwo rozwoju przygotowało, ja przygotowałem po części w umowie społecznej wspólnie z Agencją Rozwoju Przemysłu program dla branży okołogórnictwa. Można się zapoznać z ramowymi kierunkami. Natomiast ministerstwo rozwoju taki program przygotowuje i zgoda, że on jest oczywiście konieczny, abyśmy mówili o całości sektora, tym bardziej że potencjał w sektorze okołogórnictwa jest potencjałem, który moim zdaniem można wykorzystać w energetyce np. obszarowej czy innych projektach, które mogą realizować te spółki.

Pani poseł Krzywonos mówiła o 2 latach, roku itd. Jeśli spełniony jest warunek roku stażu i jest likwidowany majątek, oczywiście można skorzystać z tej ustawy.

Co do Polskiej Grupy Energetycznej i Polskiej Grupy Górniczej – tutaj zwracam się do pani poseł Rosy – to nie tyle jest sąd, ile jest dobre narzędzie do tego, aby wypracowywać porozumienie. I takie porozumienie pomiędzy PGE a PGG zostało wypracowane właśnie przed Prokuratorią Generalną.

Wypowiedź pana posła Sterczewskiego o roku 2030 uważam za nieodpowiedzialną, bo kompletnie oderwaną od kwestii społecznych i bezpieczeństwa energetycznego Polski. Natomiast całkowicie nieprawdziwa jest sugestia, jakobyśmy nie wspierali odnawialnych źródeł energii. Cała polityka energetyczna państwa jest właśnie po to, aby na koniec tego okresu, który zaprogramowaliśmy, w podstawie była energetyka atomowa, a odnawialne źródła energii były głównym źródłem energii, którym będzie zasilana polska energetyka.

Pani poseł Chmiel pytała mnie o energetykę wiatrową. To jest dzisiaj część polityki energetycznej państwa. Myślę, że jako posłanka z Pomorza szczególnie kibicuje temu, aby udało się energetyka wiatrowa na Bałtyku, gdzie jest w tym zakresie gigantyczny potencjał, ale zgoda, że onshore również powinien być częścią polityki energetycznej państwa. Ministerstwo rozwoju myśli nad rozwiązaniami, które by ułatwiały tego typu inwestycje.

A do pani poseł Czernow zwracam się, potwierdzając, że to jest kwestia równoległa – to już zresztą któryś raz mówię – transformacja samego regionu a kwestia ograniczania produkcji węgla, bo są takie miejsca, w których te skutki ograniczania produkcji węgla będą szczególnie dotkliwe społecznie. Stąd też w umowie społecznej są rozdziały, które wskazują i na kierunki przyszłego rozwoju, i na pewne instrumenty.

Tutaj strona społeczna wykazuje się dużą odpowiedzialnością, przekazując nam projekt ustawy o Funduszu Transformacji Śląska. Dziękuję panu przewodniczącemu Dominikowi Kolorzowi za to, że taki projekt przygotował. Dzisiaj jako rząd pracujemy nad tym projektem, tak aby ten projekt mógł trafić do

Wysokiej Izby jako jeden z instrumentów wsparcia, nad którym pracujemy wspólnie jako strona społeczna, samorządy, gminy górnicze, organizacje, które nas w tym zakresie wspierają, i wreszcie, mam również nadzieję, jako cała Izba, bo to nie jest kwestia tej czy innej opcji politycznej, ale to jest kwestia przyszłości państwa polskiego, przyszłości polskiego sektora energetyki, a koniec końców przyszłości budowy konkurencyjnej polskiej gospodarki, a myślę, że to powinno być coś, co nas łączy. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1503, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1547).**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jana Sarnowskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

A panu ministrowi dziękuję. Dziękuję serdecznie za obecność. Dziękuję bardzo. Do widzenia.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt przewiduje wdrożenie w Polsce e-faktury od stycznia przyszłego roku w formie dobrowolnej. Jak konkretnie będzie działać e-faktura?

Faktury będą generowane w systemie księgowym przedsiębiorców, a za pośrednictwem bazy danych ministerstwa będą przesyłane do kontrahentów. Zarówno dostawca, jak i nabywca będą widzieć e-fakturę na swoim darmowym koncie w Krajowym Systemie e-Faktur, czyli naszej aplikacji.

Jak to wygląda w innych krajach Unii Europejskiej? E-faktura jest całkowitą nowością technologiczną. Polska będzie czwartym krajem w Unii Europejskiej, który wdroży e-fakturę. W 2017 r. wdrożyły ją Włochy, rok później wdrożyła Hiszpania, w 2019 r. – Portugalia. Dzięki postawieniu na tech-

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski**

nologie, dzięki analizom big data, które dotyczą obrotu towarami i przepływów pomiędzy firmami, okres działania przestępców podatkowych, a przede wszystkim okres związany z wykryciem ich działalności przez państwo, skrócił się bardzo istotnie: z kilkuletniego, jaki obserwowaliśmy przed 2015 r., do jedynie kilkumiesięcznego. Teraz właśnie dzięki e-fakturze będziemy analizować faktury nie w amplitudzie czasu 1,5 miesiąca od daty ich wystawienia, jak jest teraz, ale praktycznie w czasie rzeczywistym.

Czy e-faktura jest bezpieczna? Jesteśmy w bardzo wygodnej pozycji, ponieważ – choć nie jesteśmy pionierem – nie jesteśmy eksperymentatorem. Przeciwnie, bazujemy na doświadczeniach innych krajów. W trakcie procesu tworzenia nowych regulacji byliśmy z nimi w kontakcie i bazowaliśmy bezpośrednio na wdrożonych w nich przepisach i rozwiązaniach technologicznych. Głównym punktem odniesienia dla polskich regulacji były rozwiązania włoskie oraz proces, jaki mają za sobą Włochy w kontaktach z Komisją Europejską w związku z koniecznością potwierdzenia bezpieczeństwa tego narzędzia oraz jego wdrożeniem.

W procesie wdrażania e-faktury kluczową kwestią jest zastosowanie nowych e-usług administracji i nowych technologii. To jest, można powiedzieć, globalny trend, ale na pewno trend widoczny w Unii Europejskiej. Francja za warunek sine qua non utrzymania niskiego poziomu luki VAT-owskiej uznała właśnie wdrożenie u siebie e-faktur, przy czym Polska chce w ramach tego projektu wdrożyć e-faktury w formule dobrowolnej od stycznia przyszłego roku. Chcemy, żeby w formule obligatoryjnej e-faktura zaczęła działać od roku 2023. Tak, Francja jest jeszcze 2–3 lata za nami. Niemcy dopiero debatują na temat wdrożenia tego rozwiązania. Niemiecki odpowiednik NIK rekomendował wdrożenie e-faktury w Republice Federalnej Niemiec. Niemcy, jeśli ją wdrożą, to raczej w perspektywie 5 lat. Tak więc jesteśmy wręcz o pół dekady przed naszymi zachodnimi sąsiadami.

E-faktura jest bardzo dobrym narzędziem służącym uszczelnieniu systemu podatkowego dla Krajowej Administracji Skarbowej, ale przede wszystkim wprowadza bardzo duże uproszczenie w zakresie działań biznesu. Można by było zadać pytanie, co konkretnie zapewnia firmom e-faktura.

Po pierwsze, i najważniejsze, zapewnia bezpieczeństwo. Faktura wystawiona w systemie przedsiębiorcy, przesłana i zapisana w systemie Ministerstwa Finansów pozostanie w bazie danych MF, tak więc przedsiębiorca nie będzie jej musiał sam przechowywać. Faktura nigdy nie ulegnie zniszczeniu, nie zaginie, nie będzie potrzeby wydawania jej duplikatów, nie trzeba będzie również czekać na potwierdzenie odbioru faktury przez kontrahenta, bo obie strony transakcji natychmiast będą to widzieć w systemie.

Po drugie, zapewnia wygodę. Teraz każda faktura wygląda inaczej, kluczowe dla firm informacje są zawarte w różnych miejscach. E-faktura będzie miała charakter dokumentu ustrukturyzowanego. Co to oznacza? Oznacza to, że będzie bardzo wygodna, bo zawsze będzie miała ten sam format. Nie będzie trzeba szukać na fakturze ważnych danych, np. ceny towaru czy stawki VAT, bo zawsze informacje będą w tym samym miejscu.

Na koniec, umożliwia szybszy zwrot VAT. Korzystanie z e-faktury będzie umożliwiać szybsze uzyskanie zwrotu VAT. Dzięki e-fakturze przedsiębiorca jest transparentny, staje się zaufanym podatnikiem i dlatego zależy nam na tym, żeby od razu zaczął być w ten sposób traktowany. Podatnicy wybierający e-fakturę otrzymają zwrot VAT w terminie o 1/3 krótszym, niż wynika to z zapisów ustawowych. Termin skróci się zatem o 20 dni, będzie to nie 60 dni, tylko 40 dni.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie proszę Wysoką Izbę o zaakceptowanie projektu i nadanie mu dalszego biegu. Dziękuję serdecznie.

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajew, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

## **Posel Sylwester Tułajew:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 1547.

Stanowisko klubu jest jak najbardziej pozytywne. Projektowana ustawa jest bardzo potrzebna, w co głęboko wierzę. Wczytując się w zapisy tej ustawy, widzimy, że jest to kontynuacja dobrych zmian. To, co zostało przyjęte w roku 2015, zgodnie z zapowiedziami pani premier Beaty Szydło z roku 2015 dotyczącymi tego, że uszczelnimy system podatkowy, uprościmy jego zasady, konsekwentnie było realizowane przez panią premier Beatę Szydło i dziś bardzo skutecznie jest realizowane przez pana premiera Mateusza Morawieckiego. Rzeczywiście jest tak, że mamy do czynienia z uproszczeniami i przede wszystkim z uszczelnieniem systemu VAT-owskiego.

W przedłożonym projekcie ustawy przewiduje się wprowadzenie Krajowego Systemu e-Faktur. Zapro-

**Posel Sylwester Tułajew**

ponowane rozwiązania mają na celu, tak jak wspominałem, dalsze uproszczenie systemu rozliczania przez podatników podatku od towarów i usług. Wprowadzane zmiany dotyczą uproszczenia systemu wystawiania faktur korygujących, w tym zmniejszenia liczby elementów zawartych w fakturze, faktur zaliczkowych oraz fakultatywnego stosowania duplikatów faktur.

KSeF jest systemem teleinformatycznym, w ramach którego będą obowiązywały – oczywiście z pewnymi wyjątkami – obecne zasady wystawiania faktur. Odbieranie faktur ustrukturyzowanych przy użyciu KSeF będzie wymagało akceptacji odbiorcy takiej faktury.

Wyrażenie zgody powinno odbywać się na zasadach identycznych, jakie obowiązują w przypadku faktur elektronicznych. System nie będzie obsługiwać procesu akceptacji nabywcy co do sposobu otrzymywania faktur ustrukturyzowanych.

Projektowane rozwiązanie i te zapisy, które znajdują się w tej ustawie, mają na celu, jeszcze raz to podkreślam, uszczelnienie systemu podatkowego. Mają zarazem ograniczyć nieprawidłowości w rozliczaniu podatku VAT oraz przyczynić się do poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez podatników przez łatwiejszy oraz o wiele szybszy dostęp do dokumentów. Wprowadzenie elektronicznego, ustandaryzowanego wzoru faktury powinno doprowadzić do zwiększenia bezpieczeństwa transakcji handlowych. Możliwość zautomatyzowania procesów księgowych znacząco wpłynie na zmniejszenie liczby błędów wywołanych czynnikiem ludzkim.

Ten projekt zawiera również zmianę art. 25 ustawy z dnia 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu oraz niektórych innych ustaw. Ma to na celu przede wszystkim przedłużenie *vacatio legis* z 6 do 10 miesięcy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę państwa o przyjęcie zapisów tej ustawy, poparcie tych rozwiązań i głosowanie za tą ustawą. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Proszę pana posła Janusza Cichonia, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

**Posel Janusz Cichoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicja Obywatelska wobec projektu ustawy

o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Zacznę od trochę historycznego spojrzenia na to, co państwo dzisiaj proponujecie. Przypomnę, że w 2015 r. w Ministerstwie Finansów, jeszcze za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u, rozpoczęto pracę nad Centralnym Rejestrem Faktur. Uznaliśmy wtedy, że wprowadzenie jednolitego pliku kontrolnego, a to my go wprowadzaliśmy, jest ważnym, ale niewystarczającym instrumentem do walki z wyłudzeniami podatkowymi, nie tylko VAT-u, nawiasem mówiąc, ale także podatków dochodowych, w przypadku których luka nie była mniejsza niż w przypadku VAT-u. W maju 2015 r. gotowe były założenia Centralnego Rejestru Faktur: wprowadzenie obowiązku faktur elektronicznych, uwierzytelnianie każdej faktury na serwerze MF – w obrocie tylko uwierzytelnione faktury – i bieżące monitorowanie wszystkich transakcji. Takie były te wstępne założenia.

W grudniu 2015 r. po zmianie władzy w Polsce, minister finansów deklarował kontynuację tego projektu i wprowadzenie Centralnego Rejestru Faktur do końca 2016 r. Mamy 2021 r. i trochę skromniejszą niż ta zapowiadana wtedy formułę. W marcu 2016 r. PiS powołał do życia spółkę Aplikacje Krytyczne, której najważniejszym zadaniem miało być utworzenie tego Centralnego Rejestru Faktur. Pośpiech w jej powołaniu wynikał z szacunków korzyści, jakie ten Centralny Rejestr Faktur miał przynieść. To miały być 3 mld zł miesięcznie, 36 mld zł rocznie. I ta kwota była, nawiasem mówiąc, wielokrotnie przez ministra finansów i jego przedstawicieli powtarzana. Przez 2 lata, jeszcze w 2017 r., twierdziliście, że prace trwają. Później trochę zmieniliście retorykę i stwierdziliście, że prace trwają, ale Centralny Rejestr Faktur powstaje na bazie JPK, że wystarczającym źródłem informacji do typowania transakcji podejrzanych jest właśnie ten rejestr faktur budowany w oparciu o JPK. Mówiłem wtedy, że to muzeum faktur, a nie rejestr faktur on-line. Nawiasem mówiąc, ciekaw jestem bardzo, ile w ciągu tych 5 lat wydaliście środków, ile przekazaliście na realizację tego zadania, tj. budowę Centralnego Rejestru Faktur, spółce AK.

Co do tego projektu to jest on w istocie powrotem do tych propozycji sprzed 6 lat. Nie będę pytał, co przez ostatnie 6 lat zrobiliście w tej sprawie. Tak naprawdę, jak czytam uzasadnienie do tego projektu, przyznajecie mi rację w tej dyskusji, która się toczyła przez ostatnich parę lat, bo piszecie wyraźnie, że on umożliwia analizę zdarzeń gospodarczych jeszcze przed wskazanym terminem składania deklaracji podatkowych. Przyznajecie, że tak naprawdę mieliście muzeum faktur, a nie rejestr faktur. Poprawie ulegną procesy analityczne związane z łączeniem płatności fakturą, co umożliwi optymalne wykorzystanie rozwiązań związanych ze stosowaniem środków służących zabezpieczeniu należności budżetu. Nawiasem mówiąc, mówiłem też wielokrotnie podczas debat sejmowych o tym, że połączenie Centralnego Rejestru Faktur ze STIR-em to w ogóle są gi-



## Posel Janusz Cichoń

gantyczne możliwości, jeśli chodzi o ograniczenie wyłudzeń VAT-u.

Natomiast to, co jeszcze chciałbym powiedzieć, dotyczy tego, że niepokoi mnie ten rozmach, w cudzysłowie, jaki zakładacie, jeśli chodzi o wdrożenie tego projektu. Fakultatywność uczestnictwa i tylko 10-procentowy udział przedsiębiorców w tym projekcie w pierwszym roku. To wynika głównie z braku atrakcyjności tego projektu, bo jeśli chcecie rzeczywiście go wdrażać, to trzeba zadbać o jego atrakcyjność (*Dzwonek*), jeśli już w tej formule fakultatywności ma być wprowadzany.

To jest kwestia tego 40-dniowego terminu zwrotu. To jest wręcz śmieszne. Mamy dzisiaj 25-dniowy termin, a sami w Nowym Ładzie proponujecie nawet 15-dniowy termin zwrotu, co prawda obwarowany dziesięcioma warunkami, pewnie trzeba by to nieco zweryfikować. Trzeba skrócić ten termin i co do tego nie mam wątpliwości.

Do tego limity kwoty, wystawianie faktur podmiotom zagranicznym, noty korygujące, blokada dla tego typu rozwiązań. To są rozwiązania, które trzeba poprawić w tym projekcie, po to żeby ten projekt był żywy i dynamicznie się rozwijał, bo jest to w interesie polskich finansów publicznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Tomasz Trela, klub parlamentarny Lewicy.

Bardzo proszę.

## Posel Tomasz Trela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Mam przyjemność przedstawić kierunek i wstępne stanowisko Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy, jeśli chodzi o rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1547.

W niniejszym projekcie proponuje się zmiany w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, zwanej dalej ustawą o VAT, w zakresie wprowadzenia Krajowego Systemu e-Faktur oraz rozwiązania mające na celu dalsze uproszczenie rozliczania przez podatników podatku od towarów i usług. Zmiany w tym zakresie dotyczą uproszczeń w wystawianiu faktur korygujących, w tym zmniejszenia liczby elementów takiej faktury, faktur zaliczkowych oraz fakultatywnego stosowania duplikatów faktur. Projekt przewiduje także zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa oraz w ustawie z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej.

Wprowadzane rozwiązanie, Krajowy System e-Faktur, ma charakter fakultatywny. Projektowana ustawa reguluje możliwość wystawiania faktur ustrukturyzowanych jako jednej z dopuszczanych form dokumentowania transakcji obok faktur papierowych i obecnie występujących w obrocie gospodarczym faktur elektronicznych. Przyjęte rozwiązanie pozwoli wystawcy faktury na skorzystanie z prawa do przewidzianych w niniejszym projekcie ustawy preferencji podatkowych – tj. 40-dniowego terminu zwrotu podatku oraz rozliczenia korekty in minus za okres wystawienia faktury korygującej – również w przypadku braku zgody odbiorcy faktury ustrukturyzowanej na jej otrzymanie w Krajowym Systemie e-Faktur.

Ponadto w Krajowym Systemie e-Faktur nie będzie możliwe wystawienie faktur, w odniesieniu do których odrębne przepisy przewidują brak obowiązku ujęcia numeru, za pomocą którego sprzedawca zidentyfikowany jest na potrzeby podatku, lub danych umożliwiających jednoznaczną identyfikację nabywcy. Podobnie termin „faktura pro forma” jest zwyczajowy, nie występuje w przepisach ustawy o VAT. Wystawienie faktury pro forma nie powoduje skutków w zakresie podatku VAT, tj. obowiązku zapłaty wykazanego w tym dokumencie podatku, ani nie stanowi dla kontrahenta podstawy do odliczenia wykazanego w tym dokumencie podatku VAT.

Szanowni Państwo! Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy oczywiście kierunkowo wyraża gotowość i chęć pracy nad tym dokumentem. To jest pierwsze czytanie tego projektu. Projekt został skierowany, zostanie skierowany do komisji finansów. Tam te szczegółowe pytania trzeba zadać. Być może ten projekt powinien być doprecyzowany czy też uszczegółowiony. Natomiast niewątpliwie wprowadzenie takiego systemu e-faktur to jest krok w dobrą stronę. Mam oczywiście obawy, gdy słyszę, że pan minister mówi, że jesteśmy jednym z prekursorów, czy państwo sobie poradzą z wprowadzeniem tego systemu, czy on będzie działał od 1 stycznia. Ale mam nadzieję, że te nasze wątpliwości zostaną w jakimś stopniu rozwiązane w komisji finansów. Bo gdy słyszę, jak pan minister mówi, że takim wielkim zbawcą w zakresie uszczelniania systemu VAT była pani premier Beata Szydło, która premierem nie jest, i nie wiadomo, jakie były powody jej dymisji, i gdy przypominam sobie, jak pan minister tutaj kilka miesięcy temu nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie, ile tak naprawdę my podatku VAT od mafii VAT-owskich wydobyliśmy, to mam wątpliwości, czy te słowa, które pan dzisiaj wypowiedział, są adekwatne do tego projektu, który pan przygotował i przedstawił.

Niemniej jednak szansę kierunkową trzeba państwu dać i nad tym projektem trzeba popracować na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. I to w imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy deklaruje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Dobromir Sośnierz z koła Konfederacja. Zapraszam.

(Poseł Dobromir Sośnierz: Nie pan Paszyk najpierw?)

Pan poseł Paszyk złożył oświadczenie na piśmie, które zostało z przyjemnością przyjęte<sup>\*)</sup>.

Proszę bardzo.

**Poseł Dobromir Sośnierz:**

Cieszę się, że są takie debaty jak ta, w której widać, że wszystkie główne partie tego Sejmu niczym istotnym się od siebie nie różnią. Tylko Konfederacja staje po stronie podatnika, a tu mamy po prostu cztery pazerne hieny, które kłócą się tylko o to, kto pierwszy wpadł na ten pomysł, żeby podatnika lepiej oskubać, kto lepiej by to zrobił, kto by to zrobił skuteczniej.

Z uzasadnienia wynika, że chodzi o to, że rząd chce dzięki temu wiedzieć wszystko o tym, co się dzieje w gospodarce. A ja właśnie nie chcę, żebyście wszystko wiedzieli. Szara strefa to jest najzdrowsza część gospodarki. Szara i czarna strefa to jest to, co ratuje nas przed waszymi pazernymi łapskami. To są takie dziurki w tej reklamówce, którą nam zakładacie na szyję, dzięki którym możemy w ogóle jeszcze oddychać, bo w wielu sytuacjach wasza pazerność i wasze przeregulowanie wszystkiego spowodowałyby, że po prostu nie dałoby się żyć w takim kraju. Ale wy notorycznie chcecie żać tam, gdzie nie posialiście, chcecie zbierać tam, gdzieście nie rozsypali. I temu to wszystko służy. To, że chcecie wiedzieć o wszystkich transakcjach przeprowadzanych w gospodarce, to dlatego że chcecie od nich pobierać prowizję. A co wam daje prawo do pobierania prowizji od tego, że ktoś komuś coś sprzedaje? Z jakiej racji w ogóle rząd rości sobie prawo, jacyś obcy ludzie w Warszawie uważają, że mają prawo do prowizji od tego, że ktoś coś komuś sprzedał albo ktoś coś dla kogoś zrobił?

Trzymajcie ręce w swoich kieszeniach, patrzcie każdy w swój talerz, przestańcie być pazernymi hienami. Budujemy krainę Wielkiego Brata w ten sposób. Rząd próbuje wiedzieć wszystko o wszystkich właśnie po to, żeby wycisnąć z nas jak najwięcej kasy. Tu pan poseł z Platformy martwił się, że gdybyśmy wcześniej wprowadzili, to 3 mld zł więcej można było wyciągnąć z podatników. No 3 mld więcej dla was to jest 3 mld mniej dla nas, dla obywateli, dla podatników. To są pieniądze stracone na wasze głupie projekty, na wasze rozdawnictwo, na przejadanie. Nie, to nie 3 mld, więcej, to jest znacznie większa strata, bo oprócz tego, co zabieramy ludziom bezpośrednio, niszczyliśmy w nich motywację do tego, żeby pracować, wielu osobom po prostu przestaje się opłacać robić

rzeczy, które robią, dlatego że wy chcecie od tego mieć prowizję, wy chcecie od wszystkiego zbierać pieniądze.

Tak że powtarzam swój apel, który już tu wczoraj mówiłem: niech każdy patrzy w swój talerz, trzymajcie ręce w swoich kieszeniach, precz z łapami od pieniędzy podatników. Niech żyje szara strefa.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

To ciekawe było, powiem szczerze.

Dziękuję, panie pośle.

(Poseł Magdalena Filiks: Skąd będzie na pensje dla Brauna?)

Pan poseł Mirosław Suchoń, zapraszam, Polska 2050.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Koła Parlamentarnego Polska 2050 w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw ujętego w druku nr 1547.

Wysoka Izbo! Projekt ustawy wprowadza możliwość wystawiania faktur ustrukturyzowanych jako jednej z dopuszczalnych form dokumentowania transakcji obok faktur tradycyjnych, papierowych i obecnie występujących w obrocie gospodarczym faktur elektronicznych. Te faktury ustrukturyzowane będą wystawiane i otrzymywane za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, Krajowego Systemu e-Faktur.

Projektowane rozwiązanie ma mieć zgodnie z zapisami ustawy charakter fakultatywny. Oczywiście można byłoby powiedzieć, że to jest rozwiązanie, które jest jakby kolejnym etapem informatyzacji w zakresie dokumentowania obrotu gospodarczego i ono posuwa w jakiś sposób do przodu kwestię związaną z uszczelnieniem systemu, natomiast oczywiście to rozwiązanie też ma pewne minusy, o których warto pamiętać. Po pierwsze, sprawność tego systemu, niezawodność systemu będzie związana z tym, w jaki sposób z tym systemem, kolokwialnie mówiąc, będą sobie radzić urzędnicy Ministerstwa Finansów. Z naszych doświadczeń przy wdrażaniu innych systemów, z doświadczeń gospodarki wynika, że niestety nie jest to niezawodność 100-procentowa i generuje pewne problemy. I tutaj pytanie do ministerstwa, zasadne pytanie jest właśnie takie, jaka będzie sprawność tego systemu, bo to wpływa w sposób bezpośredni na możliwość funkcjonowania firmy w gospodarce.

Oczywiście w związku z wdrożeniem tego systemu i filozofią, którą on sobą prezentuje, prawdopodobnie w wielu organizacjach dojdzie do konieczności zmiany procesów, a to wygeneruje dosyć duży wolumen pracy wewnętrznej do wykonania związanej właśnie ze zmianą tych procedur. To też kwestia in-

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

### **Posel Mirosław Suchoń**

tegracji, czyli kosztów, które będą musiały zostać poniesione na dostosowanie systemów do tych wymagań, które ministerstwo przedstawia. A summa summarum ta korzyść, powiedzmy, nie jest jakoś bardzo oszałamiająca, bo to zaledwie skrócony zwrot VAT-u do 40 dni. To nie jest rzecz, która w jakiś sposób oszołomiłaby, jeżeli chodzi o ten kierunek.

W związku z tym wnosimy o przekazanie projektu do komisji i będziemy dalej (*Dzwonek*) nad nim pracować, i tutaj spróbujemy dojść z ministerstwem do porozumienia, jeżeli chodzi o te korzyści dla przedsiębiorstw. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Proszę państwa, przechodzimy do zadawania pytań.

Będę prosił o to samo, co przy poprzednim punkcie, bo nadrobiliśmy czas, za co serdecznie dziękuję.

Jest osiem osób do zadania pytań.

Jeżeli ktoś jeszcze ma ochotę się zapisać, bardzo proszę w tej chwili.

Jak nie, to zamykam tę listę.

Ustalam czas na minutę i będę tego pilnował.

A pana ministra będę prosił bardzo uprzejmie: jak będzie pan mógł trochę krócej, to będzie nam bardzo miło, bo mamy głosowania i chcielibyśmy, żeby ostatnie osoby z Sejmu nie wyszły o 1 w nocy.

Bardzo proszę, pan poseł Sylwester Tułajew, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Sylwester Tułajew:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiele mówimy o tej ustawie, o uszczelnieniu systemu podatkowego. Dzisiaj po raz kolejny warto przytoczyć te liczby.

Panie Ministrze! Bardzo o to proszę, aby przypominał pan, ile pieniędzy z tytułu nieszczelnego VAT-u nie trafiało do budżetu państwa i nie można było realizować ważnych inwestycji, nie można było realizować ważnych programów społecznych, jak to wyglądało za czasów Platformy Obywatelskiej, jak to wyglądało za czasów Polskiego Stronnictwa Ludowego. Również chciałbym dopytać o dokładne liczby, jakie tyczą się rządów Prawa i Sprawiedliwości i tych skutecznych działań podejmowanych przez panią premier Beatę Szydło, przez pana premiera Mateusza Morawieckiego. Ile pieniędzy odzyskaliśmy z tytułu uszczelnienia VAT-u? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

Jest? Nie ma.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Też nie ma. Dziękuję.

Pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

(*Posel Jan Szopiński: Jest.*)

Zapraszam serdecznie.

Janku, super, że jesteś z nami.

Proszę bardzo.

### **Posel Jan Szopiński:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Uprzejmie proszę pana ministra o odpowiedź na piśmie: Jaki był cel wszystkich ostatnich zmian w omawianym podatku? W jakim celu nakładem setek milionów złotych polscy podatnicy wdrażali i kilkanaście razy modyfikowali wymuszane na nich mechanizmy tworzenia plików JPK?

W jakim celu chociażby w roku ubiegłym wymuszano zmiany składania deklaracji VAT, które połączono z plikami JPK? W jakim celu olbrzymim nakładem kosztów realizowano zdalną transmisję faktur do urzędów skarbowych? To pokazuje chaos w polskim ustawodawstwie i brak jakiegokolwiek koncepcji na stworzenie zdrowego systemu rozliczeń.

Liczę na to, panie ministrze, że otrzymam wyczerpującą odpowiedź na piśmie na moje pytania. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Michał Gramatyka, Polska 2050.

Zapraszam, panie pośle.

### **Posel Michał Gramatyka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałem serdecznie pogratulować tego pomysłu. To jest bardzo dobry krok na drodze do cyfryzacji kolejnych aspektów, kolejnych elementów życia publicznego.

Chciałem zadać pytanie: Czy system, który państwo planują stworzyć, będzie honorował wszystkie sposoby potwierdzania tożsamości ujęte w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego określającym właśnie elektroniczne potwierdzanie tożsamości, tzw. rozporządzeniu eIDAS? Mam na myśli podpis elektroniczny, kwalifikowany podpis elektroniczny, profil zaufany. Czy w tym systemie będzie można identyfikować się za pomocą takich właśnie potwierdzeń?

Jako że zostało mi 18 sekund, to chciałem skierować pytanie również do pana marszałka: Kiedy będzie można wprowadzić elektroniczną koresponden-



**Posel Michał Gramatyka**

cję z Kancelarią Sejmu w taki sposób, żeby druga strona również w elektroniczny sposób odpowiadała na zadane pytania i przesłane pisma? *(Dzwonek)* Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Magdalena Filiks, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

**Posel Magdalena Filiks:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście z przyjemnością witam zawsze każdy projekt, który miałby ułatwić życie nie tylko przedsiębiorcom, ale w ogóle obywatelom. Tym bardziej, że jesteśmy mocno zapóźnieni, jeśli chodzi o cyfryzację, na tle Europy. Sam Sejm jest tego najlepszym przykładem. Byłam pionierką w tym zakresie. Chciałam po prostu normalnie złożyć przez profil zaufany sprawozdanie i okazało się, że informatycy, którzy to obsługują, nie wiedzieli, o czym ja do nich mówię. Ale udało się, nauczyli się.

*(Głos z sali: Coś takiego, coś takiego.)*

Proszę? No coś takiego.

*(Gwar na sali)*

Widzi pan, panie przewodniczący, będę miała kłopot, żeby skończyć o czasie. Mam jakiegoś pecha.

*(Głos z sali: Przepraszam.)*

Dziękuję bardzo.

Coś takiego, że informatycy w Sejmie nie wiedzą, co to jest ePUAP, który ogłosiła na stronie pani marszałek. Żeby pan wiedział, coś takiego.

Natomiast mam swoje doświadczenia, jeśli chodzi o to, jak różnego rodzaju systemy informatyczne wdrażacie państwo w wymiarze sądownictwa. Każdy kolejny system to jest kolejny problem podmiotów, które muszą go obsługiwać. I w związku z tymi właśnie doświadczeniami mam konkretne *(Dzwonek)* pytania: Jak wyglądają dzisiaj prace nad tym systemem? Bo mamy 3 miesiące do wejścia w życie ustawy. Jak wyglądały jakieś, nie wiem, testy wdrożeniowe? Jak wyglądały konsultacje praktyczne? W związku z tym jak i czym chcecie przekonać te podmioty, które mają być zainteresowane, żeby korzystać z tego systemu, aby uczestniczyły w tym systemie, którego nie znają? Dlatego pytam o konsultacje i wasze w tym aspekcie przewidywania. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Grzegorz Gaża, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Grzegorz Gaża:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W tym rozwiązaniu wygrywają dwie strony: przedsiębiorca, który ma ułatwioną aktywizację swoich dokumentów, i państwo, które zyskuje na etatach swoich pracowników w Izbie Skarbowej. Ale to nie wszystko. Tracą na tym ci, którzy nieuczciwie wystawiają faktury niemające pokrycia z innych środków.

Dlatego, panie ministrze, pytam: Gdzie krok następny? Czy wystawianie faktur za pomocą aplikacji w telefonie, w komputerze będzie możliwe tylko i wyłącznie przy użyciu oprogramowania, które wy proponujecie? Jaki jest następny krok, żeby zinformować obieg faktur? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Paweł Rychlik, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Paweł Rychlik:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zacznę od materii troszkę innej, różnej. Jako że bliski mi jest rynek farmaceutyczny i rynek aptek, przypomnę, że Polska jako jedno z pierwszych państw wprowadziła e-recepty. Nasi partnerzy europejscy jak Niemcy, Francuzi zwracają uwagę na wzorowy tryb i szybkość wprowadzenia tej usługi właśnie w polskich aptekach. E-recepta stała się po prostu powszechna w polskiej farmacji.

Teraz czas na e-faktury. Usłyszałem z ust pana ministra: znów jesteśmy w awangardzie europejskiej w zakresie e-usług. Od 2015 r. w polityce fiskalnej rządu Prawa i Sprawiedliwości pierwszorzędną zasadą jest uszczelnienie i uproszczenie polityki fiskalnej. I stąd moje pytanie: W jaki sposób e-faktura wpłynie na ograniczenie *(Dzwonek)* działalności oszustów podatkowych specjalizujących się w wyłudzeniu VAT, którzy za czasów Platformy Obywatelskiej i PSL-u mieli eldorado? W jaki sposób wpłynie e-faktura na uproszczenie prowadzenia działalności gospodarczej? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Wprowadzie klub pani nie zgłosił, ale jesteśmy do brymi ludźmi, w związku z tym zapraszam panią do głosu, pani posłanko.

Pani Zofia Czernow.

Proszę bardzo.

## **Posel Zofia Czernow:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Krajowy system e-faktur, faktura ustrukturyzowana i nowość technologiczna, jak powiedział pan minister. Głównym celem z punktu widzenia podatnika jest przyspieszenie zwrotu VAT do 40 dni. Ale ten system upraszcza też procedury i przynosi wiele korzyści Ministerstwu Finansów jako instytucji finansowej zajmującej się podatkami.

W pierwszej chwili pomyślałam, że to są nowe rozwiązania, nowe technologie, ale kiedy zapoznałam się z wynikami konsultacji, które są zamieszczone w uzasadnieniu, zwróciłam uwagę na podnoszone zastrzeżenia.

Moje pytanie jest właśnie do pana ministra. Dlaczego wprowadza się tak zaostrzone wymogi wobec faktury ustrukturyzowanej, która ma dać 40 dni (*Dzwonek*), skoro już dziś można mieć 25 dni, panie ministrze? Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Zapraszam pana ministra.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jan Sarnowski.

Bardzo proszę.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaczę od pytania o bezpieczeństwo systemu oraz o przygotowanie przedsiębiorców. Projekt był z nimi konsultowany już w lutym zeszłego roku. W lutym i marcu trwały konsultacje. Rzeczywiście do Ministerstwa Finansów wpłynęło bardzo wiele uwag i one były również uwzględnione przez te kolejne miesiące pracy nad projektem. W sierpniu została udostępniona przedsiębiorcom schema e-faktury. Od października, czyli już praktycznie za 2 tygodnie, rozpoczną się testy z przedsiębiorcami dotyczące przysyłania faktur oraz drożności systemu. Od stycznia wejdą regulacje pozwalające na fakultatywne przysyłanie e-faktur i również ta funkcjonalność zostanie otworzona.

Od stycznia 2023 r., czyli po 12 miesiącach funkcjonowania tego rozwiązania w formule dobrowolnej, stanie się to rozwiązaniem obowiązkowym dla wszystkich podmiotów działających na rynku. Jest to również procedura, która wynika z konsultacji z Komisją Europejską, która również rekomenduje najpierw pilotaż dobrowolny, a później wdrożenie powszechne. Dokładnie w ten sam sposób ten projekt został zrealizowany we Włoszech, które również najpierw po-

stawiły na dobrowolność i na przynajmniej roczny pilotaż bezpośrednio z przedsiębiorcami. Tak że tutaj idziemy przetartą ścieżką. Jesteśmy w bieżącym technicznym kontakcie z krajami, które już wdrożyły to rozwiązanie, oraz z Komisją Europejską, z którą też są konsultowane regulacje prawne i kwestie techniczne.

Jeśli chodzi o autoryzację, to tutaj przewidujemy szerokie formy autoryzacji, zarówno profil zaufany, jak i podpis kwalifikowany czy pieczęć kwalifikowana. Odnosnie do celu e-faktury, chciałbym gorąco podkreślić, że najważniejszą rzeczą nie jest 40 dni na zwrot. Najważniejszą kwestią jest wygoda i bezpieczeństwo po stronie podatnika, a przede wszystkim szybkość obrotu. Szybki dostęp do informacji, że fakturę dostała druga strona, że ją zaakceptowała, oraz na koniec bezpieczeństwo przed karuzelami VAT i przed tym niebezpieczeństwem, które cały czas grozi podatnikom, a mianowicie bycia wciągniętym w przestępczy proceder przez podmioty, które tylko się podszywają pod przedsiębiorców, a tak naprawdę obracają towarem tylko i wyłącznie na papierze.

Odnosnie do pytania dotyczącego uszczelniania systemu podatkowego, raz jeszcze chciałbym podkreślić, że w ciągu ostatnich 5 lat luka VAT-owska zmniejszała się w Polsce najszybciej w Unii Europejskiej. Spadła niemal 3-krotnie z poziomu 25% w 2015 r. do niewiele ponad 9% w 2019 r. Pamiętajmy, że w 2015 r. 25% luki VAT-owskiej oznaczało, że co czwarta złotówka, która powinna być płaconą przez VAT-owców do budżetu państwa, trafiała albo do szarej strefy, albo do kieszeni mafii VAT-owskich. W 2019 r. była to już co dziesiąta złotówka.

Natomiast zauważyliśmy też bardzo ciekawą prawidłowość. W pandemicznym roku 2020, mimo zamknięcia gospodarki, mimo utrudnień w działaniu urzędów skarbowych i Krajowej Administracji Skarbowej luka VAT znów się zmniejszyła. Według danych CASE, raportu przygotowanego dla Komisji Europejskiej, zmniejszyła się rok do roku o 1/5 do poziomu 8,2%, czyli jest o 1/4 niższa od średniej unijnej, dwa razy mniejsza niż luka VAT w Słowacji, cztery razy mniejsza niż np. w Rumunii. Według obliczeń Ministerstwa Finansów na uszczelnianiu VAT budżet państwa zyskuje co roku ok. 25 mld zł. To są środki, których inaczej nie byłoby w budżecie, gdyby nie narzędzia uszczelniające, służące walce z mafiami podatkowymi. To jest również 25 mld zł, to ogromne pieniądze, które trafiałyby do kieszeni przestępców w wyniku wyłudzeń VAT-owskich, gdyby nie kroki podjęte w ostatnich latach przez Ministerstwo Finansów.

Można byłoby zadać sobie pytanie, w jaki sposób ten sukces został osiągnięty. Tutaj państwo bardzo wiele mówili o planach z roku 2015, natomiast czym innym są plany, a czym innym jest realizacja. Mówimy tutaj o bardzo konkretnych krokach. Polska jest pierwszym krajem Unii Europejskiej, które wdrożyło bardzo spójny plan walki z przestępczością podatkową. Plan składa się tak naprawdę z czterech pod-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski**

stawowych kroków i czterech funkcjonalności. Po pierwsze, trudniej jest teraz zorganizować karuzele podatkowe, proceder wyłudzeń VAT-u. Praktycznie nie jest możliwe zarejestrowanie w urzędzie firmy na słup, firmy mającej tylko i wyłącznie skrzynkę pocztową, ponieważ każde zgłoszenie jest weryfikowane przez administrację skarbową na miejscu i telefonicznie. Po drugie, czas działania karuzeli VAT-owskiej jest coraz krótszy.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Panie ministrze, przypominam, że rozmawiamy o fakturach.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jan Sarnowski:**

Firma sztucznie obraca fakturami już nie przez kilka lat, ale najwyżej przez kilka miesięcy, a po wdrożeniu e-faktury będzie to tylko i wyłącznie kilka tygodni.

Podsumowując, e-faktura doprowadzi do tego, że analityka realizowana w Ministerstwie Finansów znów gwałtownie przyspieszy. Tak jak rewolucją było wdrożenie analityki plików JPK, a nie tylko ich zbierania – to właśnie pozwoliło przyspieszyć wykrywanie karuzel VAT-owskich z lat na miesiące, i to kilka miesięcy, nie kilkanaście – tak teraz analizując faktury, na bieżąco będziemy mogli wykrywać przestępców podatkowych praktycznie w ciągu kilku tygodni. Efektem będzie to, że dalej będziemy mogli zmniejszyć lukę VAT-owską. Tak jak teraz luka VAT-owska wynosi – według wstępnych danych za 2020 r. – ok. 8,2%, tak w ciągu najbliższych 3 czy 4 lat będziemy mogli osiągnąć poziom Francji, czyli jednego z liderów uczciwego systemu VAT-owskiego w Unii Europejskiej, a mianowicie poziom 5%.

Jeśli na któreś z pytań nie odpowiedziałem, to odpowiemy na nie na piśmie. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo serdecznie panu ministrowi.

Proszę państwa, zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, zawartych w druku nr 1547, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę państwa, o godz. 18.25 Konwent Seniorów. Ogłaszam przerwę do 18.30. Proszę o tym pamiętać, bo będą głosowania.

Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 12  
do godz. 18 min 35)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Proszę państwa, proszę wszystkich o powstanie.  
*(Zebrani wstają)*

Proszę państwa, dzisiaj jest 17 września. Data, która dla nas, Polaków, jest bardzo bolesna. 1 września 1939 r. Niemcy rozpoczęły II wojnę światową, atakując Polskę. 17 września od wschodu weszła Armia Czerwona, zadając nam cios w plecy. Nie byliśmy w stanie walczyć jednocześnie z dwoma wrogami, ale tę walkę podjęliśmy. Trwała ona długo, nie tylko do zakończenia wojny, ale także kilkadziesiąt lat później.

Ofiary sowieckiej napaści z 17 września 1939 r. cierpiały nie tylko prześladowania, śmierć, ale także znalazły się na nieludzkiej ziemi. Dzisiaj także Światowy Dzień Sybiraka.

Uczcijmy chwilą ciszy pamięć wszystkich tych, którzy w wyniku tej agresji, tego napadu na Polskę ponieśli straty, w tym przede wszystkim ofiarę życia.

*(Chwila ciszy)*

*(Głos z sali: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)*

*(Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)*

*(Głos z sali: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)*

*(Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)*

*(Głos z sali: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)*

*(Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)*

Bardzo dziękuję.

Na 36. posiedzeniu Sejm nie przeprowadził głosowań nad:

— Informacją Ministra Zdrowia w sprawie organizacji Narodowego Programu Szczepień przy zwiększonej liczbie dostaw szczepionek oraz informacji na temat zutylizowanych dawek,

— Informacją Prezesa Rady Ministrów na temat ostatecznego brzmienia Krajowego Planu Odbudowy w wersji uwzględniającej konsultacje społeczne i wnioski Komisji Europejskiej.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące te głosowania.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski w sprawie zmian



**Marszałek**

w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1577.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o usługach płatniczych,

— o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 1574, 1581, 1575, 1554 i 1542.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w przypadkach dotyczących druków nr 1574, 1581, 1575 i 1554 Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały w 100. rocznicę śmierci Jarogniewa Drwęskiego, Prezydenta Poznania w latach 1919–1921, druk nr 1583.

Czy mogę państwa posłów po prawej stronie prosić o uspokojenie rozmów?

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 100. rocznicę śmierci Jarogniewa Drwęskiego Prezydenta Poznania w latach 1919–1921 (druk nr 1573 i 1583).**

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Mirosławę Stachowiak-Różecką.

Proszę państwa, będę bezwzględnie respektować zarządzenie, które sama podpisałam. Wszystkie osoby, które nie mają zwolnienia lekarskiego – a wiem, które mają, a które nie – bardzo proszę o założenie maseczek. Szanujmy się, proszę państwa, nawzajem, wszyscy.

Pani poseł Siarkowska, bardzo panią proszę o założenie maseczki. (Oklaski)

(Poseł Sprawozdawca Mirosława Stachowiak-Różecka: Pani marszałek, a na mównicy mogę bez?)

Na mównicy możemy być oczywiście bez maseczki. To już powiedziałam na poprzednim posiedzeniu Sejmu.

(Poseł Anna Maria Siarkowska wychodzi z sali, poruszenie na sali, oklaski)

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Uuu...)

(Głos z sali: To są antyszczepionkowcy.)

(Głos z sali: Czyli nie ma większości.)

Bardzo proszę, pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka.

(Poseł Sprawozdawca Mirosława Stachowiak-Różecka: Sprawozdanie czy cały projekt?)

Projekt uchwały też.

(Poseł Sprawozdawca Mirosława Stachowiak-Różecka: Cały projekt przeczytać? Odczytać to?)

Tak.

### **Poseł Sprawozdawca Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 100. rocznicę śmierci Jarogniewa Drwęskiego Prezydenta Poznania w latach 1919–1921, druk nr 1573.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40...

### **Marszałek:**

Przepraszam, pani poseł.

Państwo z Konfederacji, albo panowie założycie maseczki, albo poproszę o wyjście z sali. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Naprawdę nie bawmy się w ciuciubabkę, bo to jest niepoważne.

Wiem, że pan poseł nie może, w porządku, ale pozostali panowie nie mają zwolnienia lekarskiego.

Bardzo proszę, pani poseł.

### **Poseł Sprawozdawca Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Pani marszałek skierowała w dniu 15 września 2021 r. powyższy projekt uchwały do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania. Ko-

**Posel Sprawozdawca  
Miroslawa Stachowiak-Różecka**

misja Kultury i Środków Przekazu po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu uchwały na posiedzeniu w dniu 17 września 2021 r. wnosi: Wysoki Sejm uchwalić raczy załączony projekt uchwały.

Jeśli państwo pozwolicie, to go odczytam.

*(Zebrani wstają)*

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 września 2021 r. w sprawie uczczenia Jarogniewa Drwęskiego – prezydenta Poznania w latach 1919–1921 w 100. rocznicę śmierci

Dnia 14 września 2021 roku przypada 100. rocznica śmierci Jarogniewa Drwęskiego – prawnika, działacza społecznego, szermierza idei niepodległości Polski i polskości Wielkopolski, pierwszego polskiego prezydenta Poznania w okresie II Rzeczypospolitej.

Jarogniew Drwęski, urodzony 6 grudnia 1875 roku w Glinnie koło Wągrowca w rodzinie ziemiańskiej, całe swoje życie związał z Poznaniem. Był absolwentem poznańskiego Gimnazjum św. Marii Magdaleny. Po studiach prawniczych w Berlinie otworzył kancelarię adwokacką w Poznaniu. Należał do ostatniego pokolenia wielkich organiczników. Był prezesem Towarzystwa Prawno-Ekonomicznego w Poznaniu i Związku Kół Śpiewaczych, a także współtworzył polskie organizacje sportowe w Wielkopolsce. Udzielał się politycznie, był członkiem konserwatywnego Związku Narodowego, zasiadał w ławach poznańskiej rady miejskiej. Podczas I wojny światowej należał do organizatorów tajnych komitetów obywatelskich, które przygotowywały plan przejęcia władzy na terenie Wielkopolski przez Polaków. Po wybuchu rewolucji w Niemczech w listopadzie 1918 roku środowiska polskie wysunęły Jarogniewa Drwęskiego na stanowisko komisarycznego nadburmistrza Poznania. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego i opanowaniu Wielkopolski przez powstańców Jarogniew Drwęski został wybrany prezydentem miasta Poznania w wyborach do władz lokalnych.

Jako prezydent Poznania Jarogniew Drwęski służył się szczególnie na polach skutecznej aprowizacji miasta i organizowania robót publicznych w celu przeciwdziałania bezrobociu, a zarazem polonizowania administracji. Wielką zasługą Jarogniewa Drwęskiego było wsparcie inicjatywy powołania do życia Uniwersytetu Poznańskiego w maju 1919 roku. Stał na czele komitetu, który zorganizował I Targ Poznański – przedsięwzięcie, które przekształciło się z czasem w Międzynarodowe Targi Poznańskie. Wyrazem ogólnopolskiego uznania było wybranie go w 1920 roku na prezesa Związku Miast Polskich.

Ciężka praca na rzecz Polski i Poznania odcisnęła swe piętno na zdrowiu prezydenta Drwęskiego. Zmarł 14 września 1921 roku w Poznaniu w wieku niespełna 46 lat.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 100. rocznicę śmierci prezydenta Jarogniewa Drwęskiego składa

mu hołd i wyraża przekonanie, że swą wieloletnią pracą na rzecz polskości Wielkopolski dobrze przysłużył się Polsce”. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Wysoka Izbo! Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia Jarogniewa Drwęskiego – prezydenta Poznania w latach 1919–1921 w 100. rocznicę śmierci przez aklamację.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Arkadiusz Myrcha, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Minuta, panie pośle.

**Posel Arkadiusz Myrcha:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska wnoszę o zarządzanie przerwy do jutra do godz. 9 rano, z apelem o rozszerzenie porządku posiedzenia o wystąpienie pani sędzi Julii Przyłębskiej. Pani sędzia winna wytłumaczyć się nie tylko przed Sejmem, ale przede wszystkim przed Polakami ze swojego udziału w procedurze całkowicie bezprawnej, całkowicie upolitycznionej, zmierzającej do powoływania konkretnych osób do Sądu Najwyższego. *(Oklaski)*

Ostatnio ujawnione w tzw. aferze mailowej maile ze skrzynki pana ministra Dworczyka kolejny raz pokazały, jaki patologiczny system stworzyliście państwo na szczytach władzy. Pan premier Morawiecki, pani sędzia Przyłębska i pracownicy Kancelarii Prezydenta bez cienia wstydu, bez cienia żenady *(Dzwonek)* konsultują w sposób jawny obsadzanie stanowisk w Sądzie Najwyższym.

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

**Posel Arkadiusz Myrcha:**

Fikcja, jaką jest Trybunał Konstytucyjny...

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

**Posel Arkadiusz Myrcha:**

...została potwierdzona.

*(Głos z sali: Czas.)*

*(Głos z sali: Ale to wniosek formalny, a nie wystąpienie.)*

**Posel Arkadiusz Myrcha**

Pani Marszałek! Apeluję, żeby wypełniła pani swoją rolę drugiej osoby w państwie, nie kryła swoich i dopuściła pani...

*(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle, porządku dziennego nie będziemy zmieniać. To nie mieści się w ramach wniosku formalnego, z wyjątkiem wniosku o samą przerwę. Ten wniosek przegłosujemy, panie pośle.

Ponieważ padł wniosek o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

*(Głos z sali: Pani marszałek...)*

A za chwileczkę państwo, którzy bawią się w dalszym ciągu ze mną w kotka i myszkę... Poprosiłam pana o sprawdzenie, którzy to posłowie. Za chwileczkę wykluczę państwa z posiedzenia. *(Oklaski)*

*(Poseł Piotr Kaleta: Kulesza, no załóż.)*

*(Głos z sali: No i bardzo dobrze.)*

Jeżeli ja jestem w stanie przez 2 godziny, a bywało, że i przez 4, przez 5 godzin, w jednej maszynie czytać głosowania – to naprawdę dla mnie jest trudne – to państwo również możecie wytrzymać.

Szanujemy się nawzajem, szanujemy przede wszystkim tych, którzy się boją. *(Oklaski)* Zasługują też na szacunek i na to, żeby wziąć to pod uwagę. A jeżeli komuś to nie odpowiada, nie musi tutaj, na sali siedzieć, ma wybór.

*(Poseł Sławomir Nitras: Szanujemy prawo przede wszystkim.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Na nosek.)*

Pan poseł Krystian Kamiński, proszę założyć maszkę.

*(Poseł Krystian Kamiński: Pani marszałek, skoro pani ma bałagan u siebie w urzędzie i nie wie, że dostarczyłem pani zwolnienie, to proszę przeprosić. Proszę przeprosić.)*

*(Głos z sali: Proszę przeprosić.)*

Okej, jeżeli pan dostarczył, to w porządku. W porządku. To trzeba było tak powiedzieć.

*(Głos z sali: Proszę przeprosić.)*

Nie będę pana za nic przepraszała. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystian Kamiński: Dość. Pani marszałek, proszę mnie przeprosić.)*

*(Wesołość na sali)*

*(Głos z sali: To niewiarygodne.)*

Tak, pan poseł Krystian Kamiński jest na liście, rzeczywiście.

Ponieważ padł wniosek o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 200 – za, 239 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o pilnym rządowym projekcie ustawy o rekompensacie dla podmiotów świadczących usługi albo prowadzących działalność gospodarczą w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1552-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Krzysztof Tchórzewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Komisjo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o pilnym rządowym projekcie ustawy o rekompensacie dla podmiotów świadczących usługi albo prowadzących działalność gospodarczą w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r., druk nr 1533.

*(Głos z sali: Nie słysząc.)*

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 15 września 2021 r. skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1552 do Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia zgłoszonych poprawek w drugim czytaniu. Komisja Gospodarki i Rozwoju po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r. wnosi: zgłoszono dziewięć poprawek, osiem poprawek komisja przyjęła, a jedną poprawkę odrzuciła, i taki wniosek przedstawia Wysokiej Izbie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1552.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 1 po ust. 2 dodać ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki?

Chwilę musimy poczekać, bo jeszcze... Tak.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 217 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.



**Marszałek**

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 4 w art. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 217 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 5 w art. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę wysokości rekompensaty z 65% do 100%.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 216 – za, 228 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę wysokości rekompensaty z 65% do 80%.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 218 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 3 ust. 4 wnioskodawcy proponują skrócenie terminu oczekiwania na decyzję w sprawie rekompensaty z 14 do 7 dni.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 171 – za, 274 – przeciw, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 9. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 208 – za, 228 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2 w art. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 47 – za, 398 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1552, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 445 – za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. (*Oklaski*)

(*Posel Joanna Borowiak: No proszę, wszyscy.*)

Sejm uchwalił ustawę o rekompensacie dla podmiotów świadczących usługi albo prowadzących działalność gospodarczą w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1561-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Teresę Glenc o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Teresa Glenc:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1530.

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 16 września, zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1561 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu dzisiejszym wnosi o odrzucenie wszystkich poprawek i poparcie projektu w całości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1561.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci.

W 1. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują nie uchylać pkt 11.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą odpowiednie zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 8.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 169 – za, 227 – przeciw, 48 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują nie uchylać pkt 11.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą odpowiednie zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 3. do 6.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 171 – za, 227 – przeciw, 48 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują nie uchylać pkt 11.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą odpowiednie zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 4. do 8.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 168 – za, 228 – przeciw, 48 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 13 ust. 5 wnioskodawcy proponują inne brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 440 posłów. 213 – za, 226 – przeciw, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 13 ust. 5 wnioskodawcy proponują zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą odpowiednie zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 16 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 26.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą odpowiednie zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

**Marszałek**

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 8.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 216 – za, 226 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 26.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 215 – za, 229 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1561, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 236 – za, 161 – przeciw, wstrzymało się 49.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z Programem Polski Ład.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1576-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tomasza Ławniczaka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

### **Poseł Sprawozdawca Tomasz Ławniczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z Programem Polski Ład. To jest druk nr 1531, z tym że tytuł ustawy uległ zmianie w druku nr 1576. W tej chwili ustawa ta nosi nazwę: ustawa o zmianie usta-

wy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r. skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1576 do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Finansów Publicznych oraz komisja samorządu terytorialnego po rozpatrzeniu sześciu poprawek wnoszą, aby Wysoki Sejm odrzucił wszystkie poprawki i raczył uchwalić całość załączonej ustawy. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1576.

Komisje przedstawiają wnioski mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 3. oraz poprawki od 1. do 3. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w art. 1 projektu przed pkt 1 dodać nowe punkty oraz zmiany w pkt 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 1. i 2. oraz poprawki 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 218 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby w art. 1 projektu przed pkt 1 dodać nowe punkty.

Z wnioskiem tym łączy się 2. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 218 – za, przeciw – 227, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w art. 1 projektu przed pkt 1 dodać nowe pkt od 1<sup>1</sup>–3<sup>1</sup> oraz inne brzmienie pkt 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.



**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 217 – za, 229 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 1 projektu wnioskodawcy proponują zmiany do pkt 12.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 1 pkt 2 i 3 projektu wnioskodawcy proponują dodanie nowych ustępów.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 6 pkt 1 projektu wnioskodawcy proponują dodać lit. d.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 218 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 8 projektu wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 6.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 218 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 8 projektu wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 218 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1576, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 323 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 121.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1368-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Saka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Piotr Sak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł sprawozdawca mam przywilej, ale i imperatyw prawny przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1252.

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 15 września 2021 r., zgodnie z art. 95 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1368 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach po rozpatrzeniu tych poprawek na posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył następujące poprawki: 4. i 6. przyjąć, pozostałe odrzucić, przy czym nad poprawkami 5. i 9. głosować łącznie.

Szanowni Państwo! Projekt ustawy uderza w ludzi, którzy wprowadzają białe kołnierzyki, ale nie stety i brudne ręce. Ustawa będzie bezkompromisowo zwalczać korupcję, chorobę brudnych rąk. Nie ma miejsca w polityce dla ludzi, którzy kupczą swoimi stanowiskami.

**Marszałek:**

Panie pośle, sprawozdanie.

**Posel Sprawozdawca Piotr Sak:**

Takie osoby muszą się liczyć z tym, że czeka je śmierć cywilna i zawodowa w sferze życia publicznego. *(Poruszenie na sali)*

Szanowni Państwo! Nie wiem, po co te nerwy. *(Głos z sali: Sprawozdanie komisji.)*

**Marszałek:**

Panie pośle, sprawozdanie komisji.

**Posel Sprawozdawca Piotr Sak:**

Pani Marszałek! Wiem, że pani jest wybitną znawczynią regulaminu Sejmu. Ja jestem początkującym adeptem i nowicjuszem w tym zakresie, niemniej jednak chciałbym zwrócić uwagę na art. 43 ust. 6 i art. 49 regulaminu Sejmu, które per analogiam pozwalają mi przedstawić motywy, które legły u podstaw odrzucenia niektórych kwestii.

Rozumiem, że państwa nerwy wynikają z tego, że państwo, zamiast zwalczać korupcję, to jej niestety ulegaliście.

*(Głos z sali: Sprawozdanie.)*

Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że wszyscy tutaj na sali zagłosujemy za projektem ustawy, że na tej sali nie znajdzie się żaden przeszkodnik, który będzie tę ustawę kwestionował. Każdy powinien zagłosować za ustawą, która zwiększa zabezpieczenie antykorupcyjne, wprowadza ostre sankcje dla sprawców, znosi embargo informacyjne.

**Marszałek:**

Panie pośle, jest pan młodym posłem, jak pan powiedział. Proszę przedstawić sprawozdanie, co się działo na posiedzeniu komisji. *(Oklaski)*

*(Głosy z sali: Tak! Tak!)*

**Posel Sprawozdawca Piotr Sak:**

Dobrze, już finiszuję.

Kończąc, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że każdy, kto jest przeciwko tej ustawie, staje po stronie zła i złoczyńców i staje się korupcjofilem. Dziękuję bardzo. Wnoszę i wywodzę jak w petitum sprawozdania. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1368.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks karny wnioskodawcy proponują nowe brzmienie lit. a w zmianie 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 84 – za, 237 – przeciw, 122 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 30 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o spokój.

*(Głos z sali: Ciszej tam.)*

**Głosowało** 443 posłów. 207 – za, przeciw – 236, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 3. i 4. zostały zgłoszone do art. 4 projektu ustawy zawierającego zmiany w ustawie o partiach politycznych.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie zmiany pierwszej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 37 – za, 282 – przeciw, wstrzymało się 126.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. zmianę w art. 27a ust. 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 439 posłów. 430 – za, przeciw nie był nikt, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dać ust. 1a w art. 10 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Z poprawką tą łączy się poprawka 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 208 – za, 229 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują dodać do projektu ustawy art. 7a zawierający zmiany w ustawie – Kodeks wyborczy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 427 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 16.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 10 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 215 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 11 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 214 – za, 228 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1368, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 286 – za, 1 – przeciw, wstrzymało się 158.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dowodach osobistych, ustawy o ewidencji ludności, ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1480-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Bieleckiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Jerzy Bielecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dowodach osobistych, ustawy o ewidencji ludności, ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1399.

W czasie drugiego czytania w dniu 15 września została zgłoszona do ustawy jedna poprawka. Komisja w dniu dzisiejszym zajęła się tą poprawką i zaopiniowała ją pozytywnie. Komisja wnosi o przyjęcie poprawki i przyjęcie ustawy w całości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1480.

Komisja przedstawia jednocześnie poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 7 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 434 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1480, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 433 – za, nikt nie był przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1546-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Zdzisława Sipiery o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.



## Posel Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1507.

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 15 września tego roku skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1546 do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu siedmiu poprawek wnioskuje, Wysoka Izbo, żeby wszystkie siedem poprawek odrzucić, z tym że nad poprawkami 2. i 6. głosować łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1546.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy w pkt 3 proponują w dodawanym art. 303b nadać inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2., 3. i 6.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 201 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 1 wnioskodawcy w pkt 3 proponują w dodawanym art. 303b zmiany w ust. 1.

Z poprawką tą łączy się 6. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 200 – za, przeciw – 244, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

Panie pośle Kulesza, albo pan założy maseczkę, albo pan opuści salę. *(Oklaski)*

Panie pośle Kulesza, proszę założyć maseczkę, albo pan opuści salę.

*(Głos z sali: Młody, ruchy, ruchy.)*

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

Panie pośle, proszę o założenie maseczki. Dziękuję. *(Poruszenie na sali)*

W 3. poprawce do art. 1 wnioskodawcy w pkt 3 proponują w dodawanym art. 303b skreślić w ust. 1 wyrazy: „Złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania postanowienia”.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 200 – za, przeciw – 242, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 1 wnioskodawcy w pkt 3 proponują w dodawanym art. 303b dodać ust. 4a i 4b.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 201 – za, 243 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 1 wnioskodawcy w pkt 3 proponują w dodawanym art. 303b dodać ust. 2a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 201 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 200 – za, 244 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1546, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 244 – za, 178 – przeciw, 23 się wstrzymało.

**Marszałek**

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia świętego Maksymiliana Kolbe w 80. rocznicę śmierci.**

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1500.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1500, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 394 – za, 15 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia świętego Maksymiliana Marii Kolbego w 80. rocznicę śmierci.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1543-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Paula o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Jerzy Paul:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Infrastruktury przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1508, 1543 i 1543-A.

W czasie drugiego czytania, które odbyło się 16 września, zgłoszono pięć poprawek. Jedna poprawka została przyjęta, jedna poprawka została wycofana podczas obrad komisji, trzy poprawki zostały odrzucone.

Komisja rekomenduje przyjęcie tylko poprawki nr 1, a zarazem wnosi o przyjęcie przez Wysoką Izbę całości projektu ustawy z założeniem, że poprawki 2. i 3. będą poddane pod głosowanie łącznie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1543.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o transporcie drogowym.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują m.in., aby nie dodawać art. 39gb.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 443 – za, przeciw nie był nikt, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 39c ust. 4 wnioskodawcy proponują inne brzmienie części wspólnej.

Z poprawką tą łączy się 3. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. i 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 215 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 33 ustawy o kierujących pojazdami wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 1a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 215 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1543, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 436 – za, 4 – przeciw, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1453-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posel Bożenę Borys-Szopę o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Bożena Borys-Szopa:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, druk nr 1446.

Sejm na 37. posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1453 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu 19 poprawek na posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r. wnosi do Sejmu o przyjęcie pięciu z nich, tj. 7., 9., 11., 13. i 18., odrzucenie pozostałych poprawek i przyjęcie w całości ustawy. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1453.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Głosujemy.

W poprawkach 1., 2., 17. i 19. wnioskodawcy proponują, aby ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni została uchylona.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 3. do 16. i 18.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 2., 17. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 136 – za, 271 – przeciw, 39 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 3., 4., 5., 14. i 15. wnioskodawcy proponują m.in., aby pracownikowi co do zasady przysługiwało w każdym miesiącu prawo do co najmniej dwóch niedziel wolnych.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 6. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., 4., 5., 14. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 165 – za, 243 – przeciw, 36 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 6. poprawce do art. 7 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują, aby zakaz handlu nie obowiązywał w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 169 – za, 242 – przeciw, 32 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 6 ust. 1 pkt 14 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują zmiany w katalogu placówek nieobjętych zakazem handlu w niedziele i święta.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 8. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 308 – za, 130 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 8. stała się bezprzedmiotowa.

W 9. poprawce do art. 6 ust. 2 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują zmiany w definicji działalności przeważającej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 10. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 302 – za, 129 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

10. poprawka stała się bezprzedmiotowa.

W 11. poprawce do art. 6 ust. 4 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują rozszerzenie katalogu osób, z których nieodpłatnej pomocy może korzystać przedsiębiorca.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 12. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 311 – za, przeciw – 17, 116 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

12. poprawka stała się bezprzedmiotowa.



## Marszałek

W 13. poprawce do art. 6 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują dodać ust. 7 dotyczący uprawnień inspektora pracy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 293 – za, 136 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce wnioskodawcy proponują dodać w ustawie nowelizującej art. 1a zawierający przepis przejściowy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 70 – za, 355 – przeciw, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują, aby ustawa nowelizująca wchodziła w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 298 – za, 128 – przeciw, wstrzymało się 16.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni w brzmieniu z druku nr 1453, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 272 – za, przeciw – 135, 37 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz ustawy o Straży Granicznej.**

Komisje wnoszą o uchwalenie ustawy z druku nr 1499.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1499, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 393 – za, nikt nie był przeciw, 45 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz ustawy o Straży Granicznej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Europejskiej Konwencji o ochronie dziedzictwa audiowizualnego, sporządzonej w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1444.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1444, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 432 – za, 1 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Europejskiej Konwencji o ochronie dziedzictwa audiowizualnego, sporządzonej w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1566.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1566, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 441 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1544-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z druków 1534 i 1544 złożono wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz 11 poprawek.

Komisja Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu dzisiejszym rozpatrzyły zarówno wniosek, jak i poprawki.

Wysoka Izbo! Uzasadnienie wniosku o odrzucenie nie jest prawdą. Projekt nie jest zagrożeniem dla ładu przestrzennego. Nie pozbawia gmin władztwa planistycznego, bo budowa musi być zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a w razie jego braku to właśnie gmina wydaje decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Zatem można domniemywać, że ją wyda w zgodzie z własną polityką przestrzenną i polityką rozwoju infrastruktury.

Poza tym nie jest prawdą stwierdzenie, że ta ustawa spowoduje rozleknięcie się zabudowy, bo zmiany, które są zawarte w art. 2, dotyczące uściślenia zasad analizy urbanistycznej, będą przeciwdziałały rozlewaniu się zabudowy. To zważyły połączone komisje infrastruktury i samorządu, które rekomendują Wysokiej Izbie, po pierwsze, odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy, po drugie, odrzucenie wszystkich zgłoszonych poprawek, a po trzecie – co oczywiste – przyjęcie całości projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druków nr 1544.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 179 – za, 266 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 1. do 9. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo budowlane.

W 1. poprawce do art. 29 ust. 1 pkt 1a wnioskodawcy proponują określenie innych warunków dopuszczalności zgłoszenia budowy zamiast konieczności uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 4.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 207 – za, 233 – przeciw, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 29 ust. 1 pkt 1a wnioskodawcy proponują, aby w przepisie odnoszono się do pojęcia „powierzchni użytkowej” zamiast „powierzchni zabudowy”.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 208 – za, 238 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 29 ust. 1 pkt 1a wnioskodawcy proponują, aby powierzchnia zabudowy określona w tym przepisie wynosiła 100 m<sup>2</sup>.

Z tą poprawką łączy się poprawka 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 14 – za, przeciw – 404, 26 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 6 w ust. 2a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 217 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 5j i 5k.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7. i 8.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 207 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują m.in. nie dodawać ust. 5k.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 8.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 206 – za, 229 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują dodać ust. 5l i 5m.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 208 – za, 232 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać ust. 2c do art. 34.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 206 – za, 238 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 2 i 4 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 11.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 208 – za, 238 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 64 ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioskodawcy proponują, aby kara pieniężna, o której mowa w art. 51 ust. 2, była wymierzana w terminie 30 dni.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 214 – za, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1544, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. 248 – za, 178 – przeciw, wstrzymało się 20. (*Oklaski*)

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy wraz z autopoprawką do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w drukach nr 1532 i 1532-A, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 179 – za, przeciw – 228, 36 się wstrzymało.

Sejm odrzucił odrzucił wniosek, a tym samym skierował ten projekt ustawy wraz z autopoprawką do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysława Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Marty Golbik.**

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.



## Marszałek

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Marty Golbik.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Marty Golbik.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysław Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Marty Golbik za czyny określone w tym wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. Za było 2, 437 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej poseł Marty Golbik za czyny określone we wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysław Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysław Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosław Urbaniaka.**

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosław Urbaniaka.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosław Urbaniaka.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysław Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosław Urbaniaka za czyny określone w tym wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. Za – 1, 430 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosław Urbaniaka za czyny określone we wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysław Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1538 i 1574).**

Proszę pana posła Zdzisław Sipiery o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek Sejmu zgodnie z regulaminem Sejmu skierowała w dniu 13 września tego roku uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 16 września br. wnosi do Wysockiego Sejmu o to, żeby z czterech poprawek dwie odrzucić, tj. 1. i 3., oraz dwie przyjąć – 2. i 4., głosując łącznie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

**Marszałek**

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 2a ust. 1 ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz pozostawienie w obowiązującym brzmieniu art. 3 ust. 2 tej ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. Za było 259, 174 – przeciw, wstrzymało się 9.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce Senat proponuje nadanie nowego brzmienia art. 11 ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 435, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 17 ustawy nowelizującej Senat proponuje skreślenie ust. od 1 do 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 227 – za, 207 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1540 i 1581).**

Proszę panią poseł Józefę Szczurek-Zelazko o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw z druku nr 1540.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 13 września 2021 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia. Komisja Zdrowia po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 16 września 2021 r. wnosi: Wysoki Sejm raczy poprawki Senatu zawarte w pkt 1., 2., 3., 4. i 5. odrzucić, przy czym nad poprawkami nr 4 i 5 należy głosować łącznie. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 131c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Senat proponuje m.in. zmiany ust. 1 pkt 1 lit. e, f i g.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 229 – za, 206 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce Senat proponuje skreślić art. 2 ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 395 – za, 47 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o działalności leczniczej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 241 – za, 192 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce Senat proponuje skreślić art. 5 ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4. i 5., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. 230 – za, 202 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych** (druki nr 1537 i 1575).

Proszę pana posła Wiesława Janczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Wiesław Janczyk:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Komisja Finansów Publicznych w dniu 16 września rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie zmiany ustawy o usługach płatniczych i rekomenduje głosowanie za odrzuceniem poprawek 1., 3. i 4. i przeciw odrzuceniu poprawki 2. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o usługach płatniczych.

W 1. poprawce do art. 59ea ust. 2 pkt 1 Senat proponuje, aby wyrazy „działalności prowadzonej” zastąpić wyrazami „umów zawieranych”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 348 – za, 95 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 59ea ust. 2 pkt 4 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 4 – za, przeciw – 440, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 59ea ust. 3 Senat proponuje skreślić wyrazy „nakładać ani”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 347 – za, przeciw – 95, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę terminu wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 440 posłów. 345 – za, przeciw – 85, 10 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 1539 i 1554).

Proszę pana posła Grzegorza Matusiaka o przedstawienie sprawozdania komisji.



## **Posel Sprawozdawca Grzegorz Matusiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych i Komisji Skarbu Państwa zgłoszono 5 poprawek. Jedną przyjęto, pozostałe odrzucono. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Głosować będziemy zgodnie z zadaniami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach 1., 2., 3. i 5. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 438 posłów. 1 – za, przeciw – 437, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 4. poprawce Senat proponuje skreślić art. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 226 – za, przeciw – 214, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 6. poprawce Senat proponuje skreślić art. 20 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 445, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych** (druki nr 1536 i 1542).

Proszę panią poseł Annę Dąbrowską-Banaszek o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Posel Sprawozdawca Anna Dąbrowska-Banaszek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, druk nr 1536.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 13 września 2021 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 14 września 2021 r. wnosi: Wysoki Sejm raczy poprawkę Senatu przyjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce Senat proponuje, aby ustawa weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 444, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Informacja Ministra Zdrowia w sprawie organizacji Narodowego Programu Szczepień przy zwiększonej liczbie dostaw szczepionek oraz informacji na temat zutilizowanych dawek – głosowanie.**

Na poprzednim posiedzeniu zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Ministra Zdrowia w sprawie

**Marszałek**

organizacji Narodowego Programu Szczepień przy zwiększonej liczbie dostaw szczepionek oraz informacji na temat zutylizowanych dawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. 216 – za, 227 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Informacja Prezesa Rady Ministrów na temat ostatecznego brzmienia Krajowego Planu Odbudowy w wersji uwzględniającej konsultacje społeczne i wnioski Komisji Europejskiej – głosowanie.**

Na poprzednim posiedzeniu zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Prezesa Rady Ministrów na temat ostatecznego brzmienia Krajowego Planu Odbudowy w wersji uwzględniającej konsultacje społeczne i wnioski Komisji Europejskiej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 440 posłów. 213 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 1577).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1577, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 437 posłów. 423 – za, 1 – przeciw, wstrzymało się 13.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

Oczywiście zakończyliśmy głosowania.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 07 do godz. 20 min 26)

**Wicemarszałek****Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 roku wraz z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej** (druki nr 1329 i 1501).

Bardzo proszę prezesa Najwyższej Izby Kontroli pana Mariana Banasia o przedstawienie sprawozdania.

**Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgodnie z konstytucyjnym i ustawowym obowiązkiem przedstawiam Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej zatwierdzone przez Kolegium NIK sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 r.

Jako naczelny organ kontroli państwowej, którego raporty są źródłem rzetelnej informacji o stanie państwa, opieramy się na wartościach i zasadach, którym pozostajemy wierni od ponad 100 lat: bezstronności, rzetelności i oddaniu służbie państwu i społeczeństwu. Najwyższa Izba Kontroli wykonuje swoje zadania na podstawie rocznego planu pracy uchwalonego przez Kolegium NIK i przedłożonego Sejmowi.

Wysoka Izbo! Najwyższa Izba Kontroli, wykonując swoje zadania, zrealizowała w 2020 r. 91 tematów kontroli planowych, w tym kontrolę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej. Przeprowadziliśmy również doraźne postępowania kontrolne w 63 tematach. NIK zrealizowała łącznie 2007 kontroli jednostkowych w 1629 podmiotach i sformułowała 4548 wniosków pokontrolnych. Ponadto zgłosiliśmy 122 wnioski de lege ferenda. Do organów ścigania złożyliśmy 55 zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstw lub wykroczeń. Przesyłaliśmy też zawiadomienia do rzeczników dyscypliny finansów publicznych.

Wymiernym efektem naszej pracy są finansowe rezultaty kontroli. Kwoty wydatkowane z naruszeniem prawa to ponad 345 mln zł, kwoty wydatkowane w następstwie działań stanowiących naruszenia prawa to ponad 136 mln zł, a korzyści finansowe – prawie 12 mln zł.

O wciąż rosnącym zaufaniu do Najwyższej Izby Kontroli niech świadczy fakt, że tylko w minionym roku wpłynęło do Izby 5577 skarg, wniosków oraz wniosków o przeprowadzenie kontroli. Wnioskodawcami były w głównej mierze osoby prywatne, ale byli nimi także posłowie, senatorowie, radni oraz organizacje społeczne i związkowe. Po ich analizie aż 209 spraw zbadano i zaplanowano do wykorzystania w ramach kontroli. Szereg innych wsparło procesy projektowania działań kontrolnych, zaś wszystkie zostały poddane analizie i zasilili bazę informacyjną Najwyższej Izby Kontroli.

## Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś

Wysoki Sejmie! Najwyższa Izba Kontroli w roku 2020 opublikowała i sformułowała o 609 wniosków pokontrolnych więcej niż w roku poprzednim. W sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 r. przedstawione zostały ważniejsze ustalenia kontroli w podziale na sześć obszarów funkcjonowania państwa.

W obszarze bezpieczeństwa ekonomicznego państwa NIK kontrolowała m.in. kwestie związane z systemem finansów, stabilnością finansową i systemem podatkowym. Kontrola zarządzania długiem publicznym i płynnością jednostek sektora finansów publicznych okazała się uzasadniona w związku ze wzrostem obciążeń dla finansów publicznych spowodowanych przeciwdziałaniem epidemii. NIK zajęła się też problemem nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa, procedurami zakupowymi prowadzonymi przez te spółki czy gospodarowaniem nieruchomościami Skarbu Państwa. Poddawała też ocenie zarządzanie portfelem kapitałowym i inwestycyjnym Agencji Rozwoju Przemysłu SA i podmiotów powiązanych.

Oceniała też stabilność gospodarki i warunki jej rozwoju. Pragnę podkreślić, że w powyższym zakresie NIK od lat monitoruje stan polskiej energetyki i bezpieczeństwa dostaw energii w Polsce, co w sposób szczególny znalazło swoje odzwierciedlenie w kontroli efektywności wydatków ponoszonych przez producentów energii elektrycznej. Kontrole w dziedzinie transportu skupiały się natomiast na infrastrukturze transportowej, organizacji systemu i rozwoju zrównoważonego transportu. Po raz pierwszy badaliśmy także zagadnienia elektromobilności.

W obszarze bezpiecznego, sprawnego i skutecznego państwa NIK skontrolowała m.in. realizację prac rozwojowych na rzecz resortu obrony narodowej. Istotne były tematy kontroli dotyczące funkcjonowania służb, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych.

Epidemia COVID-19 determinowała w znacznym stopniu tematy naszych kontroli w dziedzinie ochrony zdrowia i zapewnienia godnego poziomu życia. W tym obszarze badaliśmy zagadnienia związane z funkcjonowaniem systemu ochrony zdrowia. Oceniając sytuację społeczną, skontrolowaliśmy domy pomocy społecznej czy dożywianie dzieci i młodzieży w czasie epidemii.

W obszarach środowisko i klimat kontrole skupiały się na badaniu oddziaływania zanieczyszczeń na ludzkie zdrowie, wpływie działalności człowieka na przyrodę oraz na ocenie projektów związanych z ochroną środowiska.

Najwyższa Izba Kontroli badała też zagadnienia dbałości o edukację, kulturę i dziedzictwo narodowe. Za szczególnie ważny uznajemy problem niedostosowania oferty edukacyjnej do rynku pracy. W dziedzinie badań naukowych NIK wskazała na słabość nadzoru nad realizacją projektów badawczych.

Wysoka Izbo! Podczas analizy wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej Najwyższa

Izba Kontroli uznała, w odniesieniu do budżetu państwa jako wartości konstytucyjnej, konieczność przywrócenia budżetowi państwa odpowiedniej rangi związanej z jego szczególnym charakterem oraz centralną pozycją w systemie finansów publicznych. Uzasadnieniem powyższego stanowiska było stwierdzenie znaczącej nierównowagi finansowej państwa w 2020 r., która spowodowana była m.in. planowaniem i dokonywaniem dużych operacji finansowych prowadzących do wzrostu długu publicznego z pominięciem budżetu państwa. Należały do nich w szczególności operacje polegające na przekazaniu w 2020 r. różnym podmiotom obligacji skarbowych i udzielaniu pożyczek zamiast dotacji, które zwiększyłyby wydatki i deficyt budżetu państwa prawie o 30 mld zł. Ponadto o obniżeniu rangi budżetu państwa świadczyć miały także liczne operacje finansowe skutkujące przyrostem zobowiązań państwa, które tylko pozornie nie zwiększały państwowego długu publicznego zgodnie z metodologią krajową. Przykładem takiej praktyki była m.in. emisja obligacji Polskiego Funduszu Rozwoju SA i Banku Gospodarstwa Krajowego na rzecz Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 o łącznej wartości ponad 166 mld zł, których spłata i obsługa jest gwarantowana przez Skarb Państwa.

Najwyższa Izba Kontroli z niepokojem obserwuje zatem dalszą dewaluację znaczenia budżetu państwa skutkującą możliwością „wykazywania w budżecie państwa dowolnego wyniku, przez co plan ten przestaje mieć istotne znaczenie dla oceny sytuacji finansowej państwa”. W powyższym zakresie jako prezes Najwyższej Izby Kontroli, a także były minister finansów pragnę zwrócić uwagę, że budżet państwa jest podstawowym instrumentem rządzenia, a tym samym władzy politycznej, a zatem wyznacza w państwie prawa granice sprawowania tej władzy przez różne organy i agendy władzy publicznej, z administracją rządową włącznie.

Przepraszam.

Wysoka Izbo! Najwyższa Izba Kontroli szczególną wagę przywiązuje do współpracy z Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej. Co roku analizuje i uwzględnia sugestie tematów kontroli składane przez organy Sejmu do planu pracy NIK. Wyniki przeprowadzonych kontroli Najwyższa Izba Kontroli prezentuje Sejmowi oraz jego organom. W minionym roku przedłożyła 112 informacji o wynikach kontroli planów doraźnych, 99 informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa, analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej, sprawozdanie z działalności NIK w 2019 r.

Pragnę zwrócić uwagę, że Najwyższa Izba Kontroli funkcjonuje sprawnie i efektywnie, pomimo że Kolegium NIK działa w niepełnym składzie. Duże zaniepokojenie wywołuje fakt niepowoływania przez marszałek Sejmu nowych członków Kolegium NIK pomimo skierowania przeze mnie 27 wniosków w tej sprawie. Od objęcia funkcji prezesa sześciokrotnie składałem do marszałek Sejmu pisma w celu uzupełnienia składu kolegium. Niestety marszałek Sejmu powołała na członków Kolegium NIK tylko siedem



## Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś

osób. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej proponowanych przeze mnie kandydatów na członków Kolegium NIK – wybitnych i uznanych specjalistów z dziedziny prawa oraz ekonomii lub wieloletnich, bardzo doświadczonych pracowników NIK, zaopiniowała negatywnie, bez wskazywania żadnych merytorycznych argumentów przemawiających za taką opinią. Negatywna opinia odnosiła się nawet do kandydata, który jest byłym członkiem Kolegium NIK, profesorem i 3 lata temu został przez komisję zaopiniowany pozytywnie. Trudno wyobrazić sobie i zaakceptować w państwie prawa sytuację, w której w związku z ewentualnym niepowołaniem przez marszałek Sejmu członków Kolegium NIK działalność tego organu kolegiального, a co za tym idzie – funkcjonowanie całej Izby mogłyby być sparaliżowane.

Wysoki Sejmie! Najwyższa Izba Kontroli to także uznany i ceniony partner międzynarodowy. NIK jest wybierana do międzynarodowych zespołów przeprowadzających przeglądy partnerskie w innych najwyższych organach kontroli oraz z sukcesem startuje w konkursach na audytora zewnętrznego oraz w konkursach na realizację projektów współpracy bliźniaczej Komisji Europejskiej. Jako prezes Najwyższej Izby Kontroli ponownie zostałem wybrany na wiceprzewodniczącego zarządu Europejskiej Organizacji Najwyższych Organów Kontroli EUROSAI skupiającej 50 krajów w regionie oraz Europejski Trybunał Obrachunkowy. Ponadto reprezentuję Najwyższą Izbę Kontroli w zarządzie Międzynarodowej Organizacji Najwyższych Organów Kontroli INTOSAI, która zrzesza 201 członków na całym świecie. To uznanie dla NIK pozwala mieć realny wpływ na rozwój nowoczesnej kontroli państwowej na świecie, m.in. poprzez udział w tworzeniu międzynarodowych standardów kontroli. Najwyższa Izba Kontroli przewodniczy także pracom grupy roboczej EUROSAI ds. kontroli środowiskowych, gdzie prowadzi m.in. międzynarodową kontrolę dotyczącą gospodarowania odpadami plastikowymi, oraz podkomisji INTOSAI ds. standardów kontroli wewnętrznej, gdzie odpowiedzialna jest za opracowywanie tych międzynarodowych standardów.

NIK samodzielnie realizuje projekty współpracy bliźniaczej w Kosowie, Jordani i Palestynie. Projekty takie umożliwiają nam dzielenie się doświadczeniami w zakresie digitalizacji procesu kontrolnego, zapewnienia jakości kontroli oraz zgodności procedury kontrolnej z międzynarodowymi standardami kontroli publicznej, także w celu promowania niezależności i obiektywizmu w kontrolach.

Aktualnie NIK prowadzi również audyt zewnętrzny Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju OECD, do realizacji którego została wybrana w drodze otwartego konkursu. NIK ma również swoich przedstawicieli w kolegium audytów zewnętrznych mechanizmu finansowania operacji wojskowych Unii

Europejskiej ATHENA, w komisji audytowej Europejskiej Agencji Kosmicznej ESA oraz Europejskiej Organizacji ds. Bezpieczeństwa Żeglugi Powietrznej EUROCONTROL.

Wysoki Sejmie! Miniony rok dla Najwyższej Izby Kontroli to także czas niezwykle ciężkiej i efektywnej pracy w zakresie wdrażania usprawnień organizacyjnych, a także usprawnień procesów kontrolnych. W roku 2020 została przyjęta pierwsza od 18 lat strategia Najwyższej Izby Kontroli na lata 2021–2024, wraz z której przyjęciem rozpoczęliśmy tworzenie zintegrowanej platformy wsparcia procesów kontrolnych, tak aby skrócić czas kontroli w jednostce kontrolowanej, podnieść jakość kontroli, a docelowo zwiększyć jej dynamikę. Strategia zakłada m.in. podnoszenie kompetencji merytorycznych i metodycznych poprzez doskonalenie warsztatu zawodowego kontrolerów, silne wsparcie procesu kontroli technologiami cyfrowymi, aktualizację metodyki kontroli.

Najwyższa Izba Kontroli (*Dzwonek*) skoncentrowała się na aktualizowaniu i rozwoju systemów informatycznych zarówno pod kątem funkcjonalnym, technologicznym, jak i wydajnościowym. Wykorzystywane obecnie systemy umożliwiają obsługę planu pracy NIK oraz zawierają dane dotyczące kontroli i wspomagają oraz monitorują proces kontroli. Od ponad roku przygotowujemy się do digitalizacji procesu kontrolnego w Najwyższej Izbie Kontroli. Projektowany system analityczny i raportowy będzie wspierał pracę kontrolerów m.in. dzięki wielowymiarowej analizie danych pochodzących z różnych źródeł. Wprowadzamy także cyfrowe modelowanie i zarządzanie ścieżkami przepływu pracy oraz uruchomimy pomiary efektywności procesów kontrolnych. Pracujemy także nad unowocześnieniem metodyki kontroli opartej na aktualnej wiedzy oraz szerszym wykorzystaniu oceny ryzyka, a w opracowaniu pozostaje nowy podręcznik kontrolera, którego poprzednia odsłona miała miejsce niemal 20 lat temu.

W 2020 r. w Najwyższej Izbie Kontroli z sukcesem przeprowadzono działania zmierzające do centralizacji wykonywania jej budżetu. Od 1 stycznia 2021 r. budżet Najwyższej Izby Kontroli wykonywany jest wyłącznie na poziomie dysponenta części, co przynosi wymierne efekty o charakterze zarówno finansowym, jak i organizacyjnym. Dokonano centralizacji rachunkowości oraz planowania i realizacji zamówień publicznych. W efekcie tych działań obniżono koszty funkcjonowania NIK poprzez zmniejszenie zatrudnienia w służbach finansowo-księgowych z łącznej liczby 54 do 30 osób.

Kolejne oszczędności przyniosła centralizacja planowania i realizacji zamówień publicznych. W wyniku centralizacji nastąpił wzrost efektywności zarządzania finansami NIK, zapewniono pełniejszy nadzór nad procesami wykonywania budżetu oraz możliwe było wprowadzenie usprawnień organizacyjnych, co w rezultacie pozwoliło na wygospodarowanie oszczędności, które zostały przeznaczone na realizację zadań statutowych.

## **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś**

Sukcesem zakończyła się przyjęta w strategii koncepcja powołania w Najwyższej Izbie Kontroli nowego Wydziału Koordynacji Kontroli Doraźnych, której jednocześnie towarzyszyła potrzeba uproszczenia procedur w zakresie podejmowania i realizacji kontroli doraźnych. O sprawności działania powołanego wydziału świadczy fakt, iż w ostatnim roku koordynował on i przeprowadził lub prowadzi dziewięć złożonych kontroli obejmujących czynności kontrolne w 22 jednostkach.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie prezesie, bardzo proszę zbliżyć się do końca, bo już trochę przekroczył pan czas, bo to jest 15 minut, a ja przedłużam. A więc jeszcze najważniejsze rzeczy i proszę kończyć.

## **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:**

W takim razie, pani marszałek, Wysoka Izbo, ograniczę się już do samej końcówki.

Chcę powiedzieć również, Wysoki Sejmie, że wszystkie komisje sejmowe, które rozpatrzyły sprawozdanie, podobnie jak w latach poprzednich, pozytywnie oceniły działalność i wyniki pracy NIK.

Pragnę jednak zwrócić uwagę, że od 2016 r. Sejm bez podania merytorycznych argumentów nie przyjmuje sprawozdań z działalności Najwyższej Izby Kontroli. Sytuacja taka jest niezrozumiała i daje podstawy sądzić, że decyzje tej Izby parlamentu nie są motywowane względami o charakterze merytorycznym, odnoszącymi się do realizacji zadań przez Izbę oraz do rzetelnej pracy oddanych służbie państwu ponad 1600 jej pracowników.

W imieniu własnym, kontrolerów i pracowników wyrażam przekonanie, że działania Najwyższej Izby Kontroli dobrze przyczyniają się do usprawniania i ulepszania funkcjonowania państwa i jego organów.

Chcę z tego miejsca podziękować wszystkim kontrolerom i pracownikom Najwyższej Izby Kontroli. To ludzie oddani służbie publicznej i kontroli państwowej. Oceniając przedmiotowe sprawozdanie, oceniacie państwo ich ciężką i odpowiedzialną pracę. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Bardzo proszę pana posła Wojciecha Szaramkę o przedstawienie opinii komisji.

*(Głos z sali: Szaramę.)*

Przepraszam.

Proszę pana posła Wojciecha Szaramę.

Bardzo pana posła przepraszam.

## **Posel Sprawozdawca Wojciech Szarama:**

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Komisja do Spraw Kontroli Państwowej rekomenduje Wysokiemu Sejmowi odrzucenie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2020.

*(Posel Rafał Grupiński: Co za bezczelność!)*

Dlaczego? Rzeczywiście komisje sejmowe oceniły kontrole, które zostały przeprowadzone, w wyniku działań tych komisji wysoko, ale to jest ocena tylko i wyłącznie kontroli konkretnego dokumentu z wrywkowej części działalności Najwyższej Izby Kontroli. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, oprócz wyników tych kontroli, oprócz badania sposobu przeprowadzenia tych kontroli, zajęła się również sprawami organizacyjnymi, które napawają nas niepokojem, sprawami organizacyjnymi Najwyższej Izby Kontroli. Właściwie wszyscy posłowie, którzy zabierali głos na posiedzeniu komisji, powiedzieli, że jest rzeczą co najmniej niepokojącą to, że stanowiska dyrektorskie w Najwyższej Izbie Kontroli nie są obsadzane w drodze konkursów, tak jak zobowiązuje do tego prezes NIK-u, władze NIK-u ustawa, lecz są powierzane osobom, czasami wywodzącym się spoza Najwyższej Izby Kontroli, nieposiadającym jakiegos stażu kontrolerskiego, na pewien czas, czyli są to dyrektorzy pełniący obowiązki.

Jaka jest istotna różnica? Bo można by teoretycznie przejść nad tym do porządku dziennego.

*(Głos z sali: Co to ma do sprawozdania?)*

Otóż dyrektor wyłoniony w drodze konkursu ma zapewnione sprawowanie swojej funkcji przez 5 lat, do następnego konkursu. Tak mówi ustawa.

*(Głos z sali: My chcemy sprawozdanie.)*

Natomiast osoba pełniąca obowiązki może być w każdej chwili przez prezesa odwołana. On jej powierza obowiązki, później zabiera to powierzenie i kieruje innym.

*(Głos z sali: Ale jak to ma się do sprawozdania?)*

Proszę państwa, wydaje się, że jest rzeczą zupełnie oczywistą tutaj, dlaczego to jest poważnym problemem. Otóż dyrektorzy poszczególnych departamentów, dyrektorzy delegatur...

*(Głos z sali: Co mają personalia w kancelarii do naszych ustaw?)*

Proszę pana, ja mówię to, o czym mówiliśmy na posiedzeniu komisji. Jeszcze raz powtarzam, że mówili to wszyscy.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Nie, ja tego nie mówiłem, panie przewodniczący.)*

Panie Pośle! Z tego, co pamiętam, to pan powiedział, że trzeba przeprowadzić kontrolę w NIK-u w związku z tą sprawą.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Nie na tym posiedzeniu i nie w tej sprawie. Proszę nie kłamać.)*

Ja nie kłamię, ja się mogę mylić, natomiast niech mi pan nie zarzuca kłamstwa.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panowie, bardzo proszę... Panie pośle, proszę przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji, dobrze? I bardzo proszę powiedzieć...

**Poseł Sprawozdawca Wojciech Szarama:**

Mówię to, co było na posiedzeniu komisji.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ale bardzo proszę opowiedzieć to, co było na posiedzeniu komisji, a nie wyrażać pana własne odczucia.

**Poseł Sprawozdawca Wojciech Szarama:**

Proszę państwa, dyrektor, który nie jest pewny, czy zachowa swoje stanowisko po przeprowadzeniu kontroli, jest dyrektorem, który po prostu może być podatny na wpływy. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że między prezesem Najwyższej Izby Kontroli a władzami rządowymi toczy się bardzo poważny spór, bardzo poważny konflikt, w związku z zarzutami, które ma zamiar panu prezesowi Banasiowi przedstawić prokurator.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jezu...)

(Poseł Marta Wcisło: Wpływy polityczne.)

(Głos z sali: To niech przedstawi, a na razie o tym nie mówmy.)

(Poseł Rafał Grupiński: Co to ma w ogóle do sprawozdania?)

Jest w Sejmie rozpatrywana sprawa dotycząca uchylenia immunitetu. To jest bardzo poważna rzecz. Jeśli prokurator generalny występuje o uchylenie immunitetu panu prezesowi, a jednocześnie pan prezes zleca kontrolę działalności prokuratury, to tutaj może dojść do konfliktu. Musimy bardzo baczyć na to, żeby ci dyrektorzy, ci kontrolerzy, którzy przeprowadzają kontrolę, byli osobami w pełni niezależnymi, pewnymi tego, że jeśli wyniki kontroli nie będą po myśli pana prezesa, to utrzymają swoje stanowisko.

(Głos z sali: Julia Przyłębska jest w pełni niezależna?)

(Głos z sali: Funduszu, który Ziobro wydaje na swoją partię.)

Tak więc to jest jeden z głównych argumentów, które przyczyniły się do tego, że komisja w głosowaniu uznała, iż to sprawozdanie trzeba odrzucić.

(Głos z sali: Nie komisja, tylko PiS.)

Jeśli ponad 60% stanowisk kierowniczych, dyrektorskich w Najwyższej Izbie Kontroli nie zostało obsadzonych zgodnie z ustawą, w drodze konkursu, lecz powierzono tym ludziom obowiązki w inny sposób, to jest to pewne naruszenie obowiązującego prawa.

(Głos z sali: A co z kolegium? Też nieobsadzone przez panią marszałek. To jest naruszenie, rzeczywiście, przez panią marszałek.)

(Głos z sali: Pani marszałek, proszę powiedzieć...)

To jest naruszenie zasady kolegalności w Najwyższej Izbie Kontroli. Najwyższa Izba Kontroli powinna działać w sposób kolegalny. Narasta konflikt – on zaczął się już w roku 2020 – między prezesem a wiceprezesami. To jest rzecz, która jest szalenie niepokojąca.

(Głos z sali: Nie wiceprezesem. Dziubą, byłym posłem PiS-u, politykiem.)

Izba jest zarządzana jednoosobowo. Kompetencje wiceprezesów są systematycznie ograniczane. (Gwar na sali)

(Poseł Rafał Grupiński: A skąd pan wie?)

(Głos z sali: Polska zjednoczona partia rządząca, tak działacie. PZPR.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój na sali.

(Poseł Rafał Grupiński: To już niech pan zakończy ten polityczny wywód.)

**Poseł Sprawozdawca Wojciech Szarama:**

One są systematycznie ograniczane, proszę państwa. To musi powodować gorsze wyniki w pracy, dlatego że poszczególni prezesi mają wydzielone działki, zajmują się kontrolą i współpracą z częścią departamentów. Natomiast w tej sytuacji, która jest, działania wiceprezesów, osób, które są umocowane ustawowo, powołane przez marszałka Sejmu, są powierzone doradcom, są powierzone osobom, które bezpośrednio podlegają prezesowi Najwyższej Izby Kontroli. Taka sytuacja jest wadliwa, proszę państwa, i taką sytuację powinniśmy zmienić. I to uznała większość członków sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Na koniec...

(Poseł Rafał Grupiński: Dziękujemy. Się pan na gadał.)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Nie można rządzić taką instytucją, tak poważną instytucją za pomocą działań Centralnego Biura Antykorupcyjnego i prokuratury. Składanie zawiadomień do prokuratury na działalność wiceprezesów do niczego nie prowadzi, bo żeby Izba dobrze funkcjonowała, potrzebne jest porozumienie między panem, panie prezesie, a marszałek Sejmu.

(Głos z sali: A panem prezesem.)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Poseł Rafał Grupiński: Podległość polityczna, tak? Podległość polityczna, o to chodzi.)

Proszę państwa, pan prezes Kwiatkowski, obecnie pan senator Kwiatkowski, umiał znaleźć sposób, żeby wspólnie z marszałkiem Sejmu powoływać człon-



## **Poseł Sprawozdawca Wojciech Szarama**

ków Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Kolegium funkcjonowało w sposób niezakłócony.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Bo nie było przekrętów.)

Z różnicami zdań, ale tak. Do tej sytuacji odniósł się dzisiaj pan prezes Banaś. Trzeba o tym pamiętać. Trzeba przypominać o tym, że musi istnieć współpraca między marszałkiem a prezesem Najwyższej Izby Kontroli, bo inaczej Najwyższa Izba Kontroli zacznie tracić swój autorytet. Ta bardzo ważna instytucja jest Polsce potrzebna. Jest nam potrzebna jako dobrze, prężnie działająca grupa kontrolerów i władz tej Izby, która będzie dbała o interes państwa polskiego, o to, żeby grosz publiczny był prawidłowo wydawany. Dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Grzegorz Lorek:**

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Panie i Panowie! Wysoka Izbo! Niniejszym przedstawiam stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 r., druk nr 1329.

Panie i Panowie! Na wstępie chciałbym podziękować wszystkim pracownikom NIK za ich pracę w roku szczególnym, w roku COVID-owym. Praca kontrolerów była bardzo istotna, jak zawsze ważna dla państwa, dla obywateli, a jakże trudna, dlatego że tak jak my wszyscy, tak i oni borykali się z problemami związanymi z COVID-em, a musieli realizować swoje czynności kontrolne, czyli byli jeszcze bardziej narażeni na możliwość utraty zdrowia. Chciałem państwu, pracownikom Najwyższej Izby Kontroli, z tego miejsca podziękować.

Panie i Panowie! Analiza raportu oraz fakty, o których usłyszeliśmy w toku prac komisji, ujawniły szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu Izby. Były częste zmiany kadr, w tym bardzo istotnych dla funkcjonowania Izby. W NIK doprowadzono do rotacji zatrudnienia na kierowniczych stanowiskach administracyjnych. Istotna część kadry jednostek NIK jest w sprawowaniu funkcji dyrektorskiej całkowicie zależna od prezesa NIK, który w każdej chwili może cofnąć powierzenie obowiązków. Destabilizuje to NIK, a przede wszystkim świadczy o braku koncepcji zarządzania. Ilustracją zjawiska jest to, że w biurze

gospodarczym jest już czwarty dyrektor, a trzeci jest w biurze organizacyjnym i też trzeci w biurze informatyki. W minionym półtoraroczcu prezes NIK zatrudnił 170 osób, co stanowi ponad 10% pracowników tej instytucji. Nieprzejrzyste zatrudnianie, nieomawianie spraw kadrowych i płacowych przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli z wiceprezesami jest naruszeniem konstytucyjnej i ustawowej zasady kolegalności działalności NIK. Zasada kolegalności dotyczy wszystkich sfer działalności NIK, nie tylko sfery kontrolnej, ale także organizacyjnej, personalnej i budżetowej.

Ponadto autorami spraw zainicjowanych w 2020 r. na pierwszym miejscu są parlamentarzyści, na drugim miejscu – organizacje społeczne, na trzecim miejscu – radni, dopiero na czwartym – podmioty zbiorowe, dalej organizacje związkowe i organy publiczne. Według przytoczonych danych pierwszymi, którzy są inicjatorami spraw kontroli, byli parlamentarzyści.

Należy także wskazać brak współpracy z panią marszałek, następnie brak współpracy prezesa, pomiędzy kolegiantami w samym kolegium.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Odwrotnie, brak współpracy pani marszałek z NIK-iem.)

Przypomnę: Kolegium Najwyższej Izby Kontroli jest organem, który realizuje konstytucyjne i ustawowo zapisane zasady kolegalności NIK. Powyższe dyskredytuje Izbę. Naczelnym i niezależnym organem kontroli państwowej winien być niezależny, rzetelny i przygotowany do kontroli. Panie, panowie, prezesami Izby oraz jej pracownikami były osoby, które oddały życie za prawdę, były osoby, które piastowały lub piastują istotne funkcje w państwie.

(*Poseł Ryszard Wilczyński*: Lecha Kaczyńskiego zdradzał.)

Rodzi się pytanie o przyszłość i niezawisłość. Izba coraz bardziej staje się, powiedziałbym, związana z prezesem i przez prezesa staje się wykładnikiem do działania, a nie jest Najwyższą Izbą Kontroli taką, jaka była w minionych dekadach.

Z tego też względu klub Prawa i Sprawiedliwości jest przeciwny przyjęciu sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli za rok 2020. Dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Koalicja Obywatelska.

## **Poseł Ryszard Wilczyński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Szanowni Pracownicy NIK, którzy zapewne słuchacie tej debaty albo potem sobie ją odsłuchacie! W całości muszę się odciąć od słów przewodniczącego komisji pana Wojciecha Szaramy i pana Grzegorza Lorka. (*Oklaski*) W całości. Nie ma w nich krzty uzasadnienia i rzetelności, tzw. prawdy. Nie znajduję

**Posel Ryszard Wilczyński**

również w pana słowach odzwierciedlenia głosów części opozycyjnej na posiedzeniu komisji. (*Oklaski*)

(*Posel Wojciech Szarama*: Przecież nie byłeś na posiedzeniu komisji, to co klaszczesz?)

Przykro, że pan może tak tę sprawę przedstawiać. Tu nie chodzi o teatrzyk.

(*Posel Wojciech Szarama*: No właśnie.)

Tu nie chodzi o teatrzyk pod tytułem: negatywne opinie przez 6 lat, panie Szarama. Tu chodzi o państwo polskie. Tu chodzi o konstytucyjny organ, jakim jest NIK.

(*Posel Wojciech Szarama*: Niech się pan...)

Czy pan myśli, że my się przyzwyczailmy do tego, że wasza partia tak ma, że wy będziecie sobie postępować w taki oto sposób: prezes NIK przedstawia najlepsze możliwe kandydatury, profesorów kończących polskie i zagraniczne uczelnie, mających dorobek naukowy, a wy będziecie to swoją większością odrzucać? (*Oklaski*) To nie NIK narusza zasady współpracy z Sejmem. To pani marszałek łamie konstytucyjną zasadę kolegalności, nie powołując członków Kolegium NIK. (*Oklaski*) Taka jest prawda w tej sprawie. To jest rzeczywista prawda.

To, co obserwowaliśmy w czasie prac komisji, to była żenada w postaci uzasadnienia dokonywanego przez pana Lorka. Nie wiem, czy jeszcze jest.

(*Posel Wanda Nowicka*: Nie, poszedł.)

Poszedł. Bo powinien się głęboko wstydzić za to, co...

(*Posel Wanda Nowicka*: Ale wyszedł ze wstydu.)

W kilkunastu raptem zdaniach formułował poglądy, które można uznać za absolutną żenadę. Mówił właśnie o odrzucaniu, o konflikcie pomiędzy Izbą... o tym, że to, że pani marszałek nie powołuje kolegiantów, to jest wina prezesa NIK, to jest wina NIK, to rzutuje na Izbę. Mówił o upolitycznieniu Izby. Powiedział, że w kuluarach podobno mówi się, że posłowie instruują pana prezesa co do kontroli.

(*Posel Rafał Grupiński*: Dziuba próbował, ale mu się nie udało.)

Dalej, przywołał jedną ikonografię ze s. 231, mówiąc, że z niej wynika, że to posłowie są głównymi inicjatorami działań kontrolnych. Gdyby pan Lorek umiał czytać ikonografię, toby doczytał, że chodzi o 2,6% spraw.

(*Głos z sali*: To trzeba umieć czytać ze zrozumieniem.)

2,6% spraw. A w 91% to obywatele Rzeczypospolitej wnoszą sprawy, które potem obrabia NIK. Wybraliście koreferenta, który nawet ikonografii nie umie przeczytać.

Koniec tej żenady, koniec tego teatrzyku. Ja się nie dziwię, że was dzisiaj jest tyłu, ja się nie dziwię, że nie potraficie wykorzystać czasu. No bo jak świecić oczami? Jak świecić oczami w stosunku do ludzi, którzy wykonują państwową pracę i rzetelnie ją wykonują?

(*Posel Wojciech Szarama*: Niech pan odniesie się do sprawozdania.)

Sprawozdanie jest sprawozdaniem, nie da się go streścić w 5 minut. Natomiast wy sabotujecie pracę NIK, PiS sabotuje pracę NIK w sposób obrzydliwy, paskudny, niszczący podstawy funkcjonowania Izby. (*Oklaski*) Te zarzuty, które pan sformułował, proszę odnieść do siebie. To wy dewastujecie Izbę, to wy powodujecie, że jej autorytet będzie słabł. Dlaczego? Proste – nie da się wykonać z Nowogrodzkiej telefonu do Banasia (*Oklaski*), tak jak się da wykonać telefon do prezes Julii. O to tu chodzi.

(*Głos z sali*: O to chodzi, o to chodzi.)

O to tu chodzi, że prezes wszedł wam na wasze podwórko...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: W paradę.)

...że płyną wnioski do prokuratury na wicepremierów, na ministrów konstytucyjnych, którzy po prostu uczestniczą w dewastowaniu państwa. Będą następne kontrole. Fundusz Sprawiedliwości. Była kontrola dotycząca finansów publicznych, tego, co się działo w sprawie COVID-u. Mówił o tym pan prezes. Pomiędzy tym, co wy mówicie narodowi, a tym, co pokazuje metodyka unijna, co do zadłużenia, jest różnica kolosalna, jakieś 200 mld zł. I o tym mówi NIK. To się musi nie podobać.

Powiem w ten sposób. Nie będzie akceptacji dla takiego teatrzyku PiS-owskiego, że co roku będziecie przedstawiać na coraz gorszych (*Dzwonek*) i wątplych podstawach, na żadnych podstawach... Proszę przeczytać protokół z posiedzenia komisji. Żenada. To słowo nawet nie oddaje prawdy.

Nie będzie zgody. Opinia publiczna musi wiedzieć, że bawicie się państwem polskim, że urządzacie sobie hucpę polityczną, że niszczycie NIK.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: I psujecie państwo.)

To pana będzie obciążać, panie Szarama. Od 6 lat tak się dzieje, to was będzie obciążać, to panią marszałek będzie obciążać.

Ktoś kiedyś zapytał, dlaczego nie powoływano najlepszych możliwych ludzi.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie...

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Nie, bo nie, bo taki jest wasz polityczny interes. Hańba i wstyd!

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Przemysław Koperski, Lewica.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Przemysław Koperski:

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! W tym roku mija 100 lat od uchwalenia przez Sejm pierwszej ustawy o kontroli państwowej. Muszę powiedzieć, że przysłuchując się dzisiejszej dyskusji, ale również wspominając to, co się działo na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, trzeba powiedzieć, że ojcowie założyciele naszej kontroli państwowej pewnie przewracają się w grobach.

Bez dobrze urządzonej kontroli państwowej ani mechanizm państwowy, ani gospodarstwo krajowe nie mogą się rozwijać. Taka idea im przyświecała, kiedy tworzyli pierwszą ustawę. Dzisiaj zamiast święta w 100-lecie istnienia Najwyższej Izby Kontroli mamy niestety kolejny odcinek wojny.

Warto przytoczyć efekty pracy NIK w 2020 r. To 2007 kontroli, to 55 zawiadomień do organów ścigania o przestępstwach lub wykroczeniach, w tym w stosunku do najwyższych urzędników naszego państwa. To 5577 rozpatrzonych przez NIK skarg i wniosków o kontrolę. To jest tylko część dorobku pracy inspektorów Najwyższej Izby Kontroli.

Z tego miejsca chciałbym złożyć wszystkim pracownikom Najwyższej Izby Kontroli podziękowania za to, co robicie, nie oglądając się na wojnę, która toczy się pomiędzy polską zjednoczoną partią prawicy a prezesem Najwyższej Izby Kontroli.

W NIK-u funkcjonuje 30 jednostek kontrolnych, 14 departamentów i 16 delegatur. Przeciętne zatrudnienie w ubiegłym roku to 1600 osób – 1590 osób. Gdyby dzisiaj Sejm nie przyjął sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, to przekreśliłby pracę, dorobek tych pracowników, którzy rzetelnie wykonują swoje obowiązki. Bo przecież sam pan przewodniczący Komisji do Spraw Kontroli Państwowej powiedział, że nie ma zastrzeżeń do pracy inspektorów. To jeżeli nie ma zastrzeżeń do pracy inspektorów, to dlaczego w imię wojny z prezesem Najwyższej Izby Kontroli, z prezesem Banasiem, z waszym niedawnym przyjacielem, chcecie odrzucić ten raport? To jest naprawdę porządnie przygotowany raport, który unaocznia, jaka jest skala nieprawidłowości w naszym państwie.

Pan przewodniczący wspominał o tym, co się działo w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Muszę powiedzieć, że to nie było tak, nie mówiliśmy jednym głosem. Po wysłuchaniu opinii komisji sejmowych wydawało się, że sprawa jest oczywista, bo wszystkie komisje merytoryczne przyjęły sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli. Nie było żadnych zastrzeżeń, a przecież w tych komisjach macie państwo większość. Niestety walka polityczna wzięła górę nad zdrowym rozsądkiem i rekomendacją komisji, która została przegłosowana głosami Prawa i Sprawiedliwości, jest negatywna w odniesieniu do tego sprawozdania. To jest dla mnie absolutnie niezrozumiałe.

Wiem, że pan przewodniczący Szarama ma dzisiaj niewdzięczną rolę, jest jedynym parlamentarzystą Prawa i Sprawiedliwości na tej sali i musi bronić ekipy rządzącej i tego oskarżenia. Ale ono jest źle wyce-

lowane. Bo to oskarżenie, ta broń jest wycelowana w Najwyższą Izbę Kontroli. Możecie sobie wojować, jeżeli chcecie, z prezesem, ale nie z Najwyższą Izbą Kontroli. To jest walka z niezależną instytucją, której reguły funkcjonowania zapisane są w naszej konstytucji. I to jest pierwszy...

Mam już tylko minutę, to będę skracał.

To jest jeden z przykładów niszczenia instytucji kontrolnych w naszym państwie. Inny, na który chcę zwrócić uwagę, to są regionalne izby obrachunkowe. Państwo mówiliście o tym, że jest retencja kadr w Najwyższej Izbie Kontroli, że ok. 100 osób... Jeżeli byśmy się wczytali w to sprawozdanie, to się dowiemy, że odeszło ok. 100 osób, ale w większości to są odejścia na emeryturę. To też jest ujęte w tym sprawozdaniu. Natomiast jeżeli chodzi o regionalne izby obrachunkowe, to w ciągu ostatnich 3 lat odeszło ponad 300 osób, panie przewodniczący, ponieważ nie ma finansowania regionalnych izb obrachunkowych. Pomimo że uchwaliliśmy dezyderat, do tej pory premier nic z tym nie zrobił, nie skierował dodatkowych pieniędzy.

Kolejna instytucja, która niestety jest czy była przez was niszczona, to Państwowa Inspekcja Pracy. Pamiętamy, co się działo (*Dzwonek*) w roku 2019, jakie były afery w Państwowej Inspekcji Pracy. Teraz jest nowe kierownictwo. Mamy nadzieję, że uda się wyjaśnić wszystkie nieprawidłowości, które były stwierdzone.

Chcę powiedzieć ostatnią rzecz, jeżeli mogę, pani marszałek.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Proszę.

## Posel Przemysław Koperski:

Bo mam też na koniec apel do pani marszałek.

Była tutaj zwrócona uwaga na to, że Najwyższa Izba Kontroli działa w oparciu o kolegalność. To jest jakby jej zasadnicza funkcja. Wszystkie raporty, wszystkie prace, które są realizowane w Najwyższej Izbie Kontroli, trafiają na posiedzenie kolegium. Kolegium powinno liczyć 19 osób. Dzisiaj liczy 11 osób. Nie ma czterech członków: przedstawicieli nauk prawnych i ekonomicznych i trzech przedstawicieli departamentów i radców zatrudnionych w Najwyższej Izbie Kontroli. Prezes Najwyższej Izby Kontroli mówił o tym, że składał chyba sześciokrotnie wniosek, żeby powołać na te wakujące stanowiska odpowiednie osoby z ogromnym dorobkiem. Dopóki państwo jeszcze nie byliście na ścieżce wojennej z prezesem Banasiem, dopóki jeszcze był pancernik kryształowy, to wtedy przyjmowaliście, uzupełnialiście te wakaty. Odkąd weszliście na ścieżkę wojenną, tych uzupełnień nie ma. I dlatego mam wniosek, pani



**Posel Przemysław Koperski**

marszałek. Wiem, że nie bezpośrednio do pani, ale za pani pośrednictwem do pani marszałek Witek, żeby przestać wstrzymywać obsadzenie tych stanowisk. Mam prośbę, żeby jednak dać zielone światło i żeby te wakaty zostały uzupełnione. Chcę również na końcu...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć.

**Posel Przemysław Koperski:**

...bo już znacznie przekraczam czas...  
(*Głos z sali: 2 minuty.*)

...powiedzieć ostatnie zdanie do pana prezesa Banasia, bo jak było sprawozdanie...  
(*Głos z sali: Już było ostatnie.*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ale ostatnie zdanie, panie pośle.  
(*Głos z sali: Ostatnie zdanie.*)

**Posel Przemysław Koperski:**

Ostatnie zdanie. Ostatnie zdanie do pana prezesa Banasia. Jak było sprawozdanie dotyczące wyborów kopertowych, porównałem pana sytuację do sytuacji Pruszkowa i „Masy”. Nie chciałem, żeby pan się do tego porównania przywiązywał. Życzę panu, żeby był pan bardziej kojarzony nie z „Masą”, nie z Pruszkowem, ale z Kmicicem, który walczył z Radziwiłłem, a ten Radziwiłł dzisiaj to jest partia Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Bardzo długo pan mówił, ale jak już proszę, żeby kończyć, to bardzo proszę się sprężyć, bo 2,5 minuty.  
Bardzo proszę, pan poseł Jan Łopata, Koalicja Polska.

**Posel Jan Łopata:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek, bo i temat jest ważny, i czasu trochę mało.  
Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Prezesie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludo-

we, Unia Europejskich Demokratów, Konserwatyści mam zaszczyt przedstawić naszą ocenę, naszą opinię odnośnie do sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2020.

Wysoka Izbo! W środę, 2 dni temu, gdy prezes Najwyższej Izby Kontroli prezentował wycinek pracy Najwyższej Izby Kontroli, istotny, ale w sumie małeńki wycinek, mianowicie informację prezesa NIK w sprawie wykrytych przez Najwyższą Izbę Kontroli nieprawidłowości w działaniach podejmowanych przez organy i instytucje publiczne w związku z organizacją lub przygotowaniem wyborów powszechnych na prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych na 10 maja 2020 r., Prawo i Sprawiedliwość, posłowie tej partii, rządzącej partii, schowali głowy w piasek, a w praktyce ostantacyjnie wyszli z sali obrad.

Dzisiaj przy sprawozdaniu z prac i efektów tych prac w Najwyższej Izby Kontroli w całym roku 2020 zastosowano inny fortel, który się sprowadza w sumie do tego samego. Umieszczono ten punkt w takim czasie dnia, a właściwie nocy, by ograniczyć do maksimum dotarcie do wyborców. Ale, drodzy państwo, a w zasadzie panie przewodniczący, drogi panie przewodniczący, ani ten pierwszy sposób, ani zastosowany teraz nie przyniesie założonego przez was efektu. Materiały, raporty Najwyższej Izby Kontroli są skrupulatnie opracowane, zapisane i dostępne. One są dostępne teraz i będą dostępne wówczas, gdy nastąpi sposobność do prawdziwej analizy. A ona nastąpi, wcześniej czy później nastąpi. Tak się stanie.

Proszę stanąć w prawdzie i odpowiedzialności, udzielać merytorycznych odpowiedzi, prowadzić merytoryczną dyskusję, a nie zachowywać się tak, jak przed chwilą to słyszeliśmy z ust panów z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

A zarzuty formułowane przez inspektorów Najwyższej Izby Kontroli są druzgocące. Przytoczę kilka sformułowanych w przytoczonych raporcie o niedoszłych wyborach. Ot, choćby taki podstawowy zarzut i tutaj wprost cytuję: Zgodnie z konstytucyjną zasadą praworządności i hierarchią źródeł prawa wyłączenie ustawowe kompetencji zastrzeżonych dla określonych organów, w tym przypadku organów wyborczych PKW i urzędników wyborczych oraz komisji wyborczych, mogło nastąpić wyłącznie na mocy ustawy, a nie zaś decyzji administracyjnych. Czy może być bardziej druzgocące stwierdzenie o prawidłowości, w cudzysłowie, tych wyborów, które miały być przeprowadzone? To podstawowy zarzut, z którego wynikają inne konsekwencje. Ot chociażby takie, że NIK stwierdza, że działania podjęte przez kontrolowane podmioty, organy państwa oraz spółki, bazując na prawnie wadliwych decyzjach z 16 kwietnia, skutkowały niegospodarnym wydatkowaniem ze Skarbu Państwa kwoty 56 450 406 zł – oczywiście ta kwota wynika z podsumowania tylko roku 2020, dzisiaj wiemy, że to jest więcej – oraz powstaniem szkody finansowej w Poczcie Polskiej i PWPW.

Zdaniem Najwyższej Izby Kontroli nawet sytuacja ekstremalna, taka jak epidemia, nie powinna stano-

## **Posel Jan Łopata**

wić powodu do odstąpienia od konstytucyjnej zasady praworządności. Podkreślam – nie może być żadnego powodu odstąpienia od konstytucyjnej zasady praworządności.

Inne sztandarowe w sumie, zagadnienie rządu sprzed kilku lat, mianowicie „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Pamiętacie państwo jeszcze taką strategię? Piękny PR, a co na to NIK? Tu też cytaty: W ocenie Najwyższej Izby Kontroli dotychczasowa realizacja tzw. projektów flagowych zaplanowanych w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” wskazuje, że ten mechanizm systemu rozwoju nie był skuteczny. Stwierdzone nieprawidłowości spowodowały, że projekty flagowe nie wpłynęły na tym etapie na poziom industrializacji i rozwoju gospodarczego. Główną przyczyną nieskuteczności podjętych dotychczas działań było ich nierzetelne przygotowanie. To jest cytat z raportu NIK.

Może jeszcze jedno zdanie z oceny tego flagowego projektu ubiegłej kadencji: W żadnym z programów nie zapewniono finansowania niezbędnego do ich realizacji.

Przecież to jest dyskwalifikacja. Można tylko mieć nadzieję, i taką nadzieję wyrażam, że ocena, którą uczyni Najwyższa Izba Kontroli odnośnie do realizacji aktualnego programu PR (*Dzwonek*), jakim jest Polski Ład – a na pewno o to będziemy wnioskowali – będzie trochę inna, bez stwierdzeń dotyczących nierzetelnego przygotowania.

Wysoki Sejmie! Odnoszę wrażenie, a w zasadzie jestem pewny, że te właśnie, z konieczności krótkie, przykłady obnażające państwo PiS są przyczynkiem do negatywnej opinii klubu Prawa i Sprawiedliwości wbrew wszystkim sejmowym komisjom. Oczywiście my jako klub Koalicji Polskiej tej opinii w żaden sposób nie podzielamy.

Wysoka Izbo! Pragnę jeszcze na zakończenie bardzo serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Najwyższej Izby Kontroli za ogromną, rzetelną pracę, za profesjonalne podejście do ważnych gospodarczych i społecznych zjawisk. Bardzo dziękuję za uwagę.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gill-Piątek, Polska 2050.

## **Posel Hanna Gill-Piątek:**

Dla odmiany będzie krótko.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli oceniamy jako Polska 2050 wysoko, a wraz z nim wysoko oceniamy również pracę i postawę jej kontrolerów i pracowni-

ków. To m.in. ja jestem posłanką, która w ważnych dla państwa sprawach zwraca się o kontrolę do prezesa NIK. Jestem przekonana, że to mój obowiązek. Jeśli zarzucacie NIK zbyt niską liczbę kontroli inspirowanych instytucjonalnie, to znaczy, że wasze instytucje nie wykonują swoich obowiązków, bo działają na partyjne zlecenie, bo boją się prawdy. A wy, PiS, obrażacie dzisiaj pracowników NIK w ich święto, poniżając ich ciężką pracę. Wstydzicie się, bo powinniście brać z nich przykład.

(*Posel Wojciech Szarama*: To jest nieprawda. To nieprawda. Nikt nie obrażał pracowników NIK.)

To bezczelność czepiać się spraw kadrowych, kiedy to wy blokujecie funkcjonowanie konstytucyjnego organu. Wyjmiecie belki ze swojego oka – nepotyzm, korupcja, marnotrawienie naszych pieniędzy. Szczęście, że pozostał jeszcze ktoś, kto wam to wytyka, kto patrzy wam na ręce. I za to właśnie dziękuję z tego miejsca kontrolerom NIK, za odwagę i stanie na straży państwa. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

(*Posel Wojciech Szarama*: Czy ja mogę teraz zabrać głos, pani marszałek?)

Nie, po pytaniach, na koniec. (*Gwar na sali*)

Przepraszam. Ale, drodzy państwo...

Będzie pan mógł zabrać głos po pytaniach. Pan jako przedstawiciel komisji po pytaniach posłów będzie mógł zabrać głos i wtedy będzie pan...

(*Posel Wojciech Szarama*: Teraz nie?)

Teraz nie.

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Filiks, Koalicja Obywatelska.

Jest pani poseł?

Nie ma.

Pani poseł Anna Wojciechowska, Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

## **Posel Anna Wojciechowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję Najwyższej Izbie Kontroli, pracownikom, panu prezesowi za nieugiętość, rzetelność i obiektywizm. Pan poseł Szarama chciał podważyć sprawozdanie, chce podważyć kompetencje pana prezesa, który stał się niewygodny dla rządu, bo ujawnił prawdę. Boicie się prawdy, boicie się pociągnięcia do odpowiedzialności, boicie się, że naród dowie się o waszych przekrętach. Współpraca NIK z Sejmem jest według rządu wątpliwa. To jest żenujące, że najwyższy organ w państwie nie jest

**Posel Anna Wojciechowska**

zainteresowany dobrą, rzetelną, odpowiedzialną pracą. Gdyby nie ich praca, Polacy nie dowiedzieliby się o wielu aferach w Polsce. Nie dowiedzieliby się prawdy o maseczkach, o zamówieniach dla kolesi, o wydawaniu pieniędzy bez kontroli, bez uzasadnienia, o wypuszczonych obligacjach. Panie prezesie Banaś, gratuluję panu jeszcze raz. Wyrazy szacunku.

Jeszcze jedno. Skoro już jestem na mównicy, nie wiem, czy zdążę, ale chciałabym zaprezentować prośbę matek, żon, rodzin żołnierzy, którzy stoją na granicy naszego państwa. Został wprowadzony stan wyjątkowy. Jestem mieszkanką Mazur, więc jest to blisko mojego regionu. Okazało się, że po tym wprowadzeniu stanu wyjątkowego żołnierze są wyposażeni w broń, która jest wadliwa. Czy wyposażenie wojska, świadomie, w wadliwy sprzęt nie jest zbrodnią i zdradą stanu? Czy to prawda, że z pełną świadomością zostały zakupione karabiny z wadą dla wojsk ochrony terytorium czy może innych służb? Czy to prawda (*Dzwonek*), że wady karabinków Grot były znane jeszcze przed podpisaniem kontraktu za 500 mln zł?

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Anna Wojciechowska:**

Panie Prezesie! W imieniu rodzin bardzo proszę o sprawdzenie, czy to jest prawda, bo to może zagrażać życiu żołnierzy, ich rodzinom. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Marta Wcisło, Koalicja Obywatelska.

**Posel Marta Wcisło:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Drodzy Pracownicy NIK! Dziś oceniamy waszą pracę, wasze sprawozdanie za rok 2020. Dziś oceniamy pracę organu, który stoi na straży państwa, analizując, kontrolując jego stan. To organ, który powinien być niezależny, organ, który został pozytywnie oceniony merytorycznie przez wszystkie komisje, ale nie został dobrze oceniony przez partię rządzącą. Dlaczego? Dlatego że obnażył stan nieprawidłowości w Polsce. Ten organ, jak powiedział sprawozdawca komisji, powinien... Cytuję: Izba jest zarządzana jednoosobo-

wo. Izba musi być zarządzana w porozumieniu z marszałek Sejmu. A więc Izba, która powinna być niezależna, ma być zarządzana wspólnie z panią marszałek Sejmu.

Szanowni Państwo! Chcecie zawłaszczyć ostatnią niezależną instytucję (*Dzwonek*) w państwie. Nie ma na to zgody ani opozycji, ani obywateli. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Koalicja Obywatelska.

Przepraszam, pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska. Przepraszam bardzo.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! W sprawozdaniu przedstawiono ustalenia kontroli w podziale na sześć obszarów działalności państwa. To obszernie i wyczerpujące sprawozdanie. Należą się wyrazy uznania prezesowi i wszystkim kontrolerom, którzy pomimo epidemii COVID-19 sformułowali więcej wniosków pokontrolnych niż w 2019 r. Przeszło 4500 wniosków pokontrolnych to ogrom pracy.

Niepokojące jest to, że nie powołuje się nowych członków Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. To jest dla mnie zdumiewające, że pani marszałek bagatelizuje tak ważną kwestię jak powołanie członków.

Panie Prezesie! Powiedział pan, że mamy znaczący brak równowagi finansowej w państwie. Proszę o wyjaśnienie, dlaczego (*Dzwonek*) tak jest, kto za to odpowiada. Jak to jest, czy mamy wirtualny budżet państwa? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! NIK działa pod presją obozu rządzącego. Wszystkie komisje sejmowe pozytywnie oceniły sprawozdanie. Wyjątkiem była Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, która bez żadnych podstaw negatywnie oceniła sprawozdanie. Dlaczego prezes NIK jest w niełasce Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, skoro tak niedawno pan prezes Marian Banaś był według rządu kryształowy? Co się stało? Dziękuję.



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Ryszard Wilczyński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jedynie wyrażenie pozytywnej opinii o tym sprawozdaniu może być właściwym podziękowaniem dla 1600 pracowników NIK. Jakiegolwiek zakłęcia ze strony PiS to będzie fałsz i obłuda. Ludziom trzeba podziękować. Godzien jest robotnik zapłaty. Nie zapłacić za pracę, nie podziękować to grzech wołający o pomstę do nieba. Trzeba czytać Ewangelię.

Co do pytania, panie prezesie, proszę rozwinąć problem pana relacji z panią marszałek. Siedmiu kolegiantów nie ma. Za 3 lata kolegium w ogóle przestanie działać. Przepraszam, za 2 lata. To będzie przed wyborami. Tak się może zdarzyć. Gdzie jest pies pogrzebany? Przecież nie jest możliwe, żeby pan przedstawił lepszą kandydaturę. Co należy zrobić? Jak apelować?

Ostatnia rzecz. Mam nadzieję (*Dzwonek*), że po tej debacie zreflektujecie się i cały klub PiS zagłosuje za przyjęciem tego sprawozdania. Tego wymaga rzetelność i odpowiedzialność za państwo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Prezesie! Wysocki Sejmie! Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów w zakresie określonym przepisami konstytucji i ustaw. To konstytucja daje nam to prawo. To prawo w tym parlamencie jest przez obecną większość ograniczane. Ograniczana jest działalność komisji sejmowych, ograniczana jest działalność in gremium. Skoro tak, to nie dziwcie się, że parlamentarzyści szukają możliwości kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli, przez składane wnioski.

Panie Prezesie! Mówił pan, że w wyniku prowadzonych kontroli zostało złożonych 55 zawiadomień do organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa. Ile z tych wniosków organy ścigania przyjęły i prowadzą w związku z nimi postępowania?

Druga kwestia. Jaka jest średnia płaca pracowników Najwyższej Izby Kontroli, tych 1600 pracowników, którzy wykonują (*Dzwonek*) pracę ważną dla Polski? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Prezesie! Panie i Panowie Posłowie! Gdybym nie uczestniczyła w kilku posiedzeniach komisji, to może uwierzyłabym w te wydumane rzeczy, które przedstawiają posłowie PiS-u. Nie ma w raporcie ani słowa o tym, o czym mówili państwo z PiS-u – o organizacji pracy. Raport dotyczy wykonanych zadań. Skąd czerpicie takie uwagi? Nas nie interesuje wasz konflikt z prezesem Najwyższej Izby Kontroli. Nas interesuje to, czy Najwyższa Izba Kontroli rzetelnie wykonuje swoją pracę. Nie mamy do tego uwag. Gdyby nie rzetelna praca Najwyższej Izby Kontroli, nie wiedzielibyśmy o przestępstwach kopertowych. My na tej sali widzieliśmy, ile zrobiliście przekrętów. Nie wiedzielibyśmy o zakupie respiratorów. Na posiedzeniach komisji finansów i innych komisji dowiedzieliśmy się o tym dzięki (*Dzwonek*) Najwyższej Izbie Kontroli. Dzięki niej wiemy również o nieprawidłowościach, jeśli chodzi o zakup maseczek. Do zbadania pozostają nieprawidłowości, panie prezesie, dotyczące wydatków w ramach projektu Polskie Szwalnie. Chodzi o 250 mln zł. Chcemy to wiedzieć. Dług publiczny. Państwo chwaliliście się osiągnięciami prezesa, kiedy pełnił inną funkcję. Chwaliliście się uszczelnieniem VAT-u. A dzisiaj co?

Jeżeli chodzi o wakaty w kolegium, to przecież państwo nie wybrali np. pana prof. Raczkowskiego, który był ministrem finansów i rzetelnie powiedział, że nie stać było wtedy kraju na 500+. Dlaczego państwo szukacie nieprawidłowości w tym, co zostało zrobione rzetelnie? Chodzi o Fundusz Sprawiedliwości. Przecież państwo powinniście być z tego zadowoleni.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Przyjęcie raportu, który przedstawia prezes Najwyższej Izby Kontroli, jeśli zadanie jest wykonane, powinno być państwa obowiązkiem.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Państwo się z tego obowiązku nie wywiązujecie. (*Oklaski*) Zarzucamy wam to, że nie wykonujecie poprawnie mandatu, jeśli chodzi o kontrolę państwową. Z tego zadania wywiązuje się Najwyższa Izba Kontroli. Podziękowania dla pracowników. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Bardzo proszę, pani poseł Monika Wielichowska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Monika Wielichowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Chcę wrócić do wniosku o przeprowadzenie kontroli Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w celu skontrolowania legalności, gospodarności, celowości oraz rzetelności powstania oraz funkcjonowania Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, który do Najwyższej Izby Kontroli w grudniu ub.r. z posłem Jackiem Protasem. Chodziło nam w szczególności o tryb przyznawania środków z funduszu – tryb, który w powszechnej opinii był nierzetelny i niegospodarny. Nigdy w historii ostatnich 30 lat nie było tak upolitycznionego rządowego finansowego rozdania jak właśnie ten fundusz, który miał przeciwdziałać negatywnym skutkom COVID i wesprzeć rozwój lokalny, a stał się wykluczający dla wielu miast, gmin i powiatów, ale przede wszystkim lekceważący dla mieszkańców gmin, miast i powiatów, gdzie w drugim i trzecim naborze pomimo prawidłowo złożonych wniosków nie dotarła ani jedna złotówka. Czyli podwójne zero dotacji. Dlaczego? Dlatego że fundusz stał się nieobiektywnym batem dla tych burmistrzów (*Dzwonek*), wójtów i starostów, którzy nie chcieli partyjnie wiązać się z PiS-em. Władza publiczne pieniądze potraktowała jak polityczny łup. Rozdała je bez transparentności, bez zasad, bez kryteriów i bez możliwości odwołania samorządów.

Panie Prezesie! Jesteśmy po kontroli w KPRM, dotarliśmy do elektronicznej korespondencji komisji konkursowej, która nie pozostawia absolutnie żadnych złudzeń, że było inaczej. Dlatego pytam: Dlaczego nie przystąpiliście do tej kontroli, która była ważna dla prawie 50% samorządów w Polsce? I pytanie drugie, ostatnie: Czy Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych zostanie skontrolowany przez Najwyższą Izbę Kontroli? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Hanajczyk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Agnieszka Hanajczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Nie tak dawno, bo w 2019 r., NIK obchodził 100-lecie. Ja również jestem posiadaczką albumu „Najwyższa Izba Kontroli 1919–2019. Sto lat troski o państwo”.

Prof. Antoni Dudek, recenzując ów album, napisał: Przed tobą fascynująca wędrówka, w której przewodnikami będą ludzie jednej z najważniejszych instytucji stojących na straży uczciwego i transparentnego państwa.

Wtedy nikt nie wiedział, jakże fascynująca będzie, a czasami przerażająca, owa wędrówka. Nie zazdrość pracownikom NIK-u. Chciałabym nawiązać do oświadczenia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników NIK-u z sierpnia, w którym czytam: Stanowczo protestujemy przeciwko wypowiedziom polityków naruszającym naszą godność poprzez kwestionowanie niezależności, bezstronności, rzetelności i wiarygodności ustaleń kontrolerskich.

To bardzo poważne oskarżenia. (*Dzwonek*) One niejako powodują, że patrzymy zupełnie inaczej na instytucję, że ktoś może spojrzeć na nią inaczej. Czy pan prezes mógłby przybliżyć, o jakich polityków chodzi, o jakie oskarżenia, i przybliżyć również stanowisko związków zawodowych w tej sprawie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Pani poseł Małgorzata Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Niemczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Prezesie! Chciałabym w moim dzisiejszym wystąpieniu zwrócić pana uwagę na sport kobiet. Sport, mimo że jest bardzo powszechnym zjawiskiem, jest jednak sferą, obszarem bardzo mocno zdominowanym przez mężczyzn. Mamy coraz więcej zawodniczek, sportseminek, które stanowią prawie 40% narodowej reprezentacji Polski w różnych dyscyplinach. Niestety mimo stopniowego zwiększania się udziału procentowego kobiet w sporcie są one nadal niedostatecznie reprezentowane w organach decyzyjnych instytucji sportowych na każdym szczeblu, zarówno lokalnym, jak i ogólnopolskim.

Mówiąc o sporcie, przytoczę parę liczb. Chociażby w przypadku 10 dyscyplin sportowych w zarządach jest aż 127 mężczyzn na cztery kobiety. Mówiąc o sporcie kobiet, mówię też o dyskryminacji, dyskryminacji, mobbingu, molestowaniu, które od czasu do czasu bardzo głośno wybrzmiewają w akcji Me Too (*Dzwonek*), poprzez łzy i cierpienie, a z mediów dowiadujemy się o kolejnych dramatach i tragediach.

### **Posel Małgorzata Niemczyk**

Większość inicjatyw tkwi ciągle w fazie debaty. Wszyscy wiemy, że w sporcie są ogromne różnice, ale trudno zaprzeczyć, że kobietom i dziewczętom należy stworzyć lepsze możliwości zarówno uprawiania sportu, jak i społecznej aktywizacji oraz stworzyć warunki działania w sporcie.

Dlatego zwracam się z prośbą o to, aby sprawdzić zawarte regulacje antydyskryminacyjne oraz aby w ramach przeprowadzonych kontroli podjąć sprawę dyskryminacji i równouprawnienia kobiet w sporcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Rafał Grupiński, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Rafał Grupiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Prezes Najwyższej Izby Kontroli przeszedł długą drogę. Muszę powiedzieć, że od czasu, kiedy na konferencji prasowej krytykowałem program Prawa i Sprawiedliwości, gdzie pan prezes Banaś był wymieniony jako kandydat na prezesa Najwyższej Izby Kontroli – i ten fragment był napisany przez samego prezesa PiS-u, bo ja poznałem jego składnię – wydawało się, że będzie pan człowiekiem, który będzie poniekąd realizował politykę PiS-u, tak jak dzisiaj robi m.in. prezes Przyłębska czy wiele innych postaci, chociażby w niewłaściwych izbach Sądu Najwyższego. Jednak, po pierwsze, stanął pan na straży pracowników Najwyższej Izby Kontroli i prawdziwej roli, jaką ta instytucja konstytucyjna powinna pełnić – i to jest zaleta. Zarazem jest pan osobą, do której można mieć wiele krytycznych uwag, jeśli chodzi o wcześniejsze rzeczy, ale na tle tych wszystkich awansów, przemian, chociażby polskich instytucji konstytucyjnych (*Dzwonek*), łącznie z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, jest pan przykładem kogoś, kto postawił na pierwszym miejscu państwo, a nie swoją karierę.

Pani Marszałek! Chciałbym jeszcze poruszyć jedną rzecz w jednym, nieco dłuższym zdaniu, bo ta kwestia jest bardzo istotna.

Panie Prezesie! W swoim sprawozdaniu mówił pan o kwocie blisko 30 mld, którą właściwie pozabudżetowo, w postaci obligacji Skarbu Państwa, skierowano do różnych instytucji.

*(Poseł Ryszard Wilczyński: 60 mld.)*

Jeśli 60, to być może przegapiłem drugą trzdziesiątkę. Jedną z tych instytucji jest Telewizja Polska. Telewizja Polska SA, która ustawowo pełni – podobno powinna pełnić – funkcję w końcu ważnej

instytucji. Instytucji, która swoją funkcję pełni w sposób obiektywny, proporcjonalny itd., jeśli chodzi chociażby o informowanie opinii publicznej itp. Otóż zostało tam skierowane blisko 6 mld zł w postaci obligacji skarbowych. Wydaje mi się, że ma pan obowiązek zająć się tym, jak te pieniądze, te obligacje są tam przekształcane po prostu na realizację ustawy o telewizji publicznej.

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

### **Posel Rafał Grupiński:**

Wydaje się, że w sposób radykalnie niewłaściwy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Przemysław Koperski, Lewica.

### **Posel Przemysław Koperski:**

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Art. 202 ust. 3 konstytucji mówi o tym, że Najwyższa Izba Kontroli działa na zasadach kolegalności. Kadencja członków kolegium trwa 3 lata. Na dzisiaj nieobsadzonych jest osiem z 19 miejsc, które powinno liczyć Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Panie prezesie, moje pytanie jest takie: Kiedy kończą się kadencje członków kolegium i kiedy z powodu braku obsadzenia tych stanowisk brak quorum spowoduje, że prace Najwyższej Izby Kontroli zostaną sparaliżowane? To było pytanie, panie prezesie. Prośba o odpowiedź na piśmie, jeżeli pan nie zdąży, bo będzie mało czasu na odpowiedź.

I pytanie do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, pan jest rozsądnym człowiekiem i pan bardzo dobrze prowadzi – w mojej ocenie, może nie podzielają tutaj tej oceny moi koledzy (*Dzwonek*) – prace Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Pan wie, że ten argument dotyczący pełniących obowiązki po prostu nie wytrzyma próby sprawdzenia. Był przecież pełniący obowiązki prezesa Telewizji Polskiej, chcieliście zrobić pełniącego obowiązki RPO, rzeczniaka praw obywatelskich, była pełniąca obowiązki prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Wszędzie Prawo i Sprawiedliwość daje ludzi, którzy pełnią obowiązki. Dzisiaj to, że jest kilku dyrektorów pełniących obowiązki, nie może być argumentem za odrzuceniem sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli.



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Przemysław Koperski:**

Proszę jeszcze raz o refleksję i zmianę zdania. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Borys, Koalicja Obywatelska.

**Posel Piotr Borys:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Chcielibyśmy podziękować za ten raport, w naszej ocenie rzetelny, w którym wprost konstytucyjnie dokonuje się kontroli władzy, szczególnie w aspekcie długu publicznego. Przecież ostatnie 2 lata to blisko 400 mld zł długu publicznego, który wzrósł. To są wręcz niebotyczne kwoty. Ale mówię to w specjalnym kontekście, nie tylko jeżeli chodzi o kwestię wskaźników, przekazywania do BGK-u, do polskiego funduszu rozwojowego, ale także w kontekście przede wszystkim tego, na co państwo polskie w ramach swojego kluczowego zadania powinno je przeznaczać. Mówię o kwestii służby zdrowia i bezpieczeństwa państwa. Jeżeli dzisiaj dowiadujemy się, że liczba zgonów w roku 2020, umieralność Polaków była najwyższa od II wojny światowej – ponad 477 tys. Polek i Polaków umarło w ciężkim roku COVID-owym – jeżeli Polska osiąga najbardziej dramatyczne wskaźniki ponadwymiarowej umieralności Polaków, 26 *(Dzwonek)*, najgorsze w Europie i drugie na świecie, to pytamy o przyczyny. Rząd nie jest w stanie nam odpowiedzieć. I ja mam ogromną prośbę o to, żeby pan, panie prezesie, spróbował tak naprawdę podjąć ten temat, sprawdzając system. Z jednej strony mamy do czynienia z ogromnym przyrostem zadłużenia, to są ogromne kwoty, niekoniecznie przeznaczone na sektor służby zdrowia. I mimo heroicznej pracy osób odpowiadających za służbę zdrowia te wskaźniki są dramatyczne. Czy mógłby pan spróbować to skontrolować i odpowiedzieć na pytanie, skąd tak ogromna nadwymiarowa śmiertelność Polek i Polaków...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Piotr Borys:**

...w roku 2020, żeby poprawić ten system? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

**Posel Wanda Nowicka:**

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Prawo i Sprawiedliwość, nie mogąc przejąć Najwyższej Izby Kontroli, robi wszystko, aby sabotować jej pracę, nie powołuje kolegiantów, nie przyjmuje sprawozdań NIK-u, wyszukuje pseudoargumenty, żeby nie przyjąć sprawozdania o p.o., pełniących obowiązki, dyrektorach, o czym już mówił kolega Koperski.

Panie Przewodniczący! Zwracam się tutaj do pana przewodniczącego Szaramy: rozumiem, że jesteście sfrustrowani, bo NIK ujawnia wasze przekręty, nieprawidłowości, nadużycia, ale to powiedzcie, że wam się to nie podoba, a nie używajcie pseudoargumentów, żeby zdyskredytować tę Izbę, zdyskredytować *(Dzwonek)* prezesa i jego działania.

A pytanie do pana prezesa mam takie. Pan jest umocowany w ciałach międzynarodowych. Czy jest jakieś inne państwo, które mieni się demokratycznym, w którym Najwyższa Izba Kontroli bądź organ zbliżony byłby w taki sposób traktowane ówczesznie przez rząd? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Czesław Siekierski, Koalicja Polska.

**Posel Czesław Siekierski:**

Szanowni Państwo! Szkoda, że prezes nie miał tyle czasu, aby zaprezentować całe swoje wystąpienie. Mam prośbę i pytanie, czy będzie ono dostępne w pełnym brzmieniu, nie tylko w tej części, która była tu przez pana zaprezentowana, dlatego że bardzo interesuje nas wiele obszarów, choćby sprawy długu czy inne problemy. Bylibyśmy za to bardzo wdzięczni.

Ja jako przewodniczący komisji w Parlamencie Europejskim korzystałem często z raportów, opracowań Europejskiego Trybunału Obrachunkowego, w których dokonywano pewnej analizy, ocen różnych

## **Posel Czesław Siekierski**

programów, projektów, całych obszarów spraw. Były to bardzo ciekawe materiały. Czy państwo też korzystacie z tych opracowań? Czy jest tego typu wymiana, że wy sięgacie do tych materiałów? Bo one dotyczą nie tylko całości spraw w Unii, ale także spraw w poszczególnych krajach. Rozumiem, że wasze też są dla nich dostępne. (*Dzwonek*)

Na koniec jeszcze pytania, które nas najbardziej... Myślę, że pogłębionej analizy wymaga nie tylko problem budżetu. Właściwie mamy taki budżet, który przepływa z roku na rok. To nie jest budżet, który dotyczy jednego roku. To jest właściwie budżet lat 2019, 2020, 2021, 2022, to trzeba będzie rozpatrywać łącznie. W tym kontekście opinia społeczna jest bardzo zainteresowana pogłębionym spojrzeniem na sprawy związane ze zdrowiem, z edukacją, bo wiemy, że ta reforma opóźnia rozwój kraju, i z problemami dotyczącymi bezpieczeństwa. Bardzo dziękuję.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciech Szarama, Prawo i Sprawiedliwość.

## **Posel Wojciech Szarama:**

Szanowni Państwo! Uciekł nam w tej dyskusji podstawowy wątek, który poruszyłem, więc zapytam jeszcze raz: Panie prezesie, dlaczego nie organizuje pan konkursów na stanowiska dyrektorskie? Ja z tej mównicy, mówiąc o Najwyższej Izbie Kontroli, nieraz dawałem dowód tego, że pracownicy Najwyższej Izby Kontroli, kontrolerzy cieszą się olbrzymim szacunkiem, nie tylko moim, ale całego klubu Prawa i Sprawiedliwości, i większość z nas dostrzega ich ciężką pracę. Zorganizowanie konkursu to umożliwienie tym ludziom pewnego awansu, awansu zawodowego, awansu finansowego. Przecież to jest zupełnie normalna sprawa. Gdyby był konkurs, oni mieliby duże szanse, żeby zostać dyrektorami poszczególnych departamentów czy też np. delegatur. Dlaczego pan nie przeprowadza tych konkursów, do których zobowiązuje pana ustawa? Bo to, że państwo pominęliście ten wątek (*Dzwonek*) w swoich wystąpieniach, to rozumiem. Natomiast to jest konkretne pytanie do pana, panie prezesie.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Szopiński, Lewica. To jest ostatnie pytanie.

## **Posel Jan Szopiński:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Prezesie! Wysoka Izbo! W sprawozdaniu z działalności NIK czytamy o licznych uchybieniach oraz podejrzeniach popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy państwowych, a także o czynnościach kontrolnych, które podjęte były przez NIK. Skierowano do prokuratury wobec wniosków o wszczęcie postępowania. Chciałbym uprzejmie prosić pana prezesa o odpowiedź na piśmie, jakie i które z tych wniosków zostały przez pana ministra Ziobrę i podległych mu prokuratorów odrzucone bez rozpatrzenia. Ile z nich zostało zawieszonych w próżni? Ile oczekuje na ewentualne wszczęcie postępowania? Ile z tych postępowań zostało zakończonych i w ilu przypadkach zostały te sprawy skierowane do sądu?

Ponieważ reprezentuję mieszkańców Kujaw i Pomorza, na ręce pana prezesa chciałbym skierować serdeczne podziękowania dla pracowników Najwyższej (*Dzwonek*) Izby Kontroli za niezależność, bezstronność i stanie po stronie samorządności i praworządności. Panie prezesie, bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu prezesa NIK pana Mariana Banaś.

Bardzo proszę.

## **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw odniosę się do wypowiedzi, które zaprezentował pan przewodniczący Szarama.

Panie Przewodniczący! Jak pan wie, byłem w rządzie Prawa i Sprawiedliwości i byłem autorem najważniejszej reformy konsolidacji służb skarbowych i celnych, która przyniosła do budżetu dodatkowe ponad 300 mld. Mielicie pieniądze na 500+, na wszystkie programy socjalne. Dzięki temu wygraliście wybory i gdyby nie to, to być może pana na tej sali by dzisiaj nie było. Proszę pana, tam w ustawie o KAS był zapis m.in. o tym, że pracownicy KAS nie będą mieli konkursów. A wie pan dlaczego? Bo gdy były konkursy poprzednio w KAS, w administracji skarbowej, w UKS-ach, to skutek był taki, że właśnie luka podatkowa była na poziomie jednym z największych w Europie, 26%, a ja po przeprowadzonej reformie zredukowałem ją do 12,5% w tak krótkim czasie, że takiej sytuacji nie było w żadnym kraju w Europie.

I teraz wracam, proszę pana, dalej do tych konkursów. Otóż są to podpowiedzi i nie analiza, którą pan wykonał, tylko pretensje pana Dziuby, który peł-

**Prezes Najwyższej Izby Kontroli  
Marian Banaś**

nił funkcję wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli. Po pierwsze, chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że zarzuty, odnośnie do tych właśnie dyrektorów bez konkursu formułuje osoba, w stosunku do której Prokuratura Okręgowa w Warszawie 19 sierpnia br. wszczęła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień służbowych, tj. o czyn z art. 231 Kodeksu karnego, polegającego na bezprawnym wpływaniu na kontrolerów NIK z pominięciem wewnętrznych procedur, nieuprawnionym korygowaniu projektu wystąpienia pokontrolnego, wpływaniu na wyniki kontroli oraz wywieraniu nacisków na kontrolerów, nieuprawnionym wpływaniu na zmianę ocen kontroli oraz korygowaniu informacji o wynikach kontroli. Muszę dodać, że to bezprawne działanie pana wiceprezesa objęte śledztwem dotyczy aż czterech różnych kontroli NIK. Czy panu o tym pan wiceprezes powiedział? Ponadto należy zwrócić uwagę na niedawne zachowanie pana Tadeusza Dziuby na posiedzeniu Kolegium NIK, którego państwo uczestniczący 21 lipca na posiedzeniu tej komisji byli świadkami, które miało na celu udaremnienie rozpatrzenia zastrzeżeń ministra sprawiedliwości co do wystąpienia po kontroli funkcjonowania Funduszu Sprawiedliwości. Pan Dziuba odmówił bowiem udziału w głosowaniu w tej sprawie, co miało na celu zerwanie kworum i tym samym uniemożliwienie realizacji procedury (*Oklaski*), od zakończenia której uzależniona jest publikacja informacji o wynikach kontroli. Takie zachowanie świadczy o niedopełnieniu obowiązku, jaki spoczywa na członku Kolegium NIK, i w oczywisty sposób szkodzi realizacji obowiązków Izby i tym samym interesowi publicznemu.

Nie sposób również przejść obojętnie obok słów publicznie wypowiedzianych przez wiceprezesa podczas posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w dniu 14 września, na którym państwo byliście obecni, kiedy to w sposób skandaliczny określił swoją rolę w NIK jako tego, który zmierza do – cytuję – zastosowania pewnej technologii bojkotowania Najwyższej Izby Kontroli polegającej po prostu na tym, że się kwestionuje wszystko, tak żeby właśnie pokazać...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Skandal!*)

...że Izba nie funkcjonuje, i przypisać to prezesowi. A według znanej nam wszystkim tutaj treści najważniejszej książki, którą chrześcijanie znają, po czynach ich poznać i po owocach ich poznać. A owoce są. Dzisiaj je zaprezentowałem, proszę państwa. Izba pracuje prężnie, jest dobrze zorganizowana i ma sukcesy. Jest obiektywna i rzetelna i nie służy żadnej partii. Służy społeczeństwu, obywatelom i państwu. I tak będzie służyć, póki ja tu będę prezesem. (*Oklaski*)

Natomiast jeśli chodzi o możliwość powierzania obowiązków na stanowisku dyrektora lub wicedyrektora, to pragnę wyraźnie podkreślić, że ustawa o Najwyższej Izbie Kontroli, dokładnie art. 69e ustawy

o NIK, nie zabrania takiej praktyki. Powierzenie obowiązków jest uzasadnione, jeżeli w trakcie trwania kadencji ze względów obiektywnych dyrektor lub wicedyrektor nie będzie mógł świadczyć pracy, a także w przypadku gdy upłynęła kadencja, a nie został jeszcze rozstrzygnięty konkurs na to stanowisko. Wcale nie mówię, że tych konkursów nie będzie, ale z praktyki wiem, po doświadczeniach w KAS-ie, że nie konkursy, nie dyrektorzy, osoby przypisane do funkcji czy stanowiska, ale sprawdzenie ich na podstawie efektów – efekty dają gwarancję, że rzetelnie i w sposób właściwy wykonywana jest praca.

W powyższym zakresie pragnę podkreślić, że wśród osób, którym powierza się pełnienie obowiązków, o tym też wiceprezes panu nie powiedział, dyrektora lub wicedyrektora kontrolnych jednostek organizacyjnych, są wieloletni i bardzo doświadczeni pracownicy NIK. Nie ma żadnego p.o., który pełniłby funkcję, a który by nie miał długoletniej praktyki i dużego doświadczenia. To osoby z tytułami naukowymi, w tym doktorzy nauk prawnych i ekonomicznych, osoby posiadające uprawnienia radcy prawnego, adwokata, a także osoby wyróżniające się swoją wiedzą oraz, co bardzo ważne, postawą patriotyczną i moralną.

Zarzuty zatem formułowane przez wiceprezesa potraktować należy jako skandaliczne i niemające uzasadnienia faktycznego i prawnego. Pan je tutaj powtarza i to jest bardzo nie na miejscu. Nam wszystkim powinno zależeć przede wszystkim na dbaniu o to, aby Najwyższa Izba Kontroli była organem państwowym, niezależnym i profesjonalnym. I ja o to dbam. I, tak jak powiedziałem, efekty mówią same za siebie.

Jeśli chodzi o współpracę z panią marszałek, proszę pana, jeśli współpraca ma na tym polegać, że pani marszałek będzie wnioskować o kandydatów, którzy głosują tak jak pan Dziuba, to takiej współpracy nie będzie. Mówimy o osobach, które mają wielkie doświadczenie, myśmy ich wskazali, państwo byli obecni w komisji i dlaczego nie zostali mianowani? Bo po prostu nie, trzeba prezesowi zrobić na złość. Jeżeli taka będzie postawa, to naprawdę dojdziemy do tego, że w którymś momencie nie będzie kworum na kolegium. Stanie się to być może już za rok, bo niektórym kończą się już kadencje.

Mam nadzieję, że pójdziecie państwo po... że przejawia jakiś rozsądek i się zreflektujecie, i zaczniemy naprawdę współpracować na zasadzie dobra dla Polski i polskich obywateli, bo po to jest ta Izba. Tu nie chodzi o to, żeby wykazywać w jakiś zamierzony sposób takie czy inne nieprawidłowości. Chodzi o to, aby właśnie pokazać, co jest niedobre, żeby to naprawić, ulepszyć. I temu służy Izba. My wskazujemy systemowe rozwiązania, bo nie może być tak, że będą marnowane miliony, setki milionów, a może i miliardy, a takie przykłady niestety już też są. A więc nie możemy być na to obojętni. I profesjonalizm naszych kontrolerów pokazuje, że właśnie w sposób najbardziej rzetelny, obiektywny wykonują tę pracę, którą



## **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś**

im powierzają konstytucja i ustawa o Najwyższej Izbie Kontroli.

Odpowiadając na pozostałe pytania, proszę państwa, mogę powiedzieć, że należy przede wszystkim wskazać, iż deficyt budżetu państwa wyniósł w 2020 r. 85 mld zł, a deficyt całego sektora instytucji rządowych i samorządowych przekroczył 160 mld zł. Takie pytanie od któregoś z państwa posłów było. Tak wysoka nierównowaga finansów publicznych spowodowała znaczący wzrost długu publicznego. Dług ten obliczony zgodnie z metodologią Unii Europejskiej wzrósł w 2020 r. aż o 290 mld zł, do 1336 mld zł. Wcześniejsze zwiększenie długu publicznego obliczonego według tej metodologii o podobną wartość, jaką zaobserwowano w jednym tylko 2020 r., trwało prawie 10 lat. A więc, proszę państwa, to też jest pokazanie tego po to, żeby wszyscy obywatele wiedzieli, jak naprawdę sytuacja finansowa i sytuacja budżetu państwa wygląda, bo tylko wtedy możemy wspólnie zadziałać, aby było coraz lepiej.

Jeśli chodzi o pytanie, które sformułował poseł Koperski, o członków kolegium, już mówiłem o tej sprawie.

Jeśli chodzi o kontrolę Grupy Azoty, NIK przeprowadziła kontrolę pn. „Wybrane aspekty działalności Grupy Azoty SA oraz spółek zależnych”. W listopadzie 2020 r. zostały opublikowane wyniki tej kontroli. Objęła ona spółki Grupa Azoty SA oraz Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy”.

Pytanie pana posła Wilczyńskiego. Jeżeli chodzi o relacje z panią marszałek, też już odpowiedziałem na ten temat.

Pani poseł Filiks. Najwyższa Izba Kontroli podjęła już z własnej inicjatywy i prowadzi kontrolę pn. „Pozyskanie karabinku Grot na potrzeby Wojsk Obrony Terytorialnej”. Po jej zakończeniu zostaną przedstawione wyniki kontroli i państwo będziecie mogli się z tym zapoznać.

Jeśli chodzi o kontrolę szwalni, delegatura w Rzeszowie przygotowuje wniosek o kontrolę doraźną Polskich Szwalni. Planujemy złożyć go w przyszłym tygodniu. Tak że ta kontrola też zostanie podjęta.

Proszę państwa, to tyle, jeśli chodzi o pytania, które państwo zadali. Co do pozostałych odpowiemy na piśmie. Serdecznie państwu dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie prezesie.

Bardzo proszę o zabranie głosu posła sprawozdawcę pana posła Wojciecha Szaramę.

Bardzo proszę.

## **Poseł Wojciech Szarama:**

Dziękuję za tę dyskusję, za to zwracanie uwagi. W większości były głosy merytoryczne.

Przykro mi, panie pośle Wilczyński, bo na posiedzeniu komisji przecież normalnie ze sobą rozmawiamy. Pan wie, że cenię sobie pana uwagi. Rozmawiamy po prostu merytorycznie i konkretnie...

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Mnie też jest przykro, że to tak wyglądało na posiedzeniu komisji.)*

...natomiast to dzisiejsze wystąpienie było takie sobie.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: A nam się podobało.)*

Tak, ja staram się nikogo nie obrażać, pani poseł. Nie tylko na tej sali, ale również prywatnie staram się zachowywać po prostu przyzwoicie i uważam, że to jest dobra droga.

Panie Prezesie! Otóż pan Dziuba te informacje na temat konkursów i na temat jego zdaniem błędów w polityce kadrowej Najwyższej Izby Kontroli przekazał nam na posiedzeniu komisji, prawda? To jest w dokumentach. Państwa, którzy są zainteresowani tą dyskusją, która się wtedy toczyła, rzeczywiście odsyłam do stenogramu, bo z niego można wiele się dowiedzieć. Dlatego poruszyłem ten wątek, zresztą nie tylko ja go poruszyłem na posiedzeniu komisji, bo również posłowie opozycji byli zainteresowani rozwiązaniem tego problemu.

Wspomniał pan tutaj, również na posiedzeniu komisji, o panu wiceprezesie Dziubie. Otóż jego odmowa, decyzja o niewzięciu udziału w głosowaniu wynikała z tego, że on powiedział, że nie zapoznał się do samego końca z informacją, która liczyła 500 stron, nie zapoznał się z tą informacją...

*(Poseł Krystyna Skowrońska: A my dzisiaj – proszę bardzo.)*

...i prosił o przełożenie tego. Gdyby pan wtedy przełożył rozpatrywanie tego punktu np. na inny dzień, to powiedziałby pan: sprawdzam. Czy pan Dziuba mógłby wtedy nie wziąć udziału w głosowaniu? Jeśli ten organ, Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, działa kolegiąlnie, to czynienie komuś zarzutu, że nie wziął udziału w głosowaniu, jest naprawdę jakimś nieporozumieniem. A już supernieporozumieniem, proszę państwa, proszę, posłuchajcie, jest to, że na tej podstawie pan prezes kieruje wnioskiem do prokuratury i wniosek o odwołanie pana Dziuby, dlatego że nie wziął udziału w głosowaniu.

Panie Prezesie! Wy jesteście skazani na współpracę ze sobą.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Dlaczego... Nie rozumiem.)*

Jeszcze raz do pana apeluję: niech pan unormuje swoje stosunki z wiceprezesami, niech pan rozmawia z panią marszałek, dlatego że my nie możemy wyjść z założenia, że po nas choćby potop. Najwyższa Izba Kontroli jest instytucją, którą trzeba szanować, i trzeba zrobić wszystko, żeby ona funkcjonowała jak najlepiej, żeby było jak najmniej zastrzeżeń co do jej funkcjonowania. To można zrobić i do pana o to apeluję. Dziękuję, pani marszałek.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.  
Zamykam dyskusję\*).

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej rekomenduje nieprzyjęcie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 r.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

(Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś: Przepraszam, pani marszałek. Czy ja mogę się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego?)

Bardzo proszę, panie prezesie.

1 minuta.

**Prezes Najwyższej Izby Kontroli  
Marian Banaś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Przewodniczący! Chciałem tylko panu zwrócić uwagę, że wszyscy członkowie kolegium mieli możliwość zapoznania się z tym raportem w ciągu 7 dni i nikt poza panem Dziubą nie miał żadnych uwag, że się z tym nie zapoznał.

Po drugie, chciałem wskazać, że po prostu, jeśli chodzi o pana Dziubę, proszę państwa, akurat pan Dziuba w życiu nie przeprowadził ani jednej kontroli. Tymczasem chce polemizować z kontrolerami, którzy mieli długoletnie doświadczenie, chce polemizować z bardzo profesjonalnymi osobami i zmienia ich ustalenia. I o to głównie chodzi, tak? Po prostu nie chodziło o jakieś uwagi (*Dzwonek*) do informacji, tylko chodziło o to, aby nie była procedowana dalsza droga, jeśli chodzi o informację dotyczącą Funduszu Sprawiedliwości.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 37. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów pragnie wygłosić oświadczenie?

Zamykam listę.

Bardzo proszę, pierwszy pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Bełchatów. Nie ma chyba Polaka, który nie potrafiłby wskazać tego miasta na mapie naszego kraju.

Mieszkańcy pobliskiego Piotrkowa Trybunalskiego z przekąsem niekiedy mówią, że aby powiedzieć komuś, gdzie jest ten Piotrków, najlepiej jest stwierdzić: tuż koło Bełchatowa.

Zanim Bełchatów stał się ważny i znany, był niewielkim, niewiele znaczącym miasteczkiem. Pierwsza wzmianka o osadzie pochodzi z końca wieku XIV. Do uzyskania praw miejskich w połowie wieku XVIII miasto rozwijało się wolno i dopiero kiedy na początku wieku XIX w Bełchatowie pojawił się wielki przemysł tkacki, liczba jego ludności zwiększyła się do kilku tysięcy. Jednak dopiero rok 1975 był początkiem gwałtownego rozwoju miasta. Znalezione w 1960 r. nieopodal znaczne zasoby węgla brunatnego skłoniły ówczesne władze do budowy, jak wtedy to nazwano, Zespołu Górniczo-Energetycznego Bełchatów. Projektowaną wtedy zdolność wydobywczą, określaną na prawie 40 mln t rocznie, bełchatowska kopalnia osiągnęła w 1988 r. Na uwagę zasługuje fakt, że do tej pory Bełchatów wydobywa ok. 40 mln t węgla brunatnego rocznie.

W mieście dokonał się gwałtowny skok populacyjny. Powstały nowe osiedla mieszkaniowe, komunikacja miejska, nawet linia kolejowa. Bełchatów przyciągał coraz większą liczbę ludzi nie tylko z okolicznych miejscowości, ale także z innych części kraju. Nawiązując do peryfrazji o Gdyni – mówiono, że jest miastem morza – o Bełchatowie można powiedzieć, i chyba wszyscy się zgodzą, że jest to miasto związane z węglem albo miasto węgla.

W jego obrazie dominują duże osiedla, w większości z wielkiej płyty, co być może od strony wizualnej może jawić się jako mało atrakcyjne, jednakże duża powierzchnia miejskich terenów zielonych rekompensuje tę niedogodność. Obok powstało wiele zbiorników wodnych, przy których ludzie – mieszkańcy Bełchatowa mogą wypoczywać. Jednak sercem miasta jest kompleks przemysłowy. Ten zaś nazywa się dziś: Polskie Górnictwo i Energetyka Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA, Oddział w Bełchatowie.

Elektrownia bełchatowska jest największą w Europie elektrownią węglową wytwarzającą energię z węgla brunatnego. Określa się ją fundamentem bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju, ponieważ produkuje 1/4 energii w Polsce. Eksploatowanych jest obecnie 12 bloków energetycznych. Elektrownia emituje co prawda dość dużo gazów cieplarnianych, jednak jest najmniej aktywna, jeśli chodzi o emisję CO<sub>2</sub> w przeliczeniu na jednostkę wytwarzanego prądu, wśród 10 najczęściej emitujących elektrowni świata. Ponadto prowadzi szeroko zakrojone prace związane z wkładem w ochronę środowiska i wprowadzaniem nowych technologii przeciwko emisji. Bełchatów to duża kadra inżynierska, myśl techniczna, która ukształtowała wiele pokoleń inżynierów i przyczyniła się do dalszego rozwoju myśli technicznej, szczególnie w zakresie wydobycia węgla brunatnego.

Forsowanie w brukselskich gabinetach wyszukiwanych standardów ekologicznych bez zrozumienia polskiej lokalnej specyfiki może doprowadzić do kon-

\* Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Grzegorz Lorek**

fliktu na tym tle. Kiedyś też nastąpi kres wydobycia węgla. I co wtedy? Czy zmiana paliwa węglowego na nuklearne, o czym coraz częściej się mówi, zapewni Bełchatowowi dalszy rozwój? Czy jest to właściwa alternatywa? A co wtedy z ludźmi zatrudnionymi w tym przemysłowym mieście? Nie da się teraz odpowiedzieć na te pytania w sposób jednoznaczny. Bełchatów w związku z ekologicznymi wyzwaniem bez wątpienia stoi w obliczu przemian. Niestety nie wiemy, jakie one będą, ale życzymy temu miastu i tym ludziom wszystkiego najlepszego. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Teresa Glenc, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Teresa Glenc:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uchwałą Sejmu i Senatu RP rok 2021 został ogłoszony Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w związku ze 120. rocznicą jego urodzin i z 40. rocznicą śmierci.

12 września br. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbyła się beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego oraz matki Elżbiety Róży Czackiej. To wielkie święto dla Polaków, a przede wszystkim dla Kościoła katolickiego w Polsce.

Trudno sobie wyobrazić najnowsze dzieje narodu polskiego bez kard. Wyszyńskiego. Nie byłoby papieża Polaka św. Jana Pawła II, gdyby nie heroiczna postawa, miłość do Pana Boga i ojczyzny Prymasa Tysiąclecia.

Prymas Wyszyński stanowczo przeciwstawił się zdominowaniu Kościoła katolickiego przez komunistów. W memoriale polskiego episkopatu w 1953 r. odpowiadającym na próby podporządkowania Kościoła komunistycznym władzom znalazły się słynne słowa: Rzeczy Bożych na ołtarzu cesarza składać nam nie wolno. Non possumus – nie pozwalamy.

Słowa te skłaniają nas do refleksji, jakim zjawiskom współczesnego świata my, politycy, musimy powiedzieć stanowcze non possumus. Niedługi czas po odczytaniu memoriału w święto patrona stolicy bł. Władysława z Gielniowa bezpieka bezprawnie aresztowała prymasa Stefana Wyszyńskiego. 3 lata internowania, cierpienia i szykany miały zniszczyć jego autorytet i Kościół w Polsce, a paradoksalnie wydały owoce na kolejne lata.

Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński, przebywając w więzieniu, opracował i przeprowadził w Polsce wielki program duszpasterski, na który złożyły się Jasnogórskie Śluby Narodu, 9-letnia Wielka Nowenna oraz obchody milenium chrztu Polski. Był to największy program Kościoła w Polsce od czasów chrystianizacji.

Kard. Wyszyński mówił do rodaków: Tylko orły szybują nad granicami i nie lękają się przepaści, wichrów i burz. Musicie mieć w sobie coś z orłów – serce orle i wzrok orli ku przyszłości. Musicie ducha hartować i wznosić, aby móc jak orły przelatywać nad granicami w przyszłość naszej ojczyzny.

Ojciec Święty Jan Paweł II wzywał nas wszystkich, abyśmy podjęli to wielkie duchowe dziedzictwo, jakie pozostawił po sobie Prymas Tysiąclecia. Jego spuścizna nie jest zabytkiem, nie jest przeszłością, czymś nieaktualnym, jest autentycznym, żywym elementem naszej tożsamości. Każdy z nas ma prawo, możliwość i obowiązek jeszcze bardziej zgłębić naukę i postawy życia tego wielkiego Polaka, zaczerpnąć z jego mocy i mądrości. Jest to wielka odpowiedzialność i szansa na budowanie silnej Polski w Europie w oparciu o wartości chrześcijańskie, jedność, solidarność i pokój.

Pierwsze przesłanie wynikające z życia i nauki kard. Wyszyńskiego to prawda o wielkiej, bezwarunkowej godności człowieka oraz szacunek do życia osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci. Pomimo ciągłych prześladowań i oskarżeń Prymas Tysiąclecia prawdziwie umiłował ojczyznę, bardziej niż własne serce. Czuł się synem polskiej ziemi i bronił swojego prawa do udziału w życiu i sprawach ojczyzny. Kard. Wyszyński zwracał uwagę na to, że fundamentem sprawiedliwego ustroju jest zawsze poszanowanie praw osoby ludzkiej. Rozumiał ludzi pracy, upominał się o ich prawa, o sprawiedliwą zapłatę, o prawo do odpoczynku, szacunku, wolności i wiary.

Tej mądrości zawartej w nauczaniu kard. Wyszyńskiego nie może nam zabraknąć. Na wzór prymasowski naród należy prowadzić z odwagą, mądrością i roztropnością. Kilka dni po beatyfikacji kardynała zastanówmy się, czy my i nasze dzieci dochowamy wierności dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia. Naszym obowiązkiem jest wychowywać młode pokolenie w duchu patriotyzmu i umiłowania naszych świętych wartości, jakimi są rodzina, Bóg, ojczyzna i honor.

W obecnych czasach powinniśmy się uczyć od błogosławionego wielkiego doświadczenia wiary, szacunku dla godności każdego człowieka i umiłowania narodu, bo to fundament naszej tożsamości dzisiaj i jutro. Wskazania prymasa powinny przenikać do życia rodzinnego, politycznego i społecznego. Przed nami stoi wyzwanie, zwłaszcza dla młodego pokolenia. Oby następne pokolenia czerpały ze źródła wiary, mądrości, odwagi i patriotyzmu wielkiego Polaka bł. Stefana Wyszyńskiego. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Soin, Prawo i Sprawiedliwość.



**Posel Agnieszka Soin:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z okazji święta dolnośląskich hodowców – XXV Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych zorganizowanej przez Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Książu pragnę podziękować wszystkim hodowcom i pogratulować im pasji w kontynuowaniu tradycji hodowlanych. Ta uroczystość była zwieńczeniem pracy i ludzkiej pasji. Podsumowała dokonania pokoleń hodowców i świadczyła o ich zamiłowaniu do zwierząt, braci mniejszych.

Pragnę tu wspomnieć postać św. Franciszka, który dostrzegał mądrość i harmonię w świecie zwierząt. Uważał, że należy je traktować z miłością i szacunkiem. Św. Franciszek kojarzony jest najczęściej właśnie z tą niesamowitą dobrocią okazywaną zwierzętom, której możemy się od niego uczyć.

Zwierzęta niewątpliwie są dumą swoich hodowców, którzy kochają je jak wspomniany święty. Praca hodowcy nie jest zwykłą pracą wykonywaną w określonym przedziale czasowym. Towarzyszy jej troska o żywą istotę, stworzenie, którego los człowiek ma w swoich rękach. Jest to praca wykonywana z całkowitym oddaniem i zaangażowaniem, praca, która nie zawsze jest łatwa i lekka, a nieraz wiąże się ze sporymi nakładami finansowymi. Pragnę podziękować hodowcom za ów trud.

Dziękuję również dolnośląskim instytucjom rolniczym, które współpracowały przy organizacji uroczystości, takim jak: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ośrodki hodowli zarodowej, związki hodowców, oraz wszystkim z Dolnego Śląska, którzy zaangażowali się w przygotowanie uroczystości. Szczególne podziękowania składam organizatorowi Dolnośląskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego za codzienne wspieranie rolników oraz hodowców w ich codziennych działaniach. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

**Posel Jan Szopiński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wszyscy polscy i zagraniczni pasażerowie, którzy korzystają z krajowych połączeń lotniczych, dowiedzieli się właśnie, że w ramach Nowego Ładu rząd funduje im kolejną, i to znaczącą, podwyżkę cen. Ktoś, kto chyba ma obsesję w sprawie destrukcji krajowych lotnisk, wymyślił sobie, że od 1 stycznia 2022 r. aż o 70% wzrosną opłaty terminalowe i aż o 26% – opłaty tra-

sowe oraz że obciąży się tym nasze regionalne porty lotnicze, w tym port regionalny w Bydgoszczy. Dla polskich województw i dla wojewódzkich lotnisk oznacza to skokowy wzrost kosztów i utratę konkurencyjności wobec ich odpowiedników w Unii Europejskiej, dla pasażerów będzie to oznaczać znaczącą podwyżkę kosztów podróży, dla przewoźników cargo – napędzanie i tak wysokiej inflacji, natomiast dla światowych przewoźników niestety jest to kolejny dowód na to, że w kwestii poważnego traktowania inwestorów Polska w wydaniu Zjednoczonej Prawicy to bananowa republika. Panie premierze, nie trzeba być specjalnie wielkim specjalistą, by wiedzieć, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że dzięki takiej niemądrej polityce przewoźnicy zagraniczni będą szukali w Europie innych baz i lotnisk dla swoich linii lotniczych.

Dziwne są próby tłumaczenia tych podwyżek. Państwowa Agencja Żeglugi Powietrznej, na której konto mają iść te podwyżki, twierdzi, że w związku z tym, że był COVID i lockdown, były mniejsze przychody i teraz panu prezesowi nie starcza do pierwszego. Tyle że Państwowa Agencja Żeglugi Powietrznej ma swojego pana i właściciela. Agencja podlega Ministerstwu Infrastruktury, zapewne osobiście panu wiceministrowi Horale, i to tam, a nie do portów i pasażerów, pan prezes agencji powinien zgłosić się po pieniądze i zameldować o swoich problemach.

W swoich interpelacjach i wystąpieniach do pana premiera i do rządu kilkakrotnie podkreślałem, w jak wysokim stopniu skutki epidemii dotknęły polskie regionalne porty lotnicze, które pomimo licznych interwencji nie mogły się doprosić realnej pomocy od rządu. Dlatego z tego miejsca apeluję do pana premiera, by rząd nie przenosił na przewoźników, na porty lotnicze ani na pasażerów problemów finansowych Państwowej Agencji Żeglugi Powietrznej i innych rządowych instytucji lotniczych. Proszę, by pan premier wywiązał się z obowiązków właścicielskich i wsparł je finansowo po prostu z budżetu państwa. Taką politykę prowadzą obecnie inne europejskie rządy, dbając o krajowe, czyli o swoje, porty lotnicze oraz o swoje regiony.

Rozwój połączeń lotniczych i dostępność komunikacyjna to norma dla każdego europejskiego kraju w XXI w. W imieniu polskich regionalnych portów lotniczych i w imieniu moich wyborców proszę pana premiera, by nieodpowiednimi decyzjami i brakiem myślenia kryteriami państwowymi nie cofać Polski w tej sprawie do minionego 100-lecia.

Panie Premierze! Liczę na pana. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Kurzępa, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Jacek Kurzępa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Lubuszanie! To do was się tą wieczorową porą zwracam, po to żeby zaanonsować wydarzenia, które odbędą się w najbliższym czasie, w ten weekend, który przed nami, ale i w kolejne. Będziecie mogli uczestniczyć w uroczystościach, imprezach, które wzięłam pod swój poselski patronat. Ten patronat związany jest również, co oczywiste, z pewną formą wsparcia tych wydarzeń, zarówno poprzez współpracę z organizacjami i stowarzyszeniami, które są ich gospodarzami, jak i pozyskiwanie środków na nie.

Zatem czy bylibyście łaskawi, mieszkańcy powiatu żarskiego, Żar i okolic, przybyć w dniu jutrzejszym i w niedzielę na reaktywację tradycyjnego festiwalu pieśni kresowej Bałakanie – Reaktywacja, które to wydarzenie jest finansowane przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska”, edycja 2021? Skutecznie o środki z tego programu zabiegało stowarzyszenie Matecznik Pomocniczości i Dobroci, które wyręczyło tym samym towarzystwo kresowe im. Orląt Lwowskich i pana Józefa Tarniowego z trudu zabiegania o te środki, bo po prostu udało je się pozyskać w oparciu o współpracę z towarzystwem kresowym, współpracę merytoryczną, i podjąć trud reaktywowania festiwalu, który z tytułu pandemii w roku ubiegłym się nie odbył.

Zatem zapraszam was na 2 dni, 18–19 września, w towarzystwie festiwalu wina i miodu organizowanego przez towarzystwo pszczelarskie i towarzystwo upiększania Żar. Zapraszamy na żarski rynek, po to żeby słuchać pieśni kresowych i śpiewać je wspólnie, powracać do wspomnienia kultury kresowej, ale również cieszyć się tym, że my, Lubuszanie, mający swój rodowód zza Buga, ze Wschodu, potrafimy o tym pamiętać.

To wydarzenie żarskie, słuchajcie, ma również jeden element dotyczący tego, że regionaliści spotkają się w sobotę o godz. 17 w centrum kultury, centrum edukacji ustawicznej i zawodowej, po to żeby debatować, jak zarazić młode pokolenie kulturą ludową i kulturą kresową. Regionaliści będą debatować, ale naszymi słuchaczami będzie młodzież, m.in. z towarzystwa sportowego „Sokół”, które przymierza się do przejęcia pałeczki i kontynuowania Wielkiego Bałakania przy porozumieniu z towarzystwem kresowym im. Orląt Lwowskich.

To mówiłem o Żarach, natomiast pozwólcie, że również pochwalę się tym, że pod moim patronatem w Świebodzinie będzie się wiele działo. Mianowicie już w sobotę, czyli też jutro, bodaj o godz. 16... Zaraz, mam karteczkę, ściągę, wobec powyższego, żeby nie wprowadzić was w błąd... Tak jest. O godz. 16 w Świebodzinie odbędzie się tradycyjnie w oparciu o aktywność grup rekonstrukcyjnych odtworzenie „Czasu obławy”, oczywiście w kontekście 17 września, w kontekście II wojny światowej. Dziękuję panu druhowi harcmistrzowi Markowi Wojdanowi, jego środowisku harcerskiemu i grupom rekonstrukcyj-

nym ze Świebodzina, domowi kultury w Świebodzinie, Wojsku Polskiemu z Międzyrzecza, że tak cudownie udało się nam porozumieć i to wydarzenie przygotować, podobnie jak i wystawę historyczną, która będzie otwierana w domu kultury w poniedziałek o godz. 10. Będziemy otwierać wystawę pokazującą historię: „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Świebodzinie. Ofiary i oprawcy”. Zapraszam was.

Jeszcze przed nami wiele wydarzeń wrześniowych w powiecie krośnieńskim i w Pszczewie również. Spotkajmy się na tych wspólnotowych wydarzeniach pokazujących naszą historię ziemi lubuskiej i kształtujących naszą lubuską tożsamość. Wszystkiego dobrego. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Następne oświadczenie wygłosi pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Pani poseł nie ma.

Pan poseł Artur Łacki.

Pana posła także nie ma.

Pani poseł Anna Maria Siarkowska.

Także nie ma.

Bardzo proszę, pani poseł Teresa Hałas, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Teresa Hałas:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 17 września 1939 r. to data symbol. To data zdrady i zakłamania. Kulisy umów, które doprowadziły do agresji sowieckiej. Tego dnia ideologia sowieckiej Rosji została wsparta ideologią nazistowskich Niemiec, a ich wspólna defilada 22 września w Brześciu nad Bugiem to manifest dokonanego sojuszu.

Polska się broni. Bronią się Wilno, Grodno, Kozłowiec i Puszcza Augustowska. Z Sowietami walczy gen. Franciszek Kleeberg jako dowódca Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Oddziały gen. Wilhelma Orlika-Rückemanna toczą bitwy pod Szackiem i Wytycznem. Sowieci dopuszczają się licznych mordów na żołnierzach Wojska Polskiego. Wielu z nich to jeńcy wojenni. Mordują w haniebny sposób ludność cywilną: harcerzy z Grodna, właścicieli majątków ziemskich, bogatych chłopów czy księży. A wszyscy z nich są przypisani przez okupanta jako wrogowie ludu. Pod Sopoćkiniami Sowieci mordują gen. Józefa Olszynę-Wilczyńskiego i jego adiutanta kpt. Mieczysława Strzemeskiego.

W Grabowcu na Lubelszczyźnie dochodzi do starcia pomiędzy oddziałami Armii Czerwonej a dwoma szwadronami kawalerii grupy Kowel. Po ukończeniu walk Sowieci mordują wszystkich jeńców, a następnie personel i pacjentów szpitala polowego. Wielu Pola-

**Posel Teresa Hałas**

ków czekają deportacje, bydłowe wagony, łagry i Sybir, katownie UB, sądy kapturowe, kolejne mordy i lata więzienia.

Szanowni Państwo! Takich faktów historycznych i takich opowieści opartych na tych faktach można przytaczać wiele, ale każda z tych opowieści pokazuje, do czego zdolne jest wojenne szaleństwo i człowiek, który za tym stoi.

Wieczna pamięć bohaterom. Pokój tobie, Polsko. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Płonka, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Elżbieta Płonka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny etap pandemii i czwarta fala COVID-19 w wielu krajach. W Polsce z dnia na dzień wzrasta liczba zachorowań i hospitalizacji. Do szpitali i pod respiratory trafiają przede wszystkim chorzy niezaszczepieni przeciw tej chorobie. Stanowi to ponad 70% zachorowań na COVID-19. Stopień zajęcia oddziałów COVID-owych rośnie i będzie rósł, gdyż nie uzyskaliśmy jako społeczeństwo zbiorowej odporności, którą można uzyskać przez szczepienia.

Ruchy antyszczepionkowe będą zbierać swoje negatywne żniwo: niepotrzebne zgony i ciężkie powikłania. Niemalże miesiąc temu Sejm przyjął ustawę o systematycznym wzroście nakładów na ochronę zdrowia na lata 2021–2027. Jest to pierwsza ustawa z programu Polski Ład, która wskazuje docelowo w 2027 r. 7% PKB na ochronę zdrowia. Tymczasem od kilku dni grupa ludzi mianująca się reprezentacją pracowników ochrony zdrowia, rzekomo wszystkich grup tego środowiska, utworzyła białe miasteczko, białe protest, angażując policję i środki bezpieczeństwa przez 24 godziny na dobę przed siedzibą Rady Ministrów, domagając się 8% PKB, czyli wzrostu już teraz o ok. 100 mld zł nakładów na ochronę zdrowia, w tym wzrostu wynagrodzeń od zaraz o 30%. Czy ta grupa protestująca reprezentuje całe środowisko medyczne? Niestety, jest to grupa ludzi stawiająca tezy nie do przyjęcia, są to nierealne żądania. Jestem przekonana, że taki klimat nie sprzyja akceptacji społecznej tego protestu i może rodzić tylko niechęć i wrogość do medyków u przyglądających się temu protestowi mieszkańców Warszawy i oglądających ten protest w mediach obywateli.

Największe związki zawodowe NSZZ „Solidarność” i OPZZ reprezentujące pracowników ochrony zdrowia usiadły do dialogu z ministrem zdrowia,

natomiast protestująca grupa odrzuciła propozycję uczestniczenia w tym gremium, co znaczy, że dialog nie jest jej celem.

Jestem przekonana, że zdecydowana większość pracowników ochrony zdrowia, lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni oraz inne grupy zawodowe w ochronie zdrowia nie identyfikują się z obecnym protestem i jego organizatorami. Pracują i chcą pracować. Chcą służyć swoją pracą pacjentom chorym i cierpiącym na COVID-19 i inne schorzenia. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Ziejewski, Koalicja Polska.

**Posel Zbigniew Ziejewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałem zwrócić uwagę na wątpliwości, jakie budzi projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Reforma planowania przestrzennego jest niewątpliwie bardzo pożądana i konieczna, aczkolwiek wprowadzenie zmian w przedstawionym stanie w konsekwencji może pogłębić chaos urbanistyczny i zwiększyć luki prawne w nowelizowanym obszarze.

Przedstawiony projekt ustawy w porównaniu z projektem udostępnionym w ramach konsultacji publicznych i opiniowania zawiera tak daleko idące zmiany, że nie sposób nie odnieść wrażenia, że jest on w zasadzie nowym projektem, gdyż znacząco różni się od tego udostępnionego wcześniej na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Przyjęty tryb procedowania nad ww. projektem ustawy jest niedopuszczalny. Do konsultacji publicznych został przedstawiony projekt w okrojonej wersji, a następnie – jeszcze przed odniesieniem się projektodawcy do zgłoszonych uwag i z całkowitym ich pominięciem – przedstawiony ten właściwy, wobec którego nie będzie już możliwości skonsultowania. Takie działanie jest celowym wprowadzeniem w błąd uczestników procesu legislacyjnego. Wskazane jest zatem ponowne przedstawienie tego całkowicie nowego projektu ustawy do opiniowania i konsultacji publicznych.

Zaznaczmy również, że zakres zmian w znaczny sposób ingeruje w działalność instytucji publicznych, w tym w szczególności jednostek samorządu terytorialnego, ale również wszystkich instytucji uzgadniających projekty decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, poprzez radykalne skrócenie im terminu dokonania uzgodnień projektów decyzji. Stwierdzenia w ocenie skutków regulacji, że jedynym oddziaływaniem ustawy dla gmin będzie krótszy termin wydawania decyzji o warunkach zabudowy, a skutki finansowe dla budżetów jednostek samorządu te-



## **Posel Zbigniew Ziejewski**

rytorialnego są zerowe, są błędnym tokiem myślenia. Postępowania dotyczące wydania warunków zabudowy są najdłuższymi, przekraczającymi nierzadko termin 100 dni, a głównym powodem takiego przeciągania procedur są braki kadrowe. Jest oczywiste, że w tej sytuacji samorządy nie będą miały możliwości ani środków, aby dostosować się do nowych wymogów odnośnie do terminów wydawania decyzji, co będzie skutkowało nakładaniem na nie kar przez wojewodów. Ewentualnie będą musiały zwiększyć zatrudnienie, co również wiąże się ze skutkami finansowymi. Ujemny skutek fiskalny dla samorządów jest zatem ewidentny.

Rządowa propozycja zakłada m.in. umożliwienie budowy domów jednorodzinnych o powierzchni do 70 m<sup>2</sup> bez konieczności uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę, bez ustanawiania jej kierownika oraz prowadzenia dziennika. Takie rozwiązanie budzi ogromny niepokój zarówno pod względem odpowiedzialności za nadzór, jak i pod względem prawnym. Zagrozić to może bezpieczeństwu na budowie zarówno pod kątem użytych materiałów, jak i pod kątem bezpieczeństwa wykonania samych prac budowlanych. Wyeliminowanie konieczności prowadzenia dziennika budowy sprawia, że martwe stają się również wszelkie przepisy dotyczące dokumentowania kontroli prowadzonych robót i stosowanych materiałów ze wszystkimi konsekwencjami braku możliwości rozpoznania problemów w zakresie nieprawidłowości wykonywanych robót. Ten problem zarówno dotknie organy nadzoru budowlanego, jak i uniemożliwi udokumentowanie sprawowania ewentualnego nadzoru autorskiego. Ponadto jeżeli możliwe byłoby budowanie domów do 70 m<sup>2</sup> na działkach mniejszych niż 1 tys. m<sup>2</sup>, to realne staje się ryzyko powstawania wieloobektowych osiedli o złej jakości. Brak stabilnego prawa i fachowej kontroli nad zabudową negatywnie odbije się na efektach gospodarowania przestrzenią.

Warto podkreślić, że ww. projekt miał na celu uporządkowanie tego obszaru, a w rzeczywistości zawiera przepisy martwe lub takie, które w łatwy sposób będzie można obejść, co spotęguje chaos w dziedzinie urbanistyki, a do tego nie możemy dopuścić.

Powyższe to jedynie kilka kontrowersyjnych założeń, które wymagają konkretnych zmian. Nie można w imię nieznacznego uproszczenia procedur obniżać standardów bezpieczeństwa realizacji inwestycji. W Polsce znane są już przypadki nawet wypadków śmiertelnych spowodowanych (*Dzwonek*) niewłaściwą konstrukcją tymczasowych obiektów budowlanych. Należy przynajmniej wskazać newralgiczne etapy inwestycji, w których fachowy nadzór byłby nadal obowiązkowy.

Szczegółowe zapisy budzące wątpliwości co do zasadności ich wprowadzenia przekazałem panu ministrowi infrastruktury w formie interpelacji i mam nadzieję, że nowelizacja tego obszaru zostanie prze-

prowadzona w sposób prawidłowy, a proponowane zapisy ulegną zmianie tak, aby zapobiec pogłębianiu się chaosu w dziedzinie urbanistyki. Dziękuję.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

## **Posel Wanda Nowicka:**

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Chciałabym wyrazić ogromne oburzenie z tego powodu, że pan premier Morawiecki nie spotkał się do tej pory i nie zamierza się spotkać z medykami protestującymi pod jego kancelarią i kocującymi tam już od ponad tygodnia. W tym czasie pan premier był w stanie spotkać się z prezesem PZPN i innymi grupami, natomiast dla medyków, pielęgniarek, lekarzy, ratowników medycznych i innych grup pracowników służby zdrowia czasu nie znalazł. Chcąc pokazać im, że on tu rządzi, tak naprawdę nie zaszkodzi tej grupie zawodowej – choć oczywiście oni bardzo cierpią z tego powodu, że nie mogą negocjować na temat warunków, na których im zależy – szkodzi nam, społeczeństwu, pacjentom, pacjentkom, którzy korzystają i mogą skorzystać z ochrony zdrowia. Co gorsza, niedopełnienie obowiązku spotykania się z tą ważną grupą zawodową w obliczu katastrofy zdrowotnej jest skandalem, jest absolutnie nie do zaakceptowania.

Dlatego też apeluję do pana premiera: niech pan wreszcie się spotka z medykami, z lekarzami, z pielęgniarkami i porozmawia jak człowiek z człowiekiem, i dogadajcie się tak, żeby opieka zdrowotna, ochrona zdrowia wreszcie stanęła na najwyższym poziomie i żeby ludzie mogli korzystać z najlepszych świadczeń opieki zdrowotnej. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

## **Posel Artur Łacki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 17 września 1939 r. Armia Czerwona, wypełniając postanowienia paktu Ribbentrop-Mołotow, a łamiąc polsko-sowiecki pakt o nieagresji, dokonała zbrojnej napaści na Polskę. Zaczęła się gehenna Polaków mieszkających na Wschodzie. Ok. 200 tys. polskich obywateli zostało aresztowanych i zmuszonych do przyjęcia obywatelstwa radzieckiego. Wywóz Polaków na Syberię objął

**Posel Artur Łacki**

ok. 1,5 mln kobiet, mężczyzn i dzieci. Ok. 25 tys. oficerów i policjantów zostało uśmierconych w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Twerze.

Agresja Rosji była ściśle skoordynowana z agresją Niemiec, mordujących wówczas pod nazwą: III Rzesza, które napadły na Polskę 1 września 1939 r. Politycznym fałszerstwem jest stosowanie odnośnie do tych państw eufemizmów, jak: Armia Radziecka przekroczyła granicę Polski, Armia Radziecka wkroczyła, Armia Radziecka dokonała inwazji itp. Nie można mówić też, że Wehrmacht wkroczył do Polski, bo brzmi to bardzo dziwnie. Niemcy napadły na Polskę 1 września, a Rosja napadła na Polskę 17 września 1939 r. Nazwy tymczasowe krajów są ważne, bo tak czy inaczej świadczą o czasie. Musimy jednak jasno wiedzieć, kto jest odpowiedzialny za śmierć milionów Polek i Polaków. Carska Rosja, bolszewicy, Sowiet, Związek Radziecki itp. nazwy – to Rosja i Rosjanie. Natomiast Prusacy, faszysti, hitlerowcy, naziści – to Niemcy.

Ale nie był to wcale początek tragedii narodu polskiego. W latach zaborów na Syberię zsyłano uczestników powstań narodowych: kościuszkowskiego, listopadowego, styczniowego, szlachtę, inteligencję i wszystkich tych, którym marzyła się wolna i niepodległa Polska. Kiedy w 1918 r. Polska po 123 latach niewoli odzyskiwała niepodległość, z zakątków Rosji, Syberii, Kazachstanu, tajgi i pustyni, wracali do kraju Polacy. Łączyło ich zesłanie, więzienie, głód i śmierć bliskich, ale również święty plan odbudowy ojczyzny. Udało im się. 17 września został ustanowiony Dniem Sybiraka dla upamiętnienia wszystkich Polaków zesłanych na Syberię oraz inne tereny Rosji.

Są to wydarzenia, o których trzeba pamiętać i o których pamięć trzeba przekazywać młodemu pokoleniu. Ma prawo to robić każdy, niezależnie od opcji politycznej,

choć ze smutkiem zauważany jest fakt, że to właśnie PiS uzurpował sobie prawo do zawłaszczania wszystkich narodowych uroczystości, do bycia jedynym sprawiedliwym w ocenach historycznych faktów i jedynym słusznym do ich prezentowania.

Jestem synem sybiraczki i wnukiem sybiraków. Zapewniam, że zawsze będę kultywował pamięć o sybirakach i ich trudnych losach, przekazując wiedzę i tożsamość młodszemu pokoleniu. Niezmiennie też będę pomagał, będę wspierał związki sybiraków i samych sybiraków, tak jak to aktywnie czyniłem i czynię nadal. Dziękuję wam za trud i wasze cierpienie, bo z niego powstała wolna Polska. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 37. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 38. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 29, 30 września i 1 października 2021 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Koniec posiedzenia o godz. 22 min 45)

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.**

– punkt 24. porządku dziennego

**Poseł Mirosław Suchoń**

Koło Parlamentarne Polska 2050

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gospodarka to system naczyń połączonych. Jeżeli władza podwyższa podatki, to ludzie z pewnością zapłacą więcej za towary w sklepach, za usługi, za prąd, za ciepło, za utrzymanie mieszkania. Ludzie zapłacą więcej, bo podatki są składnikiem cen. Dziś rząd PiS realizuje program: drożyzna w każdym domu. Przez 6 lat Prawo i Sprawiedliwość podwyższało podatki, wprowadzało nowe daniny. Skutkiem tych działań jest szalejąca drożyzna. Co więcej, dziś dochody Polek i Polaków zżera szalejąca inflacja.

Dziś Prawo i Sprawiedliwość podwyższa składkę zdrowotną. Dla niektórych o 8%, dla innych o niemalże 5%. Oznacza to, że z kieszeni Polaków rząd PiS wyciągnie ok. 80 mld zł. To bardzo dużo pieniędzy. Straci każdy, bo nawet ta niewielka grupa osób, która zyska 100 zł na podwyższeniu kwoty wolnej od podatku, może zapłacić nawet o 200 zł więcej za miesięczne zakupy. Władza pobierze swoją prowizję i wyjdzie na swoje. PiS nie szanuje ciężko pracujących, aktywnych i przedsiębiorczych obywateli. Obciąża kolejnymi daninami klasę średnią. To uderza w ludzi. Miejsce tej ustawy jest w koszu i mam nadzieję, że tam wyląduje.

Na koniec mam tylko jedno pytanie do polityków PiS. Czy wam nie jest wstyd, że tak oszukujecie obywateli?

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 29. porządku dziennego

**Poseł Krzysztof Paszyk**

Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL, UED, Konserwatyści

Mam zaszczyt w imieniu klubu Koalicji Polskiej przedstawić nasze stanowisko w sprawie rządowego

projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1547.

Omawiany projekt ustawy dotyczy wprowadzenia Krajowego Systemu e-Faktur, KSeF, oraz rozwiązań mających na celu uproszczenie rozliczania przez podatników podatku od towarów i usług. Zmiany w tym zakresie dotyczą uproszczeń w wystawianiu faktur korygujących, w tym zmniejszenia liczby elementów takiej faktury, faktur zaliczkowych oraz fakultatywnego stosowania duplikatów faktur. Rozwiązania przyczynią się do wzmocnienia kontroli prawidłowości rozliczania podatku VAT i uproszczenia samego procesu kontroli rozliczeń u przedsiębiorców poprzez zdalne monitorowanie przez organy podatkowe obrotu dokumentowanego fakturami oraz umożliwią zwiększenie dochodów budżetu państwa w wyniku zakładanego zwiększenia poboru podatku VAT na każdym etapie obrotu towarami i usługami. E-faktura na początku będzie dobrowolna, a od 2023 r. stanie się obligatoryjna.

Wysoka Izbo! Wdrożenie e-faktur jest kolejnym przykładem cyfryzacji usług fiskusa. Przyniesie dwa bardzo pozytywne skutki dla polskiej gospodarki. Po pierwsze, znacznie ułatwi rozliczanie obrotu pomiędzy przedsiębiorcami. Po drugie, przyspieszy wykrywanie prób wyłudzenia podatku, a przez to zwiększy bezpieczeństwo uczciwych firm i umożliwi zmniejszenie luki VAT.

Nie można nie zwrócić uwagi na zalety proponowanych rozwiązań, takie jak: szybkość – podatnicy wybierający e-fakturę otrzymają zwrot VAT w czasie o 1/3 krótszym, termin zwrotu skróci się dla nich o 20 dni, z 60 dni do 40 dni; bezpieczeństwo – faktura pozostanie w bazie danych MF i nigdy nie ulegnie zniszczeniu czy zaginięciu, nie będzie konieczności wydawania jej duplikatów; przyspieszenie obrotu – dzięki działaniu za pośrednictwem bazy ministerstwa zawsze będziemy mieli pewność, że faktura trafiła do kontrahenta; wygoda – e-faktury będą wydawane według jednego wzorca, tak więc będą bardzo łatwe w użyciu; standaryzacja – wzajemne rozliczenia oraz księgowanie faktur w systemach FK stanie się dużo łatwiejsze; mniej obowiązków – podatnik nie będzie musiał przechowywać faktur wystawionych w KSeF, ponieważ będą one przechowywane przez administrację przez okres 10 lat, a więc co do zasady w okresie, w którym większość zobowiązań podatkowych się przedawnia; mniej danych do przesłania – podatnik wystawiający faktury w KSeF



nie będzie musiał przysyłać na żądanie organów podatkowych struktury jednolitego pliku kontrolnego dla faktur, JPK FA. Dane te będą dostępne dla organów podatkowych w KSeF, a zatem ich dodatkowe przysyłanie nie miałyby uzasadnienia.

E-faktura to wiele korzyści dla biznesu. To nie tylko szybszy zwrot VAT, ale także postulowane przez przedsiębiorców przyspieszenie i standaryzacja procesu fakturowania. Ponadto to likwidacja wielu obowiązków podatkowych, w tym zwłaszcza konieczności przechowywania faktur przez podatnika i udostępniania ich podczas kontroli czy przysyłania na żądanie organów struktury JPK FA.

Polska jest czwartym krajem w Unii Europejskiej, który wprowadza e-fakturę. Takie rozwiązanie wprowadziły Hiszpania, Portugalia i Włochy, Francja wyznaczyła termin na rok 2023. Polskie przepisy zostały oparte głównie na wzorcu włoskim, gdzie e-fakturę udostępniono już w roku 2017, i po okresie przejściowym jest ona tam obowiązkowa od roku 2019.

Cele wprowadzenia e-faktury są zasadne, ale trudno się oprzeć wrażeniu, że e-faktura będzie kolejnym narzędziem Ministerstwa Finansów do kontroli rozliczeń podatków. Organy podatkowe będą dysponować dokładniejszymi danymi o obiegu faktur w gospodarce, a to niesie wiele niewiadomych. Nie można więc, Wysoka Izbo, nie zadać pytań w sprawach, które zgłaszają eksperci wskazujący na wątpliwości dotyczące projektu: Jak będą transferowane dane pomiędzy centralnym Krajowym Systemem e-Faktur, KSeF, a systemami rozliczeniowymi podatników? Kto będzie ponosił odpowiedzialność za archiwizację dokumentów i ewentualną ich utratę? Kto będzie odpowiadał za problemy techniczne systemu czy też za błędy osób wystawiających faktury? Ponadto wystawiający e-faktury będą musieli korzystać z systemu informatycznego, nad którym nie mają kontroli, np. nie mogą go sami zabezpieczyć przed wyciekiem danych czy atakami hakerów. To też jest istotny problem, który w toku prac w komisji powinien wybrzmieć.

Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicja Polska wnoszę o dalszą pracę nad przedmiotowym projektem ustawy w komisjach sejmowych.

### **Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 roku wraz z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.**

– punkt 38. porządku dziennego

#### **Poseł Mirosław Suchoń**

Koło Parlamentarne Polska 2050

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Zgodnie z przedstawioną informacją w roku 2020 NIK zbadała kompleksowo problematykę transportu intermodalnego i zdefiniowała na tej podstawie bariery, które hamują rozwój tej proekologicznej gałęzi transportu. W ustaleniach pokontrolnych wskazano, iż podstawową barierą jej rozwoju stanowi brak zin-

tegowanego podejścia do tworzenia sprzyjających jej warunków. Co prawda minister właściwy do spraw transportu zdiagnozował strategiczne potrzeby i określił kierunki działań, nie opracował jednak kompleksowego programu w tej dziedzinie. Były realizowane programy sektorowe, jednak, jak wskazała NIK, w programach tych brakowało zintegrowanych działań zapewniających powiązanie inwestycji kolejowych i drogowych z rozwojem i dobrą organizacją połączeń sieci terminali intermodalnych. Ponadto minister nie określił docelowej sieci terminali ani ich koncepcji przestrzennej, co jest kluczowe dla pełnego wykorzystania potencjału realizowanych inwestycji w infrastrukturę. Takie zaniechania wskazują na brak zaangażowania resortu w ten ważny obszar i na brak chęci wspierania rozwiązań służących intermodalności transportu. Jest to niezwykle zaskakujące, ponieważ Polskę już teraz znajduje się wśród państw, które cechuje bardzo niski udział transportu intermodalnego. Dodatkowo inne państwa, uznając wielowymiarowy, korzystny wpływ tego rodzaju transportu, wspierają te rozwiązania na różne sposoby. Dlatego chcę prosić o wyjaśnienie, czy po zakończeniu kontroli minister infrastruktury przekazał na ręce prezesa NIK informacje na temat zmiany podejścia i wzmocnienia działań wspierających transport intermodalny.

### **Oświadczenia poselskie**

#### **Poseł Waldemar Andzel**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie nt. współpracy polsko-tajwańskiej oraz przekazania przez Polskę 400 tys. dawek szczepionki przeciwko COVID-19 Tajwanowi

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako przewodniczący Polsko-Tajwańskiego Zespołu Parlamentarnego chciałbym zwrócić uwagę wszystkich zgromadzonych na kwitnącą współpracę polsko-tajwańską.

Na początku pandemii Tajwan podarował Polsce 1 mln maseczek ochronnych, 5 tys. kombinezonów ochronnych oraz 20 tys. fartuchów chirurgicznych. Był to olbrzymi gest solidarności, na który teraz nie pozostaliśmy obojętni. Jestem wdzięczny, że podjęliśmy decyzję o podarowaniu Tajwanowi 400 tys. dawek szczepionki. Szczepionki dotarły na Tajwan 7 września.

Jestem przekonany, że wspólne więzi łączące nasze kraje będą się stale pogłębiały. Dziękuję.

#### **Poseł Anna Ewa Cicholska**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od wielu miesięcy, żeby nie rzec: od lat, cała Europa żyje sprawą uchodźców. Tysiące tzw. uchodźców koczuje na granicach, próbuje nielegalnie dostać się do Euro-

py. Ostatnie wydarzenia w Afganistanie, przejście rządów przez talibów doprowadziły do masowej migracji ludności afgańskiej do Europy. Granica naszego państwa, granica Unii Europejskiej, a właściwie jej przekroczenie stało się celem tysięcy. Zachodzi tylko pytanie: Czy na pewno uchodźców obawiających się o swoje życie? W ostatnim czasie na granicach państw unijnych z Białorusią w kilka dni po zajęciu Kabulu „zameldowali” się afgańscy uchodźcy. Od 4 tys. do 5 tys. kilometrów ci zdesperowani, biedni ludzie pokonali w kilka dni. Nasuwają się kolejne pytania. Jak? Czy na pewno są to uchodźcy? Kto i z jakimi zamiarami chce przekroczyć granice Unii Europejskiej, podając się za zagrożonego Afgańczyka? Warto przypomnieć wydarzenia z takich krajów Europy Zachodniej jak Francja, Niemcy czy Hiszpania. Obywatele tych krajów doświadczyli, czym jest muzułmański radykalizm, wypaczona idea szahida, metody działania Państwa Islamskiego. Przykładów aż nadto.

Granice naszego państwa to granice Unii Europejskiej. Jesteśmy zobowiązani traktatami, aby ich strzec, również przed napływem nielegalnych emigrantów do Europy. Czy wszyscy to rozumiemy? Galopujący poseł opozycji po granicy z torbą bananów, wieprzowe konserwy dla muzułmanów, aktywiści niszczący zabezpieczenia, płaczący lekarze nad losem chorych, zabiedzonych ludzi koczujących między Polską a Białorusią. Farsa. Są jeszcze polityczni celebryci ubliżający żołnierzom i służbom strzegącym naszych granic, granic Wspólnoty Europejskiej.

Prezydent Białorusi i nie tylko zaciera ręce. Strumienie dolarów za transport tzw. uchodźców, niepokoje na granicy, klótnie wewnętrzne w krajach ościennych UE. Warto się zastanowić, komu to służy, kto czerpie z tego korzyści i do czego to może doprowadzić.

Nie ulega wątpliwości, że ludziom potrzebującym, zagrożonym należy się pomoc. To naturalne i bezdyskusyjne. Takiej pomocy udzieliło państwo polskie Afgańczykom, którzy współpracowali z Polską i z instytucjami Unii Europejskiej. Polska wzięła odpowiedzialność za swoich sojuszników. Trzeba jednak wziąć pod uwagę wszystkie aspekty, warunki i konsekwencje udzielenia pomocy. Polski rząd, wojsko, służby graniczne mają chronić nas, nasz kraj przed wszelkimi niebezpieczeństwami, także przed nielegalnym napływem emigrantów lub, jak kto woli, uchodźców. Mamy prawo czuć się bezpiecznie we własnym kraju.

### **Poseł Czesław Hoc**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Majestat i pokoleniowe bogactwo lasów polskich. Osobisty hymn pochwalny Lasów Państwowych

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ładniejsze lasy, jeśli są na kuli ziemskiej, to niech sobie będą. Dla mnie polskie lasy są majstersztykiem przyrody. To osobiste nawiązanie do Stefana Żeromskiego, który

tak pięknie opisał swoje ukochane miejsce na ziemi – Dolinę Kościeliską.

Podziwiam tajemnicze, piękne i wielobarwne, a nawet zapierające dech w piersiach lasy na kuli ziemskiej (niektórych osobiście dotknąłem), ale to w polskich urokliwych lasach czuję się dzieckiem wszechświata i mogę prawdziwie zgłębiać istotę nieprześcignionej uczty duchowej zawartej w sentencji *nec plus ultra*. Tylko w polskim lesie, niepowtarzalnym i osobiwym, patriotycznym i z bogatą historią, moim miejscem na ziemi czuję się dobrze, ładuję swój akumulator, prawdziwie relaksuję się i chwilami wtapiam się w harmonię przyrody mojego polskiego lasu. A nade wszystko widzę i czuję rękę dobrego gospodarza – Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, które było i jest podległe ministerstwu środowiska. Spokój, uporządkowanie, profesjonalizm, długofalowa strategia gospodarki leśnej. Wzór na Europę i świat realizującego zasady trwałego zrównoważonego i wielofunkcyjnego gospodarowania zasobami leśnymi.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! PGL Lasy Państwowe to największa w Unii Europejskiej organizacja zarządzająca lasami należącymi do Skarbu Państwa. Organizacja Lasów Państwowych, doskonała przez dziesięciolecia, opiera się na zasadzie samofinansowania możliwego dzięki istnieniu tzw. Funduszu Leśnego. Dzięki temu Lasy nie korzystają z pieniędzy podatników. Leśne jednostki działają na szczeblu ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym. Lasy Państwowe zatrudniają 25 tys. osób. Są dziewiątym największym pracodawcą w Polsce. W Polsce w branżach związanych z leśnictwem pracuje ok. 375 tys. osób, czyli średnio co 40. pracujący Polak.

Polscy leśnicy nie tylko pracują i dbają o lasy, to także ich pasja. Obowiązkowo i należycie realizują swoją misję Lasów Państwowych – gospodarowania lasem w imieniu społeczeństwa, godząc potrzeby przyrody i człowieka w wielu wymiarach: przyrodniczym, społecznym i gospodarczym, a także w ujęciu humanizmu ekologicznego. Gospodarują na 1/4 powierzchni Polski, części szczególnie cennej, bo rosną na niej lasy. Co ważniejsze, części systematycznie powiększającej się, gdyż dzięki staraniom leśników lasów przybywa. Leśnicy pozyskują drewno w granicach wyznaczonych przez standardy ekologicznej gospodarki, badania naukowe i 10-letnie plany urządzenia lasu zatwierdzane przez ministra środowiska. Lasy Państwowe pozyskują drewno, ale w tym samym czasie odnawiają drzewostany i zalesiają dotychczasowe nieużytki. Co roku leśnicy sadzą aż 500 mln różnych gatunków nowych drzew, czyli średnio 57 tys. na godzinę. Tym samym udowadniają, że zaspokojenie naszego zapotrzebowania na drewno i zapewnienie trwałości lasów nie są sprzecznymi interesami. Zatem drewno w Polsce jest naturalnym bogactwem, które jest całkowicie odnawialne. Tego niemożliwego dokonują właśnie polscy leśnicy. Pozyskujemy ponad 30 mln m<sup>3</sup> drewna rocznie, dwa razy więcej niż na początku lat 90. XX w. Mimo to średnia zasobność

w drewno hektara naszych lasów jest o 1/4 większa niż 20 lat temu i o 40% większa, niż obecnie wynosi średnia w Unii Europejskiej. Sektor przetwórstwa drewna wypracowuje ok. 8% naszego PKB.

Polska jest w europejskiej czołówce, jeśli chodzi o powierzchnię lasów. Obecnie powierzchnia lasów w naszym kraju wynosi ponad 9,2 mln ha, co odpowiada leśności 29,6%. Zdecydowana większość to lasy państwowe, z czego ok. 7,3 mln ha zarządzane jest przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. W Polsce lasów wciąż przybywa. Leśność kraju została zwiększona z 21% w roku 1945 do 29,6% obecnie. Podstawą prac zalesieniowych jest „Krajowy program zwiększania leśności”. W 2020 r. lasy zajmowały ok. 30%, powierzchni kraju, a w 2050 r. mają zajmować 33%.

Jak wspominałem, Lasy Państwowe realizują swoje zadania i cele wielowymiarowo. Tak więc obejmują rezerваты jako wydzielone obszary o szczególnych wartościach przyrodniczych, parki krajobrazowe tworzone na terenach o wyjątkowych walorach przyrodniczych i estetyczno-krajobrazowych. Organizują też pomniki przyrody, strefy ochronne utworzone w celu ochrony ostoi i stanowisk roślin lub grzybów objętych ochroną gatunkową lub ostoi, miejsc rozrodu i regularnego przebywania zwierząt objętych ochroną gatunkową. Dalej, użytki ekologiczne – uroklive i nieco tajemne miejsca pod postacią małych oczek wodnych, śródpolnych kęp drzew i krzewów, torfowisk, bagien i wydym. Lasy Państwowe podejmują również własne inicjatywy ochronne. Pomagają wybranym gatunkom zwierząt i roślin zasiedlić miejsca, gdzie gatunki te wyginęły – reintrodukcje lub gdzie są zagrożone wyginięciem – restytucje. Dodam, że parki narodowe są w znakomitej części wspierane finansowo z ww. Funduszu Leśnego LP.

PGL Lasy Państwowe to aktywne uczestnictwo na rzecz zrównoważonej gospodarki UE w Europejskim Zielonym Ładzie (The European Green Deal), głównie w zadaniu przeciwdziałania utracie różnorodności biologicznej i zmniejszeniu poziomu zanieczyszczeń.

Integralnym elementem ochrony środowiska przyrodniczego jest łowiectwo. Oprócz myśliwych o zwierzęta leśne dbają także leśnicy. Na ich terenach znajduje się 207 obwodów łowieckich. Stanowi je 141 ośrodków hodowli zwierzyny (OHZ). Leśnicy uczestniczą w ustalaniu liczebności zwierzyny leśnej, co jest konieczne do prowadzenia właściwej gospodarki populacjami zwierzyny.

W tym miejscu mój dodatkowy komentarz: w moim biurze poselskim, jak i w filiach biura odbieram wiele sygnałów, niekiedy bardzo niepokojących, o wzajemnych relacjach pomiędzy myśliwymi, leśnikami a rolnikami w spornych kwestiach dotyczących szacowania szkód łowieckich i wypłacania rekompensat za nie, a nade wszystko o nadmiernym obciążeniu kół łowieckich w wypłatach odszkodowań za wyrządzone szkody przez zwierzynę leśną. Wypłacanie bardzo znacznych kwot odszkodowań przy jednoczesnym wstrzymaniu polowań komercyjnych (m.in. dla obco-

krajowców) prowadzi do bankructwa kół łowieckich i rezygnacji z członkostwa wielu myśliwych. W mojej ocenie te kwestie należy pilnie uregulować.

Myśliwi i leśnicy wraz z Państwową Inspekcją Weterynaryjną współpracują w zapobieganiu rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń (ASF) w populacji dzików bytujących w naszych lasach, a tym samym pomagają w ochronie krajowych stad trzody chlewnej przed wirusem ASF.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podziwiam polskich leśników i jestem im wdzięczny za inne cenne i szlachetne inicjatywy, m.in. za wychowanie patriotyczne. Polscy leśnicy organizują wiele cennych uroczystości i podejmują inicjatywy mające na celu pieczołowite pielęgnowanie i serdeczną pamięć o miejscach upamiętniających tragiczne wydarzenia powstańcze, bitwy z okresu I i II wojny światowej, o bohaterstwie polskich żołnierzy.

Pracownicy LP nie zapominają także o mogiłach ludzi lasu, którzy na przestrzeni dziejów byli zaangażowani w służbę na rzecz ojczystej przyrody w ramach rządowego programu wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017–2022. Wiele miejsc pamięci związanych jest bezpośrednio z leśnikami, którzy ginęli za wolność ojczyzny w czasie wojen i powstań narodowych. Leśnicy są zawsze wierni dewizie: „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, tracąc pamięć, tracą życie”.

Polscy leśnicy to wychowywanie w wartościach duchowych. Aktywnie odwołują się do opieki Opatrzności Bożej. W 2020 r. odbyła się 24. Pielgrzymka Polskich Leśników na Jasną Górę.

Lasy Państwowe to również „Muzyka z lasem w tle”. Technikum Leśne im. Adama Loreta (pierwszego dyrektora Lasów Państwowych) w Tucholi z Orkiestrą Reprezentacyjną Lasów Państwowych i Zespołem Sygnalistów Myśliwskich, których miałem przyjemność słuchać – sygnały, fanfary i marsze, a także Technikum Leśne w Staroście (gm. Słubice), na skraju Puszczy Rzepińskiej, których darzę serdecznymi wspomnieniami, bowiem gościłem dość liczną reprezentację na 5-dniowej wycieczce do PE w Brukseli.

Lasy Państwowe podpisały porozumienie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad (styczeń 2021 r.) o zagospodarowaniu wód opadowych i roztopowych. To zwiększenie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie suszy w ekosystemach leśnych z możliwością ich wykorzystania w celach gaśniczych czy też w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych. To bardzo dobra inicjatywa i bardzo potrzebna. To także współodpowiedzialność nadleśnictw za bezpieczeństwo na drogach w odcinkach leśnych z wykorzystaniem logistyki i doświadczenia służby leśnej w przypadkach powalonych drzew po intensywnej burzy czy podczas nawałnicy.

Do Lasów Polskich wraca bartnictwo w celu utworzenia leśnej populacji pszczoły miodnej, hołdując starej polskiej maksymie: „Najlepszy do osłody miód z bartniej kłody”. Warte podkreślenia jest to, że kultura bartnicza w Polsce została wpisana na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kul-



turowego Ludzkości (grudzień 2020 r. na 15. sesji w Paryżu Międzyrządowego Komitetu ds. NDKL).

Jako także praktykujący lekarz jestem pełen podziwu i wdzięczności za kolejną szlachetną akcję polskich leśników pomagających najbardziej potrzebującym. Lasy Państwowe we współpracy z Narodowym Centrum Krwi zorganizowały akcję oddawania krwi i jej składników oraz osocza od ozdowieńców po chorobie COVID-19. Ogólnopolska akcja „Leśne osocze, leśna krew. Podaruj życie” rozpoczęła się 27 stycznia 2021 r. i potrwa do końca tego roku. Jako pierwsi ozdowieńcy bezcenną częścią siebie podzielili się Edward Siarka, sekretarz stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa, oraz Andrzej Konieczny, były dyrektor generalny Lasów Państwowych. Brawa!

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Lasy to prawdziwy dar matki natury. To niezastąpione fabryki życiodajnego tlenu, a jednocześnie pochłaniające CO<sub>2</sub>. To schronienie dla wielu gatunków roślin i zwierząt. To zioła leśne, owoce runa leśnego, raj dla grzybiarzy, wytchnienie i relaks oraz ochrona przed hałasem. To kształtowanie klimatu, stosunków wodnych, bilansu CO<sub>2</sub> czy różnorodności biologicznej. Natchnienie dla artystów. To nasze dziedzictwo kulturowe.

W 1924 r. powstało przedsiębiorstwo Polskie Lasy Państwowe. Tak więc Lasy Państwowe mają już 97 lat. W 1994 r. nadano im nowy statut. Ustawa wprowadziła pojęcie „Służba Leśna”. Podkreślono konieczność trwałego zachowania lasu i ciągłości jego wielofunkcyjnego użytkowania przez obecne i przyszłe pokolenia.

Za 3 lata 100-lecie gospodarza opiekującego się polskim lasem – Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Dobrego gospodarza. Dziękuję. Szczęść Boże.

### **Posel Ewa Kozanecka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W przyszłym tygodniu w Bydgoszczy odbędą się uroczystości z okazji centralnych obchodów Dnia Krajowej Administracji Skarbowej.

Krajowa Administracja Skarbowa powstała w 2017 r. z potrzeby zapewnienia stabilności finansowej państwa. Była również odpowiedzią na oczekiwania wielu przedsiębiorców, którzy uczciwie i na równych prawach pragnęli prowadzić działalność gospodarczą. Jej powstanie było ogromnym wsparciem dla polskiego rządu w walce z oszustwami podatkowymi, a także zorganizowanymi grupami przestępczymi. Obecnie Krajowa Administracja Skarbowa jest w stanie sprostać społecznym potrzebom i odpowiadać na dynamicznie zmieniające się otoczenie gospodarcze.

Obchodzimy święto tych wszystkich, którzy z zaangażowaniem realizują niezwykle odpowiedzialną misję zapewnienia stabilnych i zrównoważonych fi-

nansów publicznych. Tych, których skuteczne działania pozwalają na realizację założeń budżetowych i programów społecznych naszego rządu.

W tym uroczystym dla państwa dniu pragnę złożyć wyrazy uznania i wdzięczności wszystkim tym, którzy swoją sumienną pracą oraz zaangażowaniem nieustannie przyczyniają się do rozwoju administracji skarbowej w Polsce. Jest ona potężnym atutem niepodległej, silnej, zasobnej i sprawiedliwej Rzeczypospolitej. Dzięki państwa ofiarnej pracy rośnie polski potencjał i zwalczana jest przestępczość ekonomiczna.

Szanowni Uczestnicy i Organizatorzy Obchodów Dnia Krajowej Administracji Skarbowej oraz Pracownicy i Funkcjonariusze! Proszę przyjąć życzenia samych sukcesów oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym. Niech ta odpowiedzialna praca i służba dla dobra Rzeczypospolitej będą powodem satysfakcji i źródłem dalszej motywacji zawodowej.

Zapewniam wszystkich państwa o swoim wsparciu i głębokim szacunku.

### **Posel Aleksander Mrówczyński**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Chojnice niewątpliwie należą do miast, które jako pierwsze doświadczyły okrucieństwa Niemców podczas II wojny światowej. 1 września 1939 r. o godz. 4.45 na chojnicki dworzec zamiast zaplanowanego pociągu pośpiesznego relacji Berlin – Królewiec wjechała drezyna pancerna, która poprzedzała pociąg pancerny Wehrmachtu. Zginęli pierwsi cywile – kolejarze, podróżni, do których strzelali niemieccy żołnierze.

Żołnierze 1. Batalionu Strzelców i 4. Pułku Strazy Granicznej od poranka prowadzili walki z 20. dywizją zmotoryzowaną oraz dywersantami z Selbstschutzu na odcinku zachodniej granicy II RP na wysokości miejscowości Władysławek. Zginęli pierwsi strażnicy graniczni i celnicy. O godz. 11 Niemcy wkroczyli do pustych Chojnic.

Drugim aktem obrony Chojnic była szarża kawalerzystów 18. Pułku Ułanów Pomorskich. W godzinach popołudniowych szarżowali oni na obóz niemieckiego Wehrmachtu z XIX Korpusu Pancernego gen. Heinza Guderiana. Bitwa odbyła się pod Krojantami. Polacy pokonali Niemców, jednak pułk został zdziesiątkowany, a w trakcie walki poległ dowódca, płk Kazimierz Mastalerz.

Chojnice w straszny sposób doświadczyły niemieckiej okupacji. To w podchojnickiej Dolinie Śmierci, na Polach Igielskich mordowano przedstawicieli chojnickiej elity, nauczycieli, działaczy organizacji i stowarzyszeń, kupców i przedsiębiorców w ramach Intelligenzaktion na Pomorzu. Kilkuset zostało rozstrzelanych już w pierwszych miesiącach wojny, jesienią 1939 r. Wśród ofiar mordu w dolinie byli również pensjonariusze chojnickiego zakładu dla psychicznie chorych.

W dniu 1 września 2021 r. mieszkańcy Chojnic oddali hołd bohaterskim żołnierzom września 1939 r., po raz pierwszy spotykając się na chojnickim dworcu o świcie, w godzinie ataku Niemców na Polskę. Bardzo się cieszę, że władze miejskie zorganizowały uroczystości w miejscu, gdzie zaczęła się II wojna światowa dla chojniczan. Niech to się stanie tradycją.

Z tego miejsca oddaję hołd obrońcom Chojnic z września 1939 r., celnikom i strażnikom granicznym, żołnierzom 1. Batalionu Strzelców, bohaterskim ułanom 18. Pułku Ułanów Pomorskich. Wspominam wszystkie ofiary cywilne, ludzi zamordowanych na chojnickim dworcu i rozstrzelanych w Dolinie Śmierci. Niech pamięć o tym strasznym czasie będzie dla wszystkich przestrogą, do czego może doprowadzić ksenofobia i chora ideologia nienawiści budowana na hasłach wyższości jednego narodu nad innymi.

### **Poseł Mirosław Suchoń**

Koło Parlamentarne Polska 2050

Pani Marszałek! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Ceny energii szybką. Firmy energetyczne informują, iż w roku 2022 ceny energii mogą być wyższe nawet o 40%. Jedyną możliwością zahamowania tak silnego wzrostu cen energii jest przedstawienie gospodarki na energię pozyskiwaną z zielonych źródeł. Jest to istotne z wielu względów. Ceny energii wpływają na ceny towarów i usług, ponieważ większość z nich wymaga energii. Wysokie ceny energii skutkują więc drożyzną. Najważniejszym jednak wyzwaniem jest ochrona klimatu i powietrza. Jeżeli nie zatrzymamy niszczycielskiej siły paliw kopalnych, nasza planeta stanie się bardzo trudna do życia. Powinniśmy zrobić wszystko, aby ochronić ją dla przyszłych pokoleń.

Niestety rząd robi wszystko, żeby utrudnić proces szybkiego przechodzenia na ekologiczne źródła energii. Tak też jest w przypadku instalacji fotowoltaicznych. Wielu Polaków zdecydowało się na inwestycję we własną elektrownię, instalując panele fotowoltaiczne na dachu budynku bądź na konstrukcji w ogrodzie. Liczyli na to, że otrzymają dotację z programu „Mój prąd”. Niestety okazało się, że rząd zaplanował na ten program zaledwie 534 mln zł, obniżając jednocześnie maksymalną kwotę dofinansowania do 3 tys. zł. Nabór rozpoczął się 1 lipca 2021 r. Środki przewidziane na wsparcie inwestorów wyczerpały się już po 2 miesiącach. Polacy, którzy liczyli na dofinansowanie, czują się dziś oszukani przez rząd PiS. Dziś Polska potrzebuje silnego impulsu, który spowoduje, że mikroinstalacje fotowoltaiczne jeszcze szerzej za-

goszczą w domach i ogrodach. Tego wymaga troska o klimat i nasze portfele. Dlatego oczekuję od rządu, że skieruje dodatkowe środki na kontynuację programu „Mój prąd”, umożliwiając inwestycję w instalacje fotowoltaiczne. Takiego działania oczekują dziś obywatele.

### **Poseł Jan Warzecha**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Z niepokojem obserwujemy zjawisko depresji urodzeniowej, które utrzymuje się już od 30 lat. W Polsce nastąpiło przesunięcie wieku zakładania rodziny. Według GUS w 2018 r. mediana wieku kobiet rodzących dziecko wyniosła 30 lat (wobec 26 lat w 1990 r. i 2000 r.). I choć wydawało się, że wprowadzenie świadczenia 500+ już na pierwsze dziecko powinno zachęcić do podjęcia starań o potomka, to jednak tego trendu nie udało się znacznie odmienić, gdyż zmniejsza się liczba kobiet w wieku rozrodczym. Według prognoz ONZ w 2100 r. Polskę może zamieszkiwać zaledwie 23 mln osób, a w scenariuszu negatywnym – niecałe 15 mln. Poprawa przyrostu naturalnego jest wyzwaniem dla całej klasy politycznej, to jest zadanie dla następnych pokoleń. Niska dzietność w XXI w. mogłaby przynieść negatywne konsekwencje w wielu aspektach, m.in. w zabezpieczeniu emerytalnym.

Dzisiaj w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy rządu Prawa i Sprawiedliwości o rodzinnym kapitale opiekuńczym. Przewiduje on, że od przyszłego roku rodzicom będzie przysługiwać nowe świadczenie na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od 12. do 36. miesiąca życia w maksymalnej łącznej wysokości 12 tys. zł na dziecko. Świadczenie będzie wypłacane przez ZUS w miesięcznych ratach po 500 zł przez 2 lata lub po 1 tys. zł przez rok. Wsparcie będzie niezależne od dochodów rodziny, a środki ze świadczenia nie będą opodatkowane.

Celem rządu Zjednoczonej Prawicy jest przede wszystkim wyjście z pułapki niskiej dzietności, w jakiej znajduje się Polska, ale i inne kraje Unii Europejskiej. Tak więc rodzinny kapitał opiekuńczy ma być kolejnym realizowanym przez rząd instrumentem wspierającym rodziny. Jego celem jest przede wszystkim częściowe pokrycie wydatków związanych z opieką na drugie i kolejne dziecko, a także zachęcanie rodziców do podejmowania decyzji o powiększaniu rodziny. Tym przełomowym świadczeniem będzie objętych ponad 600 tys. dzieci. Kapitał opiekuńczy będzie także instrumentem, który pomoże łączyć pracę zawodową z życiem rodzinnym.

## Porządek dzienny

### 37. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 15, 16 i 17 września 2021 r.

**1. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały upamiętniającej 50. rocznicę rozpoczęcia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie (druk nr 1556).

**2. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1252, 1368 i 1368-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dowodach osobistych, ustawy o ewidencji ludności, ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1399, 1480 i 1480-A).

**4. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 1510).

**5. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1530).

**6. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z Programem Polski Ład (druk nr 1531).

**7. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o pilnym rządowym projekcie ustawy o rekompensacie dla podmiotów świadczących usługi albo prowadzących działalność gospodarczą w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r. (druki nr 1533, 1552 i 1552-A).

**8. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1507, 1546 i 1546-A).

**9. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia świętego Maksymiliana Kolbe w 80. rocznicę śmierci (druki nr 1452 i 1500).

**10. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysława Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Marty Golbik (druk nr 1421).

**11. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Przemysława Krycha reprezentowanego przez adwokatów Karinę Aust-Niewiadomską oraz Krzysztofa Sajchtę z dnia 3 stycznia 2019 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jarosława Urbaniaka (druk nr 1422).

**12. Pytania** w sprawach bieżących.

**13. Informacja** bieżąca.

**14. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1508, 1543 i 1543-A).

**15. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (druki nr 1446, 1453 i 1453-A).

**16. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz ustawy o Straży Granicznej (druki nr 1448 i 1499).



**17. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Europejskiej Konwencji o ochronie dziedzictwa audiowizualnego, sporządzonej w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r. (druki nr 1444 i 1491).

**18. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 1510 i 1566).

**19. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1530, 1561 i 1561-A).

**20. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z Programem Polski Ład (druki nr 1531, 1576 i 1576-A).

**21. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druki nr 1534, 1544 i 1544-A).

**22. Wniosek** o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Grzegorza Pudy (druki nr 1511 i 1564).

**23. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o rodzinnym kapitale opiekuńczym (druk nr 1509).

**24. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A).

**25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o gwarantowanym kredycie mieszkaniowym oraz o spłatach tego kredytu dokonywanych w związku z powiększeniem gospodarstwa domowego (druk nr 1541).

**26. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (druk nr 1502).

**27. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (druk nr 1451).

**28. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1503).

**29. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1547).

**30. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1538 i 1574).

**31. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1540 i 1581).

**32. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych (druki nr 1537 i 1575).

**33. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1539 i 1554).

**34. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (druki nr 1536 i 1542).

**35. Informacja** Ministra Zdrowia w sprawie organizacji Narodowego Programu Szczepień przy zwiększonej liczbie dostaw szczepionek oraz informacji na temat zutylizowanych dawek – głosowanie.

**36. Informacja** Prezesa Rady Ministrów na temat ostatecznego brzmienia Krajowego Planu Odbudowy w wersji uwzględniającej konsultacje społeczne i wnioski Komisji Europejskiej – głosowanie.

**37. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1577).

**38. Sprawozdanie** z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2020 roku wraz z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (druki nr 1329 i 1501).

**39. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 100. rocznicę śmierci Jarogniewa Drwęskiego Prezydenta Poznania w latach 1919–1921 (druki nr 1573 i 1583).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 8,60 zł + 5% VAT

